

41089

28.

№ 4206

J. Strawnicki



Janowiec, zamek nad Wisłą
przez Karola Gustawa Króla Szwecji 20 Lutego r. 1656 zdobyty

O P I S

STAROŻYTNEY POLSKI,

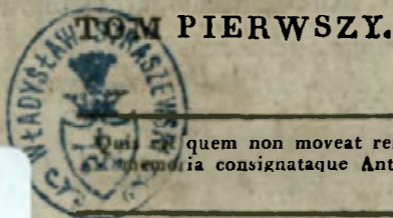
przez

TOMASZA SWIECKIEGO

MECENASA PRZY NAYWYŻSZYM SĄDZIE

KRÓLESTWA POLSKIEGO

PODLASIANINA.



quem non moveat rerum gestarum
memoria consignataque Antiquitas.

Cicero.

z Kopersztychem.

w WARSZAWIE 1816.

Nakładem i Drukiem Zawadzkiego i Węckiego
JEGO KRÓLEWSKIÉY Mości Nadwornych
Drukarzy i Księgarzy.



Wa5150413

8190



41089

Roku 1816 dnia 15 Stycznia. Drukować
pozwałam

Böhösz Cenzor.

PRZEDMOWA.

Wypłacaiaąc należny ukochaney Oyczyźnie dług, składam na iey Ołtarzu to dzieło, iako kilko-letnich moich badań i prac słaby owoc. Z tey to powinności obywatelskiey usiłuiąc wywiązać się, zebrane długim czytaniem z starożytnych kraiowych, oraz wielu zagranicznych autorów opisujących kray nasz wiadomości, przedsięwzięłem w iedne złączyć, i iak wiele siły i możność dozwoliły uporządkować, idąc za śladami iaki był skład w przeszłych wiekach Królestwa Polskiego.

Ułomki tylko i gruzy wielkiego tego gmachu mogłem mieć przed oczyma, pod ich więc zwałiskami za-

grzebaną świetność dawną odkopywać usiłowałem, a w rozważaniu, tych, przekonałem się, że niemasz stopy ziemi w Polsce, która by nie nosiła pamięci przeważnych dzieł przodków naszych, niemasz miejsca któreby nie przypominało dawney potęgi i dostatków.

Pod temi to dziś smutnemi gruzami Polak znaleźć może zasady, co naród iego niegdyś do tak wielkiej świetności w Europie wyniosły, oraz przyczyny co z szczytu sławy i szczęścia, o upadek i zupełną zgubę przyprawiły; tam są pamiątki Oyców iego, co cnotą, prostością obyczajów, męstwem, naukami, umiarkowaniem w prawidłach religijnych i politycznych w XVI wieku tak wiele imię Polaka wsławiły.

Słabe i nieudolne siły moje były, abym, wszystkie tak wielkiego i

tak rozległą niegdyś ziemię w Europie zajmującego narodu zapisać pamiętki, wolny tylko od zatrudnień obowiązkowych poświęcając czas, starałem się zbierać to z gorliwością cokolwiek w nabytych i udzielanych od przyjaciół dziełach (*) godnego sławy oyczystey znalazłem.

Lecz wpośród okropney wojny, wpośród nieszczęść i klęsk iakie się zlały w ostatnich po wszystkie wieki pamiętnych latach na naszą Ojczyznę, w pośród znikmioney nawet nadziei bytu narodowego, przeznaczyłem iuż wiecznemu w ustroniu domowem zagrzebaniu, to pismo któ-

(*) *Winienem tu zapisać wdzięczność szanownemu mężowi Walentemu Majewskiemu Metrykantowi przy głównym Archiwum Królestwa Polskiego, Notaryuszowi Sądu appellacyjnego, który mnie udziałem dzieł rzadkich znacznie zasilił.*

rego karty nieraz łzami skropione, drętwiejącą zapisywałem ręką.

▲Pograżony przez lat tyle w niepewnościach, gdy dożyłem nakoniec tej cudowney i powszyskie wieki pamiętney epoki, że wielki Północy Władzca ALEXANDER I. Cesarz Wszech Róssyi, Król i Pan nasz Miłóściwy, nietylko nam imię i byt zwrócił, lecz wolność i przywileie narodowe przez nadaną nayswobodnieyszą Konstytucyą zapewnił, i wiecznie ugruntował.

Ożywiony na siłach, w wieczną pamięć dnia tego wydać zbiór tych Starożytnych pamiątek Narodu naszego ośmieliłem się.— Nie rozszerzam się nad przedmiotem, nad rozkładem tego dzieła, bo tę wiadomość, znajdzie czytelnik w samym wstępie.

REJESTR AUTORÓW

Cytowanych w niniejszym dziele, z których oraz szczególniejsze wiadomości czerpane.

Martini Cromeri Polonia sive de situ populis Moribus Magistratibus et republica Regni Polonici.

Andreae Cellarij Regni Poloniae, Magni Ducatus Lithuaniae omniumque regionum iuri Polonico Subiectarum novissima Descriptio.

Andreae Święcicki Descriptio Topographica Ducatus Masoviae.

Simonis Starowolscij Polonia.

Joannis Crassiniij Polonia.

Stanisłaj Sarnicij Descriptio veteris et novae Poloniae.

Sigismundi Baronis in Heberstein de Lithuania.

Mathiae a Miechow Descriptio Sarmatiarum Asiae et Europae.

Erasmi Stellae libri duo de antiquitatibus Borussiae.

S. Pomponij Melae Descriptio Sarmatiae.

Adami Shroeter Silesij de Fluvio Memela Lithuaniae qui Cura et industria Nicolai Tarlo permeabilis factus est Carmen Elegiacum Cracoviae 1553.

Josti Ludovici Decij de Vetustatibus Polonorum.

Leonardi Goreccij Equitis Poloniae Descriptio belli Valachici.

Marcina Bielskiego Kronika.

Marcina Strykowskiego Kronika.

Martini Cromeri de Origine et rebus gestis Polonorum.

Alexandra Gwagnina Sarmacya Europeyska.

Pauli Piaseccij Episcopii Praemisliensis Chronica Gestorum in Europa.

Stanislani Lubieński Episcopi Plocensis Opera posthuma.

Joannis Dlugosij Historiae Poloniae.

Salamonis Neugebaver Historia rerum Polonicarum.

Stanislaj Kobierzycij Castelani Gedanensis Historia gestorum Vladislaj IV.

Laurentij Joannis Rudawski Historia Poloniae ab excessu Vladislaj IV.

Epistolae et Acta Sigismundi Augusti in M. S.

Vespasiani Kochowski Annalium Poloniae Climacter.

Andreae Chrisostomi Załuski Epistolae Historico familiares.

Alberti Wiiuk Koiałowicz Historia Lithuaniae.

Simonis Starowolscij vitae Episcoporum Cracoviensium.

Monumenta Sarmatarum eodem Auctore.

Everhari Walsenberg Historia gestorum Vladislaj IV.

Stanislai Kobierzyci Palatini Pomeraniae Obsidio Clarimontis Censtochoviensis.

Disertatio super vetere Austriacorum proposito de occupando mari Baltico.

Joanni Demetriij Salicovij Archi-Episcopi Leopoliensis Commentarij rerum Polonicarum.

Łukasza Gornickiego dzieie w Koronie Polskiéy.

Stanislaj Lubieniccio Historia Reformationis Polonicae.

Gabrielis Rzączyński Historia Naturalis Regni Poloniae.

Xiędza Kacpra Niesieckiego Korona Polska.
Stanisłaj Rostowski Historia Lithvanica Soci-
etatis Jesu.

Gotfridi Lengnich Historia Polona.

Andreae Maximiliani Fredro fragmenta.

Janociana siye clarorum atque illustrium Po-
loniae auctorum memoriae miscellae.

Xiędza Władysława Łubieńskiego Geografia
powszechna czyli świat w wszystkich częściach.

Xiędza Jana Bielskiego widok Królestwa Pol-
skiego.

Jana Augusta Hilzen Inflanty.

Piotra Pruszc klejnoty stołecznego miasta
Krakowa.

Christiani Henrici Erndtel Varsavia Phisice
illustrata.

Histoire de Jean Sobieski par M. l'Abbé
Coyer.

Samuelis Grądzki de Grondy Historia bell
Cosaco Polonici.

Christophori Hartknoch de republica Polo-
nica.

Andreae Maximiliani Fredro gestorum po-
puli Poloni sub Henrico Valesio.

Histoire des Rois de Pologne par M. Mafuet.

Xiędza Ładowskiego Historya Naturalna kra-
iu Polskiego.

Gotfridi Lengnich iuspublicum Regni Polo-
niae.

Tadeusza Czackiego o Litewskich i Polskich
prawach.

Jura fundamentalia Terrarum Prussiae.

Xiędza Adama Naruszewicza Historya Na-
rodu Polskiego.

Zbiór Deklaracyi Not i Czynności które po-
przedziły Seym 1772 roku.

Xiędza Naruszewicza Tauryka.

Histoire de Pologne par M. de Solignac.

Zycie Stanisława Jabłonowskiego Kasztelana
Krakowskiego.

Dyaryusz podróży Stanisława Augusta Króla
Polskiego na Ukrainę.

Traktaty między Mocarstwami Europey-
skimi.

Chromińskiego rozprawa o Literaturze Pol-
skiéy.

Bandtke krótkie wyobrażenie dzieiów Króle-
stwa Polskiego.

Xiędza Osińskiego opisanie Polskich żelaza
fabryk.

Sołtykowicza o Stanie Akademii Krakowskiéy.

Felixa Bentkowskiego Historia Literatury
Polskiéy.

Xiędza Wyrwicza Geografia powszechna.

Tableau de la Pologne par Malt Brun.

Histoire de Stanislas Roi de Pologne par l'Ab-
bé Proyard.

Xiędza Stanisława Staszica o Ziemiorodztwie
gór dawnéy Sarmacyi.

Rys Ukrainy zachodniéy przez X. G.

Podróż w górach Miodobergskich przez X. G.

Surowieckiego o upadku przemysłu i miast
w Polsce.

Considerations sur le Gouvernement de Po-
logne par J. J. Rousseau.

Ignacego Lubicz Czerwińskiego okolica Za-
dniestraska.

Jerzego Beniamina Flatta opis Xięstwa War-
szawskiego.

Histoire de l'Anarchie de Pologne par C. L.
Rulhière.

Almanach Historique de l'Année 1796 avec
Histoire de Pologne à Berlin.

W. A. Klewicz Taynego Rządzczy Stanu wzglę-
dnie Administracyi Pruskiéy w bywszych połu-
dniowych i nowo-wschodnich Prusach.

Nowe odmiany w Geografii z opisem Xięstwa
Warszawskiego.

Stanisłai Krystanowicz Regni Poloniae De-
scriptio.

Philippi Honorij de Interegno Poloniae An-
no 1587.

Joannis Boteri Descriptio Poloniae.

Andrzeia Maxymiliana Fredra potrzebne kon-
sideracye około porządku wojennego.

Gaspari Schütz Historia Prussiae

Leonis Historia Prussiae.

Joachimi Pastorij de Hirtenberg florus Po-
lonicus.

Puffendorffj Historia Caroli Gustavi.

Ignacego Krasickiego Biskupa Warmińskiego
dzieła.

Zanoni Rizzi karty Geograficzne.

Martini Zeiler Regni Poloniae et Magni Du-
catus Lithvaniae Descriptio.

De Beauplau Descriptio Ukrainae.

De Connor Angli Descriptio Regni Poloniae
et Magni Ducatus Lithvaniae.

Augustini de Mayerberg et H. G. Calucij
Iter in Moschviorum.

Martini Zeiler posterior Descriptio Regni Po-
loniae et Magni Ducatus Lithvaniae, Prussiae,
Livoniae, Moldaviae.

Starowolskiego reformacya obyczajów Pol-
skich.

Les Anecdotes de Pologne ou memoires se-
cretes du regne de Jean Sobieski.

Erazma Syxta o Cieplicach w szkłe.

Skrzetuskiego prawo polityczne narodu Pol-
skiego.

Stanisława Okszyca Orzechowskiego Kroni-
ki Polskie.

Sczygielski Historia Monasterij Tynecensis.

Xiędza Bohomolca życia sławnych Polaków krótko zebrane.

Kaia Korneliusza Tacyta Germania tłumaczenie i przypiski Naruszewicza.

Journal Litteraire de Pologne 1756.

Stanisława Orzechowskiego sen na jawie albo widowisko.

Naruszewicza Historya Karola Chodkiewicza.

Joanni Danielis Hofman de Typographis earumque initijs et incrementis in Regno Poloniae et Magno Ducatu Lithvaniae.

Łukasza Gornickiego Starosty W. i Tykociny. Rozmowa o Elekcyi, o wolności, o prawie, i obyczajach Polskich pod czas Elekcyi Zygmunta III.

Andreae Węgierskiej Slavonia reformata sive Historiae Ecclesiarum Slavonicarum.

Coup d'Oeil rapide sur les causes réelles de la decadence de la Pologne.

Histoire de Pologne à Amsterdam 1698.

Życie Kardynała Radzieiowskiego.

Histoire de Cosaques par M. Lesur.

Voyage en Autriche par M. Marcel de Serres.

Christophori Sandij Bibliotheca Antitrinitariorum.

Xiędza Jakubowskiego nauka Artyleryi.

REJESTR MATERYY

w Pierwszym Tomie zawartych.

	Karta
PRZEDMOWA.	
<i>Wstęp</i>	1
<i>Obyczaje</i>	38
<i>Mieszkania</i>	51
<i>Ubiór</i>	tamże
<i>Pokarmy i Napoje</i>	52
<i>Prawodawstwo</i>	65
<i>Sita zbroyna</i>	71
KROLESTWO POLSKIE.	87
MAŁA-POLSKA	90
<i>Województwo Krakowskie</i>	101
— — <i>Sandomirskie</i>	172
— — <i>Lubelskie</i>	200
WIELKO-POLSKA	215
<i>Województwo Poznańskie.</i>	221
— — <i>Kaliskie</i>	234
— — <i>Sieradzkie</i>	240
— — <i>Łęczyckie</i>	245
KUJAWY	248
<i>Województwo Brzeskie-Kujawskie</i>	249
— — <i>Inowrocławskie</i>	251
<i>Ziemia Dobrzyńska</i>	253

REJESTR MATERJI.

	Karta
MAZOWSZE	254
<i>Ziemia Nurska</i>	295
<i>Wojewodztwo Płockie</i>	302
— — <i>Rawskie</i>	304
POMORZE	312
<i>Wojewodztwo Pomorskie</i>	tamże
<i>O żegludze i Panowaniu Polaków na morzu Bałtykiem</i>	
	324
PRUSSY	357
<i>Wojewodztwo Chełmińskie</i>	380
— — <i>Malborskie</i>	589
<i>Prussy Xiążęce</i>	398
PODLASIE	405
<i>Wojewodztwo Podlaskie.</i>	tamże.

Od brzegów Odry, do Zrzodeł Dzwiny, i Dniepru, zaległy gruzy i zwaliska niegdyś ogromnego, świętnego, i tak głośnego w Dziejach Europy Królestwa Polskiego. W miejscu kwitnących handlem i rękodzielami Miast, znajduie podróżujący stosy gruzów, do których przystęp oznajmują bruki, daleko w pola rozciągnięte, a czasem w lasach początek swój biorące — sterczą rozwaliny ogromnych Zamków, okropne przeszłych wzburzeń pamiętki, a mgłe dawney wielkości pomniki. Nie przebyte lasy na prutey niegdyś pługiem pracowitego rolnika ziemi, buynych niw, zaięty miejsca — wśród nich kukrzyska zniszczonych osad spotyka zdziwiony terażniejszy mieszkaniec — Ciemna Jodła okrywa nie raz w odludnych miejscach ruin przepysznych gmachów ostatki — tam gdzie niegdyś przepych, ruch, przemysł, wesolość i dobre mienie panowały, dziś ponura i posępna ciichość trwogą napełnia, a myślącego do tysiącznych uwag pobudza. — Gdzież sa

owe osady gospodarnością Kazimierza W. zaprowadzone? gdzie rękodzielnie, Fabryki, gdzie pracowici i liczni rolnicy co za czasow Zygmunta starego oycy i Zygmunta Augusta syna, ziemię tę długim pokojem i hoynemi dobrodzieystwy udarzoną z Puszcz wytrzebiwszy w buyną i stokrotne plony wydaiącą zamienili? gdzie owe handlowe miasta, w szczęśliwey posiadzie nad spławną Wisłą i Niemnem lokowane? w których niegdyś Anglik swoje kantory miescił — a inni zagraniczni po plody ziemi naszej, ubiegaiąc się przybywa iak świadczą ieszcze wzniosłe w Kazimierzu nad wisłą, Kownie, nad Niemnem, i innych obszerne szpichrzów nadbrzeżnych mury, ciemnym starożytności kolorem przyodziane, pod którym ukrywa się dawney naszej wielkości i dostatków pamiątka. — Gdzież są okręty i floty co pruły powierzchnią wód bałtyku, za Zygmontów i Władysława ostatniego? gdzie pyszne flagi potrójne? — Narodowa, królewska i kupiecka, iak ieszcze rysy w Portach zagranicznych świadczą, gdzie owe porty? Władysławów dla stanowiska Flotty, od męznego i rządneho Władysława IV. niegdyś na półwyspie Heli utworzony (1) gdzie maytki, Działa zbro-

(1) Władysławów port na Półwyspie Heli przez Władysława IV. dla Okrętów Pol-

iownie staraniem tego Króla w Pucku, Kazimierzowie i Władysławowie zgromadzone? — nie masz ich śladu, co większa znikła sama nawet pamięć? — Twierdze nadmorskie przysypały piaski, gruzy ich dla wiecznego zapomnienia w obcym języku nazwane. Działa, zbroiownie, dokąd w nieszczęśliwej wojnie Szwedzkiej za Jana Kazimierza przeniosły się Historia świadczy — w miejscu bogatych kopalni srebra, morze piasku zaległo, a wewnątrz wody mściwą nieprzyjaciela ręką w pущzone topią do dziś dnia bogactwa ziemi naszey. — Ustawy gornice leżą w Archiwach Sztokolmu Gornicy pod orężem Karola Gustawa przywołani kuć twarżą iasney Góry skałę polegli. Zbiory Xiąg, przewiezione za morza do Stolicy Skandynawskiej, Dzieła tylu wsławionych w wieku XVI. Nanką Polakow, jedne stały się pastwą płomieni mściwego żołnierza, drugie legły w przepaściach morza; inne zbutwiały u niedbałych na pamiątki, na przestrogi oyców swych potomków. Archiwa publiczne i prywatne te święte rekoymie własności publiczney i szczegól-

skich wybudowany, świadczą o tym Kobierzycki i Wassenberg, przy dziele Puffendorfa de rebus gestis Caroli Gustavi znajduje się Rys tegoż o czem obszerniey w właściwym miejscu opowiemy.

ney częścią zaginęły, częścią w dalekie przeniosły się kraie. Z wspaniałego więc owego gmachu, który Piastowie zaczęli, a Jagiellowie obszerność, świętność i powagę nadali pozostały nam szczątki i ułamki, które wielkość i świetność ojców naszych przypominają.

Te więc ułamki, te naydroższe dla Polaka pamiątki, zebrać i w pamięci przyszłych pokoleń zapisać jest niniejszego Dzieła tyle iak wiele możność wydawcy onego dozwoliła zamiarem.

KROLESTWO POLSKIE złączone niegdyś z wielkiem Xięstwem Litewskiem pomnożone przyłączeniem Pruss, Rusi czerwonej, Inflant, i Kurlandyi zajmowało do puł wieku XVII. obszerną przestrzeń w Euro ie, zaczynając granice od zachodu, u granic Śląska, od południa pasmem gór Karpackich od Węgier, Dniestrem rzeką od Wołoszczyzny, i Multan prawem hołdu blisko dwa wieki podlegających Polsce. Na wschod graniczyło z Rossyą rozciągając się prawie do zrzodeł Dniepru i Dzwiny.

Obszerność taka wynosiła przeszło 30 tysięcy mil kwadratowych, lecz po utratkach za Jana Kazimierza liczono Polskę i Litwę mil kwadratowych 21,334. iak świadczy uczoney Czacki. Ludność przed nieszczęśliwą woyną szwedzką za Jana Kazimierza, to jest przed rokiem 1,655. —

15 milionów ludzi rachowano--Bandkie w krotkim wyobrażeniu Dzieiów Królestwa Polskiego na karcie 431-Tom '2. mówi iż w krwawych prawie 20 letnich za tego Króla z Szwedami, Rossyanami, Brandeburgczykami, Kozakami, Siedmiogrodzanami, Tatarami i Wołochami boiach do 3ch milionów ludności ubyło; sami Kozacy i Tatarzy 1,214 000. iak świadczy Zeiler w swym opisie Polski, w niewolą zabrali, wiele się rozeszło po obcych Kraiach. Piękna dotąd Polska, w Miasta ludne zabudowana, przepyszniemi Zamkami możnych szlachty ozdobiona - a Włości porządne i liczne mająca, ręką przemyślnego rolnika z puszcz na buyne i pełne niwy wytrzebiona, w gruzy i okropne pustynie przemieniła się.

Położenie tego Królestwa między dwoma morzami, przerzniete wielością rzek spławnych na północ i południe dążących, i nieiako dwa Morza Bałtyckie i Czarne połączających do handlu niezmierną poręczność nadawało. Kray w wszelkie zboża gatunki obsity niezmierne stada, bydła, owiec i koni w południowych Prowincyach Podola i Ukrainy żywi. Lasy, Drzewa na budowę okrętów nayzdatniejszye wydaią zwierza i ptastwa rozmaitego pełne. Rzeki, jeziora, stawy liczne i rybne. Lnu, konopi, wosków, łoiu, miódów, obfitość wielka. Powierzchnia wię-

cey płaska niż gorzysta — wewnątrz kopalnie srebra, ołowiu, cynku, miedzi, żelaza, stali, lazuru, marmurów, węgla kamiennych mianowicie w zachodnich Prowincjach to jest niegdyś małej Polsce obfite. Kopalnie soli nad wszystkie prawie w Europie obfitsze, w Wieliczce i Bochni — warzonéy soli obfitość w Podgorzu niegdyś Województwa Ruskiego iako to Smborzu, Kołomyi — tak więc obszerną tak błogą, tak obfitą w wszystkie potrzeby życia ziemię zamieszkał naród Polaków. Nayszlachetniejszy za gałęź szeroko rozrodzonego rodu Słowianow, którzy podług świadectwa historyków w IV. wieku po Chrystusie już na tej ziemi mieszkali — starych jednak siedlisk nie mieli mieszając się z przewłóczącemi się z miejsca na miejsce różnemi narodami, *Jornandes* czyli *Jordan* Zakonnik żyjący w połowie VI. wieku pierwszą o nich wzmiankę uczynił — mówiąc że w wieku IV. Emeryk Król gotki zholdował ich. Hunnowie i Awarowie ludy przechodnie w ów czas mieli ich być panami czyli raczej przewłóczyli się przez ziemię która nie będąc uprawną i podzieloną na własności dla każdego ieszcze wspólną była.

Naruszewicz w nocie 16 do Germanij Tacyta I pokę przybycia Słowian nad Wisłę i Odry gdzie dotąd siedziby mieli Wandalowie naród iak ten że utrzymać ger-

mański na rok 410. po Chrystusie nazna-
cza, to iest kiedy ciż Wandalowie, Alany,
Swewy, Kwady, Herulowie i Markoma-
ny w liczbie 400. tysięcy naprzód do Gal-
lij, a potym Hiszpanij i Afyki z zonami i
dziećmi zwyczajem dawnych błąkaiących
się narodów udali się.

Tacyt o Germanach około 98go roku
po Chrystusie piszący, mówi naprzód ze
Germanią od Sarmatów i Daków Góry i
wzajemna trwoga dzieli. Narody Peucy-
nów czyli Bastarnów iak Naruszewicz mó-
wi od górnéy wisły do zrzodeł Dniestru
mieszkaiące -- tudzież Wenedów i Hennów
Tacyt wahał się czyli one do Germanów
lub Sarmatów załączyć. Bastarni iednak
mówi statecznie iak Germanowie na ie-
dnym mieyscu mieszkaią. Język, stroy,
i budowanie domów podobne z niemi ma-
ią, tarczę noszą, i różni są od Sarmatów
którzy na koniach lub wozach wiek swóy
trawią. Prokopius powiada o Słowianach,
że roku 494. przepuścili Herulów do Thu-
le to iest na północ powracaiących, po klę-
sce od Longobardów poniesionéy, tenze
opisuie napady Hunnów, Słowian, i An-
tów w wieku VI. na państwo wschodnie.

Ludy Sławiańskiego plemienia zale-
gły obszerną przestrzeń Europy i Azyi od
uysciów Wezery i Elby w Niemczech aż
do Kamszatki w Azyi, od morza adrya-
tyckiego, aż do gór Kaukazu, i wód ka-

spiyskich, rozpostarły się różne pokolenia słowian a przykońcu VI. wieku już się zaczęli w gromadne towarzystwa łączyć, i pod tenczas mieli nastać u nich wodzowie, Woiewodowie, Supany, Hosudary, Kniazie, Królowie.

Naruszewicz w nocie 69 Germanij Tacyta powiada, Sławianie przodkowie nasi w V. wieku kraie od Germanów opuszczone osiadłszy dzielili się na różne narody iedno ciało, *corpus* Sławian składające, Obotryci z Rugianami i Marahami czyli Morawcami, mieli swoich Krolików. Czechowie rządziłi się prawem wolności. — Lachowie czyli Polacy byli także wolni iak świadczy Bogułał. *Duodecem discretiores et locupletiores ex se eligebant.* Do mniemywać się można mówi tenże Autor że naród polski składał się w pierwiastkach z 12. powiatów Pagi, z kąd potym urodziło się w kronikach naszych 12. Woiewodów.

W VII. wieku wstawili się Kroaci i Serby -- w tymże wieku powstało Królestwo morawii, część naszej małej Polski czyli białej Chrobacyi zajmujące iak jest powszechnie uczonych zdanie. Do konca VIII. wieku nie wspomina żaden pisarz o Polakach. Nestor zakonnik monastynu S. Teodozego w Kijowie, pierwszy Kronikarz Sławiański pierwszą uczynił wzmiankę: że Sławianie napa

padnięci nad dunaem od innych narodów, wyszli z tamtąd i osiedli nad wistą, a ci nazywają się Lachowie *Lechitae*. Inni z tych Lachów mieli się nazwać Polianie, drudzy Lutycy, inni Pomorzanie. Niemcy opisując te pokolenia Słowian z którymi najpierwey mieli do czynienia nad wartą, nazywają ich *Licicavici*, ci mają to być też same Lachy od których poszli Polacy. Nic niemasz pewnego, początki naszego narodu tak iako i innych ciemna noc pokrywa, a imię Polaków w X. wieku pierwszy raz przez pisarzy niemieckich wzmienionym zostało, — w IX. wieku zaszczepili wiarę świętą w Morawii SS. Cyryll i Metodyusz, wprowadzili alfabet słowiański Psalterz przetłumaczyli i odtąd Wiara S. zaczęła się przedzierać do Polski. Upadło Królestwo Morawy pod Swientopełkiem, i poszło w podział, Węgrom, Czechom, i Polakom, Ziemowit odzyskał część małej Polski to jest Krakow-kie z Podgorzom, ten to Xiążę iak są ślady z Historyków pierwszy woysku narodowemu rządności nadał postać, domysł wskazuje, że iuż naród Polski i stałe miał siedziby i pewny kształt Rządu.

Za panowania Mieczysława 1go 965. roku Wiara S. Chrześcianańska wraz z Xięzi z Czech zaprowadzona. Związki tych narodów były pod ówczas ściślejsze, głęboka świadczy uwaga uczonego Bandkie,

iż im daley wstecz w wieki przeszłe postę-
 pujemy, tym mniej znajdziemy różnicy
 w pobratnich narodów, ięzykach. Stara
 polszczyzna w pieśni Boga rodzicą tak zwa-
 ney S. Woyciecha podobna iest do Cze-
 skiego Języka w pieśni S. Wacława Ru-
 szczyzna także dawna zbliża się do tych
 Języków. Przedmowa przy Statucie Ka-
 zimierza W. w Bibliotece Czackiego znaj-
 dująca się, której wypis patrz w Dziele
 iego o prawach Rzym-kich o tey praw-
 dzie nas przekonywa. Gornicki w swym
 Dworzeniuie mówi, że Czesi zaczęli pisać
 podług łacińskich liter wprzód od Pola-
 ków, i radzi raczey od nich brakujących
 słów przybierać, anizeli od Słowian wscho-
 dnych. Polska iednak ma zaszczyt pier-
 wszych Druków Słowiańskich, -- Tenze
 Gornicki mówi, iż ięzyki, Polski, Czeski,
 Ruski, Bułgarski, Chorwacki czy Kroac-
 ki, Bośniński, Serbski, Racki, którym
 mówią w Raguzie są iednorodne Słowiań-
 skie, że na wschodzie Bułgarowie nasam
 przód wzięli alfabet od Greków i zaczęli
 pisać i tłómaczyć, a od Bułgarów, Rusini
 i Serbowie w roku więc 965. wraz z wia-
 rą S. przyszły z Czech do Polski pierwsze
 promyki acz grubą mgłą zaćmionego świa-
 tła. Duchowni byli onego pierwszemi
 wskrzesicielami -- w ich zgromadzeniach
 zachowały się starożytne dzieła, dawne
 manuskrypta, pisania sztuka im tylko

była znaną, a zarazem i onychże zatrudnieniem. Dla tego pierwszej fundacyi Klasztorzy benedyktynów u S. Krzyża w Sieciechowie, Tyńcu, Trzemesznie, Jędrzeiowie, i innych zachowały nam najstarożytniejsze pamiątki (2). Pierwszą kolebką Polski były kraje, wielkopolską, i małopolską właściwie nazywane. Śląsk, pomorze i mazowsze należały do tegoż ciąta. Od wschodnich Słowian wspominaią Dzieiopisowie rzeki bug i dniestr nas odgraniczały; góry Karpatu od Panonij czyli Węgier, śląskiem graniczyła Polska z Czechami i innemi osadami Słowian; Luzacya zdaie się, że w tøy epoce należała także do Polki. Pomorzanie iedno pleię co i Polacy w tymże związku trwały; kraie mazowska iuż w wieku X. iednym z Polską były kraiem.

-
- (2) Bolesław Chrobry sprowadził Benedyktynów do Polski założył i posadził ich zgromadzenia Zakonne naprzód na Ły ey Górze i w Sieciechowie około roku 1008. Tak poważne świadcwo Naruszewicza w Tomie II. Historji Polskiej. Mnisi ci, pierwszemi byli rozszerzycielami rolnictwa, im zaleta pierwsza wytrzebienia głębokich puszcz przynależy — ich zgromadzenia przechowały nam w swych schronieniach wiele Rękopismów i Dzieł szacownych od wieczney zraty.

Przy schyłku panowania Mieczysława I. Włodzimierz wielki iedynowładzca kiiowski przeszedł bug i zagarnął Słowian Wiatyczanów i Radymiczianów z Polakami w związku będących, i aż po rzekę San osady ruskie posunął, Bolesław Chrobry mszcząc się tęg napaści, korzystając oraz z niezgody Xiążąt ruskich, nie tylko zabory odzyskał, ale cale iedynowładztwo Kiiowskie zhołdował opanowawszy stolicę Kiiów roku 1020. ten to Król podbił Czechy. Morawią, i zhołdował osady Słowian aż do Saali i Elby. Rozruchy iakie się wczęły po śmierci Mieczysława II. dały powód, że wszystkie prawie iego zdobycze odpadły, a Xiążęta ruscy powtórę zabory swoje po San posunęli formując tam Xięstwo Przemyślskie. Odpark ich i zhołdował waleczny Bolesław śmiały, — lecz nie miał dzielności utrzymania potęgi iego następcy Władysław Herman; Polska więc pozostała się w posiadłościach swych tychże samych iakie były kolebką tego Królestwa, aż do panowania Bolesława krzywoustego; świętne były czyny tego Xiążęcia wszystkie prawie sąsiednie narody iako to Prusacy, Pomorzanie, Słowianie; Serby, Lutycy, Wilcy między Odrą i Elbą niegdys mieszkający Czechy, Morawy, Rus, hołdować mu musiały, lecz nie polityczny podział między synów, osłabił na kilka wieków Monarchią Polską,

w zakłóceniu między bracią, zrzuconemu z Tronu Władysławowi czyli raczy iego synom, wydzielono Śląsk. Potomkowie ich z pokrewnieni z Niemieckimi Xiążętami, ich obyczajami napoieni, oderwali się od ciała Polski, przez poddanie się Królom Czeskim.

Władysław Łokietek po śmierci Wacława Króla Czeskiego, objąwszy spokojnie Tron Polski zaczął iey rozerwane części w iedno spajać ciało — lecz duma Krzyżaków przez Konrada Xiążęcia mazowieckiego na poskromienie Prusaków roku 1225. sprowadzonych i hoynie uposazonych dobroczyńcom swym ciężką być zaczęła — przewrotny w polityce chciwy powiększania się Zakon, korzystając z zamieszek, zaiechał Pomeranią i Gdańsk 1310. roku odwieczne Polski dziedzictwa, — walczył Łokietek uskromił dumę lecz odebrać zaboru nie prawego niezdolał. Kazimierz W. syn iego którego szczątki dobroczynności na kray zlanych ieszcze w gruzach zamków i miast przypominają się nam, zostawił na czas Pomorze przy Krzyżakach — rzekł się prawa do Śląska na rzecz domu Luxenburgskiego panującego w Czechach — lecz pozyskał Polscze po zgaśnięciu Xiążąt ruskich na czerwoney rusi panujących, tę bogatą, a można powtórzyć słowa Długosza miodem, i mlekiem płynącą Prowincją.

Ludwik Król węgierski ten co udarzył szlachtę dla utrzymania corek swych przy następstwie Tronu smutnym zbytniej wolności i uwolnienia od podatków przywilejem, czuwł na oderwanie piękney ruskiej Prowincyi do Węgier — lecz zamachy jego nie wzięły skutku. Wstąpiła na Tron wiekopomną wdzięczności w sercach Polaków godną Jadwigą, wieku swego prawdziwą Heroiną, ta ożywiła fundusz erygowany przez dziada swego Łazimierza W. Akademii w Krakowie założyła węgielny kamień téy oświaty w iakiéy Polska ziaśniała, a w wieku XVI. wiele nawet inne narody Europejskie wyprzedziła — ta 18 letnia Heroina stanęła na czele Polaków, i Węgierskich Starostów z zamków czerwonej Rusi, osadzonych tam przez oycę Ludwika Króla wypędziła, a Prowincyą tę na cztery wieki Polsce zapewniła, i podawszy rękę Władysławowi Jagelle wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu, dwa wielkie narody wiedno ciało polityczne połączyła. Granica Xięstwa Litewskiego bohatyrską szablą Gedymina i Olgerda zakreślona od morza bałtyckiego czyli brzegów Zmudzi daleko na wschód iak świadczy Koiałowicz na południe do brzegów morza czarnego rozciągała się — pomnożone tak wielkimi i jednym politycznym węzłem związanemi kraiami Królestwo Polskie, stanę-

ło nayogromniejszym w północy, i pierwsze w Europejskich mocarstw rządzię zajął miejsce --- pod ten czas Hanowie Tatarscy, Woiewodowie Wołoscy i Multańscy dobrowolnie hołd i uległość tęg koronie ofiarowali, --- Czechy o przyięcie ich Tronu pokilkakrotnie Władysława Jagiełłę błagali. Wielu Xiążąt rzeszy niemieckiegj złączyć się z tak potężnym mocarstwem zapragnęli i z tych Xiążęta Bergscy w zamiarze tym uroczyście Poselstwo do Krakowa w roku 1,422. przysłali, iako świadczy Bielski Dzieiopis. Upokorzył Władysław Jagiełło wsparty męztwem Witolda Krzyżaków, do 50 tysięcy onych w roku 1,410 na dniu 14 Lipca na placu położywszy, gdzie sam W. Mistrz zabitym został, starte zostały można wyrzec w tęg bitwie siły całych Niemiec, lecz prussy i pomorze dopiero po 13 letnięg wojnie za Kazimierza Jagiełlonczyka przez traktat 1,466 roku w Toruniu zawarty odzyskane zostały -- tu jest Epoka w któręg Królestwo Polskie stanęło w tęg postawie, iż już dla szczęścia, świętności i potęgi nic zajądać nie można było -- z opanowaniem brzegów morza bałtyckiego zakwitnął handel, powstały wsie i liczne rolnicze osady, z pomnożeniem onych, lokować się zaczął lud rzemieślniczy i kupczący, wzniosły się miasta -- a co ich tylko liczyć można w Polsce, albo obszernemi przywilejami u-

darzyli, albo nowo lokowali dobroczynni Jagiełłowie, Zygmunt I. starym zwany oyciec, i Zygmunt August syn w długim pokoin mądrze panując Polszcze kray ten iak świadczy Kromer *de situ populis et moribus Poloniae* dotąd lesny, w żyzny, u-prawny i ludny przemienili, miasta naypiękniéy się zabudowały. Ziemie niegdyś dzikę Sarmatów, pokryły wspaniałe Zamki—obszerne miasta—liczne Włości—rolnictwo—i przemysł—rękodzieła—i handel, (3) iakoby czarną xiężką laską wskrzeszone zostały, dla pamięci sławnych mężów

-
- (3) Pod panowaniem Zygmunta I. i Zygmunta Augusta, zakwitnęło w Polsce rolnictwo i handel, wytrzebiono obszerne lasy osadników liczba pomnożyła się, miast naywięcey osadzono, garneli się rękodzielnicy i fabrykanci z ościennych kraiów zaburzonych sprzeczkami w zdaniach religijnych pod łagodny i tolerujący rząd w Polsce. Mikołay Czarny Radziwił, Mikołay Firley, Gorkowie, Łascy, Wielki Tarnowski w miastach dziedzin swoich licznym rękodzielniom dali początek i mnogość ludu szczególniéy z niemiec i Hollandyi sprowadzili, słowem mówiąc olbrzymim krokiem postępował, kray nasz do zamożności szczęścia i świetności, dopóki fatalne przeznaczenia szczególniéy przy końcu panowania familii Wazów nie pograżyły go w przepaści nieszczęść.

zów przynależy wspomnieć w krótkości tych którzy mądre zamiary Królów, radami, powagą, i dostatki swemi wspierać umieli. Nie brakowało w tenczas Polsce na biegłych nie tylko w sztuce wojenney, lecz administracją krajową i prawodawstwo, głęboko znających mężach. Szkoła powszechna krajowa akademia krakowska, to wiekopomne przez Kazimierza W. zaczęte, a przez Jadwigę z Włodysławem Jagiellą ukończone dzieło, wydała tych mężów, których wielu do akademii zagranicznych nawet nieuczęszczało.

Krzystof Szydłowiecki — Podskarbi W. koronny.— Andrzej Kościelecki za Zygmunta I. zaprowadzili mądrą administracją, urządzili wyniszczony rozrzutnością Alexandra i Jana Alberta Królów poprzedników, skarb koronny, handlu porządne przepisali prawidła — pamiętna jest ustawa tego Króla zabraniająca wyprawdzania towarów do Śląska, i wypędzania wołów za granicę, stanowiąc raczey miejsca w Polsce nad granicą gdzie towary mogły bydz zwożone, a po które Kupcy z Wrocławia i innych miast niemieckich ziezdzać musieli. Polak za granicą nie był łupem ich samowolności i igrzyskiem ich spekulacyi; wtenczas gdańszanie, królewczanie, i innych nadmorskich miejsc kupcy do kraju po kupno zboża zieżdzali, a Anglicy w Kazimierzu, Kownie, i innych

miejskach swoje kantory pozakładali, inni zagraniczni po produkta do Polski przybywali. Piotr Tomicki (4) ów wzor Kancle-rzów słynął u postronnych narodów z bie-głości swéy w polityce, pamiątka iego ak-tów do dzisiejszych czasów dożyła. Ocie-ski (5) poważnemi zdaniem sławny, Jan Tarnowski (6) równie gruntowny w radzie

-
- (4) Piotr Tomicki Kanclerz Wielki Koronny, wzmiankę o życiu tego wielkiego męża znajdzie Czytelnik poniżej w opisie Woiewództwa Poznańskiego pod Tomicami.
- (5) Jan Ocieski herbu Jastrzębiec urodził się w domu Szlacheckim nieznacznym z ubogich Rodziców tak mówi o nim Orzechowski wychowany na dworze Krzysztofa Szydłowieckiego nabył tak wielkiej wymowy i biegłości w rzeczach politycznych iż nie tylko naznakomitsze odbywał do Turek, Włoch i Niemiec Poselstwa ale nadto Kanclerzem mianowany, to ma Orzechowskiego świadectwo: — „Illius eloquentia cum summa gravitate et prudentia tanta fuit, ut nullus tum Regum Christianorum parem illi habuit Cancellarium, — obiał on pieczęć po Samuelu Maciejowskim za panowania Zygmunta Augusta, a świadczą współcześnie iż Polska nigdy wyborniey nie przemawiała do Zagranicznych iak przez Ocieskiego, posiadał niezmierną wiadomość Historyi umarł 1563 Roku.
- (6) Jan Tarnowski Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny skończywszy nauki bawił na dworze Ferdynanda Królewicza

senator iak wielki bohater— tych co świa-

Kardynała, talenta iego poznał Król Albrycht i wezwał do boku swego, Alexander lubił go bardzo a Zygmunt I. wyniósł do najpierwszych godności, pierwsze Tarnowskiego wyprawy wojenne były przeciw Rossyi, Tatarom i Wołochom 1515 R. znajdował się na sławnym zjeździe Monarchów w Wiedniu przy boku Zygmunta Króla — udał się do Włoch w czasie wojny tam trwającej z Cesarzem, zwiedził Palestynę, brzegi Afryki, a zatrzymawszy się w Portugalii mianowany został przez Emanuela najwyższym Dowodzcą przeciw Mauritanom, przebiegł Hiszpanią, Francją, Anglią i Niemcy, a powróciwszy do oyczyzny przyłożył się do uspokojenia niesnasek w Gdańsku 1526 Roku. — Po śmierci Mikołaja Firleia został mianowany Hetmanem Wielkim Koronnym 1531 R. -wyparł Wołochów z Pokucia. 1537 Roku przyłożył się do uspokojenia pamiętnego rokосу pod Lwowem — dom iego w Tarnowie był przytułkiem dla Jana Zapolskiego Króla Węgierskiego który dla zamieszek domowych przymuszony szukać schronienia za granicą znalazł go w domu Wiel: Tarnowskiego, a wsparty radą iego i męstwem zwrocił na Oyczysty Tron, zszedł z tego świata Tarnowski 1561 R. 73 lat przeżywszy — opłakał zgon iego Eiegią Melchior Pudłowski. Obcowanie z uczonemi po skończonych wojennych pracach było Tarnowskiego najmilszym zatrudnieniem, na dworze iego przebywali Orzechowski

tłem, naukami w owym wieku słynęli,

Janicki mowcy i Poeci, Herburt i Przyłuski sławni prawnicy, Biblioteka jego była liczna z wybornych dzieł i rzadkich rękopismów złożona, lubił się bawić naukami napisał dzieje Oyczyste które nieszczęściem tak iako i inne szacowne jego Dzieła zaginęły, biegłym był w prawie świadczy Kirnstein Cerazin in Enchyridione, jego było radą aby Wielkopolanie Małopolanów sądzili, a ci wzajem pierwszych; uspokoił dwa razy Rzeczpospolitą, raz iak się wspomniało pod Lwowem za Zygmunta Starego, drugi raz na pamiętnym Seymie Piotrkowskim w czasie zamieszek, z powodu ożenienia się Zygmunta Augusta z Radziwiłłówną. — Tarnów i Tarnopol umocnił. — Syu jego Jan umarł bez potomnie, pozostała córka Zofia wniosła cały majątek w dom Xiążąt Ostrogskich, Orzechowski in Panegyrico tak do żyjącego ieszcze Syna jego mówi — „Infer oculos in Patris tui recessus inspicie Bibliothecam illius, plenam Librorum optimorum, ac Commentariorum omnia reperias, in quibus manu patris tui ex doctissimorum virorum scriptis et institutis, omnis doctrina, liberalis, omnis historia, omnis bene vivendi ars est notata et descripta, Quid est in arte militari positum apud Turcas, Italos, Hispanos, Gallos, Germanos, Anglos atque Scythas quid patris tui subterfugiat, et quod in illius Commentarijs non reperias.„

niech ciekawy rodak czyta wielki szereg w dziełach szanownych Sołtykiewicza o akademii Krakowskiej i Bentkowskiego historia literatury Polskiej. Falczewski Podkomorzy Kaliski, uczeń Andrzeja z Łęczycy nauczyciela ziemiomiernictwa, w Akademii Krakowskiej dał Zygmuntowi Augustowi do Statutu i urzędzeń ekonomicznych ważne prawidła.

Dzieła iego mówi uczony Czacki w Tomie II. na karcie 270, są godne stanąć obok dzieł Schmidta, Stuarta, i Arthura Jounga. Seweryn Bonar przełożony nad zupami dał nową postać rolniczey ekonomice świadczy tenże Czacki; Mikołaj Tarło oczyścił Niemen do żeglugi za panowania Zygmunta Augusta, czyny iego uwiecznił rymem łacińskim, Adam Schröter iak wiedzieć w zbiorze historyków Polskich Mützlera Tom I. a wdzięczni współcześni obywatele pomnikiem nad tą rzeką wzniesionem uczcili. Byli gruntownie światli ludzie co ułożeniem Kodexu cywilnych praw zatrudnili się i 1532 roku dzieło takowe drukiem ogłosili. Duma iednego możnowładcy Piotra Kmity Woiewody Krakowskiego, którego pokolenie ani familia nie istnieją tak zbawiennemu dziełu sprzeciwiła się. Kirsteyn Cerazin prawnik dziełami w tey materyi pisanemi wsławił się. Jaśniał wiek Jagiellonów światłem i naukami, Polacy iak szablą napaści sąsiadów odpierać, tak

mądrymi ustawami rządzić się umieli.— Z śmiercią Zygmunta Augusta ostatniego z rodu Jagiellów potomka w roku 1572. wydarzoną ómic się zaczęły świetność i dostatki, szczęśliwość i potęga Polski. Naród w każdym bezkrólewiu w peryodyczny wpadał letarg — cnota iednak staropolska, nie-skażone obyczaje ratować go ieszcze w niebezpieczeństwach zdołały. Przelewała się w osciennych Europy Państwach krew z powodu różności zdin religii, Polska sama — Polska mówię wyższa światłem nad wszystkie teologiczne sprzeczki głębokim pokojem cieszyła się. Na Seymie konwokacyjnym po śmierci Zygmunta Augusta 1573. roku stanął związek zapewniający pokóy między różniącemi się w wierze, kwitnęły i pomnażały się miasta w rękodzielników, fabrykantów. iaśniał kray mnostwem ludzi uczonych, zaprowadzone w kilkudziesiąt mieyscach kraiu Drukarnie (7). Mo-

-
- (7) Drukowania naukę wynalazł około Roku 1456 Jan Gutenberg Mieszkaniec Moguncyi, a dobroczynne te iego i tak wielce ważne dla nauk i postępu Oświaty odkrycie w Niemczech i u nas w Polsce w królcie upowszechnionym zostało. Wiecznóy wdzięczności od narodu naszego godzien Kazimierz Jagellończyk co przyłączeniem Pruss i Pomorza tak wiele do uszczęśliwienia Polski dopomógł, pierwszy początkowe na-

żnych przepychem było wspierać ludzi uczonych i żyć w ich towarzystwie. To-

siona nauk w Kraiu zasiał wydanym rozkazem iżby Młodzież Polka pilnie w naukach ćwiczona była. — Troskliwość Jego o wychowanie Królewiców Synów, co pierwsze w Europie dziedziczyli Trony jest z Historji znana, przeznaczwszy im na ustroniu w Sandeczu mieszkanie, dodał im za nauczycielów Filipa Kalimacha i Jana Długosza Ojca Dzieiopisów naszych, temu to Mężowi winniśmy sprowadzenie wzorowych Autorów z Włoch, których on w czasie Poselstwa do Rzymu, a między temi iak Hofman i aniel wylicza Dzieła Kurcyusza, Justyna Salustyusza, Liwiusza, Cyce-rona i innych wielu Historycznych i Teologicznych Autorów zgromadził i do Polski z sobą przywiozł. — Za panowania tegoż Króla, pierwsze początki drukowania w Krakowie otworzyły się. — Podobieństwo jest że iuż około Roku 1465 niektóre dzieła przez Guntera Zeiner który potym miał Drukarnią w Augsburgu drnkowane zostały! — Świętopełk Fiol w tym wieku wybił tu Słowiańskie Druki i jego Ochtoik czyli Osmiogłośnik 1491 Roku tu był wydany, iak świadczy szanowny Bandike w Historji Drukarń Krakowskich.

1. W Krakowie Drukarnia Hallera o której było mniemanie że w niej pierwsze Xiegi wybijano od Roku 1491 stale tu utrzymywać się zaczęła. W wieku XVI prawdziwie złotym dla muz Polskich pomnożyły się Dru-

micki, Ocieski, Kmīta, Jan Tarnowski, Sieniński co miasto Raków miejsce potym

karnie nietylko w Krakowie iako Stolicy Narodu, lecz po całym Kraiu ściera-
nie się Opiniij w materyi Religijney, dało
wielu prywatnym i możnym do tego po-
wod iak opisuie Hofman.

2. W Lublinie Aryanie i Reformowani Ewan-
gelicy mieli swe osobne Zbory i Drukar-
nie — po upadku tych Jezuici w XVII wieku
założyli.
3. W Samotulach za pozwoleniem i pomocą
Andrzeia Gorki Bracia Czescy nietylko nay-
pierwszy Kościół w Wielkiej Polsce lecz i
i Drukarnią założyli był tu Drukarzem A-
widecki około Roku 1559.
4. Zamość za staraniem Wielkiego Jana Za-
moyskiego który iak świadczy Węgierski
na kar: 15. Protestantem urodził się i wy-
ieżdżając za granicę 18 letni młodzieniec
przez Oycę swego Stanisława Zamoyskiego
Łowczego Chełmskiego na Synod do Bycha-
wy 1560 Roku przywiedziony miał tamże
wyborną mowę, i dopiero w Padwie w Wło-
szech wyznanie odmienił, pomiędzy in-
nem Dziełami założeniem Akademii i Dru-
karni w Zamościu pamięć swoją i chwałę
uwiecznił. — Drukarnią tą mówi Hofman
zarządzał Andrzej Calisius Rektor Szkół
Lewartowskich.
5. Brześć Litewski tu Mikołay Radziwiłł Ko-
ściół i Szkoły Braciom Czeskim oraz Dru-
karnią około Roku 1551 fundował. — Ber-
nard woiewodka wezwany z Krakowa od

Aten Sarmackich nazwisko noszące, w nim szkoły i najpiękniejsze Drukarnie założył.

- Radziwiłła drukował tu Biblią 1563 Roku tłumaczoną w Pinczowie na której wybi-
cie Radziwiłł 10 tysięcy Czer: Zł: kosztu
łożył.
6. Lukławice w Krakowskim Woiewodztwie pod Zakliczynem tu była Drukarnia Ary-
anów.
 7. Pinczow Drukarnia około Roku 1559.
 8. Kozmin w Wielkiéy Polsce Drukarnia przy
szkołach Braci Czeskich.
 9. Węgrow na Podlasiu tu Aryanie mieli swo-
ie Schadzki i Szkoły. Piotr Gonesius był
tu Ministrem, w Drukarni tuteyszév wy-
szły Xiążki różne ascetyczne około Ro: 1573
Hofman wyszczególnił niektórych tytuły.
 10. Zasław niedaleko od Minska w Drukarni
tuteyszév Biblia przez Samuela Budny tłum-
maczona 1574 Roku na iaw wyszła.
 11. Łosk w Litwie założył tu Drukarnią Jan
Kiszka z Ciechanowca Kasztelan Wileński A-
ryanin oprócz in nych dzieł wyszło tu An-
drae Fricij Modrzewscij Libr. V de Emen-
danda republica Pōlonica a Cypriano Basi-
lico translatacum adnotationibus, Impen-
sis Dorohostajscij Palatinidae Plocensis z
przedmową Andrzeia Wolana.
 12. Poznań była tu naprzód Drukarnia Ewan-
gelików którą przeniesiono do Grodziska,
potym Akadamiczna naostatku Jezuicka.
 13. Grodzisko Drukarnia wyszłe tu Dzieła cy-
tuie Hofman i Węgierski.
 14. Nieśwież przy Szkołach Ewangelików Dru-
karnia.

Łascy, Mikołaj Radziwiłł i innych wielu w tym rzędzie byli. Krótkie lecz świetne

15. Raków niezmierną mnogość mówi Hofman drukowano tu Xiązek których trudno już w Polsce znaleźć, a za granicą bardzo drogie są, Alexv Radeckī pierwszym tu był Drukarzem około Roku 1603. a 1638 wszystko tu zburzono.
16. W Wilnie były Drukarnie Kalwinów, Aryanów, niemniej Grecko Ruska z której 1551 Roku wyszedł Psalterz Ruski w ostatku Drukarnia Akademicka Jezuitów.
17. Ostrog na Wołyniu Konstantyn Xiąże Ostrogski założył tu Drukarnią celem aby Biblią po Rusku wydrukować i największym kosztem mówi Hofman Słowiańskie tłumaczenie z Włoch Kandy i Moskwy posprowadzał. Jeremiasz Patrvarcha Carogrodzki nawdoskonalszych Tłomaczów Greckiego i Słowiańskiego języków przysłał którzy w Ostrogu nowe tłumaczenie zrobili, Drukarz Jan Fiederowicz Roku 1581. Dzieło to wybił.
18. Lwow Drukarnia inż tu około Roku 1545 był Drukarzem Maciéy Bernard.
19. Lubin nad Niemnem Aryanie założyli tu Drukarnią było dziedzictwem Kisków potom Radziwiłłów 1655 lub 1656 Roku mówi Hofman Drukarnia ta w czasie wojny z Rosyją oraz grassuiącego powietrza zniknęła.
20. Łaszczów w Bełskim tu mieli Kalwini Drukarnią w wieku XVI założoną.

panowanie Stefana Batorego wstawionego tytu rycerskimi dziełami, tolerujące tego

21. Zeyny iak zowie Hofinan czyli' raczey Seyny przy końcach Zmudzi i Wileń-kiego Woiewodztwa tu mieli Kalwini Drukarnią.
22. Paniewce na Podolu tu były Szkoły i Drukarnia Kalwinów wybiiane tu mówi Hofman były w Narodowym Języku od Jana Zygrońskiego Dzieła od Roku 1608 do 1611.
23. Kalisz przy Kollegium naywspanialszym Jezuitów od Karnkowskiego fundowanym była tu Drukarnia.
24. Dobromil w Przemyślskim miasto dziedziczne Heburów, Felix Herbur wymową i nauką sławny, wydał tu dzieła dawnych Historykow Polskich Orzechowskiego Kronikę 1611 Roku, Kadłubka Historyą 1612, Długosza 1615 Roku.
25. Ośmiana w Litwie dziedzictwo Dorohostayskich była tu Drukarnia Kalwinów około Roku 1615.
26. Jarosław Jarmarkami niegdyś sławny Kollegium Jezuickie od Zofii Kostkowej Woiewodziny Sandomirskiej i Córki iey Anny Xiężney Ostrogskiej tu założone, oraz Drukarnia.
27. Baranow w Sandomirskim Zamek, tu była Drukarnia Kalwinów w której Akta Synodu Sandomirskiego po Polsku i po Łacinie 1628 Roku drukowano.
- 28: Warszawa 1578 Roku iuż tu był drukowany Uniwersał Stefana Krola do Gdańszczan także Oda Kochanowskiego o zdobyciu Połocka 1580 Roku.

króla zdanie zachowali nam historycy, miał on ze sumieniem rządzić, do samego

29. Leszno Jan Commenius sławnym tu był Rektorem Gymnazyi i założycielem Drukarni która w nieszczęśliwej wojnie Szwedzkiej ogniem spłonęła 1655 Roku.
30. Kijów Drukarnia w której 1635 Roku Nestora Kronikarza Ruskiego dzieła oraz inne drukowano.
31. Słuck Szkoły i Drukarnia Kalwinów w której dzieła różne jeszcze w XVII wieku wychodziły.
32. Wschowa na granicy Szląska Drukarnia Ewangelików.
33. Schlichtingstein miasteczko niedaleko Wschowy dziedzictwo Baronów tegoż Jmienia. Drukarnia tu była wyborna mowi Hofman.
34. Sandomierz Drukarnia przy Kollegium Jezuickim.
35. Czenstochowa Drukarnia XX. Paulinów w wieku XVII powstała.
36. Żółkiew, tu była Drukarnia Hebrayska świadczy Hofman najsławniejsza.
37. Supraśl, wśród lasów na granicach Litwy i Podlasia Drukarnia przy Klasztorze XX. Bazylianów.
38. Grodno, Drukarnia przy Kollegium Jezuitów miała się znajdować.
39. Zabłudów niegdyś Chodkiewiczów była tu Drukarnia w której podług Świadectwa Szanownego Baudtke drukowane były Xiążki Ruskie około Roku 1568.

Boga przynależy, Wielki Zamoyski podpora był iego tronu, myślał ten Król o usta-

40. Poczajów Drukarnia tu drukowano także Słowiańskie Xiążki świadczy tenże Szanowny Bandtke w *Historji Drukarń Krakowskich* na kar: 150.
41. Skierniewice tu drukowano podług wszelkiego podobieństwa dzieła Benedykta Herburta około Roku 1561.
42. Pułtusk, Drukarnia wktórey około Roku 1539 był Drukarzem Jan z Sącza.

Wiadomości te o Drukarniach Polskich wyieliśmy powiększey części z Szacownego dzieła Jana Daniela Hofmana de *Typographijs eorumque Jnitijs in Regno Poloniae et Magno Ducatu Lituaniae* niemniej z dzieł Szanownego i tak wiele Literaturze Polskiej zasłużonego męża Jerzego Samuela Bandtke, dodaiemy iednak te postrzezenia iż Drukarnie w Prussach Królewskich Kurlandy: i Inflantach niegdyś do Polski należących nie są tu wyszczegulnione.

W Wieku XVI hoynością prywatnych większa część Drukarń w Polsce zaprowadzoną została. — W Wieku XVII kiedy iuż smak do nauk w Polakach psuć się zaczął — tak nastąpiła nagła i nadzwyczajna mówi Hofman zmiana iż prawie wszystkie Drukarnie prywatnych upadły. Nieszcześnie woyny za Jana Kazimierza do tego upadku pomogły, do uwag Hofmana i to należy że w wieku XVI piękniejsze Dzieła i papier i większa poprawność okazuje się — przedtym w Polsce świadczy Hofman nieznano Cenzury wy-

nowieniu pewnéj formy rządu, o przepisie zapobiegającym nadużyciom bezkróle-

chodzących Dzieł, i na początkowych Xiążkach świadectwa tego niemasz, wolność więc druku była nieograniczona, o tym Autor ten świadczy w sposób. — „Hancce „*approbationem et facultatem imprimendi recentiori aetate libris praefixam* „*videamus, quae antiquioribus temporibus* „*nunquam addici solebat.*”

Synod Prowincjonalny Gnieźnieński 1643 R. ustanowił, że bez aprobaty Xiążki nie mogą być drukowane i że przynajmniej co rok Księgarnie powinny być rewidowane.

Wpółśród tak wielkiego postępu nauk, że niezliczona musiała być mnogość Dzieł, tak znaczny liczbę uczonych Polaków iak nam Historya podaie niezaprzeczoną jest rzeczą. Dzieła te w tak wielu Drukarniach Krajowych oprócz Zagranicznych wybitane, iak los miały, znajdujemy ślady w Szacownym Węgierskiego Opisie Historyi, kościołów Słowiańskich gdzie na kar: 217 mówi iż dla wsczętęj Kozackiej pod Chmielnikiem rebellij, z Podola Wołynia Bełskiego Pastorowie wszyscy i z Lubelskiego wielu albo puciekali albo okrutnie od rozhukanego Kozactwa pomordowani zostali — w ten czas Biblioteki nietylko Duchownych ale i Swieckich spalone rozrzucone i zniszczone zostały — Węgierski Autor Dzieła które cytujemy Senior Kościoła Lubelskiego oraz Pastor w Włodawie, uciec z tamtąd musiał i w tułactwie w Orzeszkowie

wia, lecz śmierć właśnie w tym dniu, na który przeznaczył seym w Grodnie ^{końcem}

w Wielkiéy Polsce umarł, w Skoczkach pochowany, Biblioteka jego iak mówi na kar 414 w Włodawie oraz Kościół i Dom ogniem od Kozaków zniszczone.

Dopoki w Polsce tolerancya dla wyznań różnyh tak ściśle i z przykładem dla wszystkich Narodów była zachowana iak nas o tym przekonywa związek 1573 Roku de Conser anda pace inter Dissidentes iak chlubne świadectwo w tymże Węgierskim czytamy na kar: 93 iż Senat Polski udziaławszy Akt wspomnionéy Konfederacyi, Listem swym do zgody w zdaniach Religijnyh niemniéy szanowania opinij Xiążąt Rzeszy Niemieckiéy wezwał, dopóki mówię ta tolerancya święcie zachowywaną była poty szczęśliwością spokojnością świętnością orężem i naukami w Europie oycyzna nasza słyneła, lecz skoro duch prześladowający za panowania Zygmunta III wszczął się tak zaraz Drukarnie Biblioteki w napadach powiększény części przez Studentów Jezuičkih niszczyć zaczęło i tak iak mówi Węgierski na kar: 25. — 1587 Ro: Biskup Wileński kazał zabrać z Drukarni Ewangelików wszystkie Książki i przed Kościołem S. Jana spalić. — 1621 Roku Studenci Jezuicy i lud pospolity w Wilnie Kościół Ewangelički napadli, a wybiwszy w murze otwor Bibliotekę Kościelną i do Pastorów należącą częścią spalili częścią rozerwali dopuściwszy się innych niezliczonych bezprawiw.

dokonania tak zbawiennych zamiarów wydarła go z liczby żyjących. Zawistnym iako-

Wiadome są w Rakowie popełnione zniszczenia Drukarni i szkół Aryanow, Jakob Sieniński Woiewodziec Podolski dziedzic tego miejsca z smutku umarł, ziego to Biblioteki świadczy uczony Bandtke iż widział Starożytny zabytek to jest Listy Socyanina oprawne w zielony Pargamin z złożonym jego Herbem.

Na Podlasiu mowi Węgierski na kar: 261. po uspokoieniu zaburzeń Aryańskich (w których dzieła ich różne w Węgrowie drukowane zapewne zaginęły) nastąpiły prześladowania Ewangelików. Niebyło więc topy ziemi Polskiej gdzieby okrutna iędza zemsty niewyzionęła swego iadu mściwego w którym nayznacznieysze płody wszelkich dowcipów naydrozsze zabytki dla dzieiów i ięzyka naszego zaginęły. — Jerzego Morawczyka Pastora w Bełzycach Szacowna Biblioteka w Anglii, Francyi i Belgium w podróżach ięgo zbierana przez napad Kozacki 1648 Roku zniszczoną została. — Nie tylko w mnieyscach prywatnych lecz wśród Stolicy w Krakowie, Warszawie, i Poznaniu Biblioteki Ewangielickie naywięcey w napadach od Studentow Jezuickich i u prywatnych i Duchownych od zawziętych nieprzyacioł częścią poniszczone porozrzucane, częścią za morze do Skandynawskiéy Stolicy przewiezione — inne przez niedbalstwo prywatnych i naywiększey wzgardy,

kowymściś zawsze dla nas losem, wstąpił na tron Zygmunt III, na tron mówię najwyższymi w Europie nieśmiertelnymi czynami Jagiełłów i Batoiego wsławiony — od mężnych w boiu, rozsądnych i umiarkowanych w pokoiu, wspierany Polaków, zastał poważny senat, lubo iak świadczy Piasecki oprócz Biskupów, dwóch tylko w nim katolików było, lecz wychowany staraniem matki przez Jezuitów; tchnął tylko zapalem nawracania, i pragnął aby pomimo innych wszelkich polityki prawideł całe królestwo katolickiem było. Władza niegdyś królów Polskich, acz mdła przy styżu rządu. Szafunek iednak wszystkich godności i rozdawanie starostw dawały w ręce panującemu wielką sposobność władania po woli iego. Wzniosła się więc na początku wieku XVII posępna nad Horyzontem błogięj Polski chmura, z której niektórzy zapaleńcy przemagaiąc nad umysłem Króla okropne prześladowania miodać zaczęli pioruny — burzył lud i zapalona fanatyzmem miodzież pod bokiem króla kościoły Ewangelickie w Krakowie, też

godną nieczulość zaginęły. — Kilka tych kart postanowiłem poświęcić wzmiankowanemu pamiętki tak ważnych wiadomości przynajmniej w ogólności o Drukarzach naszych, oraz o przyczynach ich upadku i zupełnego zniszczenia.

same sceny powtórzyły się po całym kraju, i znaczniejszych jego miastach, iakoto: Lublinie, Poznaniu, Toruniu, Wilnie, Rydze i innych wyrządzaną Ewangelikom obelgi, znieważano ich wszelkiego rodzaju prześladowaniami, przelewać się nawet zaczęła krew niewinnych w tych domowych klótniach; z obojętnością patrzył na to Zygmunt III zawsze powodowany radami ulubionych przy boku swoim Jezuitów, iak świadczy Piasecki, Łubieński i inni ówczesni Pisarze. Stracił w uporze swoim i tym iakowymś zapale Missyi Katolickich Tron Szwedzki, wydarł z ręki synowi Tron Rosyjski, w ostatku ściągnął do Inflant i Prus w ten czas Xiążęcych i Królewskich okropną pierwszą wojnę Szwedzką Gustawa Adolfa. Uciśnieni Protestanci łączyć się musieli z nieprzyjaciółmi szukając u nich wsparcia dla siebie i zastony, a czasem zemsty za wyrządzone krzywdy. Nadto długo Króla tego przeciągnięte panowanie wkorzeniło ten wszystek zaród nieszczęść, tę mowę nurtującą truciznę, która potym wspaniały Gmach budowy Piastów i Jagellów wyróciła. — Są pewne zakresy dla obszerności Państw od przyrodzenia położone, za które gdy rządy ich rozszerzając swe granice przedzierają się — osłabiają całe ciało i do śmierci politycznej sposobią — lubo przyłączenie Inflant i Kurlandyi przez Zygmunta

Augusta świetne iest i na wielkiéy przestrzeni brzegu morza Bałtyckiego rozszerzyło panowanie Polski, przyznać iednak trzeba z czynów, o iakich nas Historya Narodowa przekonywa, że to nabycie wplątało w długie woyny z Szwecyą i Rossyą, pomimo wolnie Polaków całości tylko swych granic pilnujących, w wiązało w sprzeczki na pułnocy z których kłęski pochodzące na nich samych zwały się.

Jeżeli z iedney strony Zygmunt III wysiłał się iakby gniezdzące się w Polsce Ewangelików wyznanie zatłumić, z drugiey wszystkie swoje natężył usiłowania aby starożytne wyznanie Greków wytępić, pomimo że Prowincye Ruskie iednocząc się z Polską nayuroczystsze od królów Pólskich wolnego wyznawania swéy Religij odebrali zabezpieczenie — i tak Kazimierz W. łącząc Ruś Czerwoną przez Przywilej 1360 Roku takowe swobody zapewnił. — Władysław Warneński zwany w roku 1443 Duchowieństwo Greckie z Łacińskim porównał. — Zygmunt I Przywileie takowe 1507 Roku dla Duchowieństwa Greckiego potwierdził, pomimo że naypięknieysze Prowincye Polski mnogiem ludem wyznania tego zasiedlone były, a naymożnieysze Familie i wielka część Senatu tegoż wyznania. — Utworzono iednak pamiętną Unią Brzesko-Litewską 1597 Roku, którey Michał Rahoża Metropolita Kijoski dla

prywatney urazy do Patryarchy Carogrodzkiego powziętey był Autorem, a Jezuici szczególnie Piotr Skarga z wymowy swoiey tak zaletny byli onego tworczytelami. — Sprzeciwiało się temu zaraz większa część Rusi, na której czele był ów możny Pan, Konstanty Xiąże Ostrogski z Bochatyrskich czynów i wielkich swych dostatków tyle słynący. W krotce dała się uczuć osłabionego ciała Politycznego niemoc. Zaledwo bowiem 1600 Roku Michał Woiewoda Wołoski zagroził granicom Polskim, alizci tak wielkie z powodu zapaloney nienawisci w ludu za Greckim wyznaniem idącym powstało niebezpieczeństwo, że iak świadczy Piasecki na kar: 223 nieoderwania się iakowych Prowincyi, ale utraty i podziału całego Królestwa obawiano się, męstwo i przezorność W. Zamoyskiego potrafiło oddalić to niebezpieczeństwo grożące zewnątrz — lecz wewnątrz pozostała niszcząca gangrena, której zarody odzywały się w buntach Kozackich z niechęconego ludu. — Męstwo wielkich ówczasowych Woioowników gasiło one na krótką chwile, panowanie Władysława IV świetnym było z wielu miar dla Polski, Geniusz jednak tego Króla w krótkim przeciągu lat do rzedzenia narodem od Opatrzności dozwoionych, niemógł stateczney położyć tamy, tym niebezpieczeństwom iakie już nad nieszczęśliwą Polską gotowały się.

Zpanowaniem jego skończyły się świetności Polski, powstał Chmielnicki aby się zemścił i prześladowanę od wielu lat Religij i nie umiarkowanego ucisku nad poddaństwem Panów, powstał pod nim Kozacy lud tyle niegdyś usłużny Polsce, lud wierny, pracowity, i mężny, oblała się Ukraina — co mówię Ukraina, raczy wszystkie Prowincye Polski, aż do Wisły potokami krwi, wyrzynano Szlachtę Xięży Katolickich i Żydów. Zamki, miasta, wsie, w perzynę poszły, a wiedzonymże czasie wszyscy ówczesni sąsiedzi wkroczyli do Polski, klęski te przypadły pod panowaniem Jana Kazimierza. W ten czas to postać Polski zmieniła się, Królestwo Igo Rządu Europy przez pokóy Oliwski uniżone zostało, straciwszy obszerności wielkie, iakoto: Inflanty, Prussy Xiążęce, Lauburg, i Bütow, Smoleńskie, Siewierz, Czerniechów, Kijów z całą Ukrainą za Dnieprską, Wołochy i Multany, już w przód zapanowania Zygmunta III odpadły — w ten czas Jan Kazimierz śmiało mógł przepowiedzieć przyszły nieszczęsny całego Królestwa podział; patrz jego mowa przy pożegnaniu Stanów i złożeniu Korony na Seymie 1666 roku miana u Kochowskiego w Tomie II Climacter na kar: 508.

Krótki Rys Historyczny umieściłem na wstępie tego dzieła w tym celu aby dać, wyobrażenie w jakim czasie, i z iakich po-

wodów obszerne Królestwa Polskiego Pro-
wincye łączyły się do iednego ciała, lub
odpadały, niemniej przytym wyłożyły się
celniejsze przyczyny upadku — Obszerny
iednak opis przy opisie szczególnym znaj-
dywać się będzie. Niżeli iednak przystą-
pię do opisanja podług starożytnego po-
działu tego Królestwa — Krótką wiadomość
o *Obyczaiach, Prawo iustawstwie, i Sztuce
Woienney* Przodków naszych umieszczam.

O B Y C Z A I B.

Przed szóstym Wiekiem Słowiańskie
narody nie miały stałych siedzib, przenie-
siły się z miejsca na miejsce i ieszcze nie-
były złączone w takie towarzystwa iakieby
postać narodu oddzielnego dawały. Żyli
Oycowie nasi w pierwszym natury stanie,
własności, panowania, słowem co iest me-
go a twego, różnica ta nie znana im była.
Na ziemi od Opatrzności udzieloney wspól-
nie używali iey darów — płody iey przy-
rodzone ręką człowieka niewymuszone za-
silały ich potrzeby — czystych strumieni
przezroczyste wody zaspokajały pragnie-
nie — Skóra z ubitego zwierza okrywała
ciało w przykrej porze roku — Myślistwo,
rybołówstwo, potym trzód hodowanie za-
trudnieniem ich było. — Stan taki był sta-
nem pokoju — był więc wiekiem szczęśli-

59

wym. Dopóki przodkowie nasi w tym dzieciństwie świata zostawali, niemieli co onich pisac Hystorycy, a iak długo ta Epoka trwała nikt niezliczył, wzglębianiu zaś tych ciemnością zakrytych wieków na próżnoby było zapędzać się. — W wieku VI Słowianie zaczęli się łączyć iak się iuż mówiło w towarzyskie społeczeństwa. Prokopius żyjący za czasów Justyniana Cesarza około Roku 562 mówi o pierwszych obyczaiach Słowian w ten sposób: » Słowianie i Antowie podług innego rękopismu Enetæ, Venedœ, Venetæ niesłuchają iednego Pana, lecz zdawna w gminowładztwie żyją. Mieszkają w lichych chatach samotnie wystawionych i odmieńnią siedliska — za Boga sprawcę grzmotów i za Pana całego narodu uznają i temuż ofiarują woły i inne żertwy — oprócz tego czczą rzeki, nimfy i inne bóstwa niektóre, którym ofiary przynoszą, a przytych czynią i wroźby — idąc do bitwy stawiają z tarczą małą i dzidą w ręku — koszól ani płaszczów nie noszą, lecz w spodniach tylko od pasa ciało okrywających, wychodzą przeciw Nieprzyiacielowi, wszyscy iednym ięzykiem bardzo dzikim mówią i w postaci nawet niebardzo się od siebie różnią, są rośli i mocni wszyscy, cera ich nie nader biała, a włosy niebląd, ale też nie czarne, lecz ciemne. — Umysł ich

» ani złośliwy, ani podstępny, a prostotę
 » w wielu rzeczach i obyczaje Hunnów za-
 » chowują » Niegdyś imie mieli Słowianie
 i Antowie iedno, obydwą te narody na-
 zywano Spori, podobno że rozproszenie
 (Sporeden po grecku) mieszkaia w samo-
 tnych chałupach, kuczach, sałasach —
 przeto wielką rozległość kraiu zajmują —
 za Dunaiem koczują szeroko czyli trzody
 wypasają. Bandkie krótkie wyobrażenie
 Dzieiów Polskich Tom I. kar: 52.

Prokopius pierwszy z pisarzów greckich opisał zwyczaje Słowian, opis więc ten w Szanownym Hystoryku umieszczony za pierwszy rys ogólny obyczajów Słowiańskich — (w wiekach kiedy ci od stanu natury nie wiele się ieszcze oddalili) służyć może. —

Konstanty Porfirogenit Cesarz Carogrodzki co w wieku X. panował i dzieie pisał, powiada że Sławianie żyli w gminowładztwie, i nie mieli iedynowładnych naczelników. Supany byli ich gmin dowódcami i sędziami ludu, dla tego słowo to Supan zostało w słowiańskiej mowie doład, a do tychczas Supanami zowią się Soltysi w krańskiej ziemi, to iest: Syryi i Karyntyi — dzieie nasze świadczą że Wiadysław Plwacz na wyprawie woienney miał z sobą Supana Wielkopolskiego — trwał więc ten urząd w pamięci narodu naszego, kiedy iuż iako Królestwo

począł być w Europie znanym. Obyczaje w owej początkowej Epoce narodu naszego pierwszy z dzieiopisów naszych Długosz na kar: 43 tak m. l. uie » w początku » Polacy żadnych związków z obcemi narodami ziemią, ani morzem nie mieli, obchodzili się suknią kosmatą grubą utkaną w domu — pokarmém prostym z mięsa, ryb, mleka, nie mieli żadnych bogactw, nie ściągali też na siebie zawiści sąsiedzkiej na swoim przestając. Panują cemu oddawali w daninie futra, sobole, bobrze rysie, i inne w iakie pod ten czas lasy polskie obfitowały, niemniej zboże, ryby, bydło, rozkazów jego słuchali iako prawa — w chatach słomą pokrytych spoczywali — spokojni dalecy od wszelkich wasni, nie mieli wojen ani przymierzów z sąsiadami, to jest: mówi Długosz wiek złoty, wiek prostoty, szczęścia i pokoju naszego narodu.” — Boguśał Dzieiopis zachował nam pamięć 12 Naczelników czyli Woiewodów.

Po przyłączeniu Chrobacyi Białey czyli Krakowskiego do Polski przez Ziemiowita, obyczaje przodków naszych na wzór zachodnich narodów, od których światło wiary przychodziło kształcić i łagodzić zaczęły się — Opisały wieki szrednie obrządki dawney Religii Słowian — pominąwszy więc Kościoły i Bozysza u Pomorzian Gontyny od pokrycia gontami zwane, oraz in-

ne pobratymskich iednego szczepu z nami narodów Religijne zwyczaie — zobaczymy iakie nam Długosz Oyciec Dzieiopisów naszych o tym acz ograniczone zostawił wiadomości w Księdze I. na stron: 36 Edycyi Lipskiej » Polacy mówi byli bałwo- » chwalcami, i wielu Bogów na wzór Rzymian czcili. Jessa odbierał, u nich taką cześć iak u Rzymian Jowisz — Mars nazywał się Liadą — Dziedzilia, Wenera, Nia, Pluton dla którego była świątynia w Gnieźnie, do której ludy z całego kraiu uczęszczały. Dziewana Dyaną, pogoda, Zywie bogini życia Marzana Ceres — wszystkie te bóstwa miały swe świątynie, ofiary, igrzyska nie mniej gaie poświęcone do których lud uczęszczał » — Zwyczaie te ieszcze za czasów Długosza widzieć można było. Grę Stada zwana na które w zielone świątki lud gromadnie zbierał się — zabawy swe i skoki odprawując. Długosz do zabytków owych pogańskich obchodów zalicza; Bielski mówi » że w Krakowie był Kościół » pogański nad wisłą, gdzie potym zbudowano Klasztor paniński S. Agnieszki; — daley tenże opowiada, że za iego pamięci był zwyczaj powsiach, iż w białą Niedzielę postu topił lud bałwana, ubrawszy snop konopi albo słomy w suknie, śpiewając żalobliwie, nazywali tego bałwana Marzana. » —

Lelum Polelum Bogowie wspomnieni od Bielskiego odbierali cześć w Polsce iak Kastor i Pollux u dawnych. — Na Łyséy Górze gdzie teraz S. y Krzyż, wznosiła się poświęcona im Świątynia. —

Lada ich matka w Polsce i na Rusi wielbiona była, a lud w czasie święto-Jańskiey ogniowej igraszki sobotką nazywaney — skacząc Lado Lado! wykrzykiwał, świadczą ciż Dzieiopisowie.

Światło Wiary Chrześcianańkiey do Polski za Mieczysława I. przywiezione, obaliło te Bozysza — lud z zabobonnych mniemań oczyściło, a srogie niekiedy zwyczajie przed łagodnością przepisów S. nauki miękczyc zaczęły. Bolesław Chrobry Syn i następca Mieczysława I. był prawdziwym Prawodawcą i założycielem Narodu Polskiego, rozmnażając w nim sprawiedliwość i czystsze obyczaje, fundował Klasztory Benedyktynów w wielu miejscach iak iuż powiedziało się w kraiu, i sprowadził uczonych Zakonu tego z zagranicy ludzi — pierśi oni podobno wytrzebieniem Puszczy wzór dali porządnego w kraiu rolnictwa, pierwsze wznieśli zarodki światła, i pierwsi naydroższe i naystarożytniejsze narodu naszego w zbiorach swych xiążnic zachowali pamiątki. Za tego Króla wzięły pierwszy początek Miasta przy założonych od niego Zamkach, przy których on otwarte stoły dla ludu utrzymując, do osiada-

nia tamże zachęcał. Szlachta podług podobieństwa wszelkiego za niego początek swój w Polsce wzięta — bo on pierwszy iak świadczy Marcin Gallus grunta pod obowiązkiem służby wojennej rozdawać zaczął. Hmieciom za obowiązek ustanowił zsypywanie po miarze owsa i żyta do Zamków czyli Castellów. Za tego więc Króla Polska zaczęła przybierać inną postać — on położył ten węgielny kamień, na którym szczęście, waleczność, i dobroczynność oycowska naszych wielkich Królów tak świetny i tak wspaniały niegdyś gmach polityczny wybudowały; lecz wróćmy się do zamierzonego przedmiotu, Długosz co żył i pisał za Władysława Jagiełły i Kazimierza Jagiellończyka obyczaje ówczesne narodu naszego tak opisał na stronnicy 38.

» Szlachta Polska chciwa sławy, wojennej
 » śmiercią i wszelkiemi niebezpieczeństwami
 » pogardza, rozrzutna nad dochody swoje.
 » panującemu wierna, uprawą pól, i hodowaniem trzód na wsiach zabawia się.
 » Dla zagranicznych ludzka, gościnnością,
 » uprzejmością i dobroczynnością wszystkie narody przewyższa dla Włóścian
 » uciążliwa. —

» Lud wiejski do zbytkowania w trunkach skłonny — często domowe między niemi kłótnie kalectwa i zabójstwa wydarzają się, lecz do nacyęższej pracy ochotny, cierpliwy na wytrzymanie gło-

» du, zimna, i wszelkich niewygód — po-
 » wieściom zabobonnym łatwowierny, no-
 » wościom sprzyiający, do łupiestwa skłon-
 » ny — w zabudowaniu mieszkań mało ma-
 » staranności, śmiały aż do zuchwałości,
 » rostopny, w ubiorze przystoyny, wy-
 » nosłej postaci, kolor włosów mieszany
 » brunatny i błąd. ”

Po skończonej szczęśliwie w roku 1466 wojnie z Krzyżakami i przyłączeniu ziemi Pomorkiey, zakwitł handel, a odtąd iak uważa Starowolski i inni poważni Dzieiopisowie nasi zaprowadzony zbytek do Polski zaczął psuć proste i nieskazone Staropolskie Obyczaje.

Jostus Ludowicus Decius piszący po Długoszu w lat około 70 Sekretarz Zygmunta I i pisarz życia tego króla obyczaje przodków naszych na początku wieku XVI tak podaie. — » Godną iest rzeczą wie-
 » dzieć mówi tenże Autor iakie obyczaje
 » u Polaków panowały iakie ich skłonno-
 » ści były w tenczas kiedy Zygmunt I. po-
 » siadł ich tron aby porównać iak prę-
 » dko i szczęśliwie na korzyść narodu zmie-
 » niły się.

» Na początku panowania Kazimierza
 » Jagiellończyka Polacy w długie wplątani
 » woyny, w rycerskich tylko ćwiczyli się
 » dziełach. Ukończone szczęśliwie boie —
 » zbytek i miękkosc w miejsce cnot wo-
 » iennych zaprowadziły. ”

Za Alberta Króla z odmiennym szczęściem walczono, za Alexandra ieszcze dawna świetność oręża nieodzyskana, — powstał za panowania tych Królów zbytek w napoiach i pokarmach — przepych w ubiorach aż do zniewieściałości, odziewano się suknią bławatną długą, rzadko fałdowaną, lecz bogatą — kroiem niegdyś u Partów w Azji używanym zrobioną, opisał nam tę suknię Tacyt pisząc o Germanach, mówiąc: » iż Germanowie bogatsi » noszą suknię opiętą i dobrze do ciała » przymuskaną, Partowie zaś i Sarmaci » przestronną i fałdzistą” — Futra nawyborniejsze i naydroższe, włosy długie iak na mężów przystoi trefione. W prawdzie te wady niezrównane cnoty zdobyły — w dotrzymaniu danego słowa nayświęciey dochowana wiara, w naukach możni, ubożsi Szlachta i lud Gminny za równo doskonalili się — rzadki był Szlachcic któryby trzech albo czterech nieposiadał ięzyków, każdy mówił bez wyłączenia łacińskim, ztąd poszło że dzieł owego wieku naywięcey pozostało się w tym ięzyku pisanych. Królewska Kancellaryja wszystkie Akta w tymże ięzyku wydawała tym sposobem nauki i ięzyk ten, tak daleko w Polsce upowszechniły się — iż słusznie Erasmus Roterodamus w liście do Seweryna Bonara Polskę nazywa Oyczyzną tych wszystkich, którzy uczonemi

bydź śmieli. — Te były wady i te zalety narodu Polskiego kiedy Zygmunt I objął rządy. Oyciec iego Kazimierz po długiej wojnie zdobywszy Prussy rozświecił naród, rozpoczęły się obszerniejsze związki handlowe — przy długim pokoju pierwszy raz w ten czas w Polsce zrodził się zbytek w pożyciu i ubiorach, lecz tenże sam Król pilnie wychowując swych Synów pod dozorem Kallimacha i Długosza starał się oraz aby młodzież narodowa w Akademii, szkołach kraiowych i za granicą oświecała się, iak świadczy uczony Czacki — Cantaryni Poseł Wenecki chwalił wychowanie Zygmunta I Królewicza w zamku Lubelskim — przygotował Kazimierz wiek świetny Polsce w którym nauki za Zygmunta I i II tak zaiśniały. Obaczmy ieszcze iak tenże Autor poprawę obyczajów Polskich za Zygmunta I wystawia.

» Po szczęśliwie wygranej bitwie 1512
 » Roku z Tatarami pod Wisniowcem in-
 » czey pod Wsią Łopuszną nazywaney
 » pod dowodztwem Mikołaja Kamieniec-
 » kiego Koronnego, i Konstantego Xiążę-
 » cia Ostrońskiego Litewskiego Hetmanów.
 » Polacy zrzuciwszy suknie długie i wąs-
 » kie z wyniosłemi nad głowę kołnierzami
 » iak świadczy Strzykowski na kar: 517.
 » w krótszych zaczęli się nosić, włosy dłu-
 » gie w warkocze splecione zarzucili, zwy-
 » czaie swe zmienili, biesiadowania po-

» przestawszy pijaństwem na wzor panu-
 » iącego brzydzić się zaczęli, a odtąd cno-
 » ty i nauki do zadziwienia postronnych
 » kwitnąć i wzrastać w Polsce poczęły —
 » i nieiako tam gniazdo swoje założyły. ”
 Niektórzy Dzieiowisowie mówią że od tey
 Epoki Polacy kroy sukni od Tatarów przy-
 brali — Starowolski Opończą czyli po Ta-
 tarsku Jeponczą iako od Tatarów poży-
 czoną nazywa, o czym obszerniey w swym
 miejscu powiemy.

Kromer w dziele *de Situ Poloniae et gente Polona 1574 Roku* drukiem wydanym (z przedmowy doszedzić można iż dzieło to na żądanie Xiędza Karnkowskiego pod tenczas Biskupa Kujawskiego ieszcze za Zygmunta Augusta zaczęte dla nowo wybranego Henryka Walezjusza dokończył — a Xiędz Karnkowski przy powitaniu Króla na granicach Polski onemu ofi rował) ten-
 że Autor mówi » Lud Polski kolor twarzy
 » ma iasny, włosy żółte lub białawe, po-
 » stać przystoyną szredni wzrost, w Mę-
 » szczyznach iako i Kobietach przebiia się
 » na twarzy przyrodzona ich dobroć i szcze-
 » rość, charakter Polaków iest szery i o-
 » twarty i prędzey wolą bydź sami oszu-
 » kanemi, iak kogo zdradzić, raczey do
 » ubłagania się iak do porywczosci skłon-
 » ni — z powolnością i łaskawością, trakto-
 » wani od porywczosci i zuchwalstwa da-
 » lecy — za przykładem starszych idą, Mo-
 nar-

» narchom swoim i Władzcom rządowym
 » powolni, dobroczynni, gościnni — za-
 » granicznych z naywiększą uprzejmością
 » traktują do naśladowania obcych oby-
 » czaiów skłonni, młodzież w rozwolnie-
 » niu obyczajów zaniedbane częstokroć
 » ma wychowanie — do szkół iednak tak
 » uboższa Szlachta iako też i Mieszcianie
 » synów swoich dla nauki ięzyka Łaciń-
 » skiego posyłają — wielu w domu dla
 » dzieci nauczycieli utrzymują — Córki
 » Szlacheckie i Mieszczan w Klasztorach i
 » domach pisać i czytać w Polskim i Ła-
 » cińskim ięzykach uczą się. — Dorosłe
 » tkaniem wyszywaniem i gospodarskimi
 » zatrudnieniami bawią się — wielu Pola-
 » ków po obcych Kraiach podrozuie — tru-
 » dy wszystkie pielgrzymkiego życia cier-
 » pliwie znosząc kosztu nie mało na to ło-
 » żą. Znaiomości ięzyka narodów u któ-
 » rych przebywają z naywiększą łatwością
 » nabywają — Sposób życia i ubior zagra-
 » niczny przybierają — do naśladowania
 » więcey skłonni iak oryginalnych dzieł
 » tworzenia — nauce w przedmiocie ie-
 » dnym z trudnością się poświęcają. Zda-
 » tnieysi do nauk iak do biegłości w Me-
 » chanicznych sztukach któremi gardzą —
 » Akademia Krakowska wiele iuż od lat
 » 170 wydała Mężów w Matematyce, Astro-
 » logii, Dialektyce, Filozofii biegłych,
 » Lekarzy iest znaczna liczba w Polsce

» od tego czasu iak rozwiązleysze i wy-
 » twornieysze życie namnożyło chorób.—
 » Ekonomia niedawno po ukończeniu cią-
 » głe trwających wojen kwitnąć zaczęła ”
 » mówi Kromer zapewne o wojnie z Krzy-
 » żakami o Pomorze i Prussy która zma-
 » ni przerwami prawie 146 lat przetrwała.
 » Dawni Polacy przodkowie nasi, mówi
 » Kromer niedbali o zbiory bogactw, na
 » zaspokoieniu pierwszych potrzeb prze-
 » stawali, dla tego żyli spokojni i szczęśli-
 » wi w swych zagrodach — mniej było
 » processów kłótni, nienawiści, więcej
 » zgody i miłości między Bracią, krewne-
 » mi i sąsiadami; rzadkie były o granice
 » spory, a działy między familiami po lu-
 » bownie krewni i sąsiedzi ułatwiali.

» Szlachta z Niemieckiego Geslächter
 » nazwana inaczéy Ziemianie dla tego iż
 » początkowo pewne części ziemi od panu-
 » iących Xiążąt pod obowiązkiem odbywa-
 » nia służby wojennéy nadaniem otrzy-
 » mali. Od wieków w polach i lasach
 » rozrzucone ma mieszkania, każdy w
 » swym zamku, dworze trudni się gospo-
 » darstwem, lub polowaniem, żony ich
 » gospodarne, dozorem nad kuchnią tka-
 » niem płócien bawią się, prócz możniey-
 » szych. Podróże kobiety w krytych po-
 » wozach odbywają, mężczyźni nayeczęściej
 » konno, możnieysi otoczeni assistencyą
 » Szlachty w ieden króy i kolor sukni

» przybranych, assystenci z szlachty nay
 » częściey nie zpotrzeby, ale dla protekcy
 » u dworu i w sądach u wielkich znakomi
 » tych w kraiu mężów, oraz Senatorów
 » swieckich i duchownych służyli, obo
 » wiążek ten niehańbił, lecz zasczyt przy
 » nosił, byli tacy co synów tych którym
 » sami na dworze służyli, do boku sweg
 » przyimowali. Naylicznieysza i naymo
 » żnieysza szlachta w tym zatrudnieniu
 » wiek swóy przy dworach trawiła. ”

M I Ę S Z K A N I A.

Wsie w Polsce naywięcey w podwoy
 ny rząd nad Jeziorami i strumieniami za
 budowane, domy wieyskie z drewna a cza
 sem gliny, słomą lub tarcicami pokryte —
 Szlacheckie obszernieysze i ozdobnieysze.
 W miastach Niemieccy osadnicy domy z ce
 gieł murować zaczęli, Polacy iuż ich naśla
 duią, idąc za gustem budownictwa Wło
 skiego — w Kaszubah, Prusach, Zmudz
 i Litwie lud mięszka w piekarniach czyli
 domach bez kominów mieszcząc koło siebie
 bydłeta i domowe ptastwo, łaźni używa
 lud Polski.

U B I O R.

Nieiednostayny, każdy stan, wiek, i
 rodzaj ludzi, oddzielny ma króy sukni,

Kobiety zameżne stroie na głowach z gazy noszą, dziewczęta powszechnie z odkrytemi głowami przepa ki z złota, perel, iedwabnéy materyi lub kwiatów używali, powszechnie zaś teraz to iest za czasów Dzieciobisa około Roku 1570 piszącego czapek iedwabnych z futrem tak iak mężczyźni używać zaczęli.

P O K A R M Y i N A P O I E.

Lud wieyski chlebem, iarzyną, mlekiem, rybami, mięsiwem którego iatki pełne po miasteczkach i parafialnych miejscach żywi się, szlachta i lud mieyski wykwitniéy żyją. Stoły ich zwierzyną, ptactwem, rybami zastawione bywaią, do których wiele bardzo korzeni i cukru używaią, przennego chleba i wina używanie niedawno powstało. Węgry i Morawia nawięcey wina dostawiaią Małey - Polscze, w Prusiech dobre robią piwa, miód piią powszechnie na Podolu i Rusi: lecz wyborne Wisniaki, Dereniaki i Malinniki w Warszawie nawet robią, dotąd—Kromer.

Jan Krasiniski w dziele swym dedykowanym Henrykowi Walezyuszowi Królowi Polskiemu z Bononij 1574 Roku tak o obyczajach Polaków mówi. » Ubior narodowy dlugi do Węgierskiego i Dalmackiego wiele podobienstwa maiący. Kolor narodowy tak iak wszystkich półno-

» cnych biały, lud oboięy płci piękny
 » postawy, mężowie wszelkiemi niebes-
 » pieczeństwami gardzą, niesławy tak iak
 » trucizny lękaia się. Naród Polski w u-
 » biorach nadzwyczajnie kocha się, mo-
 » żniejsi bogato się stroia, materyi n
 » szaty, bławatnych, lub tkania z złota, fu-
 » ter sobolich i innych drogich używaią,
 » napierszniki złote lub srebrne noszą, ta-
 » kowemiz hafkami suknie spinaia; pasy
 » złote lu srebrne perłami nasadzane, sza-
 » ble wielkię ceny czyli tak zwane Per-
 » skie karabele w złotych lub srebrnych
 » pochwach, których rękoiescie brylanta-
 » mi i kamieniami drogiemi sadzone. Ko-
 » ni napiersia i naszyiniki blachą złotą lub
 » srebrną zdobia. Siodeł brzegi, podogo-
 » nia perłami nasadzone, niektórzy maści
 » końskiey inne nadaia kolory, ruchomość
 » domowa świetna, stołowe serwisy sre-
 » brne, obicia nadzwyczaj kosztownego
 » tkania, bankiety zwystawnością nie do
 » uwierzenia odbywaią, cały naród weso-
 » ly z przyrodzenia biesiadami często ba-
 » wić się lubi. Cudzoziemców wytwornie
 » traktuią, i nigdy bez hoynych darow
 » niewypuszczaią, naród wpowszechności
 » nauki kochaiący, podróżowanie dla oś-
 » wiaty za granicę lubi. Szlachta Polska
 » nie w miastach iak Włoska i Hiszpanka,
 » lecz po wsiach w dworach swych i zam-
 » kach mieszka, a cała Rzeczpospolita któ-

» réy obywatele po polach obszernych
 » rozsadzeni iakby iedno miasto iedną fa-
 » milią składa. Zawołana szlachta na po-
 » spolitę ruszenie do obrony całości pań-
 » stwa i granic w 150 tysięcy uzbroionych
 » na koniach staie, za granicą walczyć nie
 » są obowiązani, dla tego woien zaczep-
 » nych nie prowadzą Polacy. Miast oby-
 » watele bogaci, równie wykwitnie żyją iak
 » szlachta, pierwsze z nich wysyłają Po-
 » stów na obrady kraiove — Ludu wiey-
 » skiego prosty iest sposób życia, a los ich
 » i życie od Włascicielów arbitralności za-
 » wisło. ” Szymon Starowolski Kanonik
 Krakowski w Dziele swym *Polonia sive*
Status Regni Poloniae Descriptio 1632 roku
 wydanym lubo co do obyczajów naszych
 przodków podobne rysy iak Kromer kła-
 dzie iednak niektóre dla ich szczegolności,
 oraz zmiany z postępem wieku w którym
 iuż obyczaje Staropolskie psuć się zaczyna-
 ły, co do sposobu ubierania się i życia
 Polaków tu umieszczam.

» Wytworniey mówią żyjemy od wszy-
 » stkich narodów Europeyskich; a magna-
 » ci nasi większą część swych dochodów
 » na wina i zagraniczne przyprawy tra-
 » wiają. Przesławiali dawni Polacy na chle-
 » bie żytnim i piwie z ięczmienia lub psze-
 » nicy zrobionym, dziś niższe nawet sta-
 » ny chleba pszennego i wina na stołach
 » używają. Pospólstwo mięsiwem rozma-

» itym i iarzynami, a możniejsza szlachta
 » zwierzyną naydelikatnieyszemi potra-
 » wami, zagranicznemi ziołami przypra-
 » wnemi stoly zastawiaią, winem i cukra-
 » mi one zdobiąc.

» Ubior w Polsce nie iest ieden ani
 » do stanu osób przywiązany lecz iak się
 » komu podoba tak ubiera. Zagraniczne
 » iednak kroie naywięcęy się szlachcie po-
 » dobaią, Woyskowi są autorami mód u-
 » stawicznie zmiennych, i tak mówi Au-
 » tor gdyśmy mieli woynę z Moskwą mie-
 » liśmy szerokie i długie togi, drogiemi
 » futrami soboli, rysiów podszyte, kołpa-
 » ki wysokie; gdy się zaczęła woyna z Tur-
 » kami ozdobne rzędy na konie ściśleysze
 » i krótsze od tychże Turków i Tatarów
 » co do kształtu przeieliśmy suknie; iak
 » zaś tylko wybuchnęła woyna w Prusach
 » przeciw Szwedom, tak zaraz obszer-
 » nieysze skorzane spodnie, płaszcze i in-
 » ne ubiory na króy Niemiecki zaczęliśmy
 » nościć; a tak mówi Starowolski przy koń-
 » cu panowania Zygmunta III w przecią-
 » gu 10 lat trzy razy nasz się stróy odmie-
 » nił, kiedy młodzież ślepo woyskowych
 » naśladować zaczęła. Toż samo czynią
 » Polskie kobiety i wszystkich kobiet Euro-
 » peyskich ubiory naśladowią, materyi złoty-
 » tolitych i sukien używamy zagranicz-
 » nych i to naydroższych. Znaćduią się
 » tacy co po sześćdziesiąt par sukien ma-

» ią, i sługi swe zrówną wystawnością u-
 » bieraia, a naywiększa część zbiorów na
 » ubior swój żon i slug marnotrawia do
 » ozdoby karabell, czapek, i rzędów, dro-
 » gich kamieni i pereł niemniey iak żony
 » do ubiorów szukaia, widziemy często
 » kobietę niebogata, lecz w sukni perłami
 » i drogiemi kamieniami aż do pięt ozdo-
 » bioną. Nieszczęciem iednak Rzeczpos-
 » polita prawa oszczędności niepisze. lubo
 » wiele familii takowym zbytkiem poruy-
 » nowało się; w stawianiu domów równy
 » zbytek, a te pobudowane z drewna pre-
 » zentuią prawdziwe stopy, porządnie do
 » spalenia ułożone, w czasie biesiad, sztu-
 » kategorye sidlniki złotem okryte, sciany
 » bogatemi obiciami i kobiercami nawet
 » u mieszczan obite; wszędzie iuż po wsiach
 » i miastach smak budownictwa Włoskie-
 » go spostrzegać się daie — kobiety w ka-
 » retach sześciokonnych ieżdzą. — Każdy
 » możny szlachcic lub żona iego z liczną as-
 » systencyą dworzan z niemnieyszym ko-
 » sztem i zbytkiem ubranych na publicz-
 » nosć pokazuią się, miast nawet bogate
 » obywatelki iedną lub dwie assyistentki
 » zwykły mieć przysobie. ” Wilhelm le
 Vasseur de Beauplan Kapitan Artylleryi
 w woysku Polskim za panowania Zygmun-
 ta III i Władysława IV w dziele swym
 Descriptio Ucrainæ 1660 roku wydanym
 o obyczaiach Polaków tak wzmienia. „ Po-

22 spolite uczyty Polaków naywiększe uro-
 23 czystości u Francuzów przewyższaią. —
 24 Jeden obiad przez Senatora lub Digni-
 25 tarza dany 60 do 70 tysięcy liwrów ko-
 26 sztuie. — Siedmiu Senatorów zaproszo-
 27 nych przyprowadzą z sobą 60 assysten-
 28 tów, którzy wraz z niemi do stołu za-
 29 siadaiają. Stół wybornem obrusem przy-
 30 kryty do stu stop długości wynosi w
 31 wielkiej sali, w której rogu iest kre-
 32 dens kratą otoczony schowanie na sre-
 33 bra stołowe — pułmisków srebrnych tak
 34 wiele iż razem złożone wysoką kolumnę
 35 człowieka przewyższaiącą składaiają — w
 36 przeciwnym kredensowi rogu sali, za-
 37 zwyczaj przy drzwiach iest miejsce dla
 38 Orkiestry, dla idących do stołu, dwóch
 39 młodzieży miednicę srebrną dla umycia,
 40 a drugich dwóch ręczniki podawali, po-
 41 czym gospodarz każdego podług stopnia
 42 dostoiności zapraszał. Trzech służą-
 43 cych roznosili potrawy, naprzód Supę
 44 żółtą, supę z wiśni czerwona, z sliwów
 45 czarna, daley potrawy mięsne wołowe,
 46 skopowe, cielęce, z drobiu i zwierzyny
 47 wszelkiego rodzaju, mączne delikatnie
 48 robione. Ryby nayprzedniey sporzą-
 49 dzone do których oliwy, wina, rodzen-
 50 kow, korzeni nieoszczędzaią, wety pod-
 51 ług pory roku, piwo piał z kuflów kła-
 52 dąc w niego grzanki z chleba robione;
 53 na końcu stołu wino piał, którego mia-

ra w Francyi najmniéy cztery liwry kosztuje, kielichy w rozmaite kształty wyrabiane często spełniają, biesiada taka trwa trzy do czterech godzin."

Bernard Konnor Anglik Lekarz Króla Jana III w wydanym przez niego w Roku 1606 w Londynie opisie Polski z Angielskiego na Niemiecki i Łaciński język od tłumaczonym w wielkim zbiorze Historyków Müzlera Tomie II domieszczonym obyczaj Polaków tak rysuje. „ Polacy o czego umysłu, ciała zdrowego, nie cierpią miękkih obyczajów wystawiają się bez wstępu na niewygody i trudy, na polowaniach hartnią się, golą głowy, wąsy zapuszczają, postawa ich poważna, w ręku obuszek, przy boku szabla, na skórzanych paskach, przy których pochwa na nóż i kamień w srebro oprawny bywa zawieszona, głowę i szyję rano zimną wodą myć zwykli, i do tego młodzię przyuczają, szczerzy, uczciwi, i dla cudzoziemców gościnni, szlachta od pierwszý młodości przykłada się do nauk; wielu między niemi jest mężów w Matematyce, Historji, Krasomówstwie, Filozofji, Poezyi, oraz wiadomości prawa naybiegleyszych wielu z nich oycznie swoiey rozlicznemi pismami postugę oddali, i niewątpię mówi Konnor, iż Polacy więcey by ieszcze uczonem światu przysłużyli się gdyby brak przyzwoitych

„ Drukarni i wypadki krajowe na przesz-
„ kodzie niestawały, przez które wiele
„ dzieł szacownych w niepamięci pogrze-
„ bionemi zostały. Polacy na wszelkie
„ przykrości powietrza tak są zahartowani
„ iż Kampanią w Rosyi 1663 roku leżąc
„ w śniegach odbyli, suknia ich żupan,
„ do półgoleni długi, na którym zwierzch-
„ nia futrem obłożona, używają także płas-
„ scza, z futer drogich z ramion zwieszo-
„ nego, futra te bywają z soboli i niekie-
„ dy jedno do tysiąca czerwonych złotych
„ kosztuje, ubożsi noszą, z lampartów,
„ rysiów i ostrowidzów. Kobiety Polskie
„ za Jana III wszystkie na wzór Francuz-
„ kich nosiły się, teraz za Augusta II na
„ głowach noszą czapki iedwabne futrem
„ obszyte, Francuzi za stroie niezmierne
„ summy z kraju tego wywożą, a wiele
„ domów z zbytku w ubiorach nisczeie
„ przybocznych nawet assystentów na
„ dworze swoim będących zwykli tak bo-
„ gato ubierać iak siebie samych, domy
„ tak pyszne stawiają iak w Włoszech, na
„ dole lubią mieszkać, zabudowania ich
„ nie są ciągle, lecz porozdzielane, a tak
„ oddzielne kuchnia, stajnia, lamus, mię-
„ szkalny dom pół okrąg lub czworogran
„ zwykle formują. Pokoie wewnątrz nay-
„ więcey bogato-tkanym obiciem wybite,
„ i różnemi sprzęty ozdobne, przy grani-
„ cach Tatarskich mniey się w porządkach

„ kochają, dla boiaźni napadów, ogrody
 „ rzadko widzieć w tym kraju, i gdyby
 „ Polacy mówi Konnor więcey starali się
 „ mieć owoców mianowicie gruzek i ia-
 „ błek mogliby wycisnięte z nich napoje,
 „ oszczędzić zboża wyrabianego na piwa,
 „ łaźnie w Polsce prawie w każdey wsi
 „ znayduią się; kobiety znacznieysze po-
 „ kazują się pospolicie w assistencyi inkięy
 „ matrony podeszły, lubo są wielkiey
 „ wierności dla mężów. Polacy zawsze są z
 „ przywiązaniem i szacunkiem dla żon swo-
 „ ich, szafowania im iednak i rozrządzania
 „ dochodami niedozwalają. Obrządki we-
 „ selne zwykły u nich trwać przez dni trzy,
 „ Nowożeńcom assistują do kościoła pos-
 „ policie na koniach, kobiety tylko zosta-
 „ wując w powozach. W czasie obcho-
 „ du pogrzebowego zwykle postępowało
 „ trzech iedzców na koniach z których ie-
 „ den nioś miecz, drugi proporzec, a
 „ trzeci strzałę, przy końcu nabożeństwa
 „ wbiegali ci iezłcy na koniach do koś-
 „ ciola i o katafalk znaki nie-ione łama-
 „ li.” Naruszewicz w Tauryce mówiąc
 „ o Germanach powiada: „ że zwyczaj ten
 „ przodkowie nasi będąc w pogaństwie od
 „ nich pożyczyli. Pokarmem u Polaków
 „ zwyczajnym iest mięso wołowe, cielę-
 „ ce, skopowe, zwierzyna i drob, króli-
 „ ków nie lubią. Niedzwiedzie mięso so-
 „ lone używają i to iest dość smaczne, ło-

„ sie aż po upłynionych dniach czternastu
 „ letnią porą. a trzydziestu zimową do po-
 „ karmu zdadne, piwa ich są dobre, w
 „ Warce nayprzedniey robione, miódów
 „ wybornych różne gatunki robią, nay-
 „ więcey na Ukrainie, wino Węgierskie
 „ acz drogie w wielkim u nich jest używa-
 „ waniu, wódki anyżowki szlachta dość
 „ używa, rano mężczyźni i kobiety zwy-
 „ kli pić polewkę z piwa z cukierniczym imbie-
 „ rem i zółtkiem z iay zaprawne, grzyby
 „ różnego rodzaju, makową polewkę, i
 „ oléy nayczęściey z siemienia, lnu, i ko-
 „ nopi, wyciskany na post używają, na
 „ zaprawy do potraw tak wiele zagranicz-
 „ nych korzeni szafują, że częstokroć ie-
 „ den dom możny rocznie po 16 tysięcy
 „ Imperyałów, to jest ośm tysięcy czer-
 „ wonych złotych na kupienie onych wy-
 „ daie, kaszy u nich różne są gatunki, u-
 „ bodzy często z żołądzi chleb iedzą, pi-
 „ iaństwo a wielkie na bankietach i po szyn-
 „ kach, włościanie Litewscy większą cier-
 „ pią niewolę iak Polscy, ich ubiór cho-
 „ daki z kory lipowey i grubego tkania sier-
 „ mięga, chata z otworem wśródku do wy-
 „ chodzenia dymu, konie ich małe, lecz
 „ do biegu wyborne, kobiety rzadko przed
 „ dwudziestym czwartym rokiem za mąż
 „ idą: lud Litewski powszechnie poczci-
 „ wy, rzadkie u niego występki. Zmu-
 „ dzianie nie tak są pracowici iak Litwini,

„ miody przednie robią, długo pośpolicie żyją, zręczni są niewypowiedzianie, za broń włóczni używają. ” Obszerny opis obyczajów naszych przez Długosza, Josta Deciusa, Kromera, Krasińskiego, Starowolskiego, Beuplan i Konnor w wyjątkach dla tego tu mieści się, aby czytelnik porównał z zmianą wieków mieniające się skłonności i zwyczaje, wady lub przymioty narodu.

W dziejach naszych wyraźnie doczytać się możemy iż z sposobem życia i obyczajami panującego mieniły się nasze obyczaje, i tak: Piasecki w kronice Europy na kar: 174 mówi wte słowa: Roku 1596 zmarła Anna Królowa Polska Stefana Batorego pozostała małżonka, Zygmunta Augusta siostra, ostatnia z domu drogiey dla Polaków panięci Jagellonów, z nią razem ustały wspaniałe i poważne obyczaje dworu Polskiego przez Piastów i Jagellów przez tak wiele wieków w Europie uświetnionego. Zastąpiły to miejsce zwyczaje Niemieckie czyli Germanismus, tak przez Piaseckiego nazwany. Zygmunt III sprzyiał już o tymże i na dwór od którego wszyscy wzór brać zwykli wprowadził. Syna swego Władysława za to iż Niemieckiey sukni przywdziać niechciał chłostać kazał.

Za Jana Kazimierza i Maryi Ludwiki z domu Gonzagów zwyczaje Fran-

cuzkie cisnąć się do dworu Polskiego zaczęły, w tenczasto iuż partye obcych, płatnych swych zaczęły mieć stronników, brzydzić się zaczęto staro-polską prostotą, wprowadzając natomiast wykwitniejsze obcych zwyczaie. Zażądano nowości. ganiono wszystko co iest w domu, wywyższano to co u obcych. Wołał wielo krotnie Fredro Maxymilian Kasztelan Lwoski na takowe nadużycia, ostrzegał iż to iest znak upadającej Rzeczypospolitey, świadczy iego dzieło fragmenta seu Belli et Togæ notationes, gdzie w kilku mieyscach mówi: „ Polska tylko kra-
 „ iowemi prawami, zwyczaiami utrzymać
 „ się może, obce nowe prawa iako nie-
 „ właściwe dla kraiu, klimatu i ludzi tak
 „ zgruntu burzą całej budowy politycz-
 „ ney podstawę.” W innym mieyscu mó-
 „ wi: „ ten tylko zdrową radą w kraiovych
 „ interessach użytecznym bydz może,
 „ który nie to co w mniemanym wyobra-
 „ żeniu iest naylepszego, ale to co z skłon-
 „ nościami i umyslem ludu, położeniem
 „ kraiu iest nayzgodniejszego radzi. Ten
 „ co innego iest zdania z uroienia iest mę-
 „ drek zapaleniec i wicherzającego umyslu;
 „ czlowiek do burzenia spokoyności do
 „ wznowienia zamieszkań iak spokoynego
 „ zarządzania kraiem zdadniwszy.” Ten-
 „ że Fredro wychwala: „ iż szlachta Pol-

„ ska nie w miastach iak zagraniczna lecz
 „ rozrzuciona po kraiu, w zamkach i dwo-
 „ rach na wsiach mięszka, każdy szlachcic
 „ Polski mówi tak osiadł iak mu się gdzie
 „ pagórek, zrzodło, lub uśmiechająca się
 „ dolina podobała, w samotności tęg mówi
 „ on nieskażone utrzymuią się obyczaię,
 „ dalecy od wszelkiego zepsucia, na iakie
 „ w ludnych miastach ustawicznie patrze-
 „ my, prowadzą życie niepodległe i spo-
 „ koyne, dalekie od nienawiści i zazdro-
 „ ści i prawdziwie nazwać można patry-
 „ archalne, i to iest iedna znayważnief-
 „ szych przyczyn utrzymania się tak dłu-
 „ giego przy cnotach dziedzicznych daw-
 „ nych Polaków. ” Świadczy tenże Fre-
 „ dro: „ Młodzieniec wzrasta patrząc na
 „ cnoty rodziców, słysząc ustawicznie czy-
 „ ny świetne, lub nieszczęścia zapalaia w
 „ nim żądze sławy, lub napełniaia serce
 „ na sprawców nieszczęść sprawiedliwą po-
 „ gardą i wstrętem, życie roztargnione tak
 „ iak w ludnych miastach niewygładza z
 „ pamięci tych raz głęboko na duszy iego
 „ wrażonych wyobrażeń. Tu więc tylko
 „ mógł i może się ieszcze utrzymać praw-
 „ dziwy duch narodowy, duch wielkich
 „ przodków naszych godnych pamięci na-
 „ ślawiania. ”

Z wieku XVII początkiem za panowa-
 nia Zygnunta III psuć się zaczęły staro-
 polskie obyczaię, a za niemi chylic się ca-

ła budowa polityczna do upadku (8) Wo-
 łali o to i przestrzegali cnotliwi mężowie
 iako to: Xiądz Skarga Kaznodzieia Króle-
 wski, Piasecki, Łubieński, Fredro, Sta-
 rowolski, Opaliński, powtarzał toż samo
 Załuski w XVIII wieku w radach swych
 i w dzieiach potomności za świadectwo ich
 czystych życzeń zostawili te przestrogi,
 niestety! niesłuchano ich przepowiedzeń,
 napływała cudzoziemszczyzna, młodzież po-
 dróżując iuż nie iak ich przodkowie nauki
 i oświecenie, lecz błędy, wady, i wzgar-
 dę dla narodowych zwyczajów przywo-
 ziła.

P R A W O D A W S T W O.

Od początków w Polsce władza Kró-
 lów żadnemi prawami ograniczoną nie by-
 ła, i iak naywyraźniey świadczą naycel-
 nieysi Dzieiopisowie nasi Długosz, Kro-
 mer, wola Monarchy, bez wszelkich for-
 malnych rad była prawem którego cały
 naród słuchał, ziazd w Łęczycy za Ka-
 zimierza 1180 Roku był tylko zgroma-
 dzeniem, na którym Xiążę prawa prze-

(8) Za panowania Zygmunta III przygotowa-
 ło zarod wszelkich klęsk z których potym
 tak wielkie nieszczęścia na naród nasz pa-
 dły, iuż to powyżey wyłożono.

ciw nadużyciom i uciskom uboższych ogłosić kazał. Sejm w Wislicy, 1347 Roku dowodzi, że w tenczas Kazimierz W. Król już za poradą znakomitszych w Królestwie Panów Swieckich i Duchownych prawa dla narodu ogłosił. Umowy o danie Tronu Ludwikowi zaczęły mieć wyraźney woli narodu cechę, i one to przy zapewnieniu potym tegoż samego Tronu córkom onego, były początkiem wolności narodowey. Obranie Władysława Jagołły Królem 1386 roku przybranego przez Jadwigę za męża i doniesienie onemu o tym wyborze, przez dwóch Pełnomocników w Wołkowyskach już użycie władzy narodu dowodzą, odtąd przy wyborze na Tron każdego z jego potomków odbywały się ziazdy, iak dowodzi Czacki w dziele o prawach Polskich i Litowskich przekonany z Dyplomatów w metryce przez siebie oglądanych. Lecz tak do ziazdów iako i rad Królewskich należał dotąd tylko sam Senat, świadczy o tym Kromer de Republica et Magistratibus Poloniae. Obrady takowe nieodbywały się dłużej iak trzy dni, a Długosz za nadzwyczajną rzecz zapisał, że do dziewięciu dni razu iednego za jego życia przeciągnęły się. Senat składał się z Biskupów, Woiewodów, i Kasztelanów w dawnych uchwałach, Principes Comit'es et Barones Regni nazywanych. Zaprowadzanie Kazimierza Jagellonczyka woyny

Pruskie z Krzyżakami wyczerpały skarb, Król potrzebował na długą letnią wojnę zasiłków, tym końcem na Sejm w Piotrkowie 1468 roku zwołał ten król po dwu Posłów z kazdey ziemi, i to dało początek reprezentacyi narodowey w takim składzie iakieśmy za naszych czasów widzieli. — Kromer w księdze 27 opisując tę ważną epokę przepowiedział nadużycia téy władzy, mówiąc: » że bez żadnego prawa » zaczęli o wszystkich sprawach publicz- » nych radzić.” Filip Kallimach przeciw nadużyciom Posłów i szlachty dawał rady Janowi Albertowi. Czacki mówi, » że » gdyby Król ten był na chwilę usłuchał » rad iego, byłby przeżył przekłętwa » współczesnych a zapewnił byt narodu » na dłuższe wieki.” Alexander Król na Sejmie w Radomiu 1505 R. pozwolił napisać nieszcześnie prawo że do utworzenia kazdey ustawy trzeba iednomyślny zgody Króla, Senatu i Posłów ziemskich. Dla podatkowania wezwani początkowo Reprezentańci Szlacheccy, zaczęli się mięszać do spraw wszelkich publicznych, a co nayszkodliwiéy do władzy wykonawczej. Wołali na te bezprawia oświeceni mężowie, Tęczyński, Kromer, Modrzewski, Warszewicki, Tomicki, pamiętne są przepowiedzenia Jana Tęczyńskiego za Zygmunta I przez Warszewickiego na kar: 86 dochowane.

» Mementote filioli mei, ex hoc Lega-
 » torum municipalium Conciliabulo, pe-
 » rituri sumus omnes, procul dubio ali-
 » quando. » Spelnily się niestety! słowa
 iego; a Czacki wyrzekł na kar: 253 w To-
 mie I o prawach Polskich i Litewskich,
 » Niemasz okropnieyszego wspomnienia
 » Polakowi iak czuiąc wielkość i użytek
 » władzy Posłów, widzieć w ich nadużyciu
 » zrywanie Seymów, i z przywłaszczenia
 » władzy wykonawczey, ziszczoną zgubę
 » narodu. » Za Zygmunta Augusta iuż się
 odwoływano w niektórych materyach do
 pozostałych w domu Braci. Czytamy w
 Warszawickim de optimo Statu libertatis
 pagina 93. gromienie iednego takowego Po-
 sła przez Zygmunta Augusta. » Quid tu
 » rem ducis et latebram ineptijs tuis quaeris,
 » provocare ad fratres quorum tu ipse
 » ductor et seductor es, apage, et cum
 » his, quos in comitatu habes colloquere,
 » nec nos teneas longa expectatione sus-
 » pensos, cum nos in aula versabamur tu
 » eras in caula, desijt Regni illudere mi-
 » ser et finis est factus. »

Za Zygmunta III schodzily iuż nada-
 remno na długich wrzawach Seymy. Ze-
 brzydowski pamiętny naczelnik Rokoszu
 wyłasnł 606 roku przywilej oporem ied-
 nego tamowania obrad. Za panowania
 iednego Jana Kazimierza, Piotr Syciński
 Łosel Upitski oddany przeklęctwu przez

współczesnych, i potomnych, pierwszy raz skutecznie tego nieszczęśliwego Przywileju użył, i seym 1655 roku zerwał, a tak okropny przykład powtarzano w całym panowaniu Augusta III. Seym 1768 Roku do materyi tylko praw Kardynałnych liberum veto ograniczył, a seym 1788 roku zaczęty pamiętny z światła wymowy i najmędrszych ustaw sławę narodowi już przy schyłku iednających, użycie onego nawsze zniósł.

Seymy początkowo iak mówi Kromer de Republica et Magistratibus Poloniae, zwoływane przez Króla, mogły się odbywać na każdym miejscu, często zgromadzano się pod Niebem sub Dio. Takim to zwyczajem narody dawne północne w Islandyi, Norwegii, Szwecyi, Danii, Germanii, odbywały niegdyś swe ziazdy iak świadczą Dzieiopisowie. późniéy stałe miejsce naznaczone w Piotrkowie, a na seymie Uniowym w Lublinie 1569 roku Litwy z Koroną, dla obu połączonych narodów naznaczono do odbywania obrad seymowych Warszawę. Za Jana III przez konstytucyą 1678 roku oznaczono dwa seymy w Warszawie, a trzeci w Grodnie, ta Alternata na potym zachowaną była.

Pierwiastkowo iak się mówiło zwoływanie seymów zależało iedynie od Króla. Prawem 1573 roku Vol. II. pag. 869 ostrzeżono: iż co dwa lata przynajmniey seym

powinien być zwołany. Za Zygmunta III uchwalono: że seym sześć tygodni trwać powinien, extraordinaryne seymy każdego czasu mogły być zwołanemi. — Miasta Kraków i Wilno miały swych Reprezentantów na seymach. Przywiléy Zygmunta I 1539 roku u Czackiego Tomie I na kar: 280 cytowany. Posłom miasta Krakowa upewnił miejsce pomiędzy Posłami ziemskimi. Zygmunt August 1568 roku zasiadających mieszczan Wileńskich w Magistracie tév Stolicy zrównał z Szlachtą, i trzech Posłów wysyłanie od miasta Wilna na seym upewnił; dawniejsze iednak ślady w Historii świadczą iż miasta w Polsce należały do zjazdów narodowych. — Kiedy 1343 roku Kazimierz W. zawierał ugodę z Krzyżakami, celniejsze miasta zabezpieczały wraz z stanem szlacheckim dochowanie tego pokoju. Podobną gwarancją znajdujemy w Traktacie 1411 roku i 1436, między temiż stronami zawartym, wspólna pomoc była zaręczona umową między obywatelami miast i szlachtą w roku 1383. Urzędnicy Wielkopolscy dali zaręczenie miastu Poznaniowi iż praw koronnych wspólnie bronić i czynić w interesach krajowych będą. W akcie Konfederacyi Korczyńskiej 1438 roku widzimy szlachty i miast w równym celu połączenie patrz o prawach Polskich i Litewskich w Tomie I na kar: 180. Do namowy Unii

71

Litwy z Polską w roku 1563 były także miasta wezwane przez Zygmunta Augusta króla, Posłów ziemskich w koronie i Litwie liczbę przepisał Zygmunt August. Kromer świadczy, iż odbierali oni na początku zjazdu pewne pieniądze na utrzymanie się z skarbu królewskiego Statut Litewski przeznaczył także pewną kwotę pieniędzy pod tytułem Strawne, i tak dla Posłów Zmudzkich 200 kop groszy, czyli iak Czacki ewaluie 4,285 złotych 21 groszy, innym powiatom po 160 kop to iest zło: pol: 3,428 groszy 17; a najmniey po 120 kop to iest zło: pol: 2,571 groszy 12. Nim zaś strawne oznaczono, Czacki przekonał się z przywileiu w metryce Litewskiej na kar: 24 znayduiącego się dawano po łom Xięstwa Litewskiego po iedney sukni Adamaszkowej. Honorową tę suknię nazywano Supanem, nstał ten zwyczaj dawania sukni i strawnego posłom: mieszkania iednak z urzędu dla nich w miastach zjazdowych niekiedy wydzielano. Marszałek koronny w koronie, a Litewski gdy seym przypadał z alternaty w Litwie.

S I Ł A Z B R O Y N A .

Polska początkowo nie miała innych obrońców iak tylko samą Szlachtę, z których każdy z nadanych sobie od Xiążąt i Królów włości, stawić się na koniu zbroy-

no był obowiązany. Ziemowit pierwszy
jak mówi Długosz w księdze 9 na kar: 1068
na porządne rotę wojska te podzielił.

Bolesław Chrobry mówią dzieje lepięcy
uporządkował, narodowa siła zależała na
kawalerii, z samęcy szlachty, których
jak świadczą Krasiński, Starowolski i Fre-
dro od 150 do 200 tysięcy liczono. W póż-
niejszych czasach poczęła mieć Rzeczpo-
spolita Armię utrzymywaną; której za pa-
nowania Jana III podział, ubiór, uzbro-
ienie podał nam naydokładniey D'Alerac
w swych pamiętnikach tajemnych o pano-
waniu tego Króla, Armia zatym Polska i
Litewska dzieliła się na narodową złożoną
z kawalerii w której sama szlachta służyła,
i cudzoziemską z piechoty, dragonów, i ka-
walerii lekkiey, w której obce zaciągi
naydowały się. W armii narodowej by-
ły oddzielne, Brygady Hussarów, Pan-
cernych i Petyhorców, ostatnich Chorąg-
wi naywięcey było w Litwie, D'Alerac do
24 tysięcy takowej iazdy podaie. Obcy
zaciąg składał trzecią część wojska 12 ty-
sięcy ludzi, wiemy iednak iż podczas wy-
prawy Wiedenskiey liczba wojska do 80
tysięcy dociągniętą została.

Hussary były czołem wojska i naypię-
knieyszą mowi autor w całej Europie ka-
waleryą, tak dla wspaniałości ubioru pię-
knego uzbroienia, iako też dzielnych koni.
Nazwisko ich iest od Węgrów pożyczone,

75

Szlachta nosiła imię Towarzyszów, a każdy Towarzysz miał dwóch najwięcej trzech pacholików czyli szeregowych. Rząd czyli ubiór na konia u każdego Towarzysza był iak najwspanialszy, musztuki srebrne, do tego niekiedy pozłacane, siodła haftowane z złocznemi olstrami, czapraki zwyczajem Tureckim tkane z złota i srebra, szabla przy boku w bogatej oprawie; dawniej Hussary nieużywali pistoletów, za czasów autora mieli je w olstrach, a lekka kawalerya iakoto Kozacy, Wałachy po iednemu za pasem. Każdy Hussar miał dwa lub trzy wozy z sobą i znaczną liczbę służalców, pięknę namioty, Towarzysz albowiem każdy był z liczby szlachty majątnej w Polsce. Król, Hetmani i Naczelnicy armii czcili go Towarzyszem broni, zachowywana więc była równość z niemi, i Towarzysze u stołu króla i naczelnych zasiadali. Autor przywodzi zaprzykład, że Sczuka Referendarz Wielkiego Xięstwa Litewskiego miał sobie za honor w liczbie tych bydź liczonym. Hussary odziewali się zbroją aż do pokrycia barków, gdzie ieszcze mieli zbroją okrywaiącą rękę aż do łokcia; na tym wszystkim zawieszali przez barki skórę z lamparta albo tygrysa, co najpiękniejszą świadczy autor dawało ozdobę. Bauplan w opisie Ukrainy 1660 roku wydany, a w Tomie II Müzlera zbioru umieszczonym, mówi: iż konie utakowych Hussa-

74

rów przynajmniéy po 200 czerwonych złotych cenić można było. Używali kopii z drzewcem złożonym ośm i pół łokci długim u których chorągiewka czyli proporzec z litayki koloru czarnego i białego albo złotego i zielonego pięć łokci długości; mieli przy sobie czasem obuszki sześć funtów wagi mające do przetrącenia kasków. Konnor Anglik lekarz Króla Jana III, w opisie swym Polski 1696 roku w Londynie wydany w zbiorze Müzlera także znajdującym się opowiada iż Hussary od stop do głowy zbroją okryci, Towarzysze mają kaptan zbroiowy, szyszak i naszyinik. Zawieszają skóry lampa, tygrysa, rysia, niedzwiedzia lub lwa, dla straszniejszey postaci. D'Alerac pisze iż uważał że uzbroieni tak Hussary, kopie tak długie z trudnością zwracali; szybki iednak attack chwali do niewypowiedzenia, uderzyć tylko i rozbić umieją, cofnąć się sposobu nieznają, przytacza na to że w czasie bitwy pod Pragą z Szwedami: kiedy Jan Kazimierz uderzył na siły złączone Szwedów i Brandeburczyków, Szwadron ieden Hussarów Polskich złamał nieprzyacielską linią pierwszą i drugą i przedarł się aż do rezerwy, lecz powrócić dla niedaney pomocy i niekorzystania z mężnéy odwagi niepotrafił, otoczony raczéy cały zginął. Król Jan III umiał korzystać z męstwa i dzielności Hussarów, stawiał ich chorągwie w środku, a

Pancernych iako lżeyszą kawaleryą po skrzydłach, i tak kiedy Hussary uderzeniem kopii zrobili roztwor w szeregach nieprzyjacielskich, Pancerni zaraz w teź łuki wchodzili nękaiaąc do szcętu nieprzyjaciół.

Na polecenie Ludwika XIV Margrabia de Bethune stawił przed tym Monarchą Hussara Polskiego z całym iego uzbroieniem i siedzeniem, zaspokaiaiaąc ciekawość tego wielkiego Króla i Woioownika. Każdy Hussar Towarzysz miał dwóch lub trzech pacholików czyli szeregowych w podobne uzbroionych kopie w przyłbicach lecz bez zbroi, na barkach miasto skóry lamparta, nosili pacholki futro z niedzwiedzi białych i skrzydło z piór orlich co im nadawało postać okropną, w dawnych malowaniach daią się widzieć z dwoma takimi skrzydłami. Konnor Anglik mówi iż przyprawowała sobie ta iazda żorawie i bocianie skrzydła, szelest tych piór miał bydź postrachem dla koni.

Po Hussarskich Brygadach trzymały miejsce pancerne, był to rodzaj iazdy nie tak ciężkiej iak pierwsza, Pancerny albowiem towarzysz przyodziewał się tylko lekką do biodra zbroią koszulka nazywaną, i szyszak na głowie. — Bauplan tak opisuie tych iezdców: pancierz lekki, szabla u boku, szyszak na głowie, karabin, ładownica, w torbie z ponsowey skóry szwayca, krzesiwo, nóż, pistolet za pa-

sem; wór skórzany do czerpania wody, woreczek z sukna czarnego na papier i pieniądze, batóg i postronek do związania niewolnika, róg z lekarstwami dla konia, pęto z skóry ukręcone: kawaleryą tę nazywano lekką czyli pancerną od pancerni tak nazwaną. Płaca iey mniey-za była iak Hussarów, lecz porządek ten sam i każdy Towarzysz pancerny miał równą liczbę pacholików iako Hussary, podobnie uzbroionych; w obu wojskach tey kawaleryi która była naczelném narodowym rycerstwem, miał chorągwie swe Król, Królewice, pierwsi Xiążęta, Senatorowie, i Dygnitarze królestwa, a nawet Biskupi iak świadczy D'Alerac łożąc własny koszt na utrzymanie.

Trzeci rodzaj kawaleryi był w Litwie zwana Petyhorcy, nazwisko ich wzięto początek od mieszkańców zbroynych gór Karpackich, uzbroieni podobnie i wiedzonym porządku iak pancerni używali kopiów iak Hussary, lecz drzewca i proporce mieli krótsze, D'Alerac piókną postawę tey kawaleryi równa do Hussarów i mówi że kopie ich nazywano dzida, słowo pożyczzone od Turków, Towarzystwo z równemi było przywilejami urządzone iak Hussarkie i rancerne.

Lekką istotnie armią Polską konną składali, Kozacy, Wałachy, Dragony i Baytary, ostatni naywięcey zaciągani z Niem-

ców, uzbroieni w muszkiety i szable i używani na wzwiady, strażę oraz na eskorty. Tatarzy należeli do téj lekkiej jazdy, ich wierność oyczyźnie tylu przykładami dawnemi i obecnemi stwierdzoną zasługują na sprawiedliwą iey wdzięczność. D'Alerac mówi iż kiedy Król Jan wahał się czyli miał użyć ich na wyprawę pod Wiedeń, oświadczyli iż w zakład połowę swey młodzieży oddadzą, i że wiernie nie tylko przeciwko Turkom lecz i Tatarom walczyć będą. Skutek stwierdził ich przyrzeczenia, dystyngwowali się w téj kampanii męstwem i wiernością w wszelkich okazjach.

Piechota nosiła imię armij cudzoziemskiej, do téj należeli z jazdy Dragony i Raytary; służyli w niéy Polacy z różnicą, że wolno było się mieścić Francuzom, Niemcom, Kurlandczykom i innym cudzoziemcom, lecz wszystko na stopie i porządku zagranicznym; D'Alerac opisuje stan nędzny téj Infanteryi, lecz iey wytrzymałość na wszelkie niewygody, głód, zimno, rany, wychwała i równa z heroizmem; uzbroioną była w bardysze czyli obuszki nakazał Rzymskich; służyło to do opierania muszkietów przy wystrzeleniu.

Traktując dalej D'Alerac o sposobie obozowania i zawarowania obozu, tabor zwanym, mówi, o przepychu w rozbiianiu namiotów podobnym do Tureckiego,

a namioty Jenerałów Polskich tak iak Tureckich; miały nieiakiie podobieństwo do obszernych pałaców lub małych miasteczek, sale woiennych narad; gabinety, przysionki, kuchnie, staynie, wszystko to wygodnie i ozdobnie rozłożono: a różny kolor namiotów, złożone gałki pawilonów osobliwszy dawały widok. W starożytności Polacy (twierdzi D'alerac używali tylko szabli, kopii, dzidy, dzirytu do ciskania z łuków, późniey dopiero nosić przy sobie zaczęli pistolety, za iego czasów używania kopii zaczęto rzucać, i Jabłonowski Hetman w czasie kampanii 1689 roku Huzarom kazał złożyć kopieie a dał im wtomiast muszkiety. Łuków ieszcze potenczas używano, D'Alerac widział w niektórych domach rodzaj téy broni zawieszonéy na koleczku wśród rozbitego nad łóżkiem ko-bierca. Król Jan zręczny był w naciąganiu i puszczaniu strzał, świadczy tenże Autor. Używali także niegdyś Polacy tarcz okragłych wśródku wypukłych. Widział D'Alerac bardzo wielu Panów noszących te tarcze, w czasie rewij lub bitwy, przy-czepiano ie pospolicie u siodeł konia powodnego. Gdy Król Jan szedł na ratunek Wiednia, odprawiła się powszechna Rewia pod Tarnowcem w Szląsku w przytomności Hrabiego Carrafa Komissarza Cesar-skiego, Polscy Senatorowie co dowodzili chorągwiemi Hussarskiemi i Pancernemi

stanęli na ich czele z całą ozdobą wojenną swego narodu, szyszki rzędy złożone, czapki bogate, pancerze połyskujące emalią między którymi tarcze te okrągłe każda przynajmniey 300 dukatów szacowane widzieć się dawały. Król Jan miał tarczę na kształt Rzymskiej konczącą z złota na której bitwa Chocimska rżnięta znaydowała się. Te to samę tarczę i szablę ozdobioną drogiemi kamieniami, monarcha ten miał zwyczaj kłaść na stole w sali w której przyimował audyencye od Posłów Zagranicznych świadczy o tem obszerniey D'Alerac w Tomie I na kar: 61.

Szabli Polacy używają dłuższey iak Turcy, lecz nie tak ostrey, w prawiaią się do użycia onęy noszeniem ciężkich obuszków, przyzwyczajając rękę do zręczneg zwracania ciężkiego oręża, pomagają im częste bitwy, w kije o których mówi D'Alerac że w samey stolicy widzieć można było gromadzące się kompanie próżnujących dworzan, które pod obranemi z doświadczonych i zręcznych marszałkami często nawet krwawe z sobą boie staczali, pomagał do tego narodowa nienawiść między Litwinami i Polakami, z której tak okropna wynikła awantura 1690 roku w czasie seym iak opisał Zaluski iż za ledwo powaga Król i siła iego Gwardyi uspokoić ją potrafiły. O Hussarach to ieszcze D'Alerac iako wiadomości godne podaje, iż każdego roku przy

rozpoczynający się kampanii był zwyczaj, że Naczelnik powinien był Towarzyszom rozdać nowe kopie i po sto talarów w prezencie, może bydź że ta okoliczność była powodem iż Jabłonowski Hetman Koronny dla oszczędności niechciał aby Hussary używali kopii, których użytek iak świadczy Historia tak widocznie i w tyłu woiennych okazyach pokazał się. Wolno było w czasie zimowym Towarzyszom Hussarom i Pancernym, rozieżdzać się do domu zostawując przy chorągwiach pacholików, złe ztąd skutki iako i inne wiele zdrożności w armiach naszych częstokroć wydarzanych obszernie D'Alerac opisał. Fredro fragmenta scriptorum folio 91 powiada że całe kopie miały u Polaków ośm i puł łokci długości, a połowiczne pięć łokci i puł: proporce były chorągiewki dla czynienia szelestu przy końcach kopii przywiązywane. Bielski w dziele sprawy rycerskie na kar: 70 utrzymuje, że Polacy używali rohatyn które na prawym boku konia w spierali, ieden koniec dosięgał ziemi drugi był wsparty na łęku u siodła, od włóczenia włócznią nazwany.

Za Ludwika Króla przeciw Litwie, za Władysława Jagiełły przeciw Krzyżakom i innym tarczy i drzewca czyli kopii szczęśliwie zaczęli używać Polacy. Potykanie się na drzewce ploszyło kupy Tatarów, zwłaszcza w ich stanowisku kosz zwanem,

gdzie obciążeni plonem pilnowali zbioru łupów, Jan Karól Chodkiewicz Hetman postrzegł wielki użytek w kopiiach krótszych z chorągwiami czyli proporcach. — Stawiał on chorągwie te co miały proporce, a zawsze przeciwne chorągwie spędzały, lekka ta jazda co dokazywała w Europie dzieie świadczą. Piechota w Polsce od początków mniej znaną była, aż gdy monarchowie zaciąganego żołnierza z zagranicy używać poczęli, Leszek Czarny poległ na obronie Niemców zamku Krakowskiego przeciw Konradowi II Xiążęciu Mazowieckiemu. Władysław Łokietek użył zaciężnych z Rusi, Wołoszczyzny i Litwy przeciw Wacławowi Królowi Czeskiemu, lecz to byli raczej przyiaźnych Xiążąt posiłki.

Za Kazimerza W. napisano prawo, iż każdy szlachcic z pewną liczbą uzbrojonych w miarę swych posiadłości stawić się na wyprawę wojenną przeciw nieprzyjacielowi powinien.

Ludwik Król uwalniając szlachtę, od płacenia podatków zobowiązał, aby całą swoją przemożnością stawiała przeciw nieprzyjacielowi.

Władysław Jagello miał w Grünenwaldskiej bitwie przeciw Krzyżakom 51 chorągwi z korony a 40 z Litwy pod sprawą Witołda.

Za Kazimierza Jagellończyka uchwalono: iż tak Duchowni iako i Świeccy, podług ich przemożności, na wyprawie stawieć powinni, a miasta Królewskie i Duchowne tyle stawiać ludzi iak wiele z taxy na nich przypadnie.

Stefan Batory 1578 Roku postanowił piechotę lanową z wsi miast i miasteczek. Tenże wiele piechoty zaciągowej z Niemców i Węgrów trzymał, co weszło w zwyczaj iż w Polsce piechota podług regularninu cudzoziemskiego aż do Stanisława Augusta utrzymywaną była. Tenże król (iak z rejestru 1578 R. widzieć można) iż dla Węgrów będących pod komendą Biakiesza sławnego, od którego futra tak nazwane (mówi Czacki wzięły nazwisko) siwego sukna wziął 4.684 lokci i czerwonego 525 na łapki czli wyłogi, Stefan więc Batory iednostaynych używanie mundurów wprowadził zwyczaj w Polsce; o którym opowiada Starowolski w dziele *Institutiones rei militaris*.

Za Zygmunta III zdaniem iest Czackiego zaniedbano tego zwyczaju a iak w Francyi na końcu dopiero XVII wieku poczęto iednostaynych używać mundurów, tak w Polsce zaprowadzone zostały co do woyska całego dopiero za Józefa Potockiego Heimana który był mianowany na ten urząd 1735 roku.

Używanie palnych kul, pierwsze przy oblężeniu Połocka wynalazkowi Stefana króla przypisać należy, a Pontony na których wojsko przez Dzwinę się przeprawiało z dyspozycyi jego w Kownie były zrobione, świadczą Historycy.

Dział wielkich użyli Polacy pierwszy raz w bitwie pod Grünenwalden gdzie iak świadczą dzieje mieli ich tylko trzy. — Za Kazimierza Jagellonczyka iuż powszechniejszym było używaniem broni ognistej. Pierwszego iednak przełożonego nad armatą, czyli iak nazywamy Generała Artylleryi doczytać się można w dziejach pod panowaniem Zymunta I w wyprawie Wołoskiej ustanowionego. Grodzicki za Władysława IV, Arciszewski i Przyemski za Jana Kazimierza, Marcin Kątski pod Janem III wstawili się w tej sztuce (9).

-
- (9) Po wynalezieniu strzelby ognistej pierwsze oneyże u nas użycie widzieć z Dziejopisów świadectwa za Władysława Jagelły w bitwie wiekopomnej z Krzyżakami pod Tanenbergiem 1410 Roku. Znayduie się wzmianka w Długoszu Tomie I księdze XI. kar: 274 iż przy oblężeniu Malborga Puskarz Polski tak dobrze z działa (bombarda) wymierzył do filaru sali zamku Malborgskiego że tylko na szerokość dłoni celu uchybił.

Za Zygmunta I oycy i Zygmunta Augusta syna w bitwie pod Obertynem z Woło-

Mieli ieszce dawni Polacy osobliwszy sposób zawarowywania obozu, spinano

chami gdzie wielki Tarnowski 1552 Roku dowodził Staszkowski przelożony nad armią popisał się i ten za nypierwszego dowódcę Artylleryi u nas policzony byđź może, za tychże królów wslawili się biegłością w sztuce Artylleryczney Firléy, Kosielski, Secygniowski.

Stefan Batory był wynalazcą kul palnych których przy oblężeniu Gdańka i w wojnie jeffluckiey użył Ernest Weycher i Alexander Rausz dowodzili pod nim Artylleryą.

Za panowania Zygmunta III Artyllerya pomnożyła się i zagranicznym zrównała się, Jan Szorc Starosta Klissowski i Paweł Piaskowski byli iey dowódcami. Złobycie Smoleńska przekonywa o ich biegłości Teofil Szemberg w wojnie z Turkami za tegoż króla z Artylleryą wiele dokazywał.

Władysław IV odmłodości w obozach wychowany w podróżach swych do Włoch, Niemiec i Hollandyi nabył wielkiey biegłości w sztuce wojenney, mianował Jeneralem Artylleryi Pawła Grodzickiego szlachcica Łukowskiego i od tego czasu stopień ten woyskowy stale oznaczonym został, wprzód iednak na kampanii pod Smoleńskiem dowodził Elias Arciszewski.

Kazimierz Siemionowicz kosztem Królewskim wysłany do Hollandyi udoskonalił się tak w sztuce Artylleryczney że dzieło tego w tym przedmiocie wydane za klasyczne uważać można, przyznaie to Ja-

wozy łańcuchami w czworogran w przedziałach i rogach ustawiono działa i tak

kubowski w nauce Artylleryi 1781 Roku wydany.

Po Grodzickim Władysław Król mianował Generałem Artylleryi Krzysztofa Arciszewskiego co Holendrom w wyprawie do Ameryki wraz z Generałem Szup 1637 Roku tak wiele przysługi biegłością swoją zdołał, obrona Lwowa przeciw Chmielnickiemu, odsiecz pod Zbarazem są jego przeważne dla oyczyzny usługi; Umarł on w Lesznie 1656 R. jako przywiązany do Arvanizmu.

Zigmunt Prziemki po śmierci Arciszewskiego przez Jana Kazimierza został mianowany Generałem Artylleryi, przyłożył się do wygranej pod Beresteczkiem i w nieszczęśliwej pod Batohem bitwie wraz z Hetmanem Kłubińskim od Kozaków zginął. Na którego miejscu Krzysztof Grodzicki udoskonalaony w Hollandyi mianowany, wslawił imię swoje szczególnie przy dobytaniu Torunia od Szwedów. Getkant Pułkownik: Jan Dziboni i Bonella wslawili się biegłością w Artylleryi i Inzynieryi za Jana Kazimierza. 1660 Roku po Grodzickim nastąpił Wolf ten wslawił się obroną Krakowa przeciw Szwedom.

Marcin Kącki po nim został mianowany, wielkie jego usługi w bitwach pod Chocimem i Wiedniem z Turkami dzieje głośzą, w ustępie z Bukowiny w kampanii 1685 Roku on mądrym rozstawieniem dział uratował całą armię, o czym obszerniej D'A-

pod zasłoną ruchomey tęy twierdzy postępowato nie raz woysko otoczone zewsząd od nieprzyaciół dzielny mu dając odpór i częstokroć szczęśliwie uchodząc z niebezpieczeństw. Pod zasłoną takiej warowni ustępował z Wołoszczyzny Zółkiewski przez bagna, pagórki, doliny, przez mil 30 ciągiem dni ośmiu z niewymownym męstwem broniąc się roiom Turków i Tatarów, już bliski był swego celu stanął na godzinę drogi od Dniestru prosto Mohyłowa, lecz

lerac anecdotes de Pologne. Rzeczpospolita Wenecka ofiarowała mu przez Posła komendę naywyższą lecz usługę oyczyźnie przeniósł nad wszystkie widoki. Umarł Kącki 1710 Roku, po nim nastąpił Fleming i Jakób Rybiński 1725 Roku Jan Stanisław Kącki syn Marcina mieysce tych zaiął i żył krótko. Jan Klemens Branicki od Roku 1755 w którym został Hetmanem piastował ten urząd, po nim wziął Jan Rybiński; a następnie Xiążę Lubomirski po którym Henryk Graf Brühl a następnie syn jego Aloizy sławny z przyprowadzenia do należytego porządku Artylleryi Polskiej.

Niebyła więc nauka Artylleryi i iey użycie w Polsce tak zaniedbana iak niektórzy mniemają, Siemionowicza dzieła przetłumaczone na wszystkie ięzyki Europeyjskie świadczy Jakubowski, a tenże iest tego zdania iż po Marcinie Kąckim nauka Artylleryi u nas dopiero zaniedbywaną być poczęła.

niektórych niedbałość, a swawola Ciurów obozowych zaprędko opuszczających obóz i spieszących na drugą stronę do oyczystej ziemi, ofatalną klęskę i śmierć go przyprawiły. Pod Chocimem w tak obwarowanym obozie Polacy i Kozacy Zaporozcy wszystkie nayokropniejsze natarcia Otomanów wytrzymali. Podobnego zawarowania obozów ieszcze w czasie nieszczęśliwych wojen z Kozakami i innemi za Jana Kazimierza króla doczytuujemy się. Lecz czas iest już przystąpić do zamierzonego opisu starożytnego, swietnego i potężnego niegdyś w Europie Królestwa.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Królestwo Polskie uważane w swojej obszerności wiakiej od złączenia się z wielkim Xięstwem Litewskim pod Władysławem Jagellą w roku 1386 (aż do Traktatu Oliwskiego w roku 1660 po nieszczęśliwych wzburzeniach za Jana Kazimierza zawarłego) blisko przez trzy wieki mieysce pierwszego rzędu mocarstwa w Europie nieprzerwanie zajmowało; składało trzy główne Prowincye, to iest: Mało-Polskę, Wielko-Polskę, Prowincye Korony czyli Królestwo Polskiego, Wielkie Xięstwo Litewskie, tudzież oddzielne kraie i Xięstwa hołdujące.

Prowincye te dzieliły się na Woiewodztwa — Do Mało-Polskiej Prowincyi należały: 1. Krakowskie z Xięstwem Oświęcimskim, Zatorskim, Siewierskim i Starostwem Spiskim. 2. Sandomirskie. 3. Lubelskie. 4. Podlaskie. 5. Ruskie z ziemią Chełmską. 6. Bełzkie. 7. Wołyńskie. 8. Podolskie. 9. Kijowskie. 10. Braclawskie. 11. Czerniechowskie z Powiatem Siewierskim Nowogrodzkim.

Do Wielko-Polskiej Prowincyi, należały następujące: 1. Woiewództwo Poznańskie z ziemią Wschowską. 2. Kaliskie. 3. Gnieźnieńskie. 4. Sieradzkie z ziemią Wieluńską. 5. Łęczyckie. 6. Brzeskie Kujawskie. 7. Inowrocławskie. 8. Ziemia Dobrzyńska. 9. Płockie. 10. Rawskie. 11. Mazowieckie. 12. Pomorskie. 13. Malborskie. 14. Chełmińskie te trzy Woiewodztwa składały Prowincyą Prusami królewskimi zwaną.

Trzecia Prowincya czyli Wielkie Xięstwo Litewskie dzieliło się na następujące Woiewodztwa: 1. Wileńskie. 2. Trockie. 3. Xięstwo Zmudzkie. 4. Nowogrodzkie. 5. Brzeskie Litewskie. 6. Mińskie. 7. Połockie. 8. Witebskie. 9. Mscisławskie. 10. Smolenskie. 11. Inflantskie, to uważane było obu narodom Polskiemu i Litewskiemu wspólne. Hołdujące kraie, Xięstwo Pruskie, lenności powiatów Lauenburg i Butow czyli dawniey Xiążęta Po-

morscy, Xięstwo Kurlandyi, Woiewodowie Wołoch i Multan. Kraiopisarze starożytni tak kraiowi iako i zagraniczni w opisanii Polski następującego (iako związek z Historią pojedynczych Prowincyi z których w rozmaitych epokach te tak ogromne złożyło się królestwo) mającego trzymali się porządku który ia w niniejszym dziele zachowałem, i tak nayprzód Mała-Polska właściwa, to iest trzy Woiewództwa, Krakowskie ziego przyległemi Xięstwami, Sandomirskie i Lubelskie. 2. Wielka-Polska to iest Woiewództwo Poznańskie; Kaliskie, Gnieźnieńskie, Sieradzkie i Łęczyckie. 3. Kujawy Woiewództwa Brzeskie Kujawskie, Inowrocławskie i ziemia Dobrzyńska. 4. Mazowieckie Xięstwo Woiewództwa Płockie, Mazowieckie i Rawskie. 5. Prussy królewskie w których Pomorze Woiewództwo Pomorskie Woiewództwo Chełmińskie i Malborskie, Prussy Xiążęce niegdyś koronie Polskiej holdujące. 6. Podlasie, Woiewództwo Podlaskie. 7. Ruś Czerwona Woiewództwo Ruskie z ziemią Chełmską i Belzkie. 8. Wołyń Woiewództwo Wołyńskie. 9. Podole Woiewództwo Podolskie. 10. Ukraina Woiewództwo Kijowskie, Braclawskie i Czerniechowskie. 11. Wielkie Xięstwo Litewskie i Zmudź zwyżey mianowanych Woiewództw złożone. 12. Inflanty i Kurlandya. 13. Holdownicze niegdyś ziemie Wołochy i Mołdawia.

M A Ł A P O L S K A.

Mała-Polska właściwa zawierała Woiewództwa Hrakowskie, Sandomirskie i Lubelskie, graniczyła od południa z Węgrami łańcuchem gór Karpackich inaczey Tatry zwanych, poczynając od miasteczka Jaslik aż do Hrabstwa Żywieckiego; od zachodu z Xięstwem Cieszyńskim po rzekę Biała do Wisły wpadającą, z Śląskiem Pruskim suchą granicę zajmując Xięstwo Siewierskie aż za Częstochową, z tamtąd z ziemią Wieluńską i Woiewództwem Sie-radzkim. Od pułnocy rzeką Pilicą z Woiewództwami Łęczyckim, Krawskim i Mazowieckim, aż do wpadu tej rzeki w Wisłę, daley suchą granicą z Woiewództwem Mazowieckim i Podlaskim. Od wschodu z Woiewództwem Ruskim czyli ziemiami Chełmską, Lwowską, Przemyślską, Sano-cką aż do Krosna i Jaslik wyciągając się. Taka była właściwa rozległość Małej Polski ziemia iey od gór Karpackich wzgorzysta pospolicie Podgórzem nazywała się aż do Wisły, i w tej to przestrzeni zaległy kopalnie soli Wieliczki i Bochni; przechodząc za Wisłę w kraie między tą rzeką i Pilicą położone, rozciągając się te mieysca gdzie przyrodzenie obficie swe skarby w ziemi Sarmackiej zachować chciało, i tak krzemienistych skał opoki około hrzeszowicz sączą siarczyste strumienia; i ciągle

tam rozlegają się na mil kilkanaście w Siemierskie i Śląsk obszerne kopalnie węgla. Od Czerny i Dembnika wznoszą się góry marmurów i stykają się z górami co noszą na swym grzbiecie Oycowski zamek i Wielopolskich starożytny grod Pieskową skałą, pasmo tę kończąc się u Koniuszni góry przy Proszowicach zniża się na żyźne pagórki aż ku Nidzie rzece, gdzie obfite a nyżu i pszenicy pracowity rolnik zbiera plony. Od zachodu ku Szląskowi leżą te pagórki około Sławkowa, Olkusza, Ostrożeńca, Lgoty i te zsepiska piasków gdzie pierwotkowo przyrodzenie bogate srebra, ołowiu, galmanu, cynku ułożyło składy, a gdzie zagniewana na nasz naród opatrzność zesławszy okrutnych w wieku XVII naiezdzców wodą zalala i niezmierną przestrzenią piasków przysypala, z tych bogatych lecz smutnych lecz okropnych pustyni i Olkusza gruzów, wstąpiwszy na skalistą górę Rabsztynu postrzega się toż samo pasmo aż do Chęcín, Bolechowa, Miedzianki, Miedzianey góry, wapiennych gór w których wszystkie kopalnie galmanu, bismutu, manganu, miedzi, ołowiu, srebra są złożone, przy Miedzianey górze iak świadczy Autor w opisie. Ziemiородztwa gór na kar: 53 kończą się góry te wapienne od południa ciąg mające; a idą na północ góry Łysogóry zwane, z samych głazów aż do Łysej gory i S. Katarzyny wy-

ciągając się, w wnętrznościach swych obfite rudy żelazną mające, z tą jednak uwagą iż w górach wapiennych od Miedziarki na południe niekiedy i ruda żelazna dostrzegać się daie; w górach zaś gładów czyli glazo-tupieniów na pułnoc już się składy galmanu, ołowiu, srebra, miedzi, nie znajdnią: tu też około Kielc, Szydłowca, Wąchocka, Drzewicy całą prawie powierzchnią obszerne zajmują lasy tu przy sączących się dolinami potokach wód huczące młoty kują twarde kruszec żelaza, równający się Styriyskiemu i Szwedzkiemu, tu liczne wielkie piece i kuźnie prywatnéy i publiczney własności korzyść obfitą przynoszą.

Z najwyższego Cyplu Łysej góry postrzega się rozchodzące ramiona gór iedne ku pułnocy, przez Opactwo Wąchockie, Szydłowiec i Chlewiska aż ku Pilicy. Drugie ku wschodowi na Zawichost, Kazimierz, Puławy, Sandomierz, te to ramie przerwane niegdyś w pośród przyrodzonego zaburzenia świata potokami Wiśły, ma na drugiej iey stronie w Lubelskim, pełne glin rodzajnych wżyto i pszenicy wzgorzystości. Za Wieprzem od granic Mazowsza, Podlasia i Litwy zaległy reszta Malopolskiéy piaski i lasy, a w niektórych miejscach łąziny i bagna, w przestrzeni téy iednak żyzne potoczystych równin mające niwy.

Długosz w opisie Polski następujące sta-
rożytność o górach w Małej Polsce podaje
w domości:

Łyssa góra na której kościół S. Krzyża
i klasztor Benedyktynów przez Bolesława
Chrobrego założony. wposród przerwisł
skalistych lasami okryta, z tąd o mil 30
wposród obłoków dostrzegać się dają bie-
lejące od śniegów szczyty Karpatów, z tąd
na wszystkie strony najpiękniejszy o mil
kilkanaście położonych krajin widok. Wy-
sokość tej góry nad poziom morza Balty-
ckiego jest około 2,000 stóp a iak dostrze-
ga szanowny autor w piśmie o ziemiorodz-
twie gór na kar: 49 ieszcze daleko musiała
być wyższa, co dowodzą na samym wierz-
chu rozburzone skały, i niezmierne na
wszystkie strony rozwaliska, gminne jest
podanie, że to rozburzenie Łysey góry
stało się przez wielkie trzęsienie ziemi, lecz
o tym niemasz żadney wzmianki w Dzieio-
pisach, a znalezione wposród tych ogrom-
nych zwalisk kamieni, posągi bożyszczów,
i popiołnice umarłych dowodzą że takie
zdarzenie zaszło, ieszcze przed przyięciem
wiary Chrześcijańskiej w kraiu naszym,
w całej okolicy tych gór na kilka mil znaj-
duie się po polach gromady rozrzuconych
zuzłów żelaznych.

Drugą wrzędzie kładzie Długosz górę:

Waw. l czyli te sławne z skały nad Wi-
słą oberwisko gdzie ma posadę dotąd py-

szny Jagiełłów zamek i Piastów ręką założony katedralny kościół, w którym drogie naywiększych i naylepszych Królów naszego narodu spoczywają popioły. — W skale tej mówi Długosz jest iaskinia w której iak niesie pospolita wieść Smok okrutny miał się kiedyś znajdować.

Jasna góra czyli Częstochowa gdzie klasztor, cudowny obraz Matki Boskiej posiada.

Koniusza pod Proszowicami na której podług Długosza Przybysław szlachcic na pamiątkę iż mu koń jego zginiony stado całe koni z Węgier przyprowadził kościół murowany miał zbudować.

Tyniec góra nad Wisłą na której klasztor Benedyktyński kształt twierdzy mający.

Golesz góra nad Wisłoką z zamkiem niegdyś do Opactwa Tynieckiego należącym iak ma Sczygielski na kar: 199.

Chenciny góra na której zamek a w koło niego już pod ten czas kopalnie lazuru i miedzi w obfitości znajdowały się.

Rabsztyn góra skalista nad Olkuszem panująca na której zamek starożytny.

Pęczyska góra o mile iedne od Wislicy na której kościół z kamienia cieżanego.

Babia góra panująca nad Żywcem u podnóża iey płynie rzeka Soła, w drzewa i rośliny rzadkie obfituje. Na wierzchu iey iak świadczy Ładowski w Historii naturalnej Królestwa Polskiego na kar: 15

jest jezioro niezmiernéy głębokości oko-
 morskie podług Łubieńskiego nazywane,
 i źródła wytryskające z skał które mają
 podobny kolor do agatu, ta góra jest mia-
 na za naywyższą, i nazwisko swe wzięła
 od tego, że iey figura zdaleka patrzącym
 podobna zdaie się do kobiety starey kamie-
 niami nakształt owiec otoczonéy. Góra ta
 należy do pasma Tatrów czyli Karpatów
 których łańcuch od południa w Wołoszczy-
 znie, a od zachodu pułnocy wśródku da-
 wnéy Germanii koniec swój bierze. Gó-
 ry te niegdyś Polskę od Węgier rozgrani-
 czające w wielu miejscach bogate żyły kru-
 sczowe złota i srebra mają świadczy Rzą-
 czyński i Ładowski. Widok ich około
 Czorsztyna gdzie sławny w dzieiach na-
 szych leży zamek, oraz w okolicach No-
 wogotargu jest naypiękniejszy, i zachwy-
 cającym widokom gór Alpeyskich w Hel-
 wecyi równaiący się.

Nazwi-ko tych gór iak chce mieć Ła-
 dowski jest pod Nowogotargiem *Magora*,
 pod Druźbakami *Krępak*, a pod Gozlicami
Beszkid

Dziewka góra nad Sołą mówi Długosz
 niedaleko Babiey.

Jaworznik w Xięstwie Oswiecimskim o-
 kryta lasami gdzie w owych wiekach mnó-
 stwo ieleni i sarn żywiło się.

Skrzeczno w tymże Oswiecimskim na
 którey łosie gromadnie żyły.

Sadlnik z której rzeczka *Kozierowa* wypływa.

Sucha nad rzeką *Solą* niedaleko od *Żywca*.

Solą z której słonne mowi *Długosz* potoki się sączą w *Oswiecimskim*.

Zarnówka i *Osobita* tamże, strumieniom z podnich wytryskującym imiona nadające.

Wielka puszcza nad miastem *Kęty* panująca.

Wolek góra z zamkiem na teyże z której dwa strumienia wypływały.

Te są *Mały Polski* góry w starożytności przez wiekopomne pióro *Długosza* wspomniane.

Rzeki po części z tychże gór sączące się opisane przez *Długosza*.

Wisła iedna z naywiększych rzek w Polsce od białey wody tak przez zachodnie narody nazwana, bierze swój początek w *Sląsku* górnym *Xięstwie Cieszyńskim* zpod góry nazwaney *Skałka* niedaleko miasteczka *Skoczowa* nad wsią *Wstronie* leżący, przerzynała na poły niegdyś kraie *Mały Polski* a zwiększona 50 znacznieyszymi rzekami świadczy *Ładowski*; iak wspominaią księgi miasta *Torunia* i świadectwo *Harteknocha* dawała spław okrętom tegoż miasta aż do *Danii* i *Szwecyi*; uścia iey w morze *Baltyckie* przy krainie *Pomor-skiéy* opisane będą. Od południa czyli

z gór Karpackich wpadające potoki w Wisłę Długosz tak opisał.

Naprzód *Biała* rzeka źródło swe mająca niedaleko od źródeł Wisły, wpada w nią pod miasteczkiem Zebrace; ta rzeka graniczyła niegdyś Polskę od Śląska.

Sota której źródła z gór Karpackich uyscia niedaleko miasta Oświecimia.

Raba której źródła w tychże górach uyscie pod miasteczkiem tak nazwanym Uyscie.

Skawa z tychże gór uyscie pod wsią Smolicami.

Dunaiec czarny i biały uyscie naprzeciw Opatowca.

Poprut z gór w Węgrzech źródło biorący między Sandeczem nowym i starym do Dunajca wpada.

Biała której źródło w górach pod Giebułtowem uyscie w Dunaiec przy wsi Bialej.

Wisłoka z gór źródło biorąca uyscie do Wisły naprzeciw Połańca.

Wisłok od źródeł w górach niegdyś Mało-Polskę od Rusi czerwoney odgraniczający w San wpada. — Te są rzeki w Podgórzu Krakowskim.

W Sandomirskim i Lubelskim od wschodu w Wisłę wpadają te znaczniejsze.

San którego źródła u Beskid góry w Czerwoney Rusi przy dolinie iak Długosz

nazywa Huska połonina w pada w Wisłę naprzeciw Sandomirza.

Tanew z bagien około Dzikowa początek biorąca wpada w San.

Wieprz w Belskim z jeziora zwanego Wieprzowe wypływa i pod Stęzycą w Wisłę kryje się.

Tysmienica z błot niedaleko Parczewa początek bierze i w Wieprz pod wsią Górki wpada. Od zachodu biorąc od granic Śląskich te rzeki przerzynają wzgórza Małej - Polski Krakowskie i Sandomirskie w Wisłę wbieg mają.

Przemsza czarna w lasach około Rokitna początek swój wzięwszy wpada w Wisłę pod wsią Kopczewicami w Oświęcimskim.

Smierziąca źródła w lasach Zalesia niegdyś około Tenczyna uście w Wisłę pod wsią tegoż nazwiska.

Rudawa źródło iéy z gór pod Gerzmanowicami uście w mieście Krakowie.

Prądnik sławny w dziejach Ojczyzny naszej, bierze źródło z gór Oycowskich wbiega do Wisły poniżej miasta Krakowa.

Dłubnia źródło z pod wsi Jangreda uście do Wisły u Mogiły.

Szreniawa której źródła u wsi Wierchowisk uście pod Koszycami. Lubieniecki powiada w swej Historji iż gdy w czasie zachodzących rozróżnień Religijnych

za panowania Zygmunta Augusta szczególniej szlachta Powiatów Proszowskiego i Xiężkiego nad rzeką Srzeniawą mieszkający wyznaniu Ewangelickiemu sprzyiali, Katoicy rzece tey Luterska nazwisko dali. Długosz o Srzeniawie i Dłubnie mówi, iż nadzwyczaj innych rzek Polskich iednostaynie płyną i nigdy zimy i lata porą wody nieopadaiają.

Nidzica ma zródło pod wsią Zandowicami, uyście u wsi Ławy oddzielała niegdyś Woiewództwo Krakowskie od Sandomirskiego.

Nida wziąwszy początek pod Moskorzowem kryie się iak świadczy Długosz i Ładowski pod ziemią, a z lasu Dzierkowa wypływaiąc wpada w Wisłę pod Nowym miastem.

Schodnia którey zródło u wsi Młyny uyście w rzekę Czarneę pod Polańcem.

Koprzywnica zródło u Łagowa uyście pod Skotnikami.

Łukawa zródło pod Bukowianami uyście pod Słupcami płynie około Opatowa.

Kamiona płynie od Odrowąza przerzy-na lasy Sgo Krzyża wbiega w Wisłę pod Pawłowicami.

Radomierza zródła u wsi Bąbnów uyścia przy Ryczywole oddzielała niegdyś Dyecezyą Gnieznieńską od Krakowskiej podług Długosza.

Pilica źródło iey z pod góry, gdzie miasto i zamek *Pilica* zwane leżą: w biega do Wisły pod Mniszowem a iak *Długosz* nazywa pod wsią *Ostrowem*.

Ten jest opis położenia gór i rzek właściwey *Małéy-Polski* trzy niegdyś *Woiewództwa* początkowo obeymniącey, nim iey polityczny porządek w *Królestwie Polskim* opisany inne ieszcze znaczne *Woiewództwa* które pod innemi tytułami opisane będą przydał.

Wspomnieć teraz należy iakie ludy na tey ziemi w starożytności w przód nim imie *Polski* znanym bydz zaczęło mieszkały. *Naruszewicz* w *Tomie II Historji Polskiej* na kar: 24. 53. 69. mianowicie 92 przywodzi świadectwo *honstantego Porfirogenita Cesarza Carogrodzkiego* piszącego w poszrodku wieku *X* że gdzie iest teraz *Mało-Polska* a szczególniey *Krakowskie Woiewództwo* tam była osada *Chrobacy* w *lkiey* czyli *białéy* że ta *Chrobacya* rozciągała sie od gór *Babich* czyli *Karpackich* aż do wielkiey *Syrbij* i *Odry*, że kray ten miał w tenczas *Xiążenia* którym podług domysłu *Naruszewicza* zapewne był *Ziemomysł Oyciec Mieczysława*, że *Cesarz Niemiecki* pretendował zwierzchnictwa nad tym kraiem, z powodu iż *Mogemir Król Morawski* zabrał był go *Polakom* i do *Królestwa Morawij* przyłączył, że tenże *Cesarz* dając przywilej *Kościółowi Prag-*

skiemu Dyecezyą aż za Tatry po Bug i Stryi oznaczył, przekonywa nakoniec tenże Autor o Uzurpacyi Cesarza Niemieckiego dowodzi iż kray ten po rozmaitych przemiennych wędrówkach różnych narodów przez Słowian, Chrobatów wielkich czyli białych iednego co i Polacy plemienia zasiedlony, przez Ziemowita Pradziada Miecysława I wraz z Krakowem od Morawcow odzyskanym został, i iuż odtąd ciągle Prowincyą Polską składał, w ostatku sąsiednia i pobratyńska osada Czerwoney Chrobacyi i Słowianie Wiatyczanie i Radymiczanie za Sanem osiedli, przez Włodzimierza W. opanowani potym Rusią Czerwoną nazwani i jakim losom przed złączeniem się na powrot z Polską podlegli w swym miejscu opowie się.

WOIEWÓDZTWO KRAKOWSKIE.

Dzieliło się przedtym na Powiatów ośm to iest: Krakowski, Sądecki, Biecki, Proszowski, Xiązki, Czechowski, Lelowski, Sczerzecki; trzy Xięstwa od Śląska nabyte Oświecimskie, Zatorskie i Siewierskie, nie mniej Starostwo Spiskie do tegoż należały. — Herb Orzeł biały w złotey Koronie z złotą linią. Seymiki wyboru Posłów na Seym i Deputatów na Trybunał odbywały się w Proszowicach. Popis Rycerstwa czy-

li okazywanie pod Kazimierzem u Krakowa. (10)

Miasta znaczniejsze i ich w starożytności rozmaite historyczne zdarzenia.

Kraków nad Wisłą stolica niegdyś potężnego Królestwa Polskiego w przód Rezydencya a potym mieysce koronacyi Królów i ich pogrzebów, skład niegdyś koron i kleynotów korony. Założone iak wieść niesie przez Krakusa podobno Xiążęcia Chrobacyi białey około roku 700. lud wskazuje mogiłę iego na Krzemionkach i te mniemanie przez podania od pokolenia do pokolenia stwierdza, to iednak za rzecz pewną podać można iż podług świadectwa Naruszewicza na kar: 343 Tom II Historiy Polskiéy, to miasto przez Ziemowita w wieku IX od Morawców iuż odzyskane zostało, że tam przed przyięciem

-
- (10) Okazywania czyli popisy Rycerskie Szlachty działy się corocznie naywięcéy w mieyscach Powiatowych zjazdów przed Woiewodą i Kasztelanem termina S. Woyciecha lub S. Mateusza zwyczajnemi były, każdy Szlachcic w takowym uzbroieniu iak na pospolite ruszenie powinien był na popis przybyć, porządek i karność przepisane były w tey mierze Konstytucyą 1677 1690 1696 Roku i następnych, od czasów iednak Sobieskiego zwyczaj ten ustal, iednoznacznie Historycy zgadzają się.

wiary Chrześcijańskiej w Polsce już Morawcy unosząc się przed okrucieństwem Węgrów, Kościół S. Krzyża na Kleparzu sobie zbudowali, a to dla obrządku Słowiańsko - Rzymskiego. Bolesław Chrobry po wydarciu tego miasta Czechom roku 999 przeniósł tu z Gniezna swą stolicę iak wspomina Jan Kronikarz XIV wieku od Naruszewicza na kar: 346 Tom II cytowanej. Ludność za czasów Zygmunta I do osmdziesiąt tysięcy głów liczono, przed lat kilku 20 tysięcy, lecz i ta liczba dla terażniejszych nieszczęśliwych wypadków znacznie się zmniejszyła.

Nad rozłożonym po przyjemnej dolinie obszernym i pięknym tym miastem pannie nad brzegiem Wisły położona wysoka i skalista góra od starożytności nazwana Wawel. Góra ta nayszanowniejszym i najdroższym jest dla Polaka pomnikiem, u szczytu iey bowiem wznosi się wspaniała budowla niegdyś Królewskiego zamku. Gmach ten przez Piastów założony przez Zygmunta I rozszerzony i uozdobiony, za Zygmunta III przypadkowym ogniem zniszczony, w ten kształt iak teraz zbudowany, ieszcze raz w czasie niazdu Szwedów przez Karola XII spalony i przez Augusta II odnowiony za rządu Austriackiego w koszary przemieniony został. Zewnątrz ogromność murów posępnym przyodzianych kołorem gdzie

nieg dzie u szczytów scian Herby których ręk^a gniewu ieszcze nie starła, wewnątrz ślady tylko ozdób w ułomkach marmurów po ostale przypominaią dawną ozdobę dawną potęgę wielkich potężnego niegdyś narodu Królów. Niema tu iuż śladów izby, gdzie się opierały filary Tronu Jagellow przed którym i w tych murach Xiążęta Pruss, Pomorza, Kurlandyi i Woiewodowie Woloscy hołdy składali, gdzie największe Mocarstwa Europy związków i przwiazni a słabsze protekcyi i wsparcia szukaly, niema pokoiów, niema świętych tych komnat, gdzie Jadwiga Królowa pełna nauk i świętobliwości żyła, a Elzbieta Kazimierza III żona matka tylu Królów tak wielkim narodom panuiących kotysała. Pokój tylko sławny w starożytności od Zygmunta Augusta przybudowany kurzą stopą zwany, z Herbem na nim Jagellońskim w kształcie swym zewnętrznym, niezalozymawszy żadnych ozdób wewnętrznych pozostał. Niema śladu izby Senatorskiéy, przez Zygmunta Augusta wyobrażeniem głów na sufficie przybitych i iakoby do siebie przemawiających z stosownymi napisami ozdobioney, niema śladu mównicy tej izby gdzie Oycowskie rady i przestrogi Stefana Batorego dla Polaków słyszeć się dawały, mieysce gdzie Tarnowscy, Tęczynscy, Kmitowie, Tomiccy, Uciescy zbawiennie radzili, puste milczą,

a cienia ich smutnie przerażone przewi-
dzianami przez nich a teraz spełnionemi
nieszczęściami narodu błąkać się tam zdają.
Pod bramą opuszczonego teraz mieszkania
Królów stoją ieszcze smutne gruzy owego
domu gdzie mieszkali przedtym Starostowie
Krakowscy a gdy go Zygmunt III bądź dla
wygody swoiëy bądź z prywatney nie chęci
Zebrzydowskiemu odebrał iak świadczy Pia-
secki na kar: 273 podniecił w tymże cha-
niebną i zbrodniarską chęć podniesienia pa-
miętnego rokoshu. Opuszczony zamek gruzy
tego domu pod bokiem iego przypominając
przyczynę nieszczęść naszych, maluią ra-
zem okropny stan i upadek narodu, po
obszernym dziedzincu sterczą ieszcze do
upadku chylące się tu i owdzie rozrzuc-
ne budowle iako to dom przez Borka Ka-
nonika dla Wikaryuszow fundowany szko-
ła przytym i inne Baszty i mury otaczają-
ce, przy mieszkaniu Królów stoi Święty-
nia pobożnością ich wzniesiona i uozdo-
biona, iest to Kościół Katedralny przez
Władysława Hermana iak twierdzi Naru-
szewicz pod tytułem S. Wacława założo-
ny, po spaleniu ogniem, przez Nankiera
Biskupa Krakowskiego w ten kształt iak
iest teraz 1320 roku zbudowany co poś-
wiadcza napis nad drzwiami kościelnemi
na kamieniu wyryty. Na środku Kościo-
ła w Kaplicy kratą otoczoney i blachą zło-
coną okrytey stoi srebrna trunna w któ-

rój zwłoki S. Stanisława Szczepanow-
 skiego Biskupa Krakow-kiego spoczywają,
 Niesiecki mówi że pozabranu trunny sre-
 brney przez Szwedów, Gębicki Biskup
 Krakowski inną sto funtów wążącą spra-
 wił. W około bogate Kaplice w których
 zwłoki Królów Polskich Biskupów Kra-
 kowskich i nayznakomitszych w oyczyźnie
 mężów spoczywają; za Oltarzem wielkim
 w Kaplicy z czarnego marmuru daie się wi-
 dzieć nadgrobek Stefana Batorego, osoba
 wyrobiona z czerwonego marmuru z po-
 dobieństwem twarzy iaką miał za życia,
 zdobywcę Połocka i Wielkichłuk oswobo-
 dziciela Infant Anna Królowa pozostała
 żona tą pamiątką uczciła; do téy Kaplicy
 przez galeryą z zamku Królowie Polscy
 wchodzili dla słuchania nabożeństwa. Au-
 stryacy galeryą zepsuli, pozostała się tyl-
 ko galerya z marmuru czarnego, wewnątrz
 samey kaplicy, napisy tu położone świad-
 czą o spaleniu przez Szwedów zamku 1702
 roku dnia 15 Września wydarzonem: prócz
 innych grobów równie wielkich iak wie-
 czney wdzięczności godnych spoczywają-
 cych tu naszych Królów. Kaplica Jagel-
 lonska Zygmuntofską zwaną z ciosanego
 kamienia cała, blachą złoconą w karpiętu-
 sę przez Annę Królową pokryta, na szcze-
 gólną uwagę przychodzi zasługnie, w
 niej Oltarz srebrny naczynie nabożeń-
 stwa Zygmunta I który on z sobą w obo-

zach w czasie wojen miewał. Nadgrobki z czerwonego Szwedzkiego marmuru Zygmunta starego oycy u góry i Zygmunta Augusta syna u dołu z tegoż marmuru, osoby wyrobione leżące podobieństwo twarzy tych drogich plemienia Jagellońskiego ostatków okazują, przy nich spoczywa Anna Królowa żona Stefana Batorego, córka i siostra tych wielkich królów ostatnia z rodziny przed zeyściem swym tę już ostatnią przystugę zdziałała, z iey to śmiercią (która przy końcu Roku 1596 w miesiącu Listopadzie zaszła) mówi Piascki w dziele swym *Chronica Gestoram Europæ* na kar: 172 zgaśł dom Jagelloński panujący tak szczęśliwie przeszło dwieście lat w Polsce, a z nim cały dawny dworu Polskiego obyczaj, i starożytna ozdoba i powaga ustała, wprowadzono na to miejsce zawsze Polakom iak mówi tenże autor fatalne obce obyczaje; nad drzwiami do téy kaplicy wchod daiącemi malowane są w postaci całych osób w ubiorach iak za życia nosili Zygmunt I nieodżałowany od Polaków król oyciec i Anna królowa córka. w téy tu Bazylice począwszy od Władysława Łokietka aż do Augusta III koronowali się wszyscy Królowie Polscy i prawie wszystkich popioły spoczywają. — Skarbiec, Biblioteka kapitulna i Dzwon wielki Zygmuntem zwany zasługują ieszcze na wspomnienie. Kościół cały po zgorze-

niu 1595 roku wydarzonym, pobity ies
miedzią przez Xięcia Jerzego Radziwiła
Kardynała i Biskupa Krakowskiego z no-
wo-odkrytey przy Kielcach góry dostar-
czaną, iak świadczy Starowolski Vita An-
tistitum Cracoviensium fol 259. W obrębie
miasta którego mury otaczające powięk-
szey części za rządu Austryackiego są ro-
zebrane, gdzie niegdyś liczono przeszło
50 Kościołów i Kła-ztornych gmachów a
z których teraz wiele na własność prywa-
tną lub składy publiczne obrócono uwa-
żaią się nayszczególniéy Kościół S. Piotra
Poiezuicki na wzór Jezuickiego niegdyś
w Rzymie przez Zygmunta III Króla zbu-
dowany, gmach w strukturze Włoskiéy
z ciosanego kamienia. Konserwuje się w
nim ieszcze ta sama Ambona z którey Piotr
Skarga do Króla i narodu mawił kazania,
gdyby wieszcze iego przestrogi cenili lepiej
Polacy, pewnieby przepowiedziane klę-
ski nigdy się niespełniły. Sławny ten Pol-
ski mówca w kazaniach szczególniéy ey-
mowych zostawił tak potrzebne nauki, iż
ie każdy Polak w każdym czasie z pilno-
ścią czytać powinien; Kościół Akademicki,
S. Anny przed sto lat fundowany, jest
wtorym w Krakowie co do piękności Ar-
chitektury i ozdób wewnętrznych w ma-
lowidłach i rzeźbie, tu jest grób S. Jana
Kantego Doktora i Professora Akademij
Krakowskiey, ozdobiony czterema kolu-

mnami znaczney wielkości z marmuru Chęcińskiego kraiowego. Kościół Archy-Prezbiterjalny Panny Maryi wystawiony od Biskupa Iwona Odrowąża 1222 roku gmach wielki w Architekturze Gockiéy miedzią pokryty, mieszczący w sobie około 30 Ołtarzy z czarnego kraiowego marmuru wyrobionych, niemniey wiele innych pomników z tegoż marmuru, rzeźby wielkiego Ołtarza i Stallów tudzież wyniosła wieża która w przysłowie weszła, wieża Maryańska godne są wagi. Kościół Dominikański z kaplicą S. Jacka pod tytułem S. Tróycy zwany przedtym Farny a przez Iwona Biskupa Krakowskiego po sprowadzeniu Dominikanów 1223 roku tymże oddany, w nim Kaplica S. Jacka do której wstępuje się po marmurowych schodach, niemniey Kaplica cała z marmuru czarnego, gdzie spoczywaią Jerzy i Krzysztof Xiążęta Zbarascy; godne są widzenia, tu iest także nadgrobek Leszka Czarnego Xiążęcia Polkiego i Filipa Kalimacha sławnego męża nauczyciela Królewiczów synów Kazimierza III Poradcy oraz panującego Jana Alberta. Czacki powiada iż gdyby ten Król na moment usłuchał był rady tego wielkiego męża, byłby przeżył współczesnych zlorzeczenia a na dłuższe czasy uwiecznił byt narodu. Kościół XX. Franciszkanów starożytny przez Bolesława Pudyka 1237 roku założony a po spaleniu od

Szwedów 1657 roku restaurowany; Stalla starożytnéy rzczyby perłową macicą wysadzane i Ołtarz bogato złocony, godne są nad starożytną pobożnością zastanowienia. Są tu nadgroby Bolesława Wstydliwego Xiążęcia Polskiego za którego pierwszego i tak nieszczęśliwego napadu od Tatarów doświadczyła Polska, niemniéy Zborowskich, Epitaphia czyli obrazy wszystkich Biskupów Krakowskich z stosownemi napisami są tu umieszczone na gankach, oddawano te na pamięć iż S. Stanisław w Kościele OO. Franciszkanów w Rzymie był kanonizowany. Wiele z tych naywiększych niekiedy w oyczyźnie naszych ludzi zabytków częścią od pobytu woysk obcych częścią przez niedbalstwo iuż iest popsutych. Biblioteka w klasztorze wiele ma ieszcze dzieł rzadkich. Rynek miasta zastanawia każdego przez swoją rozległość piękne gmachy w około ozdoby mu przydają, i prawdziwie przypominają dawną wspaniałość starożytnéy stolicy narodu Polskiego w czasach nayświeńszych, na tymto bowiem Rynku wielcy królowie nasi nazaiutrz po koronacyi zasiadłszy na wyniesionem Tronie przyjmowali hołdy od lennych tylu Xiążąt, i przysięgę na wierność od większych miast obywateli. Dwa gmachy starożytne Ratusz z piękną wieżą kosztem Kaietana Sołtyka Biskupa Krakowskiego odnowiony, i Su-

kiennice gmach Gockiey struktury przez Kazimierza W. za świadectwem Naruszewicza w Tomie VI Historyi Polskiey na kar: 350 wystawione, przeszło 100 sążni długości mające, wewnątrz i zewnątrz wiele sklepów mieszczą, a prócz tego pod ciągłym sklepieniem jest sala, która przy uroczystościach illuminowaną bywa i kilka tysięcy ludzi wygodnie bawiących się mieścić może. Obok Sukiennic stoi mały kościółek S. Woyciecha pamiętny z podania że na tym miejscu przyszedłszy ten Święty do Krakowa wiarę opowiadał Polakom. W ulicy S. Anny leżą gmachy Akademii Krakowskiéy, ta początkowa przez Kazimierza W. roku 1347 założona miała budynki wspaniałe w wiosce przyległey Bawol gdzie Król ten sam nauczycielow w prowadził iak świadczy Radzymiński in Centurijs pag. 1 et 4 M. SS. potym miastem Kazimierzem nazwanéy fundacye te Kazimierz przywileiem 1368 roku ieszcze potwierdził lecz dokończenie tego wielkiego dzieła Jadwidze Królowéy i Władysławowi Jagelle nieśmiertelnemu drogiey nam krwi Jagellońskiéy Dynaście zostawione było; Jadwiga więc o przywilej od Papieża Bonifacego IX na katedrę Teologij w roku 1397 postarała się, i kosztowne lecz w niezdrowym miejscu gmachy przez dziada wystawione, na inne przeznaczenie zostawiwszy, w te tu gdzie te-

raz exystuie Akademia przenieść postarała się miejsce, dochody i wygodę przyzwoicie opatrzyła; zabrały nieba te od nayspóźniejszych pokoleń Polaków wdzięczności godną Królowę w roku 1399 a Władysław Jagello mąż doprowadzając do skutku ostatnią wolę ukochaney swey małżonki w roku 1400 w Miesiącu Lipcu otoczony Senatorami i Dignitarzami pierwszy w gmachach tych szkołę publiczną otworzył. Poświęcił ten obrządek pamiętny, rozpoczęciem publiczney lekcyi prawa w przytomności Królewskiej Piotr Wysz Biskup Krakowski a odtąd Biskupi sławney tey Akademij Kancelarzami i Protektorami mianowani byli. Na północy więc Europy pierwsza ta iest Akademia, wyprzedził albowiem nasz W. Kazimierz Karola IV Cesarza od którego dopiero w roku 1360 w Pradze Akademia ustanowioną została: w Wiedniu zaś daleko późnię Rudolf Cesarz ufundował wspierają to świadectwa Naruszewicza w Historji Polskiej Tom VI na kar: 315 i wykład o stanie Akademi Krakowskiej w nocie 6. na kar: 97.

Ta to Akademia przez pięć wieków wielkich oyczyźnie ludzi dostarczała tu nieśmiertelny Kopernik pod Professorem Woyciechem Brudzewskim brał nauki, tu Larnowski, Zamoyski, Tomicki, Ocieski, Kromer, Piasecki, Łubieńscy, Sobiescy i in.

i inni co tak wsławili radą i mężstwem oyczyznę naszą, co tyle niegdys narodów upokorzyli, co mądrą swą administracją ogromnego Państwa świetność utrzymali, a granice daleko rozprzestrzenili, tu się doskonalili, i z pewnością rzec można, iż iak tylko świetność téy powszechnéy Królestwa szkoły niknąc poczęła, zgasła razem dawna świetność Polaków i do upadku byt narodowy chylic się zaczął. Jescze widzenia godna iest biblioteka mająca około 4000 manuskryptów, a 30.000 ksiązek z gabinetami historyi naturalnéy fizyki i mechaniki z amfiteatrem anatomicznym, tudziez kilka Burs dla ubogich studentów, obok iest gymnazjum Nowodworskie od Bartłomieia Nowodworskiego uposażone, tudziez kilka szkół dla młodzi początkniącey nauki. Są niemniéy trzy szkoły dla Panien dobrze urządzone u PP. Franciszkanek przy S. Jędrzeiu, u Annuncyatek przy S. Janie, i u Wizytek na Przedmieściu. Do wielkich gmachów liczą się ieszcze tutaj pałac Biskupów Krakowskich przez Gembickiego fundowany, Pałace Wielopolskich i Spiski wraz z Krystophorami złączony. Celestat czyli szkoła strzelecka, miejsce przy bramie Mikołayskiéy pomiędzy murami, gdzie osadzoną tarczę wyobrażającą wielkiego koguta kurkiem zwanego, trafiający w skrzydła, ogon, i łeb, dostawali w nagrodę półmiski cynowe z wyobrażeniem tych samych

szczegółów, kto zaś ostatnią szelinę tarczy ubił, ten został królem kurkowym i cała szkoła strzelecka odprowadzała go do domu w paradzie niosącego na rękach dużego z srebra lanego koguta ozdobionego srebrnymi medalami, który aż do następnego w drugim roku strzelania u niego pozostawał. Król kurkowy dostawał w nagrodę 3,000. zł: pol: i miał przywilej wprowadzenia do miasta bez żadney opłaty beczek 99 wina. Takowe ustanowienie Królów Polskich przywilejami stwierdzone i funduszami uposażone, podobalo się wraz z strzelaniem rządowi przeszłemu Austryackiemu znieść, a dziś nie czynney szkole strzeleckiey pozostał tylko sam kurek srebrny.

Na północ miasta jest Przedmieście Kleparz, tam kościół S. Floryana, niekiedy to miejsce od Długosza i innych dzieiopisów Florenyą nazywane, targami na zboże sławne, gdzie widzieć można we wtorek hoży i wesoly lud wieśniaczy Krakowski z zbożem, oraz wysmukłych Podgórze Karpatów mieszkańców w strojach sobie właściwych po zboże przybywających, lubo więc straszne i tak często powtarzające się klęski kraiu, lubo opuszczone mieszkania królów, usunięcie się Władz wyższych rządu krajowego, Miasto Kraków pozbawiły wielce sposobności do utrzymania się w stanie kwitnącym. Posada iednak blisko

granic, Węgier, Móravij i Śląska sposobność handlu zbożem, żelazem winem i innymi towarami, nigdy mu upaść nie dozwolą. Od wschodu Wesola sławna z ogrodów do zabawy Publiczney, iest tam obserwatorium i botaniczny ogród. Od południa Stradom, piękny tu iest kościół XX. Missyonarzów, wielki gmach celny i dom poczty; tu stare koryto wisły oddziela Kazimierz miasto, na mieyscu wsi Bawół zwaney przez Kazimierza W. wybudowane i murem opasane; kościoły Farny, Bożego Ciała i S. Katarzyny są rzadkiey piękności, na boku iest ta skałka sławna, kościół z klasztorem XX. Paulinów na wzgorzu nad samem brzegiem nowej wisły położony; sławny męczeństwem S. Stanisława Szczepanowskiego, tu każdy król Polski w wigilią swęy koronacyi chodził z zamku za publiczną procesyą, tu była katedra Biskupia nim ią Władysław Herman do Zamku przeniósł, kościół ten wystawił i uposażył Jan Długosz kanonik Krakowski sławny i niespracowany dzieiopsis Polski, królewiczów Polskich synów Kazimierza Jagiellończyka nauczyciel, piękną także biblioteką tenże fundator klasztor udarował.

Przy Kazimierzu iest Miasto żydowskie, liczy około 6,000 mieszkańców, tego narodu handlem bawiących się. Podgórze za wisłą prowadził do niego most okazały i kosztowny na wysokich arkadach muro-

wany w roku 1813. dnia 25 Sierpnia od nie pamiętnego wylewu wisły zniesiony. Miasto to od Józefa II. Cesarza przywilejami udarzone znacznie wzrosło w gmachy piękne, zowie się Podgórzem od położenia na poziomie gór karpaccich, które ztąd o 12 mil odlegle okazują się oku, opasują je wzgórze zwane Krzemionki, tu leży mogiła Krakusa, a w skałach pokazuje sobie gmin katedry mniemanego czarnoxięźnika Twardowskiego, gdzie się zgromadzać zwykł lud w trzecie święto Wielkanocy na zabawę zwaną rękawka. Od zachodu Podzamcze, gdzie iest kilkanaście pięknych rybackich domów nayprzyjemniejszy mających widok. Smoleńsk przedmieście u podnóża góry pysznego wawelu, gdzie przedtym był ogród królów, teraz składy drzewa i węgla kamiennych, tu w biega rudawa do wisły, nad którą powyżey garbarnie, młyny królewskie i łazienki stoją wybudowane ku wygodzie publiczney zwierzyniec, gdzie kościół i klasztor PP. Norbertanek w kształt staroświeckiey warowni przez Jaxę w wieku XIII. wymurowany, dotąd stoi. Na wzgerzu romantycznym z którego naypiękniejszy stu wież miasta Krakowa przyległych okolic i gór karpaccich widok, iest kościółek S. Bronislawy przez publiczność Krakowską uczęszczany.

Gora Bielany, na której kościół i klasztor kamedułów z pięknemi tych w osobnych

domach mieszkaniem niegdy przez Wol-
skiego gustownie zbudowany; zdrugiej
strony wisły widać niedaleko sławny Ty-
niec, a dalej na wzgórzach pod Karpata-
mi daie się dostrzegać głośny w historyi Za-
mek Landskorony, na równinie zstępując
ku Łobzowu rozlegają się żyzne ogrody
Nowey wsi i Czarnéy wsi, niemniey samegoż
Łobzowa, iarzyny tu wyborne buyne i sła-
wne karczochy Krakowskie obficie hodują
się, ziemia tu tyle przynosi korzyści, iż
w posagu za córką ieden zagon dawano, i
ten w stu złotych pol: rachowano:

Wola, własność niegdy Josta Deciusza
Sekretarza Zygmunta I, gdzie on na ustro-
niu wiejskim nad uczonemi pracował dzie-
łami.

Łobzów w nim ruiny pałacu Królew-
skiego, gmach ten przez Kazimierza W.
niegdyś zbudowany, przez Stefana Bato-
rego Króla odbudowany iak świadczy In-
wentarz 1595 roku w rękopismie gorliwo-
ścią szanownego męża Walentego Maiew-
skiego Metrykanta odszukany i wraz z in-
nemi pismami w Metryce Koronney do-
chowany przez Wazow odnowiony iak do-
wodzą ich Herby na murach ieszcze dotąd
znaydujące się, dziś gruzy tylko wysta-
wia, ogród spustoszały, w nim góra usy-
pana miana iest przez podanie za mogiłę
Esterki kochanki Kazimierza W. W tych
gmachach za świadectwem Cellariusza Kró-

lowie Polscy z Senatorami na wiejskim ustroniu o ważniejszych sprawach Państwa naradzali się, dziś posępna cichość wpośród ułomków i gruzów dawney świetności w ponure myśli przychodnia pogrąża.

Prądnik sześć pięknych wiosek niegdyś do Biskupa Krakowskiego należących z których najsławniejsze są: Prądnik biały i czerwony, leżą nad Strumieniem Prądnik także zwanym z gór Oycowa początek biorącym, most z ciosowego kamienia. Pałac niegdyś przez Macieiewskiego Biskupa za czasów Zygmunta Augusta iak mówi Gornicki w rozmowach Dworzaniną, zbudowany z lubością przez następnych Biskupów uczęszczany, ogrody teraz już puste i młyny zdobiły te miejsce tyle sławne w *Historyi*. Na równinach bowiem między temi wsiami a Kleparzem mówi Piasecki na kar: 79 otrzymał W. Zamoyski przeważne nad Maxymilianem Arcy-Xiążęciem Austryackim zwycięztwo, na tych równinach spotykała liczna i zbrojno przybrana Szlachta Polska Henryka Walezyusza iako pierwszego z Elekcyinych Królów przybywającego do Krakowa, iaki zaś był przepych, iakie Orszaki Senatorów i Magnatów, iak bogato i kosztownie ubrane ich nadworne Milicye oPisuie w nocie Solignac w Tomie VI *Historyi Polskiej*, inni Autorowie świadczą że do stu tysięcy w tenczas Szlachty na koronacyą Henryka

zebrało się; tu najwięcej nowo-obranych witano Królów, z tego też miejsca zwyczaj był iż zwłoki przywiezione umarłych Monarchów w paradzie na zamek prowadzono.

Ukończywszy opis Krakowa i jego okolic zdarzenia Historyczne tego miasta opowiemy:

Założone iak niesie Gminne od pokolenia iednego do drugich podanie przez Krakusa Xiążęcia w wieku VII bądź to Polskiego bądź Chrobatów Monarchę, zdobyte przez Mogemira Króla Morawii, przez Ziemowita Pradziada Mieczysław w wieku IX panującego nazad Polszcze powrócone, za panowania Bolesława Chrobrego roku 993 kiedy ten Monarcha wyprawą na Ruś był zatrudniony, Bolesła Xiąże Czeski z wojskiem naszedł i zabrał, w roku 999 Bolesław Chrobry z wojskiem pod to miasto podszedł, szturmem go zdobył i wszystkich Czechów w pień wyciął, co przyznaie Dubiawski Kronikarz Czeski przez Naruszewicza na kar: 80 Tom II Hist: Pol: cytowany. 1039 Roku kiedy Polska po śmierci Mieczysława II osieroconą w okropnym zaburzeniu została, Brzetysław Xiąże Czeski naiechał złupić Kraków i skarby Xiążęce pobrał, 1081 po nieszczęsnym zabójstwie S. Stanisława i u-

sunieniu się od korony Bolesława Śmiałego, Węgrzy pobudzeni bądź od tułacza króla bądź od Syna jego do Polski weszli, i Kraków wzięli, lecz w następnym roku odzyskał go Władysław Herman. 1125 Roku od podłożonego przez nienawistnych Czechów ognia spłonęło to miasto już w ten czas ludne i handlowe iak świadczy Długosz na kar: 425. 1234 r. Konrad Xiążę Mazowiecki bezskutecznie obległ. 1241 Tatarzy okropnie niszczący Polskę opuszczone miasto spalili, Kościół tylko S. Andrzeja obronił się. 1260 r. powtórne spalenie od Tatarów miasto było opuszczone zupełnie od mieszkańców. W roku 1279 Bolesław Wstydlivy po strasznych klęskach dźwigając spustoszały kraj, prawo Niemieckie czyli Magdeburskie Krakowowi nadał: które to przywileje Leszek czarny około roku 1285 znacznie mieszkańcom szczególniey Niemieckim pomnożył, i miasto warowniami podług owych czasów nieco ubezpieczył. 1320 Roku Władysław Łokietek po uspokoieniu Polski i uwolnieniu ony od panowania Czeskiego z żoną swoją Jadwigą w Kościele Katedralnym nowo po spaleniu restaurowanym od Arcybiskupa Gnieźnieńskiego ukoronowanym został, odtąd wszystkie ozdoby koron z Gniezna do Krakowa przeniesione są. 1439 roku i 1462 znaczne części miasta zgorzały, 1464 r. Żydzi napadnięci złupieni a

wielu zabitych od Gminu: następnego roku Kościół S. Franciszka i cały Stradom spalił się. 1473 dnia 26 Lipca cały Stradom pogorzał, a nazajutrz w Klasztorze S. Andrzeia ogień wybuchnął ulicę od zamku prowadzącą spustoszył i za ledwo do tego zamku nie dostał się, 1494 roku pożar wielki wybuchnął w północno zachodniej części miasta i wiele gmachów zniszczył żydzi rozrzućeni pomiędzy Katolikami mieszkający wiele od rabującego żołnierstwa uciepli i od tego zdarzenia wszystkim w miejsce to gdzie teraz osobne składają miasto przenieść się kazano. 1504 roku Kazimierz a 1509 Stradom zgorzały, 1549 uczniowie Akademii Krakowskiej mścąc się zabójstwa kilku swoich towarzyszy przez służących Xiędza Czarkowskiego dokonanego porzuciwszy szkoły z miasta wysli i rozszedłszy się w sąsiedzkie kraie różniące się z tamtąd zdania w Religi przynieśli z sobą. 1562 roku iak świadczy Lubieniecki odprawił się w Krakowie Synod idących za nauką Lutra był już pod ten czas Kościół tego wyznania w Woli w folwarku podówczas Josta Deciusza Sekretarza Królewskiego. Jan Bonar wielkorządca Ekonomi Królewskiéy w ogrodzie przed bramą Mikołayską miejsce na Kościół oznaczył. Nieco wprzód w domu Trzecieckiego naukami słynącego i znaczną Bibliotekę posiadającego, zbierać

się zaczęło Towarzystwo nowych zdań w Religii trzymających się. Należeli do niego Woiewódka i Lismanin Franciszkanie Jakób Przyłuski Pisarz Grodzki Krakowski Fryc, Modrzewski Sekretarz honorowy, miano podeyrzenie że Uchański, Prymas, Drzewiecki, Zebrzydowski i Drohojewski Biskupi do tego związku należeli to towarzystwo dało początek rozszerzeniu nauki Ewangelików, a o Uchańskim to przynajmniej pewno, że usiłował niepodległość Kościoła Polskiego utworzyć, Lubieniecki Historia Reformationis Poloniae. 1580 roku dnia 10 Października gmin napadł na odprawujących nabożeństwo Ewangelików w domu przy ulicy S. Jana, i tych w liczbie 1800 rozpędził wielu zabitych i ranionych, dom złupiony i zburzony. Nachodzono potym domy mieszkańców i książki zabierano, oddając je płomieniom. 1581 roku dnia 16 Października Maxymilian Xiążę Austryacki od strony przeciwney Zygmuntowi III Królem Polskim ogłoszony, Kraków obległ, w czasie tego obleżenia gdy Garbarze Niemcy rodem na przedmieście swoje Austryaków zdradliwie wpuścili, Zamoyski W. uprzedzony o tym, przedmieście to zapalić kazał i wojsku nieprzyjacielskiemu wielką klęskę zadał poczym 25 Listopada między Kleparzem i Prądnikami na równinie Biskupie zwaney zaszła bitwa w której w przecią-

gu dwóch godzin wojsko Maxymiliana zniesione, Dział większych 8 i Sztandarów 20 zabrano, Maxymilian ku Częstochowie cofnąć się musiał, a Zygmunt III z tryumfem do Krakowa wiechał. 1595 roku wczął się tumult a kościół od Ewangelików przez Annę Siotrę Zygmunta III protegowanych uczęszczany spalony, Ewangelicy zelżeni. 1606 roku ieszcze podobne zdarzenie wybuchnęło, gmin nietylko ściany domu gdzie odprawiało się nabożeństwo Ewangelickie rozburzył, ale nawet umarłych z grobów powyrzucił, iak świadczy Cellariusz w zbiorze Müzlera na kar: 539. — 1652 Roku mówi tenże Autor powietrze 173 tysięcy Chrześcian i 20 tysięcy Żydów w tym mieście i okolicach umorzyło, nie cytuję jednak Cellariusz zkąd się o liczbie tak wielkiej umarłych przeświadczył. 1655 Roku dnia 16 Września Karól Gustaw z Szwedami Kraków obległ, oblężeni Przedmieścia Stradom i Kazimierz spalili, w tym zdarzeniu znaczna część miasta i Kościół XX. Franciszkanów zgorzały dnia 17 Października weszli Szwedzi do miasta przez Kapitulacyą i tak miasto te ludne długim pokojem w dostatki zamożne, blisko trzy wieki od ostatniego napadu Tatarów nieprzyiaciela w murach swych niewidząc, uległo powszechny na nieszczęśliwą Polskę klęsce, tu bowiem można oznaczyć kręś świetności kraiu nasze-

go i stolicy, odtąd pyszne gmachy w gruzy walić się, obfite i uprawne niwy w odłogi i lasy, wsie i miasta w przestrzenie pustyni zamieniać się zaczęły. Jaka zaś możność była przedtym tego miasta świadcza Historycy, że do Ligi Hanzeatyckiej należało, mieszkańcy iego dostatkami Królów wspomagali, iako Jan Bonar dzwignął Zygmuntowi I wyniszczony rozrzutnością Jana Alberta i Alexandra Królów Skarb. czytaj Hist. Pol. przez Bantkie Tom II. Wierzynek Radzca Krakowski Marszałek dworu Kazimierza W. Cesarza i czterech Królów oraz wielu Xiążąt na gody weselne przez Monarchę swego do Krakowa zaproszonych w domu swoim przyjmował i podarunki iak Długosz świadczy do sta tysięcy czerwonych złotych wartujące Królom i Xiążętom rozdał. Morsztyń obywatel i kupiec Krakowski wiódł handel do Anglii i Hiszpanii na własnych okrętach iak dowodzą Acta publica Romeri Tom V kar: 21 bo w tenczas ieszcze Monopolium przez miasto Gdańsk przywłaszczone nieexystowało, Hanko Kempnicz pożyczł Karolowi IV Cesarzowi sześć tysięcy grzywien srebra. Czarny mieszczanin Krakowski trzymał za Zygmunta I dobra korony i szyby solne za 20 tysięcy cze. zło. Prześladowania Religijne za czasów iak widzieliśmy Zygmunta III. rządzonego od Jezuitów zdarzone i klęski Szwedzkie ode-

brały świetność temu miastu, następne nieszczęścia zupełnie go do upadku iako i cały kray schyliły. 1702 Roku Karól XII z Szwedami pokonawszy Augusta II Kraków opanował w tenczas to i w roku tymże a na dniu 15 Września zamek Królewski przez ogień iak mówi Załuski nieostrożnością Officera Szwedzkiego zapuszczony zgorzał, Senatorska izba, naywspanialsze królewskie pokoje i sławny ów pokóy kurza stopa ogniem spłonęły, Kościół Katedralny był w wielkim niebezpieczeństwie, potym pożarze wydarzył się przypadek iż dwóch Xięży i dwóch kupców z ciekawości po gruzach spalonych mieysc chodząc wpadli w otchłań tlejącego ieszcze ognia i tam bez ratunku śmierć gwałtowną znaleźli. Szwedzi miasto Kraków kontrybucjami i rekwizycjami nadzwyczajnie zniszczyli; późnieysze wydarzenia czyli ponawiające się klęski niezamierzyłem w piśmie tym oznaczać, zostawuję ie iako bliższe czasów w których żyjemy późnieyszemu pióru.

Ziemia Krakowska ta to niegdyś szczęśliwa kraina w którój w kwitnących potężnego Królestwa Polskiego czasach, naywięksi ludzie miesząc się przy stolicy Królów iedney z świetnieyszych w Europie mieszkali, tak była w wieku XVI zasiedlona tylu zamkami, miastami, pałacami, kościołami i klasztorami zabudowana, iż

Starowolski opisując znaczniejsze mieysca mówi że od Olkusza aż do Krakowa niezliczona liczba iest wspaniałych gmachów w guście Włoskim pobudowanych, których wymienić wszystkich niepodobna. Jostus Deciusz Sekretarz Zygmunta I zamków wielkich szesnaście a w Exemplarzu w Bibliotece Towarzystwa Królewskiego Przyaciół Nauk ręka pióra XVI wieku miast 86 dopisała. Znakomitsze mieysca i ich zdarzenia z tychże Autorów i Cellariusza wypisane tu umieszczam.

Tyniec Kościół i Klasztor na wzgórzu skalistym przy prawym brzegu Wisły. Bolesław Chrobry i Judytha żona iego iak dowodzi Naruszewicz na kar: 287 Tom II Historji Polskiéy byli fundatorami. Miał tu bydź dawny zamek na którego mieyscu Bolesław klasztor w kształt twierdzy zbudował. Kazimierz I sprowadzonym z Kluniaku Benedyktynom Przywiley na Opactwo sto wsiami i pięciu miastami uposażone nadał, Cichocki in Alloquijs Osiecensibus mówi że gatunki jabłek i gruszek pod różnemi nazwiskami wprowadzili do Polski Benedyktyni z Kluniaku i innych mieysc Francyi i Niemiec których teraz wiele rodzą okolice Sandomierza i rozsyłają na całe Mazowsze i Prussy. Mieysce to Szwedzi w roku 1655 zdobywszy znacznie zruynowali, iak zaś wstawionym

jest w dziejach Konfederacyi Barskiej późniejsze pióra opiszą.

Balice wspaniałe za Zygmunatów mieszkanie niegdyś przemożnych Jana i Seweryna Bonarów, przytułek uczonych i wolnie myślących w zdaniu o Religii iak zaś wiele było podówczas uczonych znakowitszych Polaków, chlubne iest świadectwo w liście Erazma Roterodamczyka do Seweryna Bonara. Mieysce te nabyte i zamkiem pięknym ozdobione przez Jana Bonara który za czasów Kazimierza III z Weissenberga dla prześladowania Religijnego do Polski przeniósł się i był naybogatszym kupcem Krakowskim a potym przełożonym nad zupami solnemi, później własność Firleia Marszałka Wielkiego Koronnego, który tutaj Henryka Walezysza mającego wiazd odprawiać do Krakowa z wspaniałością obszernie przez Historyków opisaną przyjmował, Sarnicki pałac tuteyszy cudownym dziełem nazywa.

Tęczyn, Zamek wielki i niegdyś wspaniały dziś sterczące na wysokiej gorze lasem obrosłym ruiną. Gniazdo niegdyś sławney w dziejach narodu naszego familii Tęczyńskiej około roku 1325 żyjący Nawoy Kasztelan Krakowski gmach ten naprzód fundował w mieyscu zwanym Przeginia, różnym od tey Przegini, gdzie iak świadczy Niesiecki na karcie 338 T: IV, inny na górze skalistej widzieć się dawał zamek.

W napadzie od Szwedów iak świadczy Cellariusz w r. 1656 zburzony. Sztuch tey warowni przy dziele Puffendorfa *de rebus gestis Caroli Gustavi* okazuje mocną posadę na skale wśród lasów do którey przystęp ieden od południa zasłoniiony bardzo wysoką wieżą, do samego zaś zamku obsłaniała weyście wieża okrągła i obszerna, na pochyłościach, ku południowi widzieć się daią ogrody i winnica, przy którey domek dla pilnujących winorośli, było to dziedzictwem pod tenczas Ossolińskiego Hrabi z Tęczyna Marszałka nadwornego, ostatni bowiem z imienia Tęczyńskich w kwitnym wieku młodzieniec, pełen przyszłych nadziei, na polowaniu od dzika nieszczęśliwie zginął. Pod górą na którey ten starożytny wznosi się gmach rozlega się nayprzyjemniejsza dolina w którey Tęczynek i Krzeszowice to ostatnie miejsce sławne mineralnemi, lecz dziś nieco osłabionemi wodami, ma piękne domki dla wygody gości pobudowane przyjemną nad strumieniem z skał Czerny z szumem toczącym wody przechadzkę. Dom gościnny w którym Salon portretami starożytnych Polaków wielkimi dziełami w narodzie wsławionych ozdobiony, między temi znayduie się Konicpolskiego i Czarneckiego Hetmanów. Fabryka naczyń marmurowych w piękności zagranicznym równająca się.

O ćwierć mili leży Czerna kościół i klasztor OO. Karmelitów przez Annę z Tęczynskich Firleiową 1628 roku fundowany w pośród lasów i skał prawdziwie pustelnicze mieszkanie, w tym tu miejscu u wsi Dembnika i przyległych miejscach w górach dobywają rozmaitego koloru marmory, pod Miekinią wykopują marmor czerwony czyli porfir, zwiedzał te kopalnie ś. p. Stanisław August w roku 1788. świadczy Dyaryusz podróży jego. Od Krzeszowic i Tęczynka aż ku Szlązkowi zalegają w wielu miejscach kopalnie węgla kamiennego.

Na Górach w pośród lasów w okolicy między Krakowem i Olkuszem wznoszą się starożytnie zamki, wymowne pamiątki, tylu wieków, ostatnie ślady przemożności niegdyś wielkich w Polsce familii, i tak nad najpiękniejszą doliną wpośród której wie się początek biorący strumień sławnego Prądnika, leży Oyców zamek mieszczany kiedyś przez Kazimierza W. na skalistej górze na którą się wieźdza przez most wysoki mający około siebie ogromne góry porośnięte na skałach drzewami okryte, tam niedaleko w pośród skały wydrążyła natura iaskinię sto kilkadziesiąt łokci długą, trzydzieści pięć szeroką a do dziesięć lub więcej wysoką, z tego lochu zwężającego się nieznacznie ciągnie się inna pieczara wąska z niższym sklepieniem, która iak daleko w skałę za-

chodzi mieszkańcom niewiadomo. Jaskinie te, pierwsza królewska od zwiedzenia onéy w roku 1788, przez Stanisława Augusta, a druga ciemną, noszą nazwiska, tu było niegdyś starostwo i fabryka szabel, świadczy Łubieński w geografii powszechnéy na karcie 412.

Pieskowa Skala, Zamek Wielopolskich przez Ludwika króla Piotrowi Szafrancowi w czasie wojny o Ruś Czerwoną z Litwą 1377 roku nadany, Naruszewicz Tom VII. historyi Polskiéy kar. 119; pomiędzy skałami o pół mili od Oycowa odległy, w równie przyjemny, w równie zachwycający jak i pierwszy okolicy.

Alwernia miejsce wśród skał i lasów klasztorem OO. Bernardynów sławne.

Rabsztyn na górze lasem niezmiernym okrytey, starożytny zamek czyli jego stojące dotąd ruiny panują nad smutnym piasków Olkuskich morzem.

Olkusz, schodząc z wyższych Krakowskich wzgórzów ciągiem pięć mil nayprzyjemniejsze i rozliczne widoki oku stawiających spostrzegać się daie szerokie piasków morze, w koło okropna pustynia, której iednakowość małemi krzakami sosnowemi gdzieniegdzie przeplatana, w ostatku u poziomym góry i ruin Rabsztyna grodu leżą na równinie gruzy i rozwaliny miasta, smutne, czarnym posępnem starożytności powleczone kolorem, zbliżając się za-

ledwo błyszczące jeszcze nieco dwóch kościołów wieże daią poznać że to iest niegdyś wielkie, piękne i bogate w kruszec srebrny królestwa Polskiego miasto Olkusz.

Po nie przejrzałych, piaskach za ledwie gdzie niegdzie zaczyna się pozioma paproć, a od północy i wschodu czernią się zuzle po wzgórzach kopalni rozrzucone chaty tu i owdzie za miastem pobudowane zastępują miejsce hut do topienia niegdyś kruszców stawianych.

W ieżdżając w bramy czyli raczey teraz straszne i grożące urwiska murów w rynku ledwo kilka domów całych daie się widzieć, reszta gmachow okazuje okropne zsepisko gruzów, gdzie szczęście bogactwa i dobre mienie mieszkańców nieszczęsne wzburzenia krajowe zdaie się, iż na zawsze zagrzebły. Trudno z historyi dociec, kiedy i iak dawno wynalezione tu były srebra kopalnie; to tylko wiadomo z dzieiów krajowych, że za czasów Mieczysława III. w wieku XII. panującego, wskazywano za karę do kopania kruszców, musiały się więc iuż w ten czas znajdować kopalnie w Polsce. Ładowski w historyi naturalney królestwa Polskiego Tom II. na kar: 229 opowiada, iż za panowania Kazimierza W. nieiaki Grzegorz zakonnik reguły S. Augustyna pierwszy postrzegł i wynalazł kruszec srebrny w górach Olkuskich, podług świade-

ctwa dzieiopisów, lecz niewymienił z którego to wyczerpał źródła.

Za świadectwem Naruszewicza w historii narodowej Tom VII na kar: 84. Elżbieta Łokietkowna matka Ludwika króla Węgierskiego i Polskiego rządząc królestwem Polskim w roku 1374 w wigilią SS. Piotra i Pawła nadała miastu Olkuszowi przywilej rozporządzający dobywanie kruszców w ten sposób: Wszyscy mieszczanie albo ludzie z kądkolwiek przybywający mieć będą mile wroźległości na okrąg miasta, w którym obwodzie będą mogli szukać, dobywać i topić własnym kosztem kruszce, z tych na czysto przetopionych będą oddawać zupnikom do skarbu królewskiego iedenastą grzywnę srebra, i iedenasty centnar ołowiu, a dziesięć sobie zachowaią z wolnością wywiezienia nawet za granicę. Podatek ten nazywał się *Olborą* iak świadczy Czacki o prawach Litewskich Tom II. kar: 199, ostrzeżono ieszcze tymże przywileiem podatek dla skarbu zwany *Freyhaller* po iednym pieniądzu od centnara ołowiu i od haków ziemi, tudzież od sądow zupniczych, względem własności i innych przepisow odwołano się do dawnych zwyczajów i praw gornicznych Węgierskich i Tyrolskich (11). Miało to miasto późnieysze

(11) Przy nadaniu Przywileiu przez Elżbietę Krolową iak się powiedziało 1374 Roku

ustawy, statuta Montana zwane 1551 roku przepisane. Pierwsze powszechne badanie kruszców w części naszego kraiu było za Alexandra króla 1504 roku, pozwoił monarcha ten Stanisławowi Tarnowskiemu z Poznania i Pawłowi z Gdańska w wszystkich dobrach szukać kruszców, a od znalezionych opłatę dawać iak górnicze prawa Czeskie i Węgierskie przepisuią. Zygmunt I. postanowił 1517 roku urząd *Camerarii Montani* na całe królestwo, i mianował tym urzędnikiem Lanckorońskiego. Jeszcze

miastu Olkuszowi na dobywanie kruszców odwołanie się do dawnych zwyczajów przekonywa, iż wynalezienia i użycia kruszców w Polsce dawniejsza była Epoka. O późniejszych przywilejach to jeszcze wspomnieć można, Stefan Batory dał przywilej Mikołaiowi Firleiwowi Kasztelanowi Bieckiemu Gasprowi Geschkaw Opatowi Oliwskiemu i Szymonowi Bruschwick swemu Sekretarzowi oraz Mikołaiowi Maldendorf na szukanie kruszców po całym kraiu, wzmianka ta znayduje się w opisanii Polskich żelaza fabryk przez Xiędza Jana Osinńskiego na kar: 13 dowiedzieć się tam można, iż kopalnie siarki w Swoszewicach iuż przed rokiem 1591 istniały bo w tym roku zapadł wyrok przy dziele tym umieszczony, kopalnie te iako na Szlacheckim gruncie dziedzicom przyznaiący; tenże na kar: 19 mówi, iż w dobrach Biskupów Kra-

Zygmunt w roku 1544 potwierdził towarzystwo od Josta Ludwika Deciusza do szukania kruszców w Województwie Krakowskim ustanowione, w tej ustawie między minerałami i cynober liczy. Zygmunt August 1550 roku miastu Chęcinom potwierdził *Jura Montana* i pozwolił kopać w okolicy kruszce za opłatą 10^{tey} części *Olhora* zwanéy, i jednego grosza od niecki kruszcu. Za Zygmunta III. znaleziono miedź niedaleko Kielc, uformowało się tam gwarectwo czyli towarzystwo górników,

kowskich pierwey niż w innych żelazo wytapiać zaczęto. Jan Hieronim Caccia Włoch rodem z Bergamu pierwszy w Samsonowie za panowania Zygmunta III żelazo wytapiać zaczął i stal robić, a kiedy w Samsonowie przestano robić stali, około Kielc, Borzęcina i Siewierza postawiono wielkie piece przez Biskupa Szaniawskiego za Augusta II. Nadto tenże o którym mówiliśmy Jan Hieronim Caccia przystawiał Zygmuntovi III Smoleńsk oblegającemu pałasze, rury, fuzye i inne wojenne narzędzia; fabryka ta była w Kieleckim i Zygmunt Król przez przywilej w roku 1613 i innych fabryk na lat 10 wystawiać zakazał i od cła uwolnił. Władysław IV za synami tegoż Caccij tak uzytecznemi kraiovi wstawiał się do Szyszkowskiego Biskupa późniew Dzianoty i Dziboni tą szacowną przysługą kraiovi trudzili się.

porządkowe między niemi uchwały spisano, te z innemi aktami woyna do Szwecyi przeniosła, które Sierakowski sekretarz legacyi Polskiej w Sztokolmie w roku 1792 wypisał, i dał do użytku uczonemu Czackiemu, iak tenże poświadcza w dziele cytowanym tomie II. na kar: 200. Lecz wróćmy się do zamierzonego opisu Olkusza.— Roku 1455, kiedy Kazimierz Jagiellończyk król woyną Pruską był zabawny, Irzyk Stosek Morawczyk i nieiaki Swieborowski wypadli z kupą łotrów ze Szląska i 800 koni w Olkusz używanych do wyciągania wody z kopalni zabrali; zdarzenie to dowodzi iak wielkie, iak obszernie iuż pod ten czas musiały być tutaj gornicze roboty. Była tu mennica królewska i znaczne ieszcze za czasów Stefana Batorego królom Polskim dochody czyniła, iak świadczą Historycy, a za niemi Bielski w dziele, Widok Królestwa Polskiego edycyi Poznańskiej na kar: 103 za panowania Zygmunta III. dochód ten Rzeczpospolita na użytek króla przeznaczala iak to mianuie ustawa *Tit: rationes Vol: II. Legum* na kar: 1334. Opaliński w dziele *Polonia Defensa* za czasów Władysława IV. pisany i 1648 roku wydany przez druk, mówi że Olkusz ma na milę w koło kopalnie kruszców od lat 300, i że z rejestrów miasta pokazuie się, iż na rok sześć tysięcy grzywien czystego srebra topiono, i pięćdziesiąt ty-

się centnarów ołowiu; tenże wspomina iż kopalnie daley rozciągane być mogą, aby tylko wody kanałami upuszczono. Kieleckie i Chęcińskie kopalnie że wydają srebro świadczy tenże Opaliński. Niebacznie przez Jana Kazimierza Króla z Szwecyą na Polskę ściągniona wojna, weyście Karola Gustawa nieprzyjacielskie do kraiu 1655 roku, pomiędzy innemi okropnemi na cały kray ściągnionemi klęskami zniszczyło i tę bogatą przemyślnych mieszkańców osadę. Zabrał górników Mellor Jenerał Szwedzki oblegający Częstochowę do wykucia przykopów w twardey i skalistey Jasney góry opoce, ci od wystrzałów z twierdzy, a w ostatku przez wycieczkę od Polaków zrobioną (oprócz dwóch którzy się ucieczką ratowali) wybici zostali, świadczy o tym szacowne pismo Kobierzyckiego Wojewody Pomorskiego, oblężenie przez Szwedów Jasney Góry opisującego w edycyi Forstera Gdańskiej na kar: 116. tak więc złe przeznaczenie mieć chciało, że kiedy Olkusz w gruzy się zamienił, kiedy mściwa nieprzyjacielska ręka wodami kopalnie zalała, umięttni górnicy Olkusczy od broni własnych rodaków zginąć musieli; przewieźli Szwedzi akta nawet górnicze z sobą za morza do Sztokolmu, aby bogaty kruszec pod piaskiem i wodą, a wiadomość o nim przewieziona za morze Bałtyku nigdy już dla Polaków podobną nawet do

odszukania nie została. Po tak nieszczęsnym zdarzeniu stały gruzy wielkiego dopiero i kwitnącego miasta lat kilkadziesiąt zupełnie od ludzi opuszczone. Żydzi pierwsi iak iest wiadomość weszli do tego miasta, odtąd iuż nie podniosły się gruzy, osiadła ie tylko nędza i smród, a smutna do następnych przemawia pamięć, co może praca i pokóy, a co mogą woyna i zabobon, mówi o tym szanowny autor o ziemiorodztwie gór na kar: 63; opowiada tenże następnie, że w Olkuszu rudy galmanu, ołowiu i srebra w górnych warstwach to iest do 15 sążni głęboko iak to widać w stolach przez rząd Pruski udziałanych znajduią się bułami i promieniami, lecz głębiéy o sążni 24 leży bogata ruda obłazgiem. Rubość iéy karni nieznaioma dla wód, wieść tylko utrzymuie się po starych górnikach, że do pięciu stóp mieć może.

Dawne roboty podziemne rozlegaią się tu na około o mil kilka, wody zawsze największą Przeszkodą były. Dawni Olkuszanie mając sobie przywileiem królów Polskich te góry nadane, środkiem w podziemnych robotach w głębi dwudziestu czterech sążni, wybili dwa wielkie kanały, Bonikowski i Bielecki, które od miasta aż do wsi Bolesławia pod ziemią ciągną, znajduie się w tuteyszego urzędu papierach, że dawniey miasto trzymało do tysiąc koni dla toczenia wody bułgami, stwierdziła to

nawet historya wyżej przezemnie z świadectwa Długosza przywiedziona. Malte-Brun w dziele *Tableau de la Pologne* na kar: 99 powiada, że podług akt publicznych świadectwa dochód w roku 1658 samey dziesięciny Królewskiej *la dime* wynosił 1225 grzywien i 14 łótów srebra; 1358 centnarów ołowiu, ceniąc te iak nayumiarkowaniéy 476,773. zł: pol: starych, czyli na terażnieyszą licząc monetę 1,907,100. zł: pol: czyniło dochodu dodaie ieszcze, iż należność królewska nie była z wielką skrupulatnością wybieraną. Zważaiąc położenie okolic Olkusza wśród niezmiernych zsepisk piasku, iawno iest, że te wielkie wody, które zalewaią tuteyszych kopalni bogactwa są skutkiem pochłoniomych potoków maiących bieg i spadek przez ten step piasków.

Strumień przez wieś Zurada płynący o kilka stay za młynem nieznacznie niknie w ziemi. Strumień z źródeł między Olelinem Kosmotowem również ginie. Potok Baba którego łożysko naywyższym stepem piasków Olkuskich się rozciąga także przez ziemię pochłonięty. Te to wody naywięcey topią robotę, te więc wypadałoby wczesnie brać w koryta i przeprowadzać górą za Olkusz aż ku Przemsie, a dopiero w dawnych robotach osadzić pompy ogniowe; dopóty iest szacowne zdanie cytowanego wyżej autora.

Za panowania Stanisława Augusta króla kilkunastu obywatelów kompania, odnowić usiłowała zaniedbane kopalnie, a lubo tylko bawiono się wypłoczkami pozostałych od dawna добыtych kruszców drobnych ułomków, znajdowała iednak zyskową pracę i wydatków swoich nadgrodeń. Prusacy robili niektóre próby: Austriacy także zabierali się do czynienia wyszukiwań iak została wód tego pamiątka głęboka studnia w rynku przed kościołem Farnym wykopana; w bliskości Olkusza o milę małą ku Nowogórze iest wieś Łgota, przedtym dziedzictwo Dębińskich w kopalnie Galmanu obfitująca, dostała się ta wieś JO. Xiężnie Lubomirskiej, której iest w pobliżu wielki piec w Sierszy pod Sławkowem do topienia Cynku, tak to przyrodzenie ciągiem tę błogą ziemię ubogaciło. Miasto to bogate w kruszec wydało także rzadkich talentów ludzi, tu się urodził mąż sławny naukami Marcinem z Olkusza zwany, do układu Reformy Kalendarza Rzymskiego wyznaczony, Brudzewskiego uczeń a nieśmiertelnego Kopernika Towarzysz. Sołtykowicz o Stanie Akademii Krakowskiej na kar: 251. Łagodne mieszkańców tego miasta obyczaje, wytwórność onych, chleb przednieyszego pieczenia iak Krakowski, mięso i łatwość wszystkiego co do wygody życia należało. Starowolski w opisie kra-

iowym zaleca, a w nadgrobkach nawet w kościele Parafialnym i u XX. Augustyanów została nam pamięć iak możni, iak oświeceni byli tu mieszkańcy, niektórzy nawet kraie zagraniczne dla nabycia wiadomości w sztuce górniczey zwiedzili, patrz Monumenta Sarmatiæ Starowolski na kar: 621 między innemi Bartłomiej Hythni Burmistrz i Dyrektor Stolni Stara Olkuska zwaney.

Stawków miasto do Biskupa Krakowskiego iako Xiążęcia Siewierskiego przedtym należące; leży o mile od Olkusza ku granicom Śląskim na górze nad rzeką Przemszą, kopalnie srebra i tu rozciągały się iak świadczy Starowolski w opisie kraiowym na kar: 443 i że z tego powodu miasto to Biskupom naywięcey było upodobane. Stoi ieszcze stary wielki piec nad rzeką, w którym przed lat osmnastu srebro w Olkuszu wybierane tu smelcowano. Mieszkańcy dotąd opowiadaią, że w górach do miasta należących ku Strzemieszycom srebro przedtym znaydowano.

Bitom Długosz świadczy na kar: 1152 ze mieszczenie tey osady w ziemi i Dyecezyi Krakowskiej niegdys leżącey bogaci wydobywaniem ołowiu i srebra, a z tego powodu zuchwaleni popełnili w roku 1367 za panowania Kazimierza W. zabóystwo na Piotrze z Kozla Plebanie swoim z powodu takowego: Wzywany Pleban na obra-

dy mieyskie, uraził się że go nie przez znakomitego Delegata lecz przez Woźnego wołano, w pewnym dniu takiego obwieszczenia rozkazał Mikołaiowi z Pleskowic kaznodziei iść z Najświętszym Sakramentem do Ratusza, który tam stanąwszy uderł część komzy i zasławszy stół, postawił na nim Monstrancyą a potym do kościoła odniósł. Postępek ten obraził Magistratowych, i w krotce podburzeni przez nieiakiego Lorenza Rzeźnika, porwali z Plebani Xięży w więzieniu osadzili i smagali, a w ostatku w stawie przyległym utopili. Wyklął Floryan Biskup Krakowski Magistrat, a po dwuletnim Interdykcie otrzymał od stolicy Apostolskiéy Sublewacyą, zbrodnia karą pieniężną i fundacyą Ołtarza oczyszczoną została. Długosz powiada że od tego czasu bogate na tym mieyscu kruszcze zniknęły. Naruszewicz w Tomie VI Historyi Narodowey światłą uwagę nad tym zdarzeniem uczynił: iż mieszcianie wypróżniwszy swe dostatki na sprawę toczoną przed Stolicą Apostolską w Awenionie zaniechać musieli dobywania kruszczów i dalszey roboty, utraciwszy sposób do łożenia kosztów na iey utrzymanie.

Ogrodzieniec między lasami ku źródłom Warty i Pilicy sterczą ieszcze na szczytach skał starożytne zamki: ten należał dawniéy do starożytney i przemożney w

Polscze familii Firleiów, inne w niewielkiej od tegoż odległości są następujące:

Pilica zamek niegdyś iak świadczy Starowolski a za nim Cellariusz, umocniony na górze, z pod której Pilica rzeka bierze swoje źródło, była ta własność Xiążąt Zbaraskich tyle w dzieiach oyczystych głośnych.

Konieczpole nad Pilicą zamek, gniazdo niegdyś sławnego z dzieł Bohatyrskich w Polsce domu Konieczpolskich. Usługi przeważne Hetmana Konieczpolskiego w wojnie pierwszój Szwedzkiej w Prusiech z Gustawem Adolfem owym sławnym wieku XVII Woiownikiem za Zygmunta III żyć powinny w pamięci narodu chociaż dom ten zupełnie w linii męskiej już wygasł. Konieczpolscy przenieśli się na Ruś i tam wielkie posiadali włości i nowy Konieczpol nad Bohem założyli; pod tym miastem iak świadczy Łubieński w Geografii Powszechnój dają się widzieć mogiły smutne domowej między stronnikami Szwedzkiemi i Kwarcyanym Augustowi II wiernym woyskiem 1707 roku stoczoney bitwy pamiętki.

Potok w bliskości Konieczpola zamek z którego dom Potockich bierze swój początek.

Olsztyn zamek na górze skalistej lasami porosły, w okolicy wiele iest hut szklanych, i kuźnic żelaznych Starowolski w opisie kraiowym wspomina; Strykowski

na kar: 472 wyliczając zamki przez Władysława Jagellę Władysławowi Xięciu O-polskiemu 1396 roku nadane Olsztyn za-mek na skale położony mieści, Niesiecki w Tomie II na kar: 481 powiada, że Kac-per Karliński bronił zamku Olsztyńskiego przeciw stronnikom Maxymiliana Arcy Xię-cia Austryackiego, i że ci zabrawszy syna iego z mamką z domu Karlińskiego wysta-wili go na wystrzały i tam to niemowlę ofiara Patryotyzmu Oycowskiego poległo. Niedaleko tego zamku leży miasteczko:

Mstow, gdzie Kanonicy, regularni mieli obszerne swoje nadania.

Lelow miasto, niegdyś Powiatu stolica murem przez Kazimierza W. podług świa-dectwa Długosza obwiedzione.

Smoleń starożytny zamek.

Częstochowa niedaleko granic Śląska o-koło dwie mile ku zachodowi od skał Ol-sztynu wznosi się wiekopomna w dziejach Polskich i sławna mężną niegdyś od nie-przyjacielskich napaźdów obroną Jasna góra nieznaczone z nad płasczyn warty skali-stej góry wzniesienie się, dochodzi do tey wyniosłości iż kościół i klasztor na teyże zbudowany o cztery mile Polskie spostrze-gać się daie, przystęp do tego mieysca nie jest ani przykremi wąwozami ani też wiel-kiemi lasami zasłoniiony, od wschodu roz-ległe nad Wartą łąki i pastwiska, upra-wne pola, wpośród których w niewielkiéy

odległości zaięło swą osadę miasteczko Częstochowa stara zwane na południe podobneż płasczyzny na których o kilka stay kościół S. Barbary stoi, od północy i ku zachodowi od Śląska wznoszą się żyzne pagórki nad którymi wspaniała, święta i od tylu narodów z pobożnością czczona panuje Jasna góra, grunt tego mieysca iest z skały naysztwardszey, a przystęp zewsząd tak otwarty, iż podstępuiący pod tę twierdzę nieprzyiaciel żadney blisko o małą milę zasłony nieznayduie; tu naprzód w roku 1382 miesiaca Sierpnia Władysław Xiąże Opolski na Śląskn postanowiony od Ludwika Króla Węgierskiego i Polskiego Rusi Czerwoney niedawno przez Kazimierza W. Polscze przywróconey Rządzca. Obraz Matki Boskiéy cudami słynący w zamku Belzkim przez Leona Xięcia Ruskiego niegdys złożony, unosząc go od Tatarskich bluźnierstw, na to mieysce przeniósł. — Kościół i klasztor wystawił i hoynemi dochodami uposażywszy, Zakonników pustelniczych S. Pawła z Węgier przywołał. Władysław Jagello Król Polski męstwem i pobożnością po wszystkie wieki w dzieiach naszego narodu znakomity, przybudował od północy części kościoła tę kaplicę, w której w Oltarzu z Hebanu wyrobionym złożono cudowny Obraz otoczony pobożnych ofiar bogatemi ozdobami, Maciey Łubienski Arcy-Biskup Gnieznienski

Kró-

Królestwa Polskiego Prymas, mąż w Radzie Świeckiej i Duchownej równie wielki mówi Kobierzycki w szanownym dziele oblężenie Częstochowy opisującym na kar: 45. Kościół ten obszerniey kosztem swym zbudował, mając na uwadze tylu narodów iako to Ślązaków, Czechów, Morawców, Węgrów, Pomorzan, pobożne i liczne corocznie tu pielgrzymki. 1430 r. w tenczas kiedy Czechy i Śląsk od idących za nauką Hussa okropnie zamieszane były, mieysce to ieszcze nie obronne, a bogactwy przy cudownym obrazie już słynące nie uszło zapalonych wyuzdaną chęcią łupu, łotrów napadu. Hussyci więc kościół i klasztor złupiwszy z bogactwami ieszcze przez Leona Xięcia ozdobiony obraz zdięli; a podzieliwszy się zdobyczą, drzewco na którym obraz ten S. ręką iak podanie niesie Łukasza S. iest malowany, na trzy sztuki rzuciwszy na ziemię rozłamali, twarzy świętey dwie blizny dotąd znamienite zadali; nie uszli, iak iest tradycya za bluźnierską pogardę mściwey ręki Boskiej te łotry, iednak zakonnicy odtąd bacznieysi na wypadki ościennych zamieszkań religijnych w sąsiedzkim państwie, zaczęli to mieysce korzystając z posady warowniami umacniać. Dokonanie iednak tego dzieła zostawione było Władysławowi IV Królowi, ten równie znamienity z wielkich zwycięstw iako tez troskliwy w zakładaniu

twierdz ku obronie kraiu, kiedy baczne iego rządu w iednéy stronie na piaszczystych brzegach Bałtyku dwie twierdze na półwyspie Heli, Władysławów i Kazimierzów iako przytułek dla okrętów woiennych Polskich wzniosły, i zbroiownie w stolicy i wielu innych miejscach opatrzyły, też same iego oko chcąc mieć od granic Szląskich iakową na przypadki woienne zastonę, Jasną Gorę na to przeznaczenie wybrało, z rozkazu więc iego wzniesione te mocne mury i wały, które niegdyś tak szczęśliwie mnogich i strasznych nieprzyaciół kraiu szturmy wytrzymały; po ukończeniu wojny Szwedzkiej Jan Kazimierz te warownie od wschodu w swej przytomności założyć kazał, początek iey dając ręką swoją, Xiążęta Lubomirscy i inni możni Polacy do wzmocnienia murów i wałów nakładami prywatnemi przyczynili się; kiedy zazdrosne zawsze Królestwu Polskiemu przeznaczenia, przeniosty do liczby niebian nadwcześnie Władysława IV w szeregu innych nieszczęść przyszła i wojna Szwedzka. Umocnioną więc niedawno iakoby wieszczym duchem zmarłego Króla twierdzą; obległ Meller Generał Szwedzki dnia 19 Listopada 1655 roku z woyskiem dziesięcioletnim Szwedów i dwoma do tego półkami kwarcianego żołnierza Polskiego, który iuż był pod ten czas na stronę przeszedł Szwedzką, stanął na czele

150 żołnierzy w twierdzy będących i 70 zakonników godzin niesmiertelne zaiąć w dzieiach narodu mieysce Przeor Paulinów Augustyn Kordecki, a mężny Stefan Zamoycki miecznik Sieradzki, który z familią swoją schronił się do twierdzy przed prześladowaniem nieprzyacielskim, zatrudnił się dozorem nad rozporządzeniem i stawieniem dział woiennych; Kordecki folwark klasztoru swego, i domy miasteczka Częstochowki zapalić nasamprzód kazał; rozpoczął Meller prawie na tymże dniu straszne miotanie kul ognistych, nieustawały prawie ciągle przez dni 38 strzelania. Usiłowali Szwedzi robić przykopy, lecz im twarda skalistey góry skala postąpić w tym przedsięwzięciu nie dozwoliła, sprowadzili górników z Olkusza tym końcem i stracili onych w zrobioney przez garnizon wycieczce, oblężeni z takowym zaufaniem w pomocy Matki Boskiey szturmey wytrzymywali, iż codziennie muzyka na wieżach zwyczajne hymny Panny Maryi przygrywała, co niezmiernie gniewało Szwedów, sprowadził Meller artylleryą i ciężkie działa z Krakowa, po zdobyciu tego miasta, przypuścił straszny w dzień Bożego Narodzenia szturm, te wszystkie usiłowania nic szkody nie zrobiły, prócz kilku zabitych, i porobionych małych zepsuciów w murach kościoła i klasztoru, wytrzymali oblężęncy z nieustraszoną odwagą wszystkim

nieprzyjacielskim usiłowaniam, a Meller Jenerał w dniu 27 Grud: tegoż roku od oblężenia odstąpić zmuszonymz ostał. Ta to mężna Jasnéy Góry obrona ożywiła ducha w zdesperowanej i klęskami znękanéy szlachcie Polskiéy i ośmieliła do zawiązania sławney 'Tyszowieckiéy na obronę oyczyzny i Króla konfederacyi, o zdarzeniach tych świadczy szacowny autor, dzieła o oblężeniu Częstochowy przez Szwedów Kobierzycki wojewoda Pomorski; taż sama twierdza w r. 1702 przez Szwedów pod Karólem XII woiuiących, oblężona była bezskutecznie na krótki czas; mężna iéy obrona przez konfederacyą Barską, oraz w wojnie z Austryą roku 1809, późniejsze pióro opisze.

Andrzejów, klasztor i opactwo Cystersów, fundacyi Janisława wprzód Biskupa Wrocławskiego a potym Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego iak Starowolski za świadectwem Kromera powtarza, tu żył i życia dokończył sławny początkowych dzieiów naszych Pisarz Wincenty Kadłubek. Roku 1576 odprawił się tu zjazd szlachty na poparcie elekcyi Stefana Batorego, 1607 r. dnia 28 Marca mieli tu swoje zgromadzenie rokoszanie, pod dowództwem pamiętnego pierwszym gorszącym przykładem Zebrzydowskiego wojewody Krakowskiego. Trzech możnowładców dla prywatnych uraz zapaliło ten nieszczęśliwy rokosz iak świadczy Łubinski *de motu civili* na

kar: 35 oraz Piasecki na kar: 273. Mikołaj Zebrzydowski, iż mu odebrano dom przy zamku w Krakowie, którego niegdy Zamoyski iako Ssta Krakowski a podobno z szczególniejszych względów i powinowactwa Stefana Batorego używał. Janusz Radziwił podczasy W. X. Litewskiego, iż mu Król starostwa Soleckiego, które oyciec iego trzymał nie konferował. Maciejowski Biskup i Kardynał, że Baldakim nad krzesłem w kościele katedralnym na obchód koronacyi Konstancyi Krolówey przez Zygmunta III. poślubioney dla niego postawiony, Król sługom swoim kazał rozrzucić, dla tych więc prywatnych dość małej wagi uraz zamieszano spokoyność kraiu, zapalono okropną wojnę domową, pogrążono w nieszczęściach kray przez lat kilka.

Kliszów, wieś pamiętna bitwą 1702 roku w Miesiącu Lipcu zaszłą, w której Polacy i Sasi od woysk Szwedzkich przez Karola XII dowodzonych pobici zostali.

Zarnowiec nad Pilicą, z Zamkiem muryrowanem, tu Kazimierz W. dla małżonki swey poróżniwszy się z nią przeznaczył mieszkanie.

Miechów, Klasztor Bożogrobców przez Jaxę Herbu Gryff, po odbytę z Henrykiem Xiążęciem Sandomirskim do Jerozolimy przeciw Saracenom pobożney wyprawie, około roku 1153 fundowany, właśnie w ten sam czas i dla tych pobudek iak Ja-

niśław Arcybiskup Cystersów w Andrzejowie, a Henryk Xiążę Templarzów w Zagóściu nad Nidą założyli; tu się urodził około roku 1456 Maciey Miechowita lekarz przy dworze Zygmunta starego oraz dziejopis Polski. Roku 1505 dnia 15 Sierpnia spłonął przypadkowym ogniem klasztor i piękny kościół ołowiem pokryty, iak świadczy tenże Miechowita w dziejow Xiędze IV^{tey}.

Xiąż, Zamek piękny marmurami ozdobiony, od Wielopolskich fundowany.

Proszowice, stolica powiatu i miejsce niegdy seymikowych obrad całego Woiewodztwa Krakowskiego nad rzeką Szreniawą, której szczególna własność i nazwisko wyżey opisane. Ziemia w Powiecie tym nayżyźnięysza, anyż w wielkiej obfitości rodzi, tak iż kiedy Łaski Arcybiskup Gnieźniński chlubił się przed Zygmuntem I, że w mieście swym Łasku nietylko kościół i katedrę wystawił, lecz cmentarz ziemią braną z Jerozolimy zawieść kazał. Światły ten Król odpowiedział mu, lepiej byłbyś zrobił gdybyś ziemią Proszowską swoje mazowieckie piaski zawiozł.

Skarbmierz, miasto starożytne z kolegiatą dawnéy fundacyi otoczone urodzajnymi w pszenicę i piękniemi pagorkami, od tego miasteczka w pierwszey Irrupcyi Tatarzy 1240 roku wrócili się nim w przyszłym tak starszną mieli powtórzyć klęskę.

Wawrzeńczyce wieś cztery mile od Krakowa niegdyś do Biskupa Krakowskiego należąca, gdzie przed lat kilku widzieć można było utrzymywaną na wzgórzu winnicę.

Mogila Opactwo Cystersów, klasztor i kościół około roku 1065 założony iak mówi Naruszewicz w Tomie III Historji Polskiej kar: 23 tu pokazuje Gmin Mogiłę Wandy Xiężney Słowiańskiej, która niemogąc uniknąć napaści iednego Xięcia Niemieckiego w Wisłę z rozpaczy rzuciła się. Tu żył Marcin Białobrzeski Opat Mogilski potym Biskup Kamieniecki sławny nauką w oyczyźnie mąż, w tym klasztorze Maxymilian Arcy-Xiąże w czasie oblężenia Krakowa bronionego przez wielkiego Zamoyckiego 1587 roku główną swą założył kwaterę iak świadczy Piasecki.

Lipowiec zamek na skale nad Wisłą powyżey Krakowa sławne niegdyś dla Duchownych za wyrokami Biskupów Krakowskich więzienie. Tu sławny Stankar uczony i zdań Zwingla naśladowca przez Maciejowskiego Biskupa zamkniętym był, oczym mówi Lubieniecki w Historji Reformationis Poloniae.

Siewierz stolica Regum Xristwa tegoż imienia do Szląska należącego przez Zbigniewa Olesnickiego Biskupa Krakowskiego z wszystkimi przyległościami u Wacława Xiążęcia Cieszyńskiego za sześć tysięcy

grzywien szerokich groszy Pragskich 1443 roku kupiony, i do dóbr Biskupich przyłączony. Od tego nabycia Biskupi Krakowscy Xiążętami Siewierskimi tytułowali się, z zwierzchnością nawet naywyższą nad Szlachtą w tym obrębie mieszkałą. Leży tu zamek wpośród wielkiego stawu, kiedyś przez Biskupów uozdobiony przez ostatniego ieszcze Xięcia Biskupa Sołtyka zamieszkaany dziś opuszczony; po opuszczeniu Krakowa 1655 roku schronił się w te okolice mężny Czarnecki z resztą woyska Polskiego.

Będzyn między tym miastem i Bitomiem w Szlą-ku zawarta została ugoda roku 1584 Rudolfa II Cesarza i Króla Polskiego Zygmunta III przez którą Maxymilian Arcy-Xiążę zrzekł się mniemanego prawa do korony Polskiéy.

Oświęcim z zamkiem w około bagnami otoczonym nad wbiegiem Soły rzeki do Wisły niegdyś stolica Xięstwa Oświęcimskiego, od Janusza Xięcia Kazimierzowi Jagellończykowi Królowi Polskiemu za 50 tysięcy grzywien szerokich Pragskich, każdą grzywnę po 48 groszy (12) sprzedanego,

(12) Mylne mniemanie o skorzanych pieniądzech w Polsce dowiedli gruntownie uczeni i wieczney naszéy pamięci godni kraio-
wi Pisarze Naruszewicz w *Historyi Narodowéy*, Czacki w *dziele o prawach Litew-*

iak opiewa dokument sprzedaży w Krakowie roku 1457 datowany, tu dawniey iak świadczy Cellariusz skład bywał soli dla Szląska.

Bobrek zamek niegdyś mocny i za przytułek rozbóynictwem bawiącym się łotrom (z których te okolice w początkach panowania Zygmunta I dopiero oczyszczoną) służący, Konfederaci Barscy mieli tu mocne stanowisko.

skich i Polskich, ich więc pracą z rozróżnionych mniemań dawnych Historyków pokazała się ta prawda iż Polska od niepamiętnych czasów używała metalowych pieniędzy. — Bogactwa Bolesława Chrobrego iak wspaniale Król ten roku 1000, przyradował Ottona III Cesarza w Gnieźnie i iak wiele daniny pobierał z Kijowa i hołdownicznych krajów Rusi opisał współczesny Dzieiopis Niemiecki Dytmar. Tenże sam Król grosz Sgo Piotra zwany gotowemi pieniędzmi do Rzymu odsyłał, ten podatek wszystkie nawrócone narody na Jałmużnę utrzymywania lamp przy grobie Sgo Piotra płaciły, u nas w starożytności nazywano go Swento Petrze. Za panowania Zygmunta I około r. 1539 Czarnkowski Poseł Króla tego do Rzymu wyiednał ustąpienie téy daniny. Fundusze Bolesława śmiałego i Władysława Hermana rzecz czynią o monecie, a istotnie przekonywają o exystencyi kruszczowych pieniędzy; z kąd się wzięła powieść o skórzanych, wspomnieni Pisarze szanowni iasno dowiedli i tam ciekawego czytelnika odsyłam, zamiar moy iest powie-

Zator miasto z zamkiem nad Skawą rzeką, stolica niegdyś Xięstwa tegoż imienia które Janusz Xiąże za ośmdziesiąt tysięcy czerwonych złotych Janowi Albrychtowi królowi 1494 roku sprzedał. Wypis tych sprzedaży czytać można w Przyłuskim; złączenie tego Xięstwa iako i Oświęcimskiego z koroną za Zygmunta I dopełnione.

dzieć cokolwiek o dawności u nas pieniędzy i ich gatunkach oraz nominalnéy i wewnętrznéy wartości. Mennic w Polsce mamy ślady za Bolesława Krzywoustego, inne nawet narody Słowianów stosowały swoje urządzenia do monety Polskiéy, iak to przekonywa fundacya klasztoru w Grobe pod Kołobrzegem teraz Colberg zwanym 1159 roku w słowach 'Teloneum de Ponte de quolibet Cursu duo Denarii Polonicam moneta, przebiiano w Polsce co trzy lata pieniądze, i odmieniano ich bieg, wynikiłe zład uciski za Mieczysława starego opowiada nam *Historya*: były zaś w Polsce nietylko publiczne ale i prywatne mennice, w roku 1251 Władysław Piwacz Xiąże Wielko-Polski dozwolił Biskupowi Poznańskiemu bicia monety w Krobi. Roku 1284 Przemysław Król Polski Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu w Zninie. Miasto Sandomierz Leszka Czaruego miało podobny przywiléy. Miasto Pruskie późniey wzrosłe Gdańsk, Toruń i Elbląg były pieniądze, w Krakowie, Olkusz, Poznaniu, Bvdgosczy były mennice, w ostatnim mieście niedawnym czasem iak świadczy ucho-

Osieck zamek na granicach Szląskich za czasów Starowolskiego pod panowaniem Jana Kazimierza króla zyiącego obronny.

Biała miasteczko nad rzeczką tegoż imienia, Szląsk górny czyli Xięstwo Cieszyńskie niegdyś od Polski odgraniczającą.

Kenty oyczyzna S. Jana Kantego nad rzeczką Sołą.

ny Surowiecki w gruzach przywalonych ziemią odkopano stęple menniczne i wiele sztab srebra niewybitego, mennica w Olkuszu za Stefana Batorego znaczne dochody przynosiła iak świadczy Ordynacya tego Króla 1578 roku w Aktach tegoż miasta znaydująca się. Zygmunt III ustąpił prawa bicia monety narodowi 1632 Roku.

Naypierwsza moneta nam znaioma iaką wybiiano w Polsce są grosze srebrne, Wacław Król Czeski i Polski przy końcu 13go wieku panujący zaczął bić grosze na wzor groszów Ludwika bitych w Francyi, bito te mniejsze i większe; większe nazywały się *Lati grosi Pragenses* i zawierały w sobie 18 denarów, mniejsze zaś tylko 12. — Kazimierz W. ustanowił 1347 roku aby iedna była moneta tak w Wielkiej iako Małej-Polsce, bito zatym grosze srebrne równe wartością Węgierskim i Czeskim i takowych 14 rachowano na czerwony złoty ieden Węgierski. Czerwony złoty *Florenus* zwany od pierwszego swego wybicia w Florencyi w Włoszech nie zmieniając prawie nigdy swęj wartości służy dla poznania wewnętrznęj wartości owczasowych mo-

Sucha zamek między górami był obron-
nym przytułkiem w wielu wojnach.

Zywiec miasteczko z zamkiem między
górami w rogu niegdyś granic Szląska i
Węgier. Kazimierz Jagellończyk Mikolaio-
wi Komorowskiemu w nagrodę dóbr skon-
fiskowanych przez Macieja króla Węgier-
skiego nadał, sławne z sporu na seymach

net. Za panowania więc Kazimierza W,
Ludwika, Władysława Jagelli, Władysła-
wa Warneńskiego, Kazimierza Jagelloń-
czyka rachowano zawsze na ieden czer-
wony złoty groszy srebrnych czternaście,
grosz więc owczasowy wart był dzisiej-
szy złoty ieden groszy siedm znieiaką
frakecyą. Jan Albrycht 1496 roku zmienił
monetę i kazał wybić grosze będące 30 czę-
ścią czerwonego złotego iako widzieć Vol. I.
Legum fol. 266; odtąd poszły koleyno
zmiany w wartości pieniędzy które szcze-
gólniey prawnicy na koniecznym względzie
mieć powinni. Alexander Król przepisał
iż 32 grosze składać będą czerwony złoty.
Zygmunt I podniósł do 50 groszy, za Zy-
gmunta Augusta liczono 52 groszy sre-
brnych na czerwony złotych, w ostatku Zy-
gmunt III w roku 1611 na groszy 70 du-
kat podzielił i to było ostatnie rachowa-
nie groszy srebrnych w względzie wartości
czerwonych złotych. 1620 roku przepisa-
no na seymie iak świadczą Vol. Legum III
fol. 572 iż na czerwony złoty ieden rachow-
wać się będzie 4 złote Polskie. Wielka to
jest zmiana która inną postać wszelkim ra-

za Zygmunta III o sprzedarż przez Komorowskiego na rzecz Konstancyi Królowey 1624 roku za sześćdziesiąt tysięcy złotych polskich przyznaną. Hrabstwo to mil 10 długie i 6 szerokie, świadczą Starowolski i Cellariusz. 1656 Roku Szwedzi to miejsce opanowali złupili i ogniem zniszczyli iako Celariusz na kar: 542.

chubom pieniężnym i zapisom nadała, dotąd albowiem Florenus znaczył u nas czerwony złoty Węgierski lub Hollenderski w wartości i dobroci z bardzo małą różnicą, i dotąd mówię dzielono u nas tenże czerwony złoty iakośmy widzieli na grosze srebrne. Od roku zaś 1620 złoty Polski Florenus Polonialis już zaczął znaczyć srebrną monetę wprzód 4tą część czerwonego złotego wartującą a zmiany biegu tego są następujące:

1650 Roku Kommissya do rozrządzania mennicy wyznaczona, mocą Konstytucyi 1649 roku Vol. 4. fol. 288 za Jana Kazimierza Króla rozkazała rachować złotych sześć na jeden czerwony złoty. 1679 roku za Jana III przez Konstytucyą Vol. V. fol. 351 zapisaną 12 złotych na czerwony złoty, jeden bić rozkazano. Nakoniec prawo 1717 Vol. VI fol. 332 czerwony złoty zł. poll. 18 oszacowało. Za panowania Augusta II taż Konstytucya Tynfa wartość złoty jeden groszy ośm, a talara zł. poll. 8 oznaczyła: przez Konstytucyą 1766 roku wartość czerwonego złotego oznaczono zł. pol. 16 gro. 22, bó właśnie pod ten czas z grzywny Kolońskiéy zł. pol. 80 wybić

Landskrona zamek na wysokiéy i urwistey skale, wpośród niezmiernych przepaści i lasów niegdyś przez Kazimierza W. wymurowany o mil pięć od Krakowa, z kąd iuż iego mury spostrzegać się na zniżeniu Karpatów oku daią. Sławny i przemożny iak świadczą dzieie narodowe, Woyciech Łaski Woiewoda Sieradz-

kazano, podług stopy przez Konwencyą między Austryą i Bawaryą w Niemczech umówioney, i moneta takowey dobroci do tych czas zachowuie imie Konwencyonalney. Seym 1786 roku podniósł cenę złota do zł. pol. 18, a z grzywny Kolońskiéy srebra kazał wybiiać 83 i puł stosuiąc się do stopy Pruskiéy.

Mamy dotąd ogólne wyobrażenia iakie były pieniądze w Polsce i iaka ich wartość pozostaie nam ieszcze powiedzieć o dawnym sposobie onych rachowania. Widziemy z naysaróżytniejszych przywileiów fundacyi zapisów, ze liczono w Polsce na grzywny, wiardunki czyli Fertony, Skoyce, w Litwie na kopy.

Grzywnę podali dwoiaką Grecy o ośmiu uncyach prostą i o 16stu podwóyną nazywała się u nich Talent. Rzymianie wprowadzili 12 uncyową, w Niemczech przyjęto grzywnę ośm uncyi czyli 16 łótów, była iednak różnica między grzywną liczalną w używaniu i grzywną czystego srebra. W Czechach liczalna za Wacława II składała się z 48 groszy srebrnych, podobną przyjęto w Polsce i téy rachunek nigdy się nie zmie-

ki ubiegł to miejsce obronne w czasie różnioney Elekcyi Stefana Batorego dla

nił, ztą wielką co do wartości różnicą iż kiedy roku 1347 za panowania Kazimierza W. 14 groszy rachowano na czerwony złoty. — Grzywna zawierała w sobie trzy czerwone złote i groszy srebrnych 6 owczasowych. W roku 1788 przy uchyleniu oney znaczyła tylko złoty ieden gro. 18.

Wiardunek Ferton znaczył 4łtą część grzywny liczalnéy czyli groszy 12, w Uniwersale poborowym 1507 roku powiedziano iż ziemie Małopolskie i Ruskie z każdego łanu po Fertonie, z puł łanu po puł Fertonie to iest po groszy 6. płacić mają.

Scolus Skoiec znaczył 24łtą część Grzywny to iest groszy dwa świadczą o tym Kromer Hartknoch a wsparty ich powagą Czacki toż udowodnił. W wielorakich nadaniach widziemy w rachowaniu sposób ten zachowany.

Litwa miała swoją mennicę w Wilnie i osobną monetę aż do Unij 1569 roku, w Litwie rachowano na kopy: kopa zawierała 60 groszy; grosze Litewskie lepsze były od koronnych i Zygmunt August 1572 roku przez Uniwersał swój rozkazał brać dwa grosze Litewskie za dwa i puł Polskich. Kopa więc Litewska miała w sobie co do wartości 60 groszy Litewskich a 75 Polskich. Wiadomość ta równie winna mieć wzgląd w prawnych sporach, krajów dawniey do Litwy należących. — W Woiewództwie Podlaskim wszystkie dawne zapisy na kopy groszów liczono gdyż ten kraj

Maxymiliana Cesarza w roku 1576, lecz w krotce od Stefana Króla do poddania przy-

jak wiadomo do r. 1569 do Litwy należał. Talary zaczął bić najprzód Zygmunt Xiążę Austryacki, w kopalniach Joachimowskich pierwszy raz ię wybito 1518 roku i dla tego imie Joachims Talar wzięły. — Rzesza Niemiecka przyjęła ie za monetę i odtąd się nazwały Reichs Thaler. Za Zygmunta I. zaczęto bić Talary w Polsce, nadawano im różną wartość iak mówi Czacki, rzadkie ich iest wspomnienie w Tranzakcyach, Konstytucya 1717 roku przepisała iż ośm złotych składać mają Talar, w takiéy wartości wybijano za Stanisława Augusta. Po nieszczęsnym podziale krain weszliśmy w zwyczaj rachować na Talar w stosunku Pruskich zł. pol. sześć.

Miedzianey monety pieniędzy nie miała Polska do 1658 roku w tenczas dopiero wpośród rozmaitych klęsk iakich kray nasz doświadczył. Kazano bić Boratyniemu z miedzi Szelągi, o tey to Epoce napisał Kochowski in annalibus Poloniae ab excessu Vladislai IV. *Eo anno in Polonia argentum aetatem finitam et aeneam cepisse non inepte dici potest. Hoc sane tum molis Poloniae deerat, quod undique Cohortus hostis non rapuerat, jam sui cives et adventitius aeruscator in de pauperationem miserandi regni verterunt: w tymże czasie Jan Tynf bił spodłone złotówki i od tego czasu wzięły nazwisko Tynfy których iak iuz mówiliśmy walor złoty ieden groszy ośm w roku 1717 oznaczono.*

przymuszony: u pochyłości téy góry leży klasztor Kalwarya niegdyś od Mikołaja Zebrzydowskiego Woiewody Krakowskiego zbudowany, sławny pielgrzymką nietylko Krakowiaków, Podgórczanów, ale też Morawców, Szlązaków i Węgrów.

Wieliczka miasto o milę Niemiecką od Krakowa odległe między górami rozciągnięte, liczy przeszło pięćset domów i około sześć tysięcy mieszkańców z Górnika-
mi. W środku stoi zamek starożytnej budowy w którym Administracya Salin. Napis na bramie świadczy 1732 roku przez Augusta II odnowiony, a podług dzieł krajowych przez Kazimierza W. zbudowany, naprzeciw kościół murowany nowy, z starego gruzi i marmory, w którym iak mówią wiele miało być starożytnych pomników, rozrzucone szeroki zajmują plac, pod całym tym miastem i daleko za obwodem onego rozciągają się kopalnie soli, podług podania około 1251 r. przez S. Kunegundę Bolesława Wstydliwego Xięcia Polskiego małżonkę wynalezione, czyli raczy że ta Xżna będąc Królowną Węgierską, stamtąd górników w tym roku do użyteczniejszego wydobywania soli w sztukach (gdyż dotąd iak utrzymuje Naruszewicz warzoną tylko sól robiono), sprowadziła. Tenże Naruszewicz w tomie IV. Nota 140 przywodzi dowody, że sól w Wieliczce i Bochni daleko przed Bolesławem wstydliwym dobywaną

była, Bolesław albowiem Krzywousty potwierdził nadanie klasztorowi Tynieckiemu w r. 1105. *ad magnum sal quatuor* targowe, *et quatuor tabernae*. R. 1198 Michora Herbu Gryff nadał Miechowitom pewny dochód z soli w Bochni i Przegini, które to uposażenie wyszczególnia Patriarcha Jerozolimski rządca Miechowitów, były więc już znane te kopalnie na sto lat przeszło przed czasami Bolesława i Kunegundy, Naruszewicz obzerniey o téy prawdzie przekonał.

Podział teraźniejszey kopalni iest troiaki, Świętojańskie, Nowe góry i Stare góry. Studni któremi sól wyciągają iest dziewięć, i te są niektóre wpośród miasta samego nazwiska ich są: 1. Buzenin na pamięć że ią Hieronim Bużeński zupnik za czasów Zygmunta Augusta otworzył iak ma Naruszewicz w tomie IV. historyi Polskiéy na karcie 405. 2. Loïs, 3. Boża wola. 4. Stara góra Regis czyli Królewska na pamięć, że ią pierwszą wykutą na pamięć króla i narodu, Naruszewicz *ibidem*. 5. Gorsko. 6. Danielowiczowska. 7. Janina podobno od Jana Bonara zupnika za czasów Zygmunta I. nazwana. 8. Leszno. 9. Józef. Dziesiąta iest wodna, którą wodę windują i rynnami do warzenia w gmachu za miastem w roku 1812 zbudowanym spuszczaią. Za czasów Zygmunta I. iak opisał Adam Szretter były tylko trzy studnie czyli szyby, nazywa on pierwszą *mons Regis*

Królewska. 2. *Mons Serap.* 3. Bonarowska. Za Zygmunta Augusta otworzył 4tą iak mówiono Bużeński zupnik. Studnia Leszno ma schodów kamiennych 470, które August III. kosztem 40 tysięcy zł: pol: iak świadczy Zolner wyrobić kazał. Studnią Danielowiczowską spuszczaią się ciekawo podróżni na sielkach w te podziemne lochy, lecz tylko na 33 sążni w głębokości tak się podróżuje, w dalszą głębokość po schodach wykutych zapuszczać się trzeba, iak mówi autor o ziemiorodztwie gór do tysiąc łokci człowiek się tu już w ziemię zakopał, widok tu wpośród gorejących kagańców i błyszczący w około kryształowey soli iest nadzwyczajny szczególniej w głębi, gdzie na przygotowanym galarze przez iezioro wody słoney podróż odbywać można, powietrze dość zdrowe i do oddychania łatwe. Kaplica z soli wykuta w niey statua kolosalna Augusta II. z soli kryształowey wyrobiona, kazalnica, oltarz do nabożeństwa, Figury SS. Piotra i Pawła są godne podziwienia, ochędostwo iak największe iest utrzymane, robotnicy wyrobwszy naznaczoną robotę każdodziennie wychodzą. Konie używane tam do roboty ciągle w stayniach stoią, za wyciągnięciem onych ztamtąd iak mi opowiadano wzrok tracą. Użytek tych kopalni i Bocheńskich razem przed traktatem Wiedeńskim iak świadczy Malte-Brun w dziele *Tableau de*

la Pologne, czynił rządowi Austryackiemu dwa miliony złotych Reńskich czystego dochodu. Liczba górników iest tu około 700, przypadki tu są bardzo rzadkie, iednak zdarzyło się 1510. roku, iż gdy górnik ieden ogień zapuścił, zaledwo heroicznym poświęceniem się Andrzeia Koscieleckiego przełożonego nad zupami Królewskimi i Seweryna Berthmana mieszczanina Krakowskiego, którzy pogardzając wszelkim niebezpieczeństwem w otchłań dymu puścili się i pożar zaięty szczęśliwie ugaszony został, świadczy o tem Jostus Decius dzieiopis krajowy i sekretarz Zygmunta I. oraz pisarz zupny za czasów tegoż Króla. Roku 1644 zaiął się z nieostrożności w Bonarowskim lochu, od Bonara niegdyś przełożonego tych kopalni tak zwanym, i trwał nieszczęśliwie więcey iak rok straszne czyniąc spustoszenie. Roku 1655, Szwedzi mściwi Polaków nieprzyjaciele, iako świadczy Cellariusz podobnie ogień podłożyli. R. 1696 ogień się wsczał i długo trwał, późniey zaś niewiadomo aby podobne nieszczęśliwe przypadki wydarzyły się.

Bochnia, pięć mil od Krakowa przed tym miasto wraz z Wieliczką, Kazimierzem Sandeczem i Olkuszem przez Deputowanych do naywyższego appellacyjnego sądu w mieście Krakowie od Kazimierza W. ustanowionego należało, między większe miasta liczone przez tegoż Kazimierza

W. murem obwiedzione i zamkiem umocnione ma podobneyże twardey soli iako i Wieliczka kopalnie, mniey iednak obszerne, miasto iak świadczy Cellariusz 1447. roku nieszczęśliwym pożarem zniszczało.

Niepołomice, niedaleko brzegów wisty, w tych lasach Królowie Polscy na polowaniu rozrywki używali, i wśród puszczy pałac wygodny mieli zbudowany świadczą wielokrotnie historycy nasi, a za niemi Starowolski Cellariusz.

Świątniki i przy tych pięć wsiów należące do usług katedry Krakowskiey, tu iak świadczy Łubieński robiono pancerze, karaceny, okowy na szable, i wszelkie zbroie.

Wisnice, Zamek o milę iedną od Bochni, sławny iako gniazdo możney niegdyś familii Kmitów, tu ostatni z téy familii Piotr Kmita wojewoda Krakowski mieszkał. Dom iego był przytułkiem dla uczonych Polaków, ktorych on iako myślących nawet wolnie w religii od prześladowania duchowieństwa powagą swą osłaniał. Dzieiopisowie narodowi rzucaią na tego Pana winę rozruchow na pamiętnym za czasów Zygmunta I. pod Lwowem przeciw Wołoszy pospolitem ruszeniu, a pisarz życia iego mówi, iż on świętemu zamiarowi zebrania praw cywilnych w koronie sprzeciwił się i dla prywatnego interessu swego to sprawił, iż dzieło to przez uczonych owego wieku od Króla Zygmunta I. wybranych

ludzi 1532 roku drukiem ogłoszone, odrzuconym zostało. Wiśnice przeszły potem do dziedzictwa Lubomirskich, Niesiecki mówi, iż Sebestyan Lubomirski nabył i tytuł od cesarza, Hrabi na Wiśniczu otrzymał, Hetman Lubomirski na pamięć zwycięstwa pod Chocimem nad Turkami, kościół i klasztor Karmelitów tu zmurować, kazał. Roku 1655, Karól Gustaw Król Szwedzki opanował to miejsce iak świadczy Cellariusz na kar: 543. Rycinę zamku tego przy którym oznaczony piękny ogród widzieć można przy dziele Puffendorfa *res gestae Caroli Gustavi*.

Melsztyn, Zamek na górze od Spicimira wojewody Krakowskiego założony około roku 1330 od tego wziął początek dom Melsztyńskich i Tarnowskich Niesiecki tom IV. na kar: 319, miał ten Spicimir przybydź z okolic Renu (naprzeciw Zakliczyna nad Dunajcem tu było także niegdyś dziedzictwo Taszyckich, i iak opowiada Lubieniecki *Historia reformationis Polonicae*. Dziedzic tego imienia kościół dla Aryanów w przyległej wsi Lukławie wyfundował; za czasów Zygmunta Augusta sławny Faustyn Socin w tej Lukławie żył i życia dokończył świadczy Lubieniecki na kar: 275.

Sczyrzec, Opactwo Cystersów między górami, miejsce to było stołeczne Powiatu, a dawniey krainą przyległą nazywaną traktem Sczyrzeckim.

Dobczyce, Miasto i zamek już przez Starowolskiego wymieniony.

Czorstyn, Zamek na górze iedney z wyższych karpatu z pod której Dunaiec bierze swe źródło, 12 mil od Krakowa na pograniczu Węgier położony, to miejsce w roku 1651 udało się nieiakiemu Napierskiemu Kostki nazwisko przybierającemu, za poduszczeniem Chmielnickiego naczelnik kozaków usiłuiącego w caley Polsce; stawieyski przeciwko szlachcie poburzyć zdobraną kupą łotrów opanować, lecz Gembicki podówczas Biskup Krakowski własną milicyą to złe w początkach przydusił, Zamek opanował, Napierskiego poymał, który wkrótce za dekretem karę za służoną odebrał.

Pieniny, góra i zamek w niewielkiej odległości od Czorstynu niedostepną iedną tylko do weyścia ma drogę wposród nieprzebytych skał, gdzie Bolesław Wstydlivy w r. 1241 przed okropnym napadem Tatarów małżonką swoją S. Kunegondą schronił się.

Nowy targ, miasto niegdyś i Starostwo wposród obłoczysto-ciągających się gór najpiękniejsze widoki oku stawiających położona, iak świadczy Starowolski na kar: 442 w kruszce nawet złota bogatych, Ładowsk w tom: II. na karcie 230 powiada, iż podług świadectwa Miechowity 1502 roku górach o trzy mile od Nowego targu odkryto żyłysrebrne.

Sandecz nad Dunajcem, miasto ludne, niegdyś handlem kwitnące, w górach swych iak mówi Starowolski ma także kruszcze złota, stolica powiatu od Wacława króla Czeskiego i Polskiego na mieyscu wsi zwanéy Kamienica 1303 roku iak świadczy Długosz na kar: 902 księ: IX założone, tu Kazimierz Jagellończyk Synom swym Królewiczom Polskim mieysce na nauki wybrał, dodawszy im za nauczyciela Kalimacha i Długosza sławnego Dzieiopisa; tu ostre na osobności życie doskonalać się w umiejętnościach w odzieży z grubszego sukna i kozuchami przyodziani wiedli, iak świadczy Kobierzycki fol. 24. Gestorum Vladyslai.

Czechow miasto stołeczne niegdyś powiatu tegoż imienia.

Biecz o piętnacie mil od Krakowa miasto piękne i niegdyś obronne stolica powiatu, na dolinie przyjemnéy położone, tu się urodził Marcin Kromer Biskup Warmiński Dzieiopis Polski, mąż przez czyny swe, mądre w senacie rady i wieloliczne odbyte zagraniczne Poselstwa, w oyczyźnie sławny.

Dembowice w górach przy granicy Węgier, 1474 r. Węgrzy miasto to i iego okolice opanowali i wiele miasteczek złupiwszy spalili.

Dukla nad rzeką Wisłoką, w tym mieyscu niegdyś Woiewództwo Krakowskie od

Województwa Ruskiego a ziemi Sanockiey rozgraniczającą położone, miasto przez napad od Węgrów w tymże roku co i Dembowice zniszczone, świadczy Cellariusz na kar: 544.

Te są znakomitsze miasta i zamki Województwa Krakowskiego głośnie w starożytności a przez Starowolskiego Cellariusza i innych w wieku XVII opisane, lecz świadczy zaraz tenże sam Starowolski iż taka była świetność pod ówczas tey ziemi, długim pokojem pod wielkimi i rządniemi królami cieszący się że wiele miast, zamków, pałaców i klasztorów dla niezliczoney ich liczby opuścić był przymuszony. Część Krakowskiego od Karpat do Wisły leżąca zwała się zawsze Podgorzem dla położenia swego w górach i lasach tę to krainę ~~po~~ spustoszeniu Tatarskim nayprzód Bolesław Wstydlivy i Leszek czarny, a potym rządny Monarcha Kazimierz W. mieszkańcami Niemieckimi, co stwierdza Naruszewicz zaludniać poczęli. Osady przemysłnego tego ludu dotąd tam kwitnące, tkaniem płótna i innemi rękodzielami bawiąc się użytek kraiovi przynoszą.

Spiska ziemia Scepusia kraina, ta przy pograniczu Węgierskim wpośród gór Karpackich inaczey Tatry zwanych ma swoje położenie, należała przedtym do Województwa Krakowskiego i iako Starostwo rządzoną była; krótka Historya onéy iest

taka: Lasius w księdze de migrationibus gentium od Gepidów którzy w II wieku po narodzeniu Chrystusa Pana, kray od uycia Wisły osiedli wyprowadza nazwisko Gepusia czyli Scepusia Scepusium. Słowianie przemienili to na Zepus Spiz może bydz ze ta kraina raczey od położenia naieźnego lasami i górami, lub też od obfitości kopalni miedzi nazwaną iest Spiz.

Węgrowie opanowali Pannonią teraz Węgry zwany kray około roku 870.

Tatry czyli góry *Karpackie* czasem Sarmackiem i nazywane, dzieliły Węgrów od narodu Słowiańskiego Chrobatów iak świadczy Konstanty Porfirogenit Cesarz Carogrodzki, Anonim Kronikarz Węgierski Pisarz Króla Beli wyznaie że Zoltan wódz Węgrów Pannonią tylko ad Sylvas Zepus to iest do Spiza zawoiował. Kray więc w lasach tych i górach rozciągający się do Polski niewątpliwie należał, i dopiero go Bolesław Krzywousty wydając w zamęcie córkę swoją Judytę za Stefana syna Kolumana króla Węgierskiego w roku 1108 do dożywotniego tylko posiadania dozwolił, iak pisze o tym wyraźnie Bogufał ieden z naydawniejszych Kronikarzów Polskich na kar: 31 a za nim Długosz i Kromer prawdę tę zatwierdzaią którey nawet kronikarze Węgierscy zaprzec nieśmieli.

Zatrzymali iednak Węgrzy pomimo obowiązku zwrotu Polakom przyrzeczonego

ten kraj, a w roku 1412 po sławnym traktacie w Lubowli Zygmunt król Węgierski na utwierdzenie tej umowy, za cel szczególny wyniszczenie Krzyżaków i podział Moldawij mającej, summę czterdzieści tysięcy kop groszy szerokich Praskich u Władysława Jagiełły króla zaciągnął, co świadczy Długosz na kar: 334 księdze XI i wstaw pewności pod najostrzejszemi obowiązkami w przypadku niewykupna ziemię Spizką oddał, niedotrzymali Węgrzy warunków kontraktu zastawy, a ziemia Spizka bez żadnej o nią reklamacyi w dziedzictwo przeszła i aż do roku 1772 w posiadaniu Polaków została. Ziemia ta Starostwem pospolicie zwana miała 13 miast naksztalt Kantonów Szwajcarskich (mówi Wyrwicz w Geografii Powszechniej na kar: 280 rządzących się i trzy razy w rok na wspólną radę zjeżdżających się a trzy inne miasta do dwóch zamków tamże należały, miasta są te: *Lubica*, *Iglo* lub *Nowawies* w którego okolicy obfite kopalnie miedzi, *Wural* czyli *Podgrodzie*, *Wallendorf* lub *Wlachy*, *Biała* czyli *Bela*, *Neuhoud*, *Wierzbow*, *Sobota*, *Poprad*, *Malzdorf*, *Michelsdorf*, *Felka*, *Dudelsdorf*, *Rysdorf*, *Podoliniec* z zamkiem handlowne i Nowicyatem Xięży Piirów oraz szkołami kiedyś przyozdobiony, *Gniazdo* albo *Gnezna* z zamkiem, *Lubowla* zamek miała mocny niegdyś na górze, miasto to sławne

jest Traktatem wyżej wspomnianym 1412 roku oraz ziazdem Władysława Jagełły i Zygmunta Króla Węgierskiego tu 1655 roku Jerzy Lubomirski z resztą woyska przed Szwedami schronił się, a Xiądz Wolf Opat Pepliński kleynoty koronne przed Szwedami uwiozł, w to mieysce przybył Jan Kazimierz król z Szląska i pierwszy w kraiu swym znalazł przytułek, potym udał się na Krosno do Lwowa Bandkie Tom II. kar: 382. Łubieński w księdze świat cały Tit. Spiska ziemia na kar: 416 świadczy że Lubowla z okolicą i pięć innych miasteczek pod prawa do Starostwa Spizkiego dawniey nie należały. Jak się daie postrzeżać na karcie Zanoniego niektóre powiaty iako to Poprad, Iglo albo Nowawieś i Włachy w około ziemią Węgierską otoczonymi były.

SANDOMIERSKIE WOIEWÓDZTWO.

Dzieliło się niegdyś na powiaty Sandomirski, Wiślicki, Pilznieński, Radomski, Opoczyński, Chęciński i ziemię Stężycką, do Woiewództwa tego należało niegdyś Lubelskie i Łukowska ziemia do roku 1471, a ziemia Stężycka i powiat Radomski nosiły tytuł ziemi Sieciechowskiéy aż do roku 1564. Herb tego Woiewództwa Tarcza na dwoie podzielona, na iedney połowie

trzy pola białe, tak że po każdym czerwonym białe następuje, na drugiej połowie w polu błękitnym dziewięć gwiazd w trzy rzędy złożonych, Seymiki odbywało w Opatowie. Popis Rycerstwa co rok pod miastami stołecznymi Powiatów, a w cztery lata generalny pod Pokrzywnicą.

Sandomierz na wzgórzach nad Wisłą na przeciw wbiegu Sanu do tej rzeki położone, żyzne ma grunta w około ogrody i winnice wydające jagody dość nie cierpkiego smaku iak świadczy Starowolski na kar: 444 otaczały to miasto, hoyne nadania dawnych Xiążąt i Królów, żyzność przyległych okolic zbieg dwóch rzek dając sposobność do handlu, uczyniły to miasto niegdyś kwitnącym, lecz zawistne przeznaczenie w każdym zaburzeniu politycznym kraiu naszego chciało mieć go nieszczęśliwym. Kolegiata gmachy niegdyś Jezuickie, kościoły S. Jakuba, i prócz tego S. Pawła, oraz panujący nad okolicą na wyniosłej górze zamek zdobyły niegdyś to miejsce. 1240 Roku przy pierwszym napadzie Tatarów naiechane było i złupione. 1259 r. Tatarzy powtórnie iuż po święcie S. Andrzeia po lodach stojących rzek w towarzystwie Wasilka Daniela i Romana Xiążąt Ruskich oraz z Litwinami do Polski wkraczaią, pod Sandomierz postępuią i miasto palą, zamek gdzie Szlachta i lud schronili się, Xiążęta Ruscy wywiodłszy

pod pozorem ugody z Tatarami Piotra Krampę Starostę z zamku daią tym czasem sposobność napadnięcia na pozostały bez dowódcy lud, zdobyli więc bez oporu Tatarzy zamek, a wszystkich tam zamkniętych w pień wycięli, zmordowani rzezią iak opowiada Długosz w księdze VII na stronnicy 757 resztę ludu z wysokiey góry w Wisłę pozrzucali; pamiętney tey rzezi do tąd rocznica obchodzoną bywa. 1387 roku podstąpili także byli Tatarzy pod to miasto. Kazimierz W. opasał go murami utwierdził i ubezpieczył, odtąd kwitnęło pod szczęśliwym panowaniem Jagełłów doszedłszy do stopnia w zamożność i dostatki pierwszych miast w kraju, póki nieprzyszła woyna Szwedzka zadać mu ten cios z którego się iuż dotąd niepodniosło. 1655 r. opanowali Szwedzi miasto i zamek a do Twierdzy iako mocney i z położenia ważney wszystkie działa z poburzonych w okolicy zamków Polskich sprowadzili: na początku 1656 roku kiedy Karól Gustaw otoczony od Polaków między Saném i Wisłą w krytycznym położeniu znajdował się. Lubomierski i Czarnecki usilowali dobyć zamku na drugiey stronie leżącego, Król Szwedzki usilował most postawić na Wisłę dla komunikacyi z Garnizonem zamkowym, wezbrana woda na Wisłę zniszczyła ten iego zamiar. Karól Gustaw w nayprzykrzeyszym położeniu, umieiący radzić

woiownik, podesłał w ciemną noc statki pod zamek rozkazując iżby Garnizon opuścił twierdzę, zabrał co można żywności i przewiózł się za Wisię, wykonali to w największej cichości Szwedzi, tak iż oblegający Polacy nazajutrz dopiero rano postrzegli otwarte bramy zamkowe. Kommandant Garnizonu z rozkazu Króla po podkładał ustępując z zamku prochy. Weszli Polacy gromadnie szukając nasamprzód żywności pod ten czas niezmiernie drogiéy, w tym zaięły się prochy wybuchnęła straszna eksplozya, przez którą zamek cały z dwoma tysiącami ludzi wyleciał na powietrze, od tego Kościół Po-Jezuicki iak mówi Cellariusz zaiął się i całe miasto spalone w ruinach zagrzebło się. Archivum ziemskie w ten czas zniknęło: działo się to dnia 20 Marca 1656 roku świadczy Łubieński. Karól Gustaw patrząc z drugiey strony na ten nieszczesny wypadek, w krótce znalazł sposób wydobyć się z nayniebezpiecznieyszej pozycyi, i udał się ku Warszawie. Całe to zdarzenie opisał Grądzki przy boku króla Szwedzkiego bawiący się, w dziele swym *Historya woyny Kozackiey* na kar: 274.

Pilzno nad Wisłoką główne niegdyś powiatu tegoż imienia miasto.

Tarnow z zamkiem niegdyś starożytnym na górze, miasto murowane, założone przez Spicimira Woiewodę Krakowskiego tak iako i Melsztyn, syn iego Jan za-

łożył Jarosław świadczy Niesiecki, oyczyzna wielkiego w oyczyźnie męża Jana Tarnowskiego, który żyjąc za panowania Zygmunta I. wslawił się tak wielkimi zwycięstwami odniesionymi na nieprzyjaciółach kraju iako też mądrą w senacie radą, iego to wieszcz duch przewidział także, że naduzycia Posłów ziemskich w reprezentacji narodowej kiedykolwiek Polskę o upadek przyprawia; zdoła to miasto Kollegiata wiele pomników starożytnych z marmuru iako to groby Tarnowskich oraz Janusza ostatniego Xiążęcia Ostrogskiego posiadającego. 1656 roku Szwedzi opanowali to miasto świadczy Cellarius.

Starowolski i Cellarius następujące jeszcze znamienite starożytności miejsca w Sandomirskim wyliczają za Wisłą: Sędziszów, Zarnowice, Przeclaw, Zakliczyn, Lezaysk sławny przechodem Karola Gustawa z Szwedami 1656 roku.

Rzemień zamek bardzo niegdyś obronny i starożytny.

Krzysztofow zamek domu Ossolińskich przez Szwedów 1656 roku opanowany, zbudowany on był od Krzysztofa Ossolińskiego 1620 roku Pufendorf liczy go między najpiękniejsze i najmocniejsze zamki w Polsce w Historii Karola Gustawa.

Baranow z zamkiem pięknym w którym często przemieszkiwał Stefan Batory, tu Karol

rol Gustaw Polaków pod dowództwem Sapiehy 1656 roku dnia 24 Marca poraził.

Rudniki, nad rzeką Sanem tu 1655 r. podjazd Polski tak zręcznie przedarł się, iż za ledwo Karol Gustaw Król Szwedzki obiadujący w plebanii umknąć potrafił.

Dąbrowa, sławna jarmarkami.

Mielec, nad Wisłoką gniazdo wsławionéy niegdyś bohatyrskimi czynami familii Mieleckich, z tych Mikołaj Mielecki 1572 roku Bogdana wojewodę Wołoskiego dzielnie bronił przeciw zbuntowanym poddanym.

Pokrzywnica, na lewym brzegu Wisły Opactwo Cystersów 1185 roku przez Kazimierza sprawiedliwego fundowane.

Rytwiany, Zamek starożytny Tęczyńskich, blisko którego klasztor Xięży Kamedułów od tychże Hrabiów fundowany.

Ossolin, Pałac piękny blisko Klimontowa gdzie klasztor Dominikanów, gniazdo znakomitego domu Hrabiów z Tęczyna Ossolińskich, których najstarożytniejszych dzieiów naszych karty świetnemi czynami są napełnione. Jacek Owca Syn Nawoia z Tęczyna założył te miejsce i od tego poszli Ossolińscy świadczy Niesiecki, cnoty tego domu sławi Sarnicki na kar: 260. Jerzy Ossoliński Kanclerz Wielki Koronny towarzyszył w młodości swéy wyprawom wojennym Władysława IV, sławny z Poselstw odbytych do Anglii, do Ferdynan-

da II Cesarza i w Rzymie u Urbana VIII. Papieża życie swe 1650 roku dnia 9. Sierpnia skończył. W Klemontowie iak świadczy nadgrobek *in monumentis Sarmatarum* kar: 320. spoczywa.

Klimontów, tu iest kościół i klasztór Dominikanów, mieysce sławne grobami Domu Hrabiów z tęczyna Ossolińskich, tychże niegdyś Dziedzictwo.

Olesnice, Stobnica, Pacanów, Połaniec, Staszów, Osiec, te miasteczka Ceilariusz między pięknemi wzmiankuje.

Korczyn, Nowe Miasto, przy uýściu rzeki Nidy do Wisły starożytne, zamek niegdyś obronny przez Kazimierza W. zmurowany iak świadczy Długosz maiące, sławne Seymem na który wczasie wojen z Krzyżakami o ziemię Pruską Kazimierz Jagiellończyk pierwszy w roku 1468 Posłów ziemskich przyzwał. Generalne zjazdy szlachty Małopolskiej tu się odbywały, za czasów Zygmunta Augusta była tu fabryka broni świadczy Czacki o Prawach Litewskich tom I. na kar: 218. Kromer *de situ Poloniae* mowi, iż w początkach Rzeczypospolitéy Seymy dwa lub trzy dni pod gołym niebem odbywały się, a Długosz w dzieiach swych za nadzwyczajną rzecz zapisał, iż seym do dziewiątego dnia się przeciągnął; tenże Kromer wyrzekł, posłowie ziemscy z początku tylko do uchwał na pobory należeli, w następującym czasie żadna mate-

rya *Status* bez ich przywołania traktowana — byż nie mogła, następnie do tey wolności i iey nieszczęsnych niekiedy nadużyć iak w ostatnich przed upadkiem oyczyzny widzieliśmy czasach doszli. Słusznie więc zawołał tenże Kromer w tym piśmie; O! najpiękniejsza i chlubno dla Polaków Ustawo! (gdyby cię tylko kiedy na upadek swój nie użyli) podobna duchem do ustaw niegdyś sławnych Ephorów w Lacedemoniskiej i Trybunów w Rzymskiej Rzeczypospolitey.

Wiślica, nad Nidą Stolica niegdyś Powiatu, miasto otoczone bagnami, murami obwiedzione warowne, i przez mosty zwodzone, tylko przystęp mające, 1134 zdradą iednego Węgrzyna od Rusi to miasto spalone.

Zborów, Zamek iak świadczy Cellariusz starożytny między Wiślicą i Korczynem położony, stawami i kanałami otoczony, tu było dziedzictwo owey tyle sławnéy w dzieiach narodu naszego i przemożney za czasów Stefana Batorego familii Zborowskich. Przykład przez tego Króla na straconym Samuelu Zborowskim w Krakowie okazany; powściągnął innych co pod ten czas w oyczyźnie wicherzyć zaczęli.

Chroberz, Zamek niegdyś piękny przez Bolesława Chrobrego iak świadczą Starowolski i Cellariusz zbudowany; za czasów

Starowolskiego własność Margrabiów Myszkowskich.

Pińczów, na wzgórzu nad Nidą w pośród nayzyzniejszych gruntów, tu był zamek niegdyś mocny, dziedzictwo przed tym znamienitego domu Oleśnickich dziś Margrabiów Wielopolskich. Za czasów Zygmunta Augusta kiedy Polska różnie myślącemi wzdaniach religii napelnioną była. Mikołaj Oleśnicki dziedzic tego miasta dał przytułek sławnemu Stankarowi z Włoch za nauką Zwingla idącemu, a w więzach zamku Lipowieckiego przez Biskupa Maciejowskiego osadzonemu (13) staraniem Lasockiego Stanisława, Trzecieckiego Andrzeia, i Glińskiego uwolnionemu, ten to Oleśnicki ośmielił się z klasztoru i

-
- (13) Samuel Maciejowski urodził się w Woiewodztwie Lubelskim 1498 roku po skończonym ćwiczeniu się w naukach, wiekopomny Tomicki Kanclerz wysłał go swym kosztem do Padwy, gdzie w naukach owoczesnych postąpił mianowicie w wymowie ukształcił się, po powrocie za zaleceniem Tomickiego Zygmunnt I. nominował go Wielkim Sekretarzem koronnym 1538 r. Biskupem Chełmskim i podkanclerzem. 1542 Kanclerzem, a 1545 razem i Biskupem Krakowskim. Zygmunt August wszystkie swe kroki kierował radą Maciejowskiego, on go wspierał w trudney sprawie zaślubienia się z Radziwiłłówną. Pamiętny jest żart Stanczyka

kościół (przez poprzednika Zbigniewa Oleśnickiego Biskupa Krakowskiego za Władysława Jagiełły, znamienitego w Senacie Polskim męża) zbudowanego, Mnichów wyrugować i obrazy Świętych powyrzucać, i miejsce schadzki dla nowo wprowadzających sektę założyć. Zapozywany został o to przed trybunał Królewski na naglegania Biskupa, i za ledwo poważnym zdaniem wielkiego Tarnowskiego obroniony. Tenże Oleśnicki 1550 roku kościół dla nowy sekty tu zbudował i przytułek wszystkim pod ten czas uczonym za nowemi zdaniem idącym dał, tu więc iak mówi Lubieniecki *Historia reformationis Polonicae* księdze I. rozdz: V. Jan Łaski, Jerzy Blandrata, Franciszek Lismanin Schoman, Grzegorz Pauli, Brelius, Trzeciecki Andrzej i inni liczni uczeni składali Ateny

który mawiał Gamrat nic nie umie a usiłuje pokazać się, że wszystko rozumie, Maciejowski wszystko rozumie a zda się, że nic nie umie, wymowy jego pamięć została nam w mowie mianey na pogrzebie Zygmunta I. Po śmierci Maciejowskiego Przerembski z całym dworem udał się do Króla i przy oddaniu pieczęci mianą mową do łez pobudził, dom Maciejowskiego równie iak i Tomickiego był szkołą gdzie się ukształcili ludzie co potym oddali wielkie usługi oyczyźnie.

Sarmackie, tu Psalmy i Hymny dla ludu ułożone, tu pismo święte pierwszy raz przez te zgromadzenie na Polski język wyłożone, które sławney pamięci Mikołay Radziwiłł wojewoda Wileński zwany Czarny założywszy Drukarnią w Brześciu Litewskim i przełożywszy nad nią nieiakiego Wojewodkę z Krakowa, wydrukować swym kosztem kazał, ten to Oleśnicki Mikołay i Rey sławny Poeta Chrezonowskiego proboszcza o pojęcie żony przed sąd Biskupa Macieiewskiego zapozwanego ieden talentami, a drugi powagą ubronili. Roku 1555 odprawił się tu pierwszy w Polsce różniących się w wierze późniéy Dyssydentami nazwanych, Synod iak świadczy tenże Lubieniecki.

Raków, miasto niegdyś ludne, fabryką sukien sławne, i od innych różnych rękodzielników zamieszkané, kupców i mieszkańców bogatych wiele miało, świadczy Lubieniecki w księdze III. Rodziale XII. na kar: 243, o mile od Szydłowa przez Jana Sienińskiego wprzód Kasztelana Zarnowskiego a potym Woiewodę Podolskiego. 1569 roku założone, w mieyscu pięknym na równinie, stawem lasami i strumieniami wpośród rozległych łąk wiięcemi się otoczone. Tu wielka liczba uczonych iako to: Pauli i Albinus z Krakowa, Kalinowski, Schoman, Mundius miasta Wilna Senator i inni protekcyą Diedzica wspie-

rani przytułek przed prześladowaniem znaleźli, i mieszkanie swe założyli: tu więc miała swoje gniazdo owa sławna sekta Aryanów czyli inaczej Socyaninami zwanych od Fausta Socina początek biorąca, za czasów Zygmunta Augusta szeroko w Polsce rozkrzewiona; w mieyscu tym przez wiele lat trwał Synod nauczycielów tej sekty; 1602 roku ufundowano tu szkołę do której iak świadczy Lubieniecki w księdze III. Rozdz. XII. wielu z Katolików nawet uczęszczało, wychodzili z niej wielcy i Senatorską godnością zaszcyceni ludzie iako to: Lesczyńscy, Tarłowie, Niezabitowscy i inni, a pomimo niezrównanę nauczycielów troskliwości w naukach, starano się tu ieszcze mówi Lubieniecki naybardziej w dobrych obyczaiach ćwiczyć młodzież. Szkołę wspomnioną i Drukarnią Jakób Sieniński, syn Jana za radą Stanisława Lubienieckiego fundował, i mieszkańców przywilejem wolności udarował, te to szkoły pod dozorem Stońskiego, Smalciusa, Creliusa i Stogmana okryte były świętym imieniem Atenów Polskich, a piękna Drukarnia Rodeckiego a potym Sterneckiego przetrwała do roku 1638. — Kwitnęło więc to miasto ludne, od uczonych i możnych zamieszkanę, kwitnęło mówię do póty, do póki nieszczęsna za Zygmunta III. przez Jezuitów prowadzonego intolerancya góry nie wzięła, a fatalny Rokosz Zebrzy-

dowskiego wstrząsnąwszy całą Polskę zaczął piękne i bogate miasta Polski niszczyć a niektóre w popioł i gruzy przemieniać. 1606 roku na nieszczęście tego miasta Sieniński dziedzic podniósł broń z innymi rokoszującymi przeciw Zygmuntowi III. po pamiętném pod Guzowem zwycięztwie, za uchodzącymi rokoszanami wojska królewskie postępowały, w ten czas całe to miasto przez mieszkańców obawiających się zemsty Katolików opuszczone zostało, iedna tylko wdowa Filipowska z niewielu starych i dzieci w domu pozostała i tym wszystkim życia ocalały; w lat sześć zawiązał się ohydny związek wojska zaległego żołdu dopominającego się pod Jozefem Cieklińskim w mieście Moskwie, i gorszącym a niestęchłym dotąd w Polsce sposobem niszcząc cały kraj zaszedłszy aż w Sandomirskie ostatnią ruiną miastu Rakowu zagrażał, — między związkowemi sławny był Cisowski pod którego komendą Jazda lekka Lisowczykami zwana do związku należąca, nad graniczne nawet Węgier i Szląska krainy zaczęła naieżdzać, o czym wszystkim świadczy Lubieniecki. Oporowski iednego z półków tych dowódzca prywatną nienawiścią do Sienińskiego mianą uniesiony, ulokowawszy się w Szydłowie przyległym i okolicach, postanowił ludne w ten czas w bogatych kupców i rękodzielników zamożne miasto Raków naiechać i złupić. Arcy-
Arcy-

wski Eliaszk współtowarzysz jego broni, co potym tyle w Danij i innych krajach biegłością w sztuce wojennej zasiał, ostrzegł mieszkańców Rakowa którzy lubo ufali w położeniu miasta, z iednej strony stawem a z drugiéj parkanami zasłonię, i lubo dość podtenczas ludu bronić się mogącego znajdowało, iednak obawiając się strasznego Lisowczyków impetu wpośród zimowej pory przez nie umocnione ieszcze lodem bagna ucieczką do lasów ratowali się, i kiedy już Oporowski na zniszczenie Rakowa ruszyć z Szydłowa gotował się, w tenże dzień Gruszyński Paź Królewski z zapłatą i rozkazem iżby pod karą śmierci związkowego żołnierza rozpuścił nadbiegł, i ostatnią zgubę miasta tego wstrzymał, napadnięty był iednak potym po kilka razy za panowania Zygmunta III od swawolnego żołnierza Rakownie bez klęski na mieszkańcach i ich majątkach, po wiele razy okupowano się chciwości; zdarzenia te opisuje obszernie Lubieniecki w dziele już cytowanym. Uratowane miasto od swawoli żołnierskiej, szczególniej 1630 roku (kiedy Szydłów spalony został) proźbami i okupem. W roku 1648 z innéj strony ostatni cios go spotkał. Polska w której dotąd dla prześladowania o Religiją kropla krwi nie przelała się, w której ciągiem sto pięćdziesiąt lat bo odpanowania Zygmunta I różniący się w wierze, nietylko prześlado-

wani niebyli ale przytułek znajdowali. Polska ta mowę niegdyś sławna i kwitnąca w ten czas kiedy w ościennym kraiu przez trzydzieści lat krew strumieniami prześladujących się o Religiją przelewano, sama w Europie w pośród tak wielkich burzy, tryumfując, w bogate przemysłne i ludne miasta pomazała się. W ten czas Rawa i inne miasta wzięły początek, w ten czas rolnictwo kwitnące prulo tam żyzną ziemię, gdzie dziś smutne pustynie i nieprzebyte lasy obszerną przestrzeń pokrywają. Gotowały się zwolna za Zygmunta III przyszłych nieszczęść przyczyny, z których wynikły od połowy XVII wieku okropne a zapowód mające prześladowanie Religijne, Szwedzkie i Kozackie wojny, i iak nieszczęsna Unia Brzeska Litewska nieubłaganą w ludu Ruskim dla nas zapaliła nienawiść tak wypędzenie Aryanów i prześladowanie Protestantów iak się niżej opowie ściągęło do kraiu Szwedów, po między nieukontentowanemi gotowe znajdujących sprawie swojej sprzyianie; te to są fatalne przyczyny które wprzód tak bogaty, tak kwitnący w miasta handel i rolnictwo kraj, w pustynie, gruzy i ruiny przemieniły, a w ostatku o upadek przywiodły. Nieszczęścia Rakowa złąd się zaczęły: Dzieci uczące się, na krzyż bądź umyślnie bądź nieuważnie płocho igrając między sobą rzucałi kamienie, ukarano tę swawolę zamknię-

ciem szkoły, odebraniem kościoła Aryańskiego i zburzeniem Drukarni uczonego siedliska, odtąd już z pod prawa i opieki rządu wyjęci zostali Aryani, dopuszczano się na nich wszelkich srogości, chłopstwo nawet podburzone od Xięży gwałtownie na ich mieszkania odbierając majątek i życie napadało; w lat kilka potym przypadku, postanowiono na Seymie 1658 roku iż Aryanie pod karą śmierci, albo wyrzec się swego wyznania, albo w przeciągu trzech lat wyprzedawszy swe majątki, z kraiu z familiami ustąpić powinni. 1659 Roku już dobrodzieystwo wyniesienia się tylko do roku ograniczono. Kto chce wiedzieć okropności iakie tych nieszczęśliwych ucisnęły, niech czyta skargę ich u Lubienieckiego w Historji Rozdział XVIII. zajmującą w Kreutzburgu miasteczku Xięstwa Bergskiego dnia 17 Czerwca 1661 r. przez pierwsze familie Polskie ofiary tego fatalnego wygnania podpisaną to jest przez Orzechowskiego, Gosławskiego, Morsztynów, Leockiego, Schlichtyngów, Mierzeiewskiego, Przypkowskich, Moskorzewskich, Wiszowatych, Węzyków z wida wy, Taszyckich i wielu innych w oyczyźnie zasłużonych mężów, tu to zobaczyć można, iak nieodzowną zmuszeni koniecznością ocalając swe przekonanie i życie, dobra swe spustoszone woyną niektórzy ledwo za dziesiątą część wartości wyprzedac

musieli. Lubieniecki przywodzi przykład na kar: 281 że żona iednego Pastora posag swóy kilkadziesiąt tysięcy zło. pol. wynoszący, za 300 zł. pol. zbyć musiała. Krzysztof Ostrowski Szlachcic majątek swóy 60 tysięcy zło. pol. wartuiący, za trzy tysiące zaledwo sprzedał. Rozpierzchnęły się więc liczne w Polsce i Litwie oraz na Wołyniu i Ukrainie mieszkaiący Aryanie po różnych kraiach, pięćset familii udało się do Węgier, gdzie ich swawola żołnierza Cesarskiego z wszystkiego złupiła; poszli więc do Siedmiogrodzkiej ziemi tam odwspółbraci zlitością przyięci, w powietrzu iednak i wojnie z Turkami w większý części wyginęli. Inni do Szląska, MARCHYI, Pruss, Xięstwa Bergskiego, Hollandyi i Palatynatu wyższego udali się, częstokroć prześladowani i z mieysca na mieysce przepędzani, wiele z nędzy i rospaczy życia potraciło. Zamożniejszych żyją tam dotąd ieszcze potomki; co większa świadczy Lubieniecki na kar: 299 że rzemieślnicy nawet i rękodzielnicy, za granicę zysku poyść szukać przymuszeni zostali. — O! iakże smutny pokazał się w tenczas stan Polski, tey mówię Polski która dopiero prześladowanym o Religiją Cudzoziemcom przytułek ciągiem stupiędziesiąt lat dawała, opieką swoią osłaniała, a w nadgrode tę dobroczynności w miasta i handel zakwitnęła; iuż ci nagle iey właiśni mieszkań-

cy, iey własnéy krwi synowie, co powiem
 zasłużeni w kraiu mężowie i naysposob-
 nieysze narodowi członki idą czołgać się
 i zebrać u obcych narodów schronienia.
 Upadł Raków, rozrzucono w fanatyzmie
 gmachy szkolne, Drukarnią i rozburzono
 siedlisko uczonych, zniszczono rękodzielnie
 w których mieyscu od stu kilkadziesiąt lat
 już tylko stonogi gad się wiie, lecz spra-
 wiedliwa ręka Boska nieprzepuściła tego
 bezprawia bezkarnie; przyszedł za pano-
 wania Jana Kazimierza własny niegdyś
 poddany z Siedzib Zaporozza pod dowódz-
 twem Bogdana Chmielnickiego, a zniewa-
 gi swéy Religii mszcząc się, iak świadczy
 Grądzki na kar: 129 wszystkie miasta, zam-
 ki, dwory Szlacheckie na Ukrainie, Wo-
 lyniu i Czerwoney Rusi popalił. Szlachtę,
 Xięży bez wszelkiego przepuszczenia wy-
 scinał, wlokąc za sobą okrutnego Tatarzy-
 na chciwością zaboru ludów naszych nie-
 nasyczonego, padła i Litwa tym samym łu-
 pem a Wilno stolica rozrzucona złupiona
 i spalona. Przyszły nakoniec Skandynaw-
 skie od północy ludy, te po Wielkiej i
 Małej Polsce pozogi i zabóystwa roznio-
 sły; za niemi Rakocy Siedmiogrodzanin z
 Węgrami i Wołochami okropności powię-
 kszył. Niezostał ką w Polsce świadczą
 Historycy ówczesni, iżby go grassuiąca
 nieprzyjaciół ręka ogniem i mieczem nie-
 zaięła.

Tak więc, nietylko to nieszczęśliwe miasto o którym piszę, ale cały kraj w pustynie i gruzy w miejsce niegdyś kwitnących niw i Grodów zamienił się.

Szydłów, o milę iedną od Rakowa na górze położone miasto, domy murowane przez Kazimierza W. murem opasane; zamek obronny miało. Roku 1630 żołnierz swawolny związkowy Polski, i z nim połączona chciwa łupu kupa łotrów, zbliżyły się dybając na obdarcie bogatego podówczas Rakowa, lecz że te miasto znacznym okupem byt swój ocaliło. Swawolna kupa chcąc także co wystraszyć udała się do Szydłowa. Stanisławski starosta który w tenczas w tym mieście dowodził, kazał bramy zamknąć miasta, i ufając w obronnę posadzie do odparcia napadu przygotował się. Łotry mszcząc się ogień na przedmieściach podłożyli; ogień ten dostał się do miasta do którego ugaszenia gdy woda z dwóch tylko studni w mieście i zamku będących niedostarczała, gmachy wszystkie ogniem spłonely, mieszkańcy za ledwo życie przez iedną bramę unosząc się uratowali, a swawolna żołnierska kupa, zarwawszy nieco łupu bezkarnie rozpierzchnęła się; tak więc zniszczało piękne miasto wśród pokoju pod panowaniem Zygmunta III, lecz zniszczeń podobnych idąc po śladach starożytnych gruzów naszych miast nie ieden

zobaczymy przykład, Lubieniecki na kar-
cie 251 rozdział XII.

Chęciny, z zamkiem na wielkiej górze, sławne niegdyś kopalniami srebra, ołowiu, lazuru i marmórow, w tutejszych górach Władysław IV. rozkazał wykuć dwie kolumny 38 stóp wysokie, na iedney stoi dotąd Posąg Zygmunta III. na Krakowskim przedmieściu w Warszawie; druga podobnyż iak świadczy Rzeczyński na kar: 36 wdobywaniu przełamała się. Roku 1550 Zygmunt August potwierdził temu miastu *Jura Montana* pozwelono kopać w okolicy pod obowiązkiem oddawania 10tey części Olhory i iednego grosza od niecki kruszcu, Czacki tom II. kar: 199.

Małogoszcz, przez Cellariusza wspomiane Powiatowe przed tym, dziś opuszczone miasteczko.

Oksza, nad rzeką Nidą, Mikołay z Nagłowic Rey pierwszy nasz rymotworca założył to miasto i od Herbu dał mu imie; działo się to za panowania Zygmunta Augusta.

Sulejów, Opactwo Cystersów starożytnej fundacyi.

Siecimin, piękne niegdyś miasto podług świadectwa Cellariusza, przy granicy Wojewodztwa Krakowskiego na płasczyźnie, nad którą panuje góra u grzbietu swego mająca zamek, sławne niegdyś za świadectwem

tegoż autora na kar: 547 kopalniami srebra i lazuru.

Kielce, przez Gedeona herbu Gryff Biskupa Krakowskiego 1173 roku w pośród lasów założone, z kościołem z ciesanego kamienia, przy którym kollegiata, pałac Biskupów ozdobiony marmórem. Tu podług świadectwa Starowolskiego były złota, srebra, miedzi i lazuru kopalnie, z których Biskup pod tym miastem, a Król pod Chęciami dochody pobierał, tu iest w bliskości dotąd sławna miedziana góra, w której były kopalnie miedzi. Miedzianka gdzie miedź, ołów, srebro, oraz lite bryłami iak świadczy Malte Brun znaydowano żelazo. Cała ta okolica pełna iest ukrytych bogatych kruszców, pilnego tylko badania i nakładu czekających. Że zaś Autorowie nasi nie na przypadkowych tylko postrzeżeniach wiadomości swe o tych ukrytych dotąd w błogiej ziemi naszej bogactwach gruntowali, owszem że w wielkiej obfitości, w wielu miejscach za Jagellońskich czasów dostarczały kruszców kopalnie kraiowe, dowodzi to następne świadectwo Josta Ludwika Deciusa Zygmunta I. Sekretarza, i Historji życia tego Króla Pisarza na kar: 312 w zbiorze Historyków Polskich Pistoryusza Edycyi Bazyleyskiej. W roku 1511 Fugarowie sławni z Niemiec kupcy, zakupili w Krakowa okolicach z kopalni tamiecznych wiele miedzi i do Gdańska Wisłą

wili, tę Hollendrzy na sześćdziesiąt ośm swych okrętów władowali, na których mało co innych więcey było towarów, świadczy tenże Deciusz, okręty te stanęły przy półwyspie Heli, Lubeczanie mając zayście z Królem Duńskim postanowili przeszkadzać przechodzeniu przed Sund innych narodów statkom, a że Hollendrzy niestuchając ich ostrzeżenia odważyli się weyść na morze bałtyckie, napadli zatym na ich okręty stojące pod Helą zabrali i rozproszyli. O stratę tak wielką kupców Fugarów dopominał się Zygmunt I. i Maxymilian Cesarz. Lubeczanie powrócili Fugarom miedź z Polski wiezioną lecz z nieiakaą szkodą.

Radoszyce, miasteczko wrówninach zkąd wzgorza wznosić się ku południowi zaczynaia, przez Starowolskiego wspomianane, niedaleko ztąd wieś Grodzisk, gdzie za rządu Austryackiego podług zeznania tamiecznych mieszkańców znaleziono pewne oznaki srebrnego kruszcu mające.

Opoczno, stolica powiatu, sławne w wojnie Szwedzkiej bitwą roku 1655.

Odrowąz, gniazdo niegdyś familii Odrowężów, która wydała tylu znakomitych w oyczyźnie mężów, oraz dwóch świętych Jacka pogrzebanego u Dominikanów w Krakowie i Czesława także u Dominikanów w Wrocławiu.

Drzewica, z starożytnym zamkiem, koscioł ieszcze za czasów Władysława Łokie-

tką Króla fundowany, świadczy dyaryusz podróży Stanisława Augusta Króla na karcie 296.

Stężyca, nad Wisłą stołeczne miasto ziemi tegoż imienia, sławne zbieraniem się tu rokосу Zebrzydowskiego przeciw Zygmontowi III:

Bobrowniki, nad rzeką Wieprzem z kościołem farnym starożytnym nadane niegdyś od Rzeczypospolitey Polskiej wraz z wsią Demblinem Hieronimowi Lubomirskiemu Hetmanowi Wielkiemu Koron:

Zwolen, pamiętny grobem Jana Kochanowskiego sławnego poety 1584 roku zesłego, w starożytnym tu exystującym kościele parafialnym zwyobrażeniem tegoż z marmóru.

Czarnylas, wieś o milę od Zwolenia wśród lasów, dziedzictwo niegdyś Jana Kochanowskiego, gdzie ten wielki mąż żył i rymy swoje składał. Świadkiem iest w dziełach iego napis na dom w Czarnolesie wtomie II. na karcie 372 edycyi Mostowskiego.

Xiążę Jabłonowski wojewoda Nowogrodzki kupił tę majątność, i ostatki domu wielkiego męża kształtnym mieszkanem tak przyozdobił, iż dom w którym mieszkał Kochanowski nienaruszenie zachowany. Na dniu zaś 7 Września 1815 roku zwiedzając czei i poszanowania godne to mieysce, iuż w innym stanie zastałem. Dom zmurowa-

ny przez Xięcia Jabłonowskiego rozrzucony i obok inny z drzewa postawiony teraz pustkami stojący, ułomek murowanego mieszkania wielkiego męża zostawiono w ogrodzie, widzieć jeszcze tam można dwie sklepione izby i gabinet z oknem w którym krata żelazna, widok z niego na przyległy mały kanał i piękną łąkę, owej lipy pod którą wielki mąż szukał chłodu i pienia swe składał niemasz już śladu; powtórzyć więc z Krasickim trzeba.

Darmo szukałem w odmianie wieczystey
 Owey rokoszney lipy rozłożystey,
 Pod której niegdyś ulubionym cieniem,
 Wdzięcznym mąż wielki rozrzewniał się pie-
 niem.

Trzy jednak wielkie topole w ogrodzie nad starym i zarostym kanałem w bliskości iak opowiadano mi owej lipy wyrosłe zdaią się zastępywać iey miejsce, wznosząc się iakoby na pomnik od dobroczynney natury dla wielkiego męża, który iey dary wdzięcznym swym rymem tyle razy opiewał. Zżalem nakoniec wyznać trzeba że miejsca tego tyle pamięci i poszanowania godnego żaden pomnik, żaden napis dotąd nie zdoła.

Sieciechów, Opactwo klasztor i kościół Benedyktynów około roku 1008 za Bolesława Chrobrego założony, iak świad-

czy Naruszewicz w tomie II histo: Polskiéy kar: 136.

Janowiec, zamek starożytny naprzeciw Kazimierza, niegdyś kolejno przez Firlejów, Tarłów, Lubomirskich mieszkaną.

Radom, miasto murem obwiedzione, sławne porażką Polaków od Szwedów 1656 roku; tu się odbył Sejm 1505 roku za czasów Alexandra, na którym szlachta przywilej powiększenia swych swobod odebrała, na tym to seymie stawiony był przed Królem nieszczęśliwy Szach Achmet Han Tatarski i wymawiał Senatowi niedostarczenie przyrzeczonych przeciw Mengligerowi posiłków.

Sienna, z kościołem starożytnym fundowanym przez Kardynała Oleśnickiego.

Jedlińsko, sławne odbyty m seymem za czasów Władysława Jagiełły, tu były szkoły pod dozorem akademii Krakowskiej.

Tarłów, gdzie niegdyś był kościół bardzo wspaniały.

Szydłowiec, dziedzictwo Xiążąt Radziwiłłów za czasów Starowolskiego pięknie zabudowane w koło lasy pełne rud żelaznych.

Wąchock, Opactwo Cystersów fundowane 1179 roku przez Gedeona Biskupa Krakowskiego, ogrodów pięknnością za życia Starowolskiego zalecające się, ma kamienie do budowli młynów i ostrzenia żelaza sposobne iak świadczy Cellarius, pełno tu by-

ło już pod ten czas kuźnic żelaznych kopalnic nie tylko żelaza obfite ale nawet i stali.

Kunów, miasto to do Biskupa Krakowskiego niegdyś należało, Starowolski świadczy na kar: 444, iż kopalnie miało marmuru zielonego i czerwonego. Roku 1502 Tatarzy aż do tego miasta doszli i zniszczyli go tak równie iako Pacanów, Rzeszów, Jarosław, Bełż, Radymno, Opatów i Łagów, działo się to za czasów Alexandra Króla.

Itza, murowane niegdyś Biskupow Krakowskich miasto z zamkiem na górze przez Jana Grott Biskupa zbudowanym sławne fabryką garków, aż do Szwecyi posyłanych, oczym świadczy Starowolski, niedaleko tego miasta iest droga Batego zwana, którą Tatarzy 1241 r. w wnętrzości Polskiego kraiu wkroczyli.

Skrzynno, miasto to i z przyległościami Bolesław Krzywousty nadgradzając ważną przysługę w poymaniu Wołodara Xiążęcia Przemyńskiego Piotrowi Duninowi nadał, ten to Dunin mówi Niesiecki do 70 Kościołów z ciosowego kamienia wystawił.

Solec, zamek nad Wisłą niegdyś przez Krzysztofa Xięcia Zbaraskiego przyozdobiony, w starożytności przez Królów Polskich niekiedy mieszkaný, podanie iest że w tym zamku Bolesław Smiały sądził spra-

wę między S. Stanisławem Szczepanowskim Biskupem Krakowskim i Sukcessorami Piotra Strzemieńczyka z Janiszowa o wieś Piotrowice na drugim brzegu wisły przeciw tego zamku leżącą.

Święty Krzyż, Kościół i klasztor Benedyktynów na szczycie góry Łysa góra zwanej, 2,000 sążni nad powierzchnią morza wzniesionéy, w pośród skał i lasów przez Bolesława Chrobrego około roku 1008 dla Benedyktynów wyfundowany, tu iak mówi Naruszewicz w *Historji* tom II. na kar: 137 Horda Naharwalow miała swę Bożnicę Kastora i Polluxa a następcy ich Słowianie tychże Bożków Lelum Polelum zwanych czcili, tey to bożnicy ślady iak niektórzy utrzymują daią się dotąd spostrzegać o czym iuż wyżéy w opisanju gór powiedziano. S. Katarzyny Klasztor i Kościół niedaleko ztąd leży przez Rzeszowskiego Biskupa Krakowskiego 1471 roku świadczy Niesiecki fundowany, mieysca te niegdys leśne i niedostępne pierwszą uprawę zakonowi powołanemu z zagranicy przez Bolesława Chrobrego zapewne winny.

Łagow niegdys do Biskupa Kuiawskiego należące miasto.

Słupia miasteczko u poziomym Łysej góry do Opactwa należące.

Opatow, miasto handlowe Kollegiatą zaszczycone o cztery mile od Sandomierza wpośród pszenico - rodných niw leżące,

niegdyś do Biskupów Lubuskich należało. Henryk Brodaty Opiekun Bolesława Wstydliwego nietylko to im nadanie zrobił, ale nawet władzę ich Biskupią aż na Ruś rozciągnął, z tego powodu Biskup Lubuski za panowania Ludwika Erekcji Biskupstw na Rusi sprzeciwiał się, iako ma Naruszewicz w Tomie VII. Historji Polskiej na kar: 46. Lubuscy Biskupi sprzedali to miasto z wielu wsiami Krzysztofowi Szydłowieckiemu Podskarbiemu W. Koronnemu 1520 roku od którego dostało się w dom XX. Radziwiłłów świadczy Władysław Łubieński w Geografii Powszechnej na kar: 348

Ujazd zamek przez Ossolińskich za czasów Starowolskiego w połowie XVII wieku zbudowany obronny niegdyś.

Bodzantyn albo *Bożęcin* miasteczko niegdyś przez Biskupa Krakowskiego Bodzantę założone w wieku XIV a przez jego następcę Mokrskiego zamkiem murowanym umocnione: tu podług świadectwa Lubieńskiego Zebrzydowski Biskup Marcina Kurowskiego wolnie myślącego w więzieniu osadził, i głodem przymusiwszy do pożerania książki zamorzył, tenże Biskup świadczy Starowolski *Vitæ Antistitum Cracoviensium* na kar: 236 tak był prześladowającym iż za popędliwość w osądzeniu Oleśnickiego i Krupki, stan Rycerski na Seymie 1559 roku wyrzucenia Biskupów z Senatu domagał się.

Zawichost nad Wisłą, mile po niżéy Sandomirza leży, tu pobity od Polaków Roman Xiążę Ruski roku 1205 poległ. — Roku 1240 Tatarzy zamek spalili, 1259 r. fundował w tym mieście Bolesław Wsty-dliwy Klasztor i Kościół dla Panien Zakon-nych S. Klary, i nadaniem 25 wsi lundusz onych uposażył. 1657 Roku Karol Gu-staw Król Szwedzki i Rakocy Xiążę Sied-miogrodzki, woyska swe połączywszy, tu przez Wisłę przeszli, i ku Brześciowi Li-tewskiemu, a potem do Warszawy dla zdo-bycia i splondrowania grassuiąc okropnie całą te przestrzeń kraiu pociągnęli.

WOIEWÓDZTWO LUBELSKIE.

Dopiero w Roku 1471 tym tytułem od Kazimierza Jagellończyka ozdobione przed-tym należało do Sandomirskiego, a Dye-czya Biskupa Krakowskiego licząca około 1018 Kościołów niegdyś i 13 Kollegiat roz-ciągała się tu iak świadczy Starowolski, dzieliło się to Woiewództwo na ziemię Lu-belską, Lukowską i powiat Urzendowski. Za Herb używało Jelenia białego którego szvia koroną Królewską otoczona w polu czerwonym; popis Rycerstwa odbywał się pod Lublinem, Seymiki wyboru Posłów i Deputatów w tymże mieście.

Lublin, Miasto ozdobne za czasów Jagellońskich wysokimi murami i głęboką fossą iak świadczy Cellariusz warowne, nad rzeką Bystrycą która niegdyś ztąd aż do uścia swego w Wieprz pod Kijanami była spławną z zamkiem w starożytności wielkim i pięknym na górze nad obszernym stawem przez most z miastem złączonym, w którym z upodobaniem ostatni Jagellonowie Zygmunt I. starym nazwany Oyciec i Zygmunt August Syn przemieszkowali, a pierwszy pod przewodnictwem Długosza, Kallimacha i Grzegorza z Sannoka, uczył się tu sztuki rządzenia narodami. 1569 Roku Wiekopomna Unia narodów Polskiego i Litewskiego na Seymie tu do skutku doszła, który blisko przez rok cały wielkim kosztem Zygmunta Augusta Króla utrzymywany był; iest tu wiele kościołów i Klasztorów między któremi Kolegiata S. Michała przez Leszka Czarnego na pamięć zniesienia Jadźwingów wyfundowana, kościół S. Mikołaja w którym wolno było wyznaniom Greckiego obrządku swe nabożeństwo odprawiać za czasów Starowolskiego, Kościół Dominikanow gdzie ma grób Jan Swierczewski Hetman woysk Nadwornych za Zygmunta I. Towarzysz zwycięstw Xięcia Konstantyna Ostrogskiego pod Orszą, Łopuszną, inne iego bohatyrskie dzieła opiewa Historia. Pałac Marka Sobieskiego Woiewody Lubelskiego, iako

też wspaniałe gmachy innych Magnatów zdobiły to miasto. Bywały tu podług świadectwa Piaseckiego, Łubińskiego i Starowolskiego Jarmarki bardzo sławne trzy razy w rok przez cztery tygodnie trwające na które kupcy wschodni i zachodni przybywali. — Widoki prywatnych Jarmarki z wielką stratą tego miasta do Łęczny o trzy mile leżącej przeniosły. Ludność tego miasta liczyła się czterdzieści tysięcy, teraz zaledwo dziesięć; gruzy o ćwierć mili za miastem dowodzą jego dawnéj wielkości, tu się sądził Trybunał główny Koronny przez Stefana Krola w roku 1578 postanowiony.

Położenie miasta jest najpiękniejsze wśród najżyźniejszych i przyjemnych wzgórzów leży, tu były przedtem różne rękodzielnie i papiernia iak świadczy Cellarius, kupców bogatych bardzo wielu tu liczono. Soderynowie Bracia, Zygmunta Augusta Króla interessa pieniężne ułatwiali, iak świadczą listy tegoż Króla, w manuskrypcie, lecz iakim sposobem to wielkie, piękne, bogate i kwitnące za czasów Jagellonskich miasto potym zniszczało, zdarzenia historyczne nam pokażą. 1205 Roku Roman Xiąże Ruski przez pięć miesięcy zamek tutejszy nadaremno oblegał. — Roku 1240 Tatarzy go spalili, a Daniel Xiąże Ruski sztuką opanował odnowił i wieżę okrągłą 1244 roku obwarował przez

lat pięćdziesiąt siedm Xiążęta Ruscy to miasto aż do panowania Wacława Króla posiadali. — 1344 Roku Tatarzy go oblegli, 1447 roku spalili, i aż do Xiąża i Miechowa posunęli się iak wspomina Kromer, od tey ostatniey klęski kiedy Polska po złączeniu się Litwy i podbiciu Pruss w ogromne Państwo urosła, zakwitnęło to miasto w ludność handel i bogactwa, pomyślność ta trwała przeszło lat sto pięćdziesiąt, dopóki oney rokosz Zebrzydowskiego ten to początek nieszczęść naszych w roku 1606 nie zamięszał, tu był bowiem zjazd Szlachty związkowey, tu się zapaliła owa pamiętna domowa woyna, od którey nauczono się pogardzać powagą praw, a gwałtem i przemocą uciskać ieden drugiego, w czasie tych to rozruchów Felix Herbut młodzieniec iak udarowany od przyrodzenia talentami tak niespokoynego umysłu, zebrawszy około tysiąc ludzi, na nienawistny sobie dom Stadnickich w Przemyślskim usiłował uderzyć, lecz od tamtych równie silnych odpór znalazłszy, słabszych naiezdzać i pieniądze podatki wybierać postanowił, iak świadczy Łubieński *de motu civili* na kar: 153. — Miasto Lublin także naiechał i bogatszych kupców złupił, w innych miasteczkach podobnegoż dopuścił się bezprawia. Po splondrowaniu przez Herburta nastąpiły tu straszne rozruchy, które uczniowie Oyców Jezuitów nieszczę-

snym fanatyzmem upoieni, ieden po drugim następnie cały kray napełniając niepokojnością i trwogą popełniali, i tak najprzód Studenci na Czechowce Przedmieściu należącym niegdyś do Rafała Leszczyńskiego Woiewody Bełzkiego na Nadwornych iego żołnierzy w dzień Niedzielną trunkiem upoionych porwali się z szablami, w kłótni téy gdy ieden z Studentów zginął, wsczał się tak straszny w mieście tumult, że go ani przytomność kilku magnatów ani powaga Trybunału wstrzymać niemogła, napadnięto na dom Firleia Woiewody Lubelskiego, wyznania Protestantckiego Pana, i taki szturm przypuszczono, iż ten zawarłszy bramy, ognia z ręcznéy broni domownikom swoim do kupy łożtrów dać kazał; zburzono Kościoły Ewangelicki i Aryański, a Pastorowie pierwszego Lubieniecki do wsi Jabłoni drugiego Hryniewiecki w staw ucieczką życie ratowali, popełniono innych wiele nieskończonych obelg, przyczem maiątki prywatnych, bo się do tego tumultu zgraia rzemieślników i próżniaków mieyskich przymieszala, ucierpieć musiały, poszło bezkarnie to zaburzenie, iak opisuie Lubieniecki w księdze III Rozdziale XIII a w krótkce drugiemu dało zarod i pobudkę: napadnięto i zabrano gwałtem Cerkiew Ruską na Słomianym Rynku niegdyś exystuiącą, a dla przybywających na Trybunał tego wyznania z Rusi, Woły-

nia, Podola i Ukrainy Szlachty dogodną, oddano więc tę Cerkiew Xiężom Łacińskim, protestował się przeciw temu gwałtowi Bazyli Lytyński Deputat na Trybunał Koronny iak świadczy Grądzki na kar: 13 opisujący to zdarzenie, lecz na próżno, zaledwo bowiem głowy nieutracił a gwałt spełniony odebrał nieszczęsną Trybunału Koronnego Sankcyą, te zdarzenia działy się przy końcu panowania Zygmunta III. Trzecie ieszcze zaszło 1646 za panowania Władysława IV; rozhukani Uczniowie Jezuitów 19 domów żydowskich napadli, 8 żydów na śmierć ubito 19 ciężko ranionych było. Król zesłał Kommissyą na śledzenie tego przypadku iak świadczy Cellarius na kar: 550. Rok 1655 pamiętny iest naywiększą klęską dla Lublina: Kozacy pod Złótoremkiem i wojsko ich positkowe pod miasto podstąpili, Przedmieścia i naypięknieysze gmachy spalone i z ziemią zrównane, ostatki miasta wielką summą pieniężną swe ocalenie okupiły; wojska doszły aż do Kazimierza nad Wisłą i Woiewództwo Lubelskie tak okropnie popalili i zniszczyli, iż iak świadczy Grądzki na kar: 236 i 267. Król Szwedzki tam z armią swoją ciągnąć niemógł, garnizonem tylko Lublin osadził, który w następnym roku 1656 Polacy do poddania się przymusili. Dotknęły ieszcze to miasto różne nieszczęścia w drugiey za Augusta II Szwedzkiey wojnie, lecz iuż

pod ten czas pastwiono się tylko nad ostatkami ludności i dawnych dostatków tego miasta.

Kazimierz, siedm mil od Lublina przez *Kazimierza Wielkiego Króla* zbudowane nad *Wisłą* położone w przyjemney dolinie, otoczone wysokimi i drzewem rozmaitym obrosłemi górami, miasto to ma trzy kościoły, między temi przodkuie *Farny* pod górą zamkową *Gotyckiey* budowy przez *Kazimierza W.* zbudowany, przez *Henryka Firleia* odnowiony.

Zastanawia uwagę starożytny przy tym Kościele nagrobek z następującym napisem:

Mole sub hac tegitur Volassus Alexius agri
 Et recti cultor, sedulus et patiens
 Hinc quoque peste cadit demessis protinus agris
 Messurus] recti praemia magna, Deum
 O! si sic colores agrum rectumque colone
 Regibus haec tua sors suspicienda foret.

Obijt A. D. 1592 die 30 Augusti.

Rynek obudowany starożytnemi kamieniami domami, z których niektóre wiele wieków liczą. Ogromny spustoszały zamek z wysoką wieżą okrągłą, dzieło i ulubione mieszkanie niegdyś wielkiego Króla. Mnóstwo szpichrzów teraz w większey części w gruzach na których pamiątka spoczywa kwitnących handlem w Polsce wieków, z góry zamkowej postrzega się przyjemna

okolica upiękniona widokiem Puław i Janowca. Miasto to dla ułatwienia handlu zbożowego założył Kazimierz W. iakoż w następnych wiekach Jagellońskich kwitnęła tu znacznie, kupcy z Gdańska dopóki to miasto nieprzywłaszczyło sobie prawa składu z Elbląga, Torunia, a nawet zagranicznymi po zboże tu przybywali, są nawet wiarygodne świadectwa, że kupcy Angielscy mieli tu swoje Kantory, utrzymuje się tu jeszcze mimo nayprzykrzejszych okoliczności handel zbożem i innymi produktami, nawet z naygłębszey Rusi. Miasto to było iedno z sześciu należących do naywyższego sądu Appellacyjnego w Krakowie przez Kazimierza W. dla miast po przecięciu Appellacyi kosztowney częstokroć i przykréy do Magdeburga ustanowionego; 1656 roku przebył tutaj Karól Gustaw z Szwedami Wisłę chcąc siły swoje mierzyć z wielkim naszym Czarneckim.

Bochotnica, wieś między górami w przyjemnym położeniu o pół mili od Kazimierza przy drodze do Puław prowadzącej, na górze daią się widzieć ruiny starożytnego zamku, w którym iak podanie niesie, miała przebywać Esterka ulubiona Kazimierza W. w ten czas kiedy Król ten mieszkał przybywszy z Krakowa w Kazimierzu i dla niey ten zamek miał być zbudowany, opowiadają także że przed lat kilku

widzieć tu ieszcze można było szczątki robionej drogi do zamku Kazimirskiego.

Piotrowin nad Wisłą, tradycją o cudownym wskrzeszeniu Piotrowina przez S. Stanisława Szczepanowskiego Biskupa Krakowskiego sławny.

Bełzyce, tu pokazywano w starym Kościele ganek z którego Jan Sobieski słuchał mszy świętęj gdy w podróży z Warszawy w tym mieście zachorował.

Dąbrowica, ruiny zamku niedaleko Lublina miejsce co było niegdyś gniazdem sławney w kraiu naszym familii Firleiw. protekcyja Królowey Bony wiele temu domowi do wzrostu dopomogła; pamiętny jest wiersz Krasickiego:

Ta co od nas uciekła z niezmiernym połowem
Chytra, chciwa lubiezna Włoszka iednym słowem.

Co się przy Pańskich dworach dość zwyczajnie dzieje,

Tém co, zdarła od drugich stroiła Firleie.

Krasicki Tom II. kar: 314

Urzędów, miasto stołeczne Powiatu, tu w czasie elekcyi Henryka Walezyusza, poseł Austryacki miał sobie wyznaczone mieszkanie, Maciejowski wojewoda Lubelski dodany mu był za Towarzysza.

Lewartów, gdzie Kościół i szkoły dysydenci podług świadectwa Lubienieckiego na karcie 255 mieli. Sarnicki sławi to miejsce dziedzictwo niegdyś Mikołaja Firleia z piękney budowy, rokosznych ogrodów, oraz licznych rękodzielni, za iego czasów pod Zygmunta Augusta panowaniem słynące. Do szkół tutejszych Professorów Firley z Lipska i Wittemberga sprowadzał, które tak uczęszczano świadczy Niesiecki, że ciężko było uczniom przy wielkim napływie pomieścić się. Cichocki *in alloquiis Osiecensibus* mówi, iż młodzież Katolicka nawet akademią Krakowską opuszczając tu się udawała liczna, tu znajdowała się osada z Flandryi i Hollandyi rękodzielnią bawiących się i wychowywaniem bydła.

Starowolski ieszcze te miasta w Lubelskim wspominał, Kunów, Krasnyczyn, Łęczna dziś sławna iarmarkami.

Czemierniki, przedtym dziedzictwo Firlejów z pałacem ozdobnym.

Puławy nad Wisłą, na górze był tu niegdyś stary zamek posiadłość Adama Sieniawskiego Hetmana W. K. którego Karól XII. spalić kazał z przyczyny, że Hetman ten wierny sprawie Augusta II. trwał. Puławy były początkowo dziedzictwem Tęczyńskich, a od Sieniawskich przeszły w Dom Xiążąt Czartoryjskich Zofia z Sieniawskich Xięcia Alexandra Czartoryjskiego

go wojewody Ruskiego małżonka zdość to miejsce około roku 1730 zaczęła, teraz oprócz wielu osobliwości tego miejsca, ogląda tu z wdzięcznością Polak zgromadzone w świątyni Sybilli niezmiernym kosztem i staraniem JO. Xiężney Izabelli z Flemin-gów Czartoryskiej, naydroższe wielkich Królów bohaterów i wsławionych nauka-mi mężów w oyczyźnie naszej pamiątki; widzieć tu szczątki Kopernika, Kochanow-skiego i innych; to więc co wielki Kocha-nowski przepowiedział sobie w swej mu-zie:—

„I opatrzył to dawno Syn piękney Latony,
 „Ze moich kości popioł nie będzie wzgardzony.
 spełnionym zostało.

Sobieska Wola, tam mogiły Jadźwin-gów przez Leszka Czarnego wybitych nad rzeką Wieprzem lud pokazuje, oraz przy-legła wieś Paganów, od zagłady tego naro-du tak nazwane świadectwo w manuskry-pcie Króla Jana, u Załuskiego w tom. III. na kar: 859 umieszczone, tu było gniazdo familii Sobieskich z której Marek Sobieski za czasów Stefana Batorego pierwszy wiel-kiemi usługami w oyczyźnie wsławił się, na wyprawie przeciw Gdańskowi rebelli-zującemu, na woynach w Multanach, i In-flantach wiele dokazywał, tak, iż od Kró-la wojewodą Lubelskim kreowany został,

ten z Firlejowney woiewodzanki Krakowskiej miał syna Jakuba, wiekopomney w wyprawie Chocimskiej i przy pokoiu z Turkami pamięci męża, dziełami rycerskimi w woynach Szwedzkiej, Kozackiej i Moskiewskiej wstawionego, Poselstwy zagranicznemi i radą oyczyźnie nayużyteczniejszego, ten z Teofili Daniłowiczowney wnuki wielkiego Hetmana Żółkiewskiego, miał Marka Starostę Krasnostawskiego co w nie-szczęśliwey z Tatarami bitwie od Kantymira zginął, i Jana potym Króla Polskiego, którego dzieła woienne świat cały zadumieniem napełniły, Król Jan w cytowanym manuskrypcie mówi, iż matka iego po haniebnym rozproszeniu Polaków pod Piławcami, synom dopiero co z Zagranicy przybyłym to często przypominała, iż który z was z placu nieprzyjacielowi ustąpi, ten się synem moim nazywać więcey nie będzie, Załuski tom III. kar: 864. *Epistolarum Familiarium*.

Gar zienice, wieś nad Radomierzą rzeką od Sobieskiej Woli płynącą, tu w starym zamku przemieszkiwał Stefan Czarniecki.

Babin, wieś w środku wieku XVI. naypiękniejszego dla Polski; był tu dziedzicem Pszonka wesołego humoru i uczony ziemianin, ten w swym domu wprowadził zabawę pod imieniem Rzeczypospolitęy babinskiej, gdzie wady towarzyskie uczczone,

były nadaniem urzędu, i tak: rozrzutni byli podskarbiemi, junacy Hetmanami, gaduły Kanclerzami.

Gołęb, niedaleko od Wisły, pamiętne miejsce bitwą Szwedów z Czarneckim 1656 roku. Za panowania Króla Michała 1672 roku zgromadziło się tu przeszło stotysięcy szlachty i uchwalili związek za Królem przeciw Prymasowi i Sobieskiemu wymierzony, w tym to akcie te ostrzeżenie u Załuskiego Tom I. na kar: 409 czytać można, »iż ponieważ dla zaniedbanego uzbraiania Rycerzy narodowych w proporce, tyle prowincyi Polska utraciła, przeto w czasie pospolitego ruszenia każdy szlachcic odtąd sam się stawić lub zastępców wysyłać z proporcami powinien.«

Kock, nad rzeką Wieprzem, miasto to Zygmunt I. Król, Mikołajowi Firleiówi Marszałkowi Wielkiemu Koronnemu i Hetmanowi nadgradzając męstwo w wyprawach przeciw Rossyi i Krzyżakom nadał, Niesiecki tom II. kar: 152.

Łuków, miasto stołeczne ziemi tegoż imienia, iak świadczy Gwagnin z jednej strony bagnami a zdrugiey wałem obwarowane było.

Kraśnik sześć mil od Lublina, iest tu Kościół z klasztorem Kanoników regularnych w którym są groby Tęczyńskich między innemi Andrzeia wojewody Belzkiego który posłuiąc w Sztokolmie zjednał sobie

serce Królowney Szwedzkiej i otrzymał zezwolenie oycy, schwytany od Duńczyków na morzu Bałtyckim w Kopenhadze w niewoli umarł, z tamtąd przewieziony spoczywa tu w Kraśniku, pamięć nieszczęść męża tego uwiecznił rymem Jan Kochanowski, miasto to piękne dawnych miast Polskich powierchowność mające, obwarowane było murem kosztem mieszkańca iednego za szczęśliwych Jagiellońskich czasów.

Opole, nad Wisłą założone niegdyś przez Władysława Xiążęcia Opolskiego na Szląsku, Rejenta Polski pod Ludwikiem Królem.

WIELKO-POLSKA.

Wielko-Polska Właściwa dzieliła się niegdyś na Wojewodztwa Poznańskie z ziemią Wschowską, Kaliskie, Gnieźnieńskie, Sieradzkie z ziemią Wieluńską i Łęczyckie; w Kaliskim część powiatu Wakielskiego za Notecią nosiła imię Kraina, Pałuki zwała się także ta część krainy, którą iak opisuie Długosz na stronicy 17 rzeczka Wielina biorąc źródło u Jankowca przez Jeziora Rogowskie, Skurskie, Tonowskie i Ławice przechodzi i około klasztoru Wągrowca płynąc wpada pod Obornikami do Warty, oddzielając ku północy rozciągający się niegdyś tak zwany kray Pałuki. Starostwo Drahimskie i część znaczna Nowey Marchii

także niegdyś do Wielkopolski należały, w przedostatnim iednak czasie takie były granice Wielko-polski.

Od północy z Pomeranią i Pomerellią, od zachodu z Nową Marchią i Szląskiem, od południa z Mało-Polską, od wschodu z Kujawami i Mazowszem. Od zachodnich granic Wielkopolska miała przedtym daleko większą, bo aż do Odry w Nowéy Marchyi rozciągłość i w połowie dopiero XIII. wieku Jan I. i Otton III. Margrabiowie Brandeburgscy korzystając z zamieszek pomiędzy Xiążętami Polski przeszli Odrę i zajęli kray z tey strony rzeki leżący, nadając mu nazwisko Nowéy Marchii. Zabór ten wynosił 220 mil kwadratowych, i do 260 tysięcy mieszkańców (iak świadczy *Histoire de Pologne à Berlin Almanach 1796*) w sobie liczył; odtąd zaczęły się wojny i nieprzyjaźnie z Margrabiami Brandeburskimi, których była skutkiem gwałtowna śmierć Przemysława Króla Polskiego 1296 roku w Rogoźnie, Władysław Łokietek iak świadczy Naruszewicz w tom: VI. historyi Polskiej na kar: 322 odzyskał niektóre uczynione przez Margrabiów Brandeburskich uzurpacye, a Kazimierz Wielki zamki Santok i Drezdenko teraz Drissen puścił lennym prawem Dobrogostowi i braciom jego którzy w Krakowie publiczne uczynili zeznanie, iż te zamki zdawna do korony Polskiej należą, i że z nich będą służyć

Królowi i niezbraniać weyścia iego garnizonom w każdym razie.

Kistryn, Kostrzyn nad Odrą, że należał do Polski iest świadectwo w historyi Naruszewicza tom VII. na karcie 176, kiedy Grzymała Kasztelan Kostrzyński w roku 1381 był do zjazdów Wielkopolskich wołanym. Rozciągłość niegdyś Metropolii Gnieźnieńskiej daleko na zachód ieszcze po oderwaniu od Polski Szląska i zabraniu Nowey Marchii zachodziła; dowód gdzie były niegdyś w tey stronie stara granice Królestwa Polskiego. Otto III. Cesarz kładąc 1000go roku w Gnieźnie koronę na głowę Bolesława Chrobrego Króla Polskiego do Metropolii Gnieźnieńskiej, Biskupstwa Kolbergskie w Pomeranii, Lubuskie i Wrocławskie w Szląsku przyłączył i tym sposobem trwający dotąd spór z Arcybiskupem Magdeburgskim (który swoią Metropolią w Wielkopolskę, tak iak Pragski w Mało-Polskę iak się wyżej powiedziało chciał rozszerzać) ukończył. Pismo *de Archiepiscopatu Gnesnensi* przy tomie I. dzieł Załuskiego umieszczone mówi: że Karól Xiążę Austryacki Biskup Wrocławski w liście swym do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego podległość swą wyznał, i o pomoc przeciw rozszerzającej się herezyi upraszał, Karolowi IV. Cesarzowi usiłującemu Biskupstwo Wrocławskie do Metropolii Pragskiej odłączyć, sprzeciwił się skutecznie kazi-

mierz Król Polski. Do Biskupa Lubuskiego należał w Polsce Opatów, i ten Biskup na koronacyi Kazimierza W. i Władysława Jagelły asystował, iak świadczą historycy.

Biskupa Krakowskiego Juryzdykcyja rozciągała się w Xięstwie Cieszyńskim i Państwie Psczyńskim, a rzeczka Kocawa mająca źródło u Bitomia wpadając do Odry nieco poniżej Koźła, dyecezyą Wrocławską od Krakowskiej rozgraniczała; świadczy Długosz na kar. 16. Biskup Poznański miał część swej dyecezyi w Szląsku. Dyecezya Wrocławska rozciągała się na ziemię Wieluńską i Ostrzeszowską, oraz część Woiewodztwa Kaliskiego, rzeczka Barycz iak opisuje Długosz, biorąca początek z źródła pod klasztorem Ołoboku, a wpadająca do Odry nieco poniżej Wielkiego Głogowa u wsi Wielkie, rozgraniczała Dyecezyę Wrocławską od Gnieźniczeńskiej. Opat Paradyski pryncypalne dobra w Szląsku posiadał, do Opactwa Tynieckiego kościół Orłowski w Cieszyńskim należał, przełożony kanoników z Miechowa, proboszczów w Nizny i Bitomiu na Szląsku stanowił, i nad nimi miał zwierzchność. Ten stan rzeczy trwał aż do r. 1625. i długo jeszcze potem co do miejsc niektórych.

Kraie Wielkiej Polskiej obszerne lecz wszędzie prawie płaskie przeznietę są znaczniejszemi Rzekami, iako to:

Warta, bierze swój początek pod Kromolowem w Krakowskim, od miasta Konin żeglowna wpada w Odrę przy Kistrynie.

Prosna, której źródło podług Długosza pod miasteczkiem Byczyną w Szląsku unyscie do Warty pod Pyzdrami.

Obra, wypływa z Kaliskiego, a oblewając Koscian, Kopanice, Zbąszyn i Międzyrzec niedaleko Skwirzyny wpada do Warty, obie te rzeki są spławne.

Notec, wypływa z jeziora Gopło w Kuiawach, a oblewając Nakło, Uyscie, Czarnków, Wieluń wpada do Odry niedaleko Landsberga iak świadczy Długosz u starożytnego zamku Santok Żeglowna iest, Notec połączona z Wisłą kanałem Bydgoskim, który w roku 1772 Fréderyk II król Pruski wykopać rozkazał, a w 1775 r. dokończył, kanał ten długi iest trzy mile, szeroki pięć prętów, w głąb na cztery stopy, opatrzony 10 upustami, kosztował podług opisu P. Flatta 700 tysięcy Talarów, podług P. Klewicz 1,265,000 Talarów, podług zaś innych wiadomości 2,653 148 Talarów, na utrzymanie iego co rok 5000 Talarów łożyć trzeba, dochód roczny kiedy handel kwitnął podług Flatta przynosił 18 tysięcy Talarów.

Ner rzeka, płynie z za Tuszyna wbiega do Warty pod Kołem graniczyła nie-

gdyś Województwo Sieradzkie od Łęczyckiego.

Wielko Polska w Gnieźnieńskim i Poznańskim ma wiele jezior dość obszer-nych. Wpóśród rozległych równin Długosz następujące góry tam gdzie niegdzie wznoszące się w starożytności sławne wylicza.

Chełm, w Sieradzkim góra skalista niedaleko od miasteczka Przedborza na której za czasów Długosza był Kościół przez Hrabów z Skrzyżyna zmurowany. Góra zaś sama zdawała się być opasaną siedmią fossami, ztąd w dzień pogodny iak świadczy Ładowski widzieć można Olsztyn, Miechów, Częstochowę, Piotrków, i inne miasteczka.

Rzezuchowa, góra dość wysoka niedaleko miasta i rzeki Warty.

Turza, niedaleko od miasteczka Gromadno, borami i lasami naieżona, sławna w dziejach Polskich z gorliwości Wielkopolanów na której za panowania Władysława Jagelły przez kilka tygodni aby Posłowie z koronami od Zygmunta Cesarza dla Witolda Xiążęcia Litewskiego, chcącego się królem ogłosić iadący do Litwy niepospieszyli, strażę sama szlachta utrzymywała, i zamiar ten tak szkodliwe pod ten czas dla Królestwa Polskiego mieć mogący skutki w niwecz obróciła.

Zyrków, góra niedaleko Pyzdr nad rzeczką Lutnią z ktorej podług Długosza miasto Poznań postrzegać można.

Giec, góra wielka między Gniezmem i Poznaniem gdzie podług świadectwa Długosza niegdyś był Xiążęcy zamek a potym na tym mieyscu zbudowano kościół.

Wielko Polska pracowicie uprawia grunta i obfite zbiera żniwa, Szląsk i Pomerańią zbożem opatruie, chowa wielkie trzody owiec, i przemyslem rolniczem inne części Polski wyprzedziła którego zakwitnięciu rękodzielnie przez przybylców zagranicznych w czasie ieszcze 30 letniej w Niemczech woyny tu pozakładane wiele dopomogły, miała Wielko Polska za czasów Kazimierza W. iak opowiada Naruszewicz w Tomie VII Historyi Polskiej na kar: 142 wyborne stada konskie, które gospodarny ten król zaprowadził, lecz w zamieszaniach po jego śmierci zaraz zniszczone. Rządni Jagellonowie podobne gospodarstwo w kraju utrzymywali, a Miciński Koniuszy Zygmunta Augusta w dziele cytowanym od uczonego Czackiego na kar: 241 Tom II o prawach powiada, że stada nazywające się Xiążęce składały się z Arabskich, Tureckich i Perskich ogierów, a klacz Polskich, tak to za tych mądrych i rządnych Królów, żadna gałęź gospodarstwa w Polsce zapomnianą niebyła. Winnice były nad Wartą około Poznania świadczy to przywilej

temu miastu nadany, od Przemysława i Bolesława Xiążąt 1252 roku przez Rzeczyńskiego cytowany.

Kraie te przed uformowaniem się Królestwa Polskiego miały być zamieszkałe przez narody Słowiańskie Ligij czyli Licicavici, które wzięły potym imię Lechy Polachy czyli Polaki, przynajmniej jak jest zdanie uczonego Bandkie w dziejach Królestwa Polskiego że z tą osadą nad Wartą siedziby swe mającą, Niemcy pierwszy raz do czynienia mieli; to pewna że tu była osada która pierwszy dała początek imieniowi Polskiemu, a potym w szerokiego Królestwo rozprzestrzeniła. Jornandes Zakonnik żyjący około roku 552 pierwszą w dziejach o Słowianach czyni wzmiankę, i daie im posadę od gór Karpackich po nad Wisłą aż do uścia iey w morze Winidami nazywaiąc, wzmienia także że Emeryk król Gocki około roku 375 podbił onych, zatym iawnno iest rzeczą, że ieszcze przed wiekiem IV Słowianie w posiadach tych zamieszkali. Prokopius około roku 562 żyjący, mówiąc o przechodzie Herulow na północ przez kraie Słowianów, opisuię ten naród iako przenoszący swe siedziby z mieysca na mieysce, i ieszcze własności ziemi nieznaiący. Ubiór ich iak u ludow Ameryki w stanie natury żyjących: Konstanty Porfirogenit Cesarz, Pisarz wieku X iuz znieciaką pewnością siedziby Słowian

opisał, a w wieku tym Dzieiopisowie Niemieccy pierwszy raz imię Polaków wspomnieli. Miało iuż byt dawno przedtym Królestwo Morawij, po którego upadku Ziemomysł Pradziad Mieczysława I. część Chrobacyi potym Mało-Polską nazwaney iak się mówiło, odzyskał, i w iedno ciało z kraiami Wielko-Polski spoił. Historia i iak się w postępie wieków pojedyncze osady Słowiańskie w iedno potym Królestwo połączyły nie do mego przedmiotu należy, to tylko wspomnę za świadectwem szanownego Bandkie w dzieiach Królestwa Polskiego Tom I. na karcie 95 iż do rodu iednego i pokolenia Polaków należały Szlazi, Lutyki, Kaszuby i Pomorzanie, narody siedliska swe po obu brzegach Odry aż do morza rozciągające.

WOIEWÓDZTWO POZNAŃSKIE.

Zamykało w sobie powiaty: Poznański, Kosciański i Walecki, ziemię Wschowską, Starostwo Drahimskie. Herb Orzeł biały bez korony w polu czerwonym, Seymiki odbywały się wraz z Woiewództwem Kaliskim w Szrodzie. Popis Rycerstwa czyli okazywanie pod stołecznemi miastami powiatów.

Poznań, nad Wartą miasto stołeczne całe Wielko-Polski murem podwóynym,

i głębokimi przekopami obwarowane, zamek ma na wyspie przez Kazimierza W. niegdyś zbudowany, przedmieścia ozdobne, lecz zalewom wody często podlegające, miasto to wielkością swą w Polsce za czasów Starowolskiego pierwsze miejsce po Krakowie trzymało, sławne i kwitnące handlem z Niemcami, należało do Hanzy w średnim wieku iak opowiada Flatt. — Klasztory i Kościoły ozdobne gdzie w Katedrze na prawym brzegu Warty na przedmieściu groby Mieczysłwa I. i Bolesława Chrobrego Królów Polskich, Kollegium niegdyś Jezuitów i szkoły akademiczne przez Lubrańskiego Biskupa tu ufundowane.

Miasto to pierwszą miało posadę na prawym brzegu Warty, gdzie teraz przedmieście za rzeczne za panowania Przemysława Króla, na lewy brzeg przeniesione. Bielski świadczy ze 1573 roku obchodzono tu wiek zaczęty piąty nowego zabudowania miasta; są tu różne rękodzielnie, miasto ludne przeszło 20 tysięcy ludzi, ma swoje dochody znaczne, 1038 roku Czesi to miasto spalili i splondrowali, 1145 roku Władysław Xiąże Krakowski obległ tu braci swoich Mieczysława, Bolesława i Henryka, ale został od nich pobity, 1296 roku zebrała się tu szlachta i oddalając Władysława Łokietka, Wacława króla Czeskiego monarchą swym uznała. Roku 1606 Kościoły Luterskie i Kalwinskie w tym mie-

ście iak i po całej Polsce za Zygmunta III poburzone. Rokoszenie dopominali się u Króla aby Jezuici iako sprawcy takowych gwałtów z miasta tego i całego kraju wypędzeni byli, świadczy Cellarius na kar: 552. Roku 1656 Szwedzi z Poznania Jezuitor i innych zakonników wypędzili a przedmieścia, wszystkie kościoły i klasztory popalili.

Grzymałów, Swarzędz, 2,500 ludności ma, pomiędzy któremi tkaczów wiele, siedlisko niegdyś przemożnego i sławnego z walki z familią Nałęczów w wieku XIV. domu Grzymałów.

Oborniki, z klasztorem starożytnym, niedaleko od tego miasta wpada do Warty rzeczka Wilina, która płynąc od Janowca rozdziela podług Długosza część Wielkiej Polski kraiem Pałuki nazwaną i ku pomorzu ciągnącą się.

Tomice, trzy mile od Poznania miejsce urodzenia i dziedzictwo niegdyś Piotra Tomickiego Kanclerza W. K. i Biskupa Krakowskiego wielkich zasług w oyczyźnie męża, zbudował on tu kościół swim kosztem iak świadczy Niesiecki, Starowolski in Vitis Antistitum Cracoviensium na kar: 201 opowiada iż Tomickiego dwór był zawsze napełniony uczonemi ludźmi, z zagranicznemi iako to: Erazmem Roterodamskim i innemi wielu korrespondował, młodzież krajową w naukach w domu i za gra-

nicą doskonalił, dzieląc ją na trzy klasy; uboższych w zamku Krakowskim w szkole utrzymywał na naukach, możniejszych obywateli synów w domu swym chował trzymając dla nich naywyborniejszych z Akademij nauczycieli, trzecią klasę dorosłych z wielkich familii, iako: Szamotulskich, Ostrorogów, Czarnkowskich, Tarnowskich, Kościeleckich, Opalińskich, Jazłowieckich i innych, przydając im przewodzców doskonałych za granicę wysyłał. Kosztem swym utrzymując uboższą szlachtę assistującą onym, na ten naygodniejszy przedmiot wielki ten w oyczyźnie mają wszystkie intraty swoje obracał, Niesiecki mówi że z iego wychowania wyszli: Andrzej Krzycki Arcy-Biskup Gnieźnieński, iego siestrzeniec Hozyusz Kardynał i Biskup Warmiński, Filip Padniewski i Piotr Myszkowski Biskupi Krakowscy, Dantiszek czyli Dantiscus Biskup Warmiński i inni. Łubieński Stanisław w dziełach swych świadczy o nim w te słowa: *In Polonia elegantioris literaturae usus vel maxime invaluit auctore potissimum Petro Tomicio viro aeternae memoriae ob eruditionem dignissimo, qui adeptus Cancellariatum Regni genus illud dicendi et scribendi longa barbarie corruptum, nitore linguae latinae aex-polire caepit.* Akt Kanclerskich iego czasu swietność iest znana, i te długo po śmierci iego za Zygmunta Augusta ieszcze Akt

Tomickiego imie nosiły, Górski sławny wymową, tłumaczył myśli jego i pomagał mu w pracach. Umarł Tomicki w roku 1535 a dzieiopisowie świadczą, iż z śmiercią jego i Szydłowieckiego Podskarbiego pomyslnosc Zygmunta I. gasnac poczęła.

Rogozno, miasto mające wielu sukienników, pamiętnym zabójstwem Przemysła-wa Króla Polskiego 1296 r. sławne.

Wągrowiec, opactwo Cystersów.

Uyscie nad Notecią, tu szlachta Wielko-Polska na dniu 25 Lipca 1655 roku, z Karolem Gustawem królem Szwedzkim, za podmową od Hieronima Radzieiowskiego połączyła się.

Czarnków nad Notecią, 1192 roku za przywileiem Mieczysława Xiążęcia Wielko-Polskiego, przez Mikołaja Hrabie z Człopy założone miasto, gniazdo domu Czarnkowskich, z których Stanisław Sędziwoy Marszałek Seymu Unią sławnego 1569 roku i Seymu koronacyi Henryka, Referendarz wielki koronny Poseł do Hiszpanii, wyborną wymową słynął, bronił sprawy Zborowskich, zwano go Polskim Cyceronem, Woyciech brat jego mężstwem i mądrością zasczycony. Monarchowie postronni rad jego zasięgali, Wielko-Polskę w areopag przemienił mówi Niesiecki tom I. na kar: 360 i 361. Za czasów Bolesława Krzywoustego było pogranicznym Pomeranii, i kiedy Gniewomir Pan tego mieysca zbun-

stawiany w zamku się zamknął, Król ten 1107 roku obleżeniem do poddania się przymusił, winę pod warunkiem aby Chrzest przyjął darował, Naruszewicz w historii Pol-kiey Tom III na kar: 126.

Wieluń, zamek niegdyś mocny w starożytności nad Notecią od Pomorskiey granicy, który Gniewomir niepamiętny na darowanie sobie od Króla winy 1108 roku poważyl się opanować.

Wałecz, miasto stołeczne powiatu niegdyś między Marchią Nową i Woiewodztwem Pomorskim rozciągającego się.

Drahim, Starostwo w powiecie Wałeckim niegdyś leżące miasto i zamek starożytny nad obszernym jeziorem iak mówi Długosz siedm mil rozciągłości mającym, z którego Drawa rzeka wypływa. Roku 1657 kiedy Rzeczpospolita Polska w pośród naywiększych burzy o przyiaźń feudalnego Xiążęcia Pruskiego Elektora Brandeburskiego błagać przymuszona była, Traktatem Welawskim warowano, iż jeżeli Rzeczpospolita wprzeciągu trzech lat 120 tysięcy talarów nie wypłaci starostwo Drahimskie Elektorowi pozwala obiać; w czasie bezkrólewia roku 1668 tenże Elektor nieopowiadając się bynaimniéy Stanom, starostwo to mocą zaiechał, porozumiawszy się o wydanie onego z Xięciem Demetrem Wiśniowieckim toczasowym starostą Drahimskim iak świadczy Załuski *Epist: familia-*

rium tom I. na kar: 72. Reklamowały o to Stany przez Bogusława Xięcia Radziwiła, który łudzając tylko od Elektora odebrał odpowiedź, przywłaszczenie to wśród pokoju dokonane pierwszą oznaką było osłabioné już w siłach swych żywotnych Rzeczypospolitey Polskiej.

Międzyrzec nad Obrą z zamkiem starożytnym od Bolesława Xięcia Kaliskiego umocnionym, miasto około 3,600 mieszkańców naywięcey sukienników teraz mające, z kąd sukna przedtym do Rossyi i aż do granic Chin rozwożono. Roku 1269 Otto Margrabia Brandeburski miasto to naiechał, lecz zamku dobyć nie mógł. Roku 1474 Maciéy Król Węgierski z krzyżakami na to miasto napadł. 1574 tu był spotykany i od Polaków z radością witany Henryk Walezyusz nowo obrany Król Polski.

Paradys, Opactwo Cystersów klasztor na granicy Szląskiey przez Bronisza wojewodę Poznańskiego. 1234 roku fundowany iak świadczy Władysław Łubieński w *Geografii powszechney* kar: 381.

Grodzisk, sławny robieniem piwa w dawnych nawet dziejopisach.

Zbąszyn, teraz rękodzielnia bawełniana i iedwabna. Długosz w edycyi Lipskiey w tom: II księdze XII kar: 176 świadczy, iż roku 1439 Andrzej Bryński Biskup Poznański opasawszy w 900 koni to miasto, gdzie

pod opieką Abrahama Zbąskiego wiele mięszkało Hussytów, przymusił do wydania mu pięciu Xięzy Czeskich, i tych przypro-wadziwszy do Poznania żywo spalić kazał.

Szmigiel, gniazdo rodziny Szmigielskich z których starosta Gnieźnieński stronnik Króla Stanisława Leszczyńskiego w wojnie Szwedzkiej wiele dokazywał.

Ostroróg, tu było gniazdo starożytnej rodziny Ostrorogów, z których wielu męstwem i naukami w oyczyźnie słynęli, Jan Ostroróg za czasów Kazimierza Jagiellończyka powróciwszy z akademii Bonońskiej wezwany był do rad krajowych i Kasztelanem Międzyrzeckim mianowany, przy układaniu pokoju z Ludwikiem Erlichshausen mistrzem Krzyżackim szczególniej pracował, i poselstwo potym do Pawła II Papieża odbył, z którego powróciwszy wypracowane przez siebie pismo *de ordinatione Reipublicae Poloniae* na seymie Królowi ofiarował *Janociana vol. II.* kar: 194. nadgrobki tu znajdujące się a przez Starowolskiego *in monumentis Sarmatiae* opisane, sławę wielkich z tej rodziny mężów do- tąd opowiadają.

Kornik, gdzie zamek podług powieści Niesieckiego Stanisław Hrabia Gorka ostatni możnej tej rodziny potomek odbudował i ozdobił.

Wronki nad Wartą w czasie zamieszek i niazdów domowych, w bezkrólewiu po Ludwiku Królu zniszczone.

Szamotoły, z zamkiem starożytnym, ma Kollegiatę i Kościół Ewangelicki, gniazdo niegdyś możney rodziny Nałęczów Szamotołskich, czyni iey głośnie^{są} w starożytnych dzieiachnarodu naszego.

Gorka małe miasteczko, tu miała gniazdo swe tego imienia familia, która niegdyś przemożną była nietylko w Wielkiej Polsce, ale w całym Królestwie Polskim. Piasecki o niy mówi na kar: 67 w ten sposób: Uriel Górka za czasów Kazimierza Jagiellończyka żyjący tey familii poiąwszy w małżeństwo bogatą w roku 1480 Pannę dał początek, a powiększywszy majątek spadkami familiynemi Starostą Generalnym Wielkiej Polski i wojewodą Poznańskim został mianowany, ten Urel po śmierci żony przyjął stan duchowny i został Biskupem Poznańskim przez co niezmiernie dostatki swoje pomnożył. Potomkowie iego tey samey polityki trzymali się, a szukając wprzód wzbogacenia się w związkach małżeńskich, po rozwiązaniu onych w stanie duchownym piastując intratne Biskupów dostojności, do takich bogactw i mocy przyszli, iż podług zdania Piaseckiego lubo wiele iest familii możnych w Polsce, które po kilka Półków wystawiać były w stanie, żadna iednak możności Gorkow nie wydoła-

ła. Ostatni więc z tęy familii Stanisław Gorka popularnym życiem i otwartemi stoły niezmierną sobie wziętość u szlachty iednający, na elekcyi Zygmunta III związał się przeciw Zamoyskiemu wielkiemu z Zborowskiemi, i na pole elekcyine za pomocą onychże dziesięć tysięcy żołnierza regularnego i bitnego przyprowadził; Piasecki wyżey cytowany. Niesiecki opowiada że podczas bezkrólewia tego, Gorka hoynie traktując szlachtę, co tydzień na samę kuchnię 14 tysięcy talarów bitych, około 120 tysięcy zło: polskich terażniejszych expensował.

Babimost, miasto w okolicy błotnistey ma dosyć sukienników, winnice i chmielu wiele w koło miasta utrzymuie się.

Kargowa nad Obrą, osadzona sukiennikami sławna jarmarkami.

Przement, Klasztor i Kościół Cystersów.

Wschowa, miasto stołeczne tegoż imienia ziemi, wczasie rozruchów między Xiążętami Polskiemi do szląska oderwaney, a przez Kazimierza Wielkiego roku 1344 do Polski odzyskaney, ziemia ta miała przed tym większe swoje zaokrąglenie i aż do rzeki Barycz rozciągała się, dowodzi to gruntownie Naruszewicz w tom: VI. historyi Polskiej na kar: 155, a Długosz opowiadając iż dyecezya Gnieznińska od Wrocławskiej rzeką Barycz rozgraniczała się toż zdanie wspiera.

Miasto to Frauenstadt po niemiecku nazywane, ma teraz do siedm tysięcy mieszkańców naywięcey tego narodu, kupiectwem i rękodzielami (gdzie przeszło dwieście znayduie się sukienników) bawiących się, za czasów Starowolskiego miasto to już przeszło 300 wiatrakami było otoczone, miało przywilej od Xiążąt Głogowskich bicia monety i ten potwierdzony przez Kazimierza W. aż do czasów Jagiellońskich w użyciu był. Roku 1474 od Macieia Korwina Króla Węgierskiego oblężenie wycierpiało. Roku 1644 dnia 19 Lipca strasznym pożarem zniszczało tak, iż ieden tylko kościół Ewangelicki i dziesięć domów pozostało, świadczy Cellarius na kar: 536. Roku 1706 roku zaszła tu bitwa między Szwedami a Sasami i wojskiem Piotra W. zwycięstwo przy pierwszych.

Kościan, z zamkiem nad Obrą, stolica niegdyś powiatu, 1655 roku Szwedzi mszcząc się śmierci Frederyka Landgraffa Heskiego pod tym miastem przez Polaków zabitego splondrowali go i spalili.

Leszno, miasto piękne i ludne w Wschowskiéy ziemi, około 9,000 mieszkańców teraz liczy w okolicy piaszczystey dziedzictwo przedtym Lesczyńskich familii, z których Stanisław Lesczyński Król Polski, teraz Xiążąt Sułkowskich w wieku XVI Hussyci i Kalwini w niemczech prześladowani znaydując w ówczas protekcyą

w Polsce i przytułek dali temu zamożnemu miastu iako i innym Wielkopolskim początek. W wojnie iednak Szwedzkiéy okropny go przypadek spotkał, gdy bowiem 1655 r. Szwedzi to miasto opanowali, a 1656 r. Polacy odzyskali, mieszkańcy w liczbie czterech tysięcy i magistrat opuścili miasto, Polacy próżne znalazłszy, splondrowali i najpiękniejsze domy spalili, mówi Cellarius, w którym to pożarze zwłoki Krzysztofa Arciszewskiego Jenerała atryleryi spłonęły, przy czym wielu z pozostałych mieszkańców życie utraciło, iak mówi *Pastorius Flore Polonico* na karcie 563. Zeiler opowiada, iż mieszkańcy zostali tego miasta mscząc się swéy krzywdy kilka miasteczek Polskich następnie splondrowali.

Rydzyna, dwie mile od Leszna, pałac dosyć piękny był tu założony przez Stanisława Króla Leszczyńskiego, miasto to i iego gmachy 1705 roku zostało spalone przez sprzymierzeńców popierających stronę Augusta II Króla.

Krobia, do biskupa należała przedtym bogactwy i wspaniałemi gmachami sławna podług świadectwa Starowolskiego i Cellariusza. Władysław zwany Plwacz Xiążę Wielkopolski w roku 1231 pozwoilił w tym mieście Biskupom Poznańskim mieć swoią mennicę.

Rawicz, o półmili od granicy Szląskiéy, piękne i do 8,000 mieszkańców liczące miasto, za panowania Władysława IV 1632 roku przez protestantów z niemiec dla prześladowania unoszących się założone; w okolicy wprawdzie piaszczystey, lecz przemysłnych kupiectwem i rękodzielami bawiących się bogatych obywateli mające, doświadczyło nieszczęść 1707 roku w czasie wojen Szwedzkich od woysk zagranicznych stronę Augusta popierających. Roku 1704 Karol XII miał tu swoją główną zimową leżę.

Bojanowa, w téyże epoce co i Rawicz przez szukających w błogiej niegdys oyczyźnie naszej schronienia przemysłnych cudzoziemców założone liczy do 2700 mieszkańców, sukienników naywięcey.

Kazimierz, pamiętny męczeństwem niegdys pięciu Braci, tu nieszczęśliwy Patkul wydany przez Augusta II skazany na śmierć przez Karola XII exekwowany został roku 1706.

Zduny, miasto obszerne i do 3600 głów ludne, w takieyże epoce co i Rawicz, Bojanowa przez przemysłnych przychodniów z Niemiec założone, mieszkańcy bawią się rękodzielami i kupiectwem.

Dolsk między ieziorami, w okolicy wzgórzami i lasami naieżonéy, miasto przez Jana Doliwę Biskupa Poznańskiego za czasów Ludwika Króla podług świadectwa

Naruszewicza w tomie VII na karcie 85 założone.

WOJEWÓDZTWO KALISKIE.

Dzieliło się niegdyś na powiaty Kaliski, Pызdrski, Koniński, Nakielski, Kcyński i Gnieźnieński. — Z ostatnich dwóch już za panowania Stanisława Augusta utworzone Województwo Gnieźnieńskie, opis zatym tych obydwóch Województw razem tu załączono. Herb tego Województwa Żubrza głowa, przez której nozdrze przechodzi pierścień; Seymikowało razem z Województwem Poznańskim w Szrodzie, Popis Rycerstwa odbywał się co rocznie pod stolicami powiatowemi, a powszechny co cztery lata w Poniedziałek po S. Mateuszu pod miastem Szrodą.

Kalisz, Prądną rzeką oblana, piękne miasto z zamkiem starożytnym przez Kazimierza W. zbudowanym murem obwiedzione, tu Kollegium Jezuickie bardzo wspaniałe przez Karnkowskiego Prymasa fundowane. Spoczywają tu zwłoki Mieczysława starego Xięcia trzy razy z rządów kraiovych składanego, przy kościele S. Pawła 1202 roku pogrzebionego, lecz że potym miasto i kościół na insze miejsce mówi Cellariusz przeniesione zostały, grób ten został w polu. — Miasto to liczy teraz do

8,000 ludności, 1284 roku Henryk Xiąże Wroclawski opanował tu zamek, 1306 roku Witenes Xiąże Litewski spalił miasto, 1331 roku Krzyżacy nadaremno go oblegli, 1655 roku Szwedzi opanowali, 1706 roku zaszła pod tym miastem przy wsi Zawada bitwa w której wojsko Augusta II i Piotra W. zwyciężyły Szwedów.

Stupia, niegdyś do Biskupów Poznańskich należąca 1331 roku przez Krzyżaków spalona.

Pyzdry, nad Wartą stolica niegdyś powiatu, Kazimierz W. pobudował tu zamek i miasto murem obwiódł, a to po zniszczeniu pamiętnym Wielkiej-Polski przez Krzyżaków za panowania Władysława Łokietka w którym miasto to 1331 roku zniszczone, mieszkańcy wymordowani, a gmachy i świątynie rozburzone ręką pobożnych zakonników zostały.

Konin, nad Wartą przez Kazimierza W. murem opasane z zamkiem niegdyś mocnym wprzód zaś przez Krzyżaków 1331 r. ogniem zniszczone. Kiedy Krzyżacy tak okropnie bez względu na przybytki Boże i świętości kray Polski pustoszyli, opowiada Długosz na stron: 1013, Szlachta około jeziora Niezamyśla mieszkająca, wał siedm mil długi od wsi Zwolna i Kempa poczynający się aż do miasteczka Głuszyna wykopali, przekopem głębokim napuściwszy weń wody z jezior przyległych ubezpieczyli i za tę wa-

rownią schronili się z naydroższemi rzeczami, Krzyżacy chciwi łupu pokusili się o przeyscie tego wału lecz z wielką klęską, tak iż za czasów Długosza ieszcze mogily widzieć można było odpędzeni zostali; na cmentarzu u Fary postawił tu słup wielki kamienny Piotr Dunin na znak że z Kalisza do Kruświcy (w obudwoch tych miejscach był Gubernatorem) miał połowę dro-

gi świadczy Łubieński.

Kamin, z zamkiem do Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego niegdyś należało, lecz Jadwigą Królowa za sprzyianie Xiążętom Mazowieckim odebrać one rozkazała iak świadczy Cellariusz.

Koło, gdzie Szwedzi 1655 roku Wartę przeszli.

Stawiszyn, 1306 roku przez Witenesa Xiążęcia Litewskiego i 1331 roku przez Krzyżaków spalone.

Chocz, gdzie Andrzej Lipski Biskup Krakowski Kościół Katedralny z niezmiernym kosztem pobudował.

Gołuchow, z zamkiem za czasów Starowolskiego do Lesczyńskich należał.

Kozmin, dziedzictwo Xięcia Sapięhy Woiewody Smoleńskiego w piękney okolicy położone, znajduje się tu kościół Farny Katolicki, należący niegdyś do Aryanów. Miasto miało sobie wielkie swobody

i przywileje nadane, między innymi prawo *jus gladii*.

Krotoszyn, piękne miasto za czasów tegoż' Autora dziedzictwo Hrabiów Rozrązewskich.

Odolanow, z zamkiem wpośród bagnów iak opisuie Cellariusz, niedaleko granicy Szląskiej, tego zamku bronił dzielnie Bartosz Starosta w czasie zamieszek Wielkiej-Polski po Ludwiku, Naruszewicz Tom VII Historii Polskiej na kar: 207.

Ołobok, gdzie Klasztor Panien Zakonnych wkszałt zamku mówi Cellariusz zbudowany.

Gniezno, siedm mil od Poznania ku wchodowi letniemu leży, na płasczyźnie między stawami i jeziorami podwóynym murem opasane, pierwsza stolica i pierwsze podług dzieiów miasto w Polsce, sławne koronacją Bolesława I na Króla Polskiego przez Ottona III Cesarza oraz bogactwy iego i wspaniałym przyięciem. — Sławne grobem S. Woyciecha w katedralnym kościele wspaniale na górze Lechowa zwaney mówi Niesiecki zbudowanym, oraz stolicą Arcy-Biskupa Gnieznieńskiego niegdys Prymasa Królestwa Polskiego którego prerogatywy w krótkości wspomnę. Prymas pierwszy w senacie Xiążęcia tytułem ozdobiony, po śmierci Króla prezydował w radzie kraiu, zwoływał stany na Sejm Konwokacyjny i potym Elekcyiny,

zbierał na polu Elekcyi głosy od Woiewodztw i ogłaszał Króla, koronował go i małżonkę jego, w nieprzytomności Królewskiej na obradach krajowych przydawał, iako mamy przykład w Historji iż gdy Zygmunt I oddalił się do Litwy, Gamrat Arcy-Biskup i Prymas na seymie Piotrkowskim przodkował i postanowienia czyli konstytucye imieniem Króla ogłosił. — Przed Prymasem Marszałek jego dworu zawsze z liczby Kasztelanów na ten urząd brany laskę nosił, i Król powstawał przed idącym, w czasie iednak przytomności królewskiej Marszałek Prymasowski (mający oddzielną Juryzdykcyą nad ludzmi dworu swego) laskę spuszczał w izbie Seymowej, Krucyfer zawsze z krzyżem Prymasowi assystował nosząc go przed postępującym. Intraty Prymasa przenosiły 600 tysięcy zł. pol. a w obszernym Xięstwie Łowickim Prymas władzęswą iako Xiąże udzielny, stanowiąc nawet sędziów i starostów, najwyższą z prawem nawet miecza piastował. Przemysław król 1284 r. prawem bicia monety Arcy Biskupów Gnieznińskich uduarzył. Władysław Jagęłło w Jedlnie nadał przywilej Arcy Biskupom Gnieznińskim zakładania miast, stanowienia iarmarków i targów w ziemiach im podległych. 1416 roku zbór Konstancyeński uznał Mikołaja Trąbę Arcy-Biskupa Gnieznińskiego Prymasem Królestwa Polskiego, Jan Łaski Arcy-Bi-

skup roku 1515 na zborze Latereneńskim, otrzymał dla siebie i następców tytuł *Legati Nati* od stolicy Apostolskiej, władza ta i obszerne przywileje niekiedy były nadużyte, Karnkowski Prymas podatek głównego na wojnę Turecką na Seymie uchwalony, zwoławszy Szlachty Wielkopolskiej zjazd pod kołem gorszącym przykładem uchylił, za panowania Zygmunta III. działa się to dla prywatnej przeciw Wielkiemu Zamoyskiemu urazy, o czym wszystkim świadczy pismo de Archiepiscopi Gnesnensis Principatu przy końcu Tomu I. dzieł Załuskiego *Epistolarum Familiarium* umieszczone.

Miasto Gniezno 1038 roku w czasie zamieszek w Polsce po śmierci Mieczysława II Brzetysław Xiążę Czeski napadł i zebrane przez Bolesława Chrobrego skarby złupił. 1331 Roku Krzyżacy Świętyńiom nawet nieprzepuszczając zrabowali i spalili; po śmierci Ludwika króla, gdy Arcy-Biskup wyborowi Jadwigi na Tron sprzeciwiał się, mieszkania, skarby i dobra jego zniszczono, 1613 roku całe miasto od przypadkowego pożaru spłonęło w którym wiele skarbów kollegiaty iak świadczy Cellariusz znikło, 1655 roku Szwedzi to miasto opanowali, następnego roku Polacy go odzyskali.

Klecko, przy którym 1656 roku krwawą bitwę z Szwedami Polacy zwiedli.

Znin, 1331 roku przez Krzyżaków spalony.

Nakło, stolica niegdyś powiatu tegoż imienia którego część stykająca się z Woiewództwem Pomorskim nazywała się krainą iako świadczy Wyrwicz w Geografii powszechney, zamek tu był niegdyś mocny i służył za przytułek Pomorzanom. Bolesław krzywousty dobył go 1120 roku i osadził Garnizonem Polskim, wprzód jednak stoczył bitwę w której 40 tysięcy Pomorzan poległo, Łubiński w swej Geografii powszechney świadczy że mogiły tameczne są pamiątką tego zdarzenia.

WOIEWÓDZTWO SIERADZKIE.

Dzieliło się na powiaty: Sieradzki, Piotrkowski, Szadkowski, Radomski i ziemię Wieluńską. Miało za Herb pół Orła i pół Lwa czarnych pod jedną koroną, popis Rycerstwa i Seymiki poselskie odbywały się w Szadku.

Sieradz, wpośród równin z Zamkiem niegdyś przez Kazimierza W. zbudowanym nad Wartą. Roku 1292 Czesi przez zemstę iż zamku w pośród bagien leżącego dobyć niemogli miasto spalili, 1331 roku Krzyżacy okropnie całą Wielko-Polskę pustosząc miasto i zamek spalili, 1447 roku od przypadkowego ognia zniszczało, świadczy Cellariusz.

Łask, dziedzictwo niegdyś familii Łaskich herbu Korab, Jan Łaski Arcy-Biskup Gnieźnieński sławny wydawca statutów Polskich za Alexandra Króla, kolegiatę tu wspaniałą ufundował. Jan Dziekan Gnieźnieński Synowiec Arcy-Biskupa chwycił się zdań Ewangelickich pojął żonę i wyniosł się do Anglii tam był Superintendentem kościołów Kalwińskich, na rozkaz Maryi królowey mówi Niesiecki w Tomie III. kar: 32. ustąpić musiał, przebywał w Francyi i Danii, nakoniec pod łagodne panowanie Zygmunta Augusta powrócił do Polski, walczył piórem z Hozyuszem sławiony z nauk i Oświaty w pismach Erazma Roterodamczyka. Hieronim Woiewoda Sieradzki zebrawszy znaczną liczbę Polaków odwagą swą i mądrą radą Jana Zapolskiego przeciw pretensiom Ferdynanda na Tronie Węgierskim utrzymał, udarowany od tego nadaniem Keskmarku i Dunaiovice na Spizu, niestałego losu i grzyska nadworze tym doświadczył, zniechęcony udał się do Ferdynanda Cesarza od tego mile przyjęty i w poselstwie do Turczach użyty, tam trucizną iak mówi Niesiecki napoiony powrócił do oyczyzny aby dokończył osłabione przygodami publicznemi życie. Albrycht Łaski Hieronima syn, zebrawszy własnym kosztem z Polaków i Węgrów bitnych żołnierzy, przez Spiz i Węgry 1561 r. na Wołosczy-

znie wkroczył, Alexandra Woiewodę Wołoskiego okrutnika i rządami swemi poddanym uprzykrzonego z stolca Xiążęcego zrzucił, a na miejsce iego Jakóba Hierakli-da Despotę zwanego osadził, postępek ten Łaskiego niebył mile przyjęty przez Zygmunta Augusta króla iak świadczą Historycy, obawiającego się obrażenia na siebie Turków, śladem iest iednak przemożności Łaskiego poświęcenia się i rzadkiéy odwagi, a mowa iego do żołnierzy miana, którą w Neugabauerze na kar: 605 iest umieszczona dowodzi pełnego ognia ducha zapalonego czystą żądzą zyskania nieśmiertelncy sławy, żył rozrzutnie i ogromny majątek po oycu oraz z wzniesień żony Xiężnéy Ostrogskiéy zebrany, szafując nim wspaniale na wsparcie przyjaciół, popieranie elekcyi za Maxymilianem i Alchymią w którey miał osobliwsze upodobanie, do 18 milionów zło: pol: stracił, Niesiecki na kar: 39. tom III.

Szadek, miasto stołeczne niegdyś Powiatu tegoż imienia, w którym odbywały się seymiki całego Woiewództwa, a na polach zwykłe niegdyś popisy rycerskie.

Paięczno, w tuteyszym Kościele starożytnym fundowanym przez Piotra Dunina, spoczywają zwłoki Joachima oycy i Marcina Syna Bielskich sławnych dzieiopisow Polskich.

Warta, nad rzeką tegoż imienia, miasto za czasów Starowolskiego dość wielkie i wielu pięknymi domami przyozdobione 1331 roku wraz z zamkiem przez Krzyżaków spalone.

Piotrków, ozdobnie niegdyś pobudowany, murem przez Kazimierza W. opasany, w którym za czasów Jagiellońskich sejmy, a później trybunały sądowe odbywały się, był tu na przedmieściu piękny zamek Królewski przez Kazimierza W. zbudowany, a przez Zygmunta I. na nowszy kształt przerobiony, tudzież wiele Pałaców do możniejszych Panów należących, między którymi liczył się wspaniały pałac przez Piotra Tomickiego Kanclerza zbudowany iak mówi Niesiecki, dziś tych wielkości zaledwo gruzy iakoweś ślady pokazują. Za czasów tegoż Niesieckiego akta miejscowe wiele ieszcze spraw publicznych narodu obeymowały, lubo iak świadczy na kar. 98 tom I. wiele z nich oryginałów do metryki koronney przeniesiono; ma to miasto ieszcze trzy klasztory, szkoły Piiarskie, i do 2400 mieszkańców, w bliskich lasach był tu niegdyś pałac Królewski Bugay zwany, gdzie ostatni z krwi Jagiellońskiej Królowie na polowanie iężdząc rozrywki używać zwykli byli, świadczy Starowolski i Cellarius. Roku 1640 całe miasto od pożaru przypadkowego spłoneło. Roku 1702 Polacy napadli tu kilkaset Szwecy-

dow kontrybucye wybierających, a chcącym w mieście zamknąć się, mieszkańcy niedopuszcili, cofnęli się więc Szwedzi do młyna pod Bugaiem, tam ich Polacy obkoczyli i sześć wozów do których po 12 wołów wprzęgano niezmierną summą pieniędzy odebrali, Załuski *Epist. familiarium* tom III kar. 279.

Witow, Opactwo w bliskości Piotrkowa.

Radomsko, miasto stołeczne powiatu miejsce pierwszego zjazdu związkowego Wielkopolanów po śmierci Ludwika króla 1382 r. sławne robieniem piękney kaszy jeszcze za czasów Starowolskiego.

Wieluń, stolica niegdyś ziemi tegoż imienia wraz z powiatem Ostrzeszowskim w starożytności iak świadczy Naruszewicz w To: VII. na kar: 16. ziemią Rudzką zwane a przez Ludwika króla Władysławowi Xięciu Opolskiemu z Zamkami Olsztyn, Krzepice i Bobolice w Krakowskim, Brzeźnica w Sieradzkim około r. 1370 prawem lennym udzielone, miasto przez Kazimierza W. murem opasane, zamkiem wzmocnione za czasów Starowolskiego domami murywanymi i wielu kościołami ozdobne było. Przy wybuchnięciu iednak woyny Szwedzkiej 1656 roku przez Polaków dobywających Szwedów spalone, a iak opowiada Cellarius na kar: 559 powieść swoją na relacyi Frelicha gruntuiący wielu Ewan-

gelików z żonami i dziećmi w nieszczęśliwym żołnierza zapale zginąć tu miało.

Krzepice, miasto i zamek, 1656 roku Szwedzi oblężeni od Jana Koniecpolskiego wojewody Sieradzkiego miasto i kościół Kanoników regularnych spalili, i z grobów cynowe trunny, Tarnowskich dobywszy na kule przeleli

Bolesławiec, zamek przy granicy Śląskiéy przez Władysława Xiążęcia Opolskiego wraz z Wieluniem prawem lennym od Ludwika Króla Polskiego nadanym niegdyś posiadany, za Władysława Jagiełły, iak świadczy Strykowski na kar: 472 przez siedm lat oblężony zaledwo w ósmym roku zdobyty.

Konary, trzy są miasteczka tegoż imienia, niegdy mające kasztelanów to jest w Sieradzkim, Łęczyckim i Kujawskim.

WOJEWODZTWO ŁĘCZYCKIE

Składało się z Powiatów Łęczyckiego, Brzezińskiego, Orłowskiego i Inowrocławskiego, nosiło za herb pół lwa czerwonego i pół orła białego grzbietami do siebie obróconych, seymiki wyboru Posłów na seym i deputatów na trybunał w Łęczycy, a popis rycerstwa na S. Michał pod tymże miastem odbywał się.

Łęczyca, wpośród błot nad Bzurą murem niegdyś obwiedziona, i zamkiem przez Kazimierza Wielkiego iak świadczy Długosz wzmocnione miasto, jarmarkami sławne, za panowania Kazimierza II. Sprawiedliwym nazwanego odprawił się tu zjazd w roku 1179, na który zjechali się Xiążęta Szląscy i Mazowieccy, Biskupi, Szlachta, nadużywania podwód, zabierania gwałtem żywności włościanom zakazano, iest to pierwszy ślad nieiakich obrad; zamek tu teyszy iest wśławiony z powieści pospolitey o diable Boruta zwanym, tak iak we Francyi zamek Lusignau o Meluzynie. Roku 1294 Witenes Xiążę Litewski splondrował i spalił. 1300 roku Czechy to miasto opanowali, w zamieszkach Władysława Łokietka. 1331 roku Krzyżacy zamek zdobyli i zburzyli. 1462 roku miasto przypadkowym pożarem zgorzało; 1473 roku Kościół Katedralny oraz przyległe Arcybiskupa i duchownych domy splonęły. 1606 roku szlachta z rokoszu Zebrzydowskiego w czasie jarmarku otoczyła to miasto i od kupców Kontrybucyi zażądała, którey gdy odmówiono, rokoszanie ogniem zniszczyli miasto iak opowiada Cellarius na kar: 552 przy opisie miasta Poznania, gruntuiąc się na relacyi Calvisiusa. Roku 1656 dnia 3 Października Król Jan Kazimierz to miasto przez Szwedów posiadane obległ i 14 tegoż Miesiąca szturmem zdobył. Szwedzi

do zamku chroniąc się, miasto spalili. Polacy żydów broniących się w mieście i kamieniami na szturmujących rzucających do tysiąca nieprzepuszczając płci ani wiekowi wycieli, we dwa dni po zdobyciu miasta, Szwedzi w zamku na dyskretyą Królewską poddali się.

Uniejow, miasto i zamek piękny nad Wartą, niegdyś Arcy-biskupa Gnieźnieńskiego. 1331 roku przez Krzyżaków spalone. 1376 roku odprawił się tu Synod duchowieństwa Polskiego. Wincenty Koth Arcy-biskup Gnieźnieński z Winnic około Uniejowa rozrodzonych cztery beczki wina dla Katedry Gnieźnieńskiej naznaczył, Niesiecki tom II. kar: 540.

Brzeziny, miasto stołeczne niegdyś Powiatu, sławne rękodzielniemi wybornemi dziedzictwo Lasockich domu świadczy Sarnieki na kar: 242; tu się urodził sławny nauk Szymon Brzeziński radzca Miasta Lwowa, a oyciec Szymona Symonidesem zwanego Poety Polskiego Janociiana na kar: 27.

Stryków, podług Cellariususa Oyczyzna Marcina Strykowskiego sławnego historyi Litewskiej pisarza, Niesieki w tom: IV na kar: 221. Osostów miasteczko za oyczyste naznacza.

Piątek, Arcy-biskupa Gnieźnieńskiego miasteczko, Starowolski wspomina.

K U J A W Y

Zawierały Województwa 1. Brzeskie. 2. Inowrocławskie. 3. Ziemie Dobrzyńską, dotykały od południa i zachodu Wielko-Polski i Mazowsza, od północy Pomorskie i Chełmińskie, od wschodu Płockie Województwa do Mazowsza należące. — Kray ten nad brzegami Wisły w rozkosznych i żyznych nieco nad płaszczyznę wznoszących się pagórkach ma swoje położenie, mieszkańcy jego tegoż plemienia co i Wielko-Polanie, za Piastów było tu oddzielne Xięstwo które Kazimierzowi synowi Konrada Xiążęcia Mazowieckiego w podziale dostało się. Ziemowit bowiem drugi brat wziął Mazowsze: Władysław Xiąże na Gniewkowie Mnich w Francyi ostatni za czasów Ludwika króla linią z Xiążąt Kuiawskich skończył, a kray ten bez pośrednie odtąd do korony Polskiéy należeć zaczął.

Gopło, Jezioro iedno z naywiększych w Polsce, podług świadectwa Długosza pięć mil długie pół mili szerokie, głośnie w dzieiach starożytnych naszych, z którego w mieyscu gdzie niegdyś sławny w okropnych Wielkiéy-Polski za Ludwika Króla zamiészaniach leżał zamek Szarley wypływa rzeka Noteć żeglowna i tyle iak się iuż mówiło użyteczna kraiowi.

WOIEWÓDZTWO BRZESKIE KUJAWSKIE

Dzieliło się na powiaty Brzeski, Kowalski, Przeddecki, Kruswicki i Radzieiowski; używało za Herb pół Orła białego i pół Lwa czarnego iedną koroną uwieńczonych, Seymiki wyboru Posłów i Deputatów odbywały się wraz z Woiewództwem Inowrocławskim w Radzieiowie, popis Rycerstwa pod Brzęściem Kujawskim.

Brześć, przedtym ludne mocne wałem i przekopem obwarowane, murem obwiedzione, różnych fortuny odmian w czasie woien Krzyżackich oraz zamięszań domowych w Wielkiej-Polszcze doznawało, popaleniu 1332 roku od Krzyżaków na to miejsce gdzie teraz stoi przeniesione.

Wrocławek Vladislavia, dla różnicy od Wrocławia w Szląsku tak nazwany, miasto z zamkiem nad brzegami Wisły, domy ma murowane, Łubiński w Geografii powszechnéy powiada że to miasto Władysław I założył i od swego imienia nazwał, ozdobiony wspaniałą z Kruswicy tu przeniesioną Katedrą Biskupa Kujawskiego i Pomorskiego. Kollegiata otoczona domami Kanoników między temi szkoła dla młodzieży iuż za czasów Cellariusza exystowała, handlem tu mieszkańcy których iest teraz 2,300 bawią się: 1172 roku przenie-

siono tu Katedrę z Kruświcy. Roku 1259 Światopełk Xiążę Pomorski splondrował to miasto, 1328 roku Krzyżacy spalili i spustoszyli.

Nieszawa, murem obwiedzione miasto tak go opisuje Cellariusz.

Rudziebów, z zamkiem niegdyś za czasów Starowolskiego bardzo pięknym.

Rociążek, także zamek piękny.

Kruswica, nad ieziozem Gopło zwanym zamek starożytny, stercząca wieża na wyspie tegoż ieziora, P. Holsche statystyk w swęy Geografii utrzymuje iż kiedyś za latarnią do oświecenia żeglugi natym ieziorze przez Noteć i Wisłę do morza Bałtyckiego odbywającej się użyta była, miasto to iedno znaydawniejszych w Polsce sławne baieczną powieścią o Popielu, oraz podobnięszym do prawdy podaniem o wybraniu tu Piasta przez Polaków na tron. Roku 1094 za chwycenie się strony Zbigniewa syna naturalnego Władysława Hermana przeciw oycu buntującego się, zupełnem zburzeniem ukarane zostało tak iż już więcey nigdy powstać niemogło i dotąd w gruzach zakopane leży, Marcin Gallus na kar: 82 teraz zaledwo 300 mieszkańców w nędznych zamięszkałych chatach liczą.

WOIEWÓDZTWO INOWRO- CŁAWSKIE

Przedtym Gniewkowskim zwane, tytuł Xięstwa zdrobniejszego za czasów podziału Polski między Piasty rozrodzone nosiło. Dzielilo się na powiaty Inowrocławski i Bydgoski Herbem iednym szczyciło się iak i Woiewództwo Brzeskie, Seymikowało razem z tymże Woiewodztwem, popis Rycerstwa odbywał się pod Inowrocławiem.

Inowrocław, nad rzeką Noteć z Gopla Jeziora płynącą w bliskości wieś Płowce wygrana Władysława Łokietka nad Krzyżakami 1331 r. bitwą pamiętna: 1430 w woynach z Władysławem Jagellą Krzyżacy to miasto z innemi wielu oraz do tysiąca wsi w Polsce spalili, ma to miasto teraz ieszcze do 3,000 mieszkańców i iak świadczy Flatt w opisie Xięstwa Warszawskiego na kar: 105 fabrykę Saletry czyniącą co rok 8,000 Talarów.

Dybow, iak świadczy Cellariusz na żądanie Torunianów zdawnego siedliska na to miejsce gdzie teraz leży przeniesiony.

Bydgoszcz, murem opasane mówi Cellariusz, a z opisu Flatta na kar: 103 wiemy iż odkopane bruki i grazy oraz sklepy dowodziły że tu było niegdy wielkie mrowane miasto, wiele kości ludzkich i zwierzęcych znaleziono w sklepach, dochodzić

zatym można że to miasto wpośród nie-
 szczęść kraiu naszego wielką i gwałtowną
 kiedyś poniosło klęskę, w roku 1772 gdy
 gruzy odkopywać zaczęto bruki na dzie-
 sięć stop ziemią przykryte znaleziono.
 Uczony Surowiecki w dziele swym o u-
 padku miast mówi, że przed niedawnym
 czasem gdy zakładano młyn nad Brdą od-
 kryto obszerne mury starego gmachu w
 których znaleziono różne sprzęty i stęple
 menniczne, także srebra w sztukach i bla-
 chach gotowych do wybiiania na kilkana-
 ście tysięcy Talarów. Otworzona droga
 handlu przez kanał który Frederyk W.
 wybić kazał, Noteć przez Brdę z Wisłą
 łączący dał wzrost nowy temu miastu 4700
 dusz teraz ludności liczącemu. Jest więc
 teraz znowuż piękne porządnie zabudowa-
 ne i handlowne ma Rafinerią Cukru, fa-
 brykę tabaki i jest stolicą Departamentu,
 liczy kościołów Katolickich siedm Ewan-
 gelicki jeden, szkołę dla młodzi. Ro: 1623
 Zygmunt III Król i z Władysławem sy-
 nem mennicę tuteyszą oglądał. Ro: 1656
 Szwedzi zamek tuteyszy do poddania się
 przymusili a wprzód iako świadczy Zei-
 ler *Descriptio Poloniae* w zbiorze Müzlera
 Tom II na kar: 518 z miasta Polaków wy-
 rugowali i mieszkańców wszystkich wyza-
 biiawszy spalili: tu to Epoka okropnego
 spustoszeniaktórego, ślady za naszych cza-
 sów iako powyżey opisałem odkryto.

Pakość, nad Notecią zamek niegdyś w roku 1258 przez Kazimierza Xiążęcia Kujawskiego Bolesławowi Pobożnemu Xiążęciu Wielko Polskiemu zabrany, miasto iak świadczy Cellariusz sławne niegdyś szkołą dla młodzi, kościołem i klasztorem Reformatów, dokąd po 10 tysięcy ludzi zgromadzało się. Okolica tu ma być romantyczna i iak opowiadają podobna do Jerozolimskiej, dla tego ieden z dziedziców odbywszy Pielgrzymkę do Jerozolimy 30 kapliczkami to miejsce napamiątkę uozdobił.

Strzelno, gdzie klasztor Panien Zakonnych w Polsce naybogatszy podług świadectwa Starowolskiego.

Gniewkow, stolica Xięstwa o którym wyżej się mówiło tego imienia.

ZIEMIA DOBRZYŃSKA

Przyjemnemi i żyznemi wzgórzami najeżona leży na prawym brzegu Wisły, ograniczały ją od Pruss czyli Chełmińskiej ziemi rzeki Drwęca i Pysia, od Woiewództwa Płockiego rzeczka Harta przez Zanoniego tak nazwana, po za Sierpskiem początek swój biorąca. — Za Herb nosiła głowę człowieka sędziwego na której pod samą brodą korona iedna, a druga na głowie zdwoma Bawolemi rogami, Seymiki odbywały się w Lipnie, popis Rycerstwa na polach pod tymże miastem.

Dobrzyń miasto z zamkiem starożytnym nad Wisłą, stolica niegdyś ziemi tegoż imienia przez Konrada I Xiążęcia Mazowieckiego Krzyżakom na czas odstąpioney, o którą Polacy wiele krwi potym z niemi przelali. Roku 1286 Litwini i Prussacy dzicz pod tenczas Pogańska wielką rzeź wtym mieście sprawili. Roku 1328 Krzyżacy zamek tu opanowali. Roku 1431 całą tę ziemię w wojnie za Władysława Jagelły okropnie spustoszyli. Roku 1656 Polacy Żydów tutejszych za sprzyianie Szwedom iak Cellarius na ka: 563 świadczy naygorzey traktowali.

Bobrowniki, gdzie przedtym było Ziemskich i Grodzkich Akt złożenie.

Lipno, gdzie Seymiki odbywały się, oraz popisy Rycerstwa.

Skompe, Gudownym Panny Maryi Obrazem iuż za czasów Cellariusza zaszczyczone.

M A Z O W S Z E

Jako Prowincya uważane, zawierało w sobie Wojewodztwa Płockie, i Rawskie i Mazowieckie, ostatnie dzieliło się na dziesięć ziemi, to iest: Czerską, Warszawską, Wyszogrodzką, Zakroczymską, Ciechanowską, Wizką, Liwską, Łomżyńską, Zambrrowską, Nurską. Graniczyło od północy z Prusami Xiążęcemi teraz wschodnie

zwanemi, od wschodu (iako nazywa Święcicki w opisie topograficznym) z Jadzwingów kraiem czyli Podlasiem, od Południa z Mało-polską to iest: Wojewodztwami Sandomirskim i Lubelskim, od zachodu do ziemi Dobrzyńskiej dotykało Wojewodztwo Płockie i z Kujawami, a z Wojewodztwem Łęczyckim graniczyło Rawskie. Kraina ta powiększény części osobliwie z prawey strony wisły lasami zarosła, ma grunta żyzne niekiedy piaskami przeplatane, w niektórych Powiatach trzód bydła wiele, handel zbożem i drzewem zawsze wielki do Gdańska, do czego położenie przernięte rzeką Wisłą do której Bug i Narew obydwie spławne pod Nowodworem wpadaiąc, sposobność ułatwiaią.

Bzura i Pilica, jako znaczniejsze rzeki, iedna przy wsi Kamienny naprzeciw Wyszogroda, druga pod Mniszewem do Wisły wbieg swóy maiąc, ułatwiaią spław drzewa.

Długosz wylicza pomnieysze rzeki, iako to:

Biebrza u Wizny, Pysia u Nowogrodu, Omulew u Ostrołęki, Wkra powyżéy Nowodworu w Narew wpadaiące. Liwiec do Buga pod Kamieńcem Mazowieckim, który od zrzódeł swych za miasteczkiem Mordami aż po niżey Węgrowa, dzielił niegdys ziemię Jadzwingów czyli Podlasie od Mazowsza, Swider z lasów Mińskich po-

czątek biorący, ponizéy Karczewa w Wi-
 słę wbieg ma. Gór ten kraj niema, iedną
 tylko Długosz wspomina w Płockim gó-
 rą Niecko zwaną między Sarnowem i Ra-
 dzanowem nad rzeką Wkrą leżącą; nie-
 gdyś od Krzyżaków umocnioną, lecz od
 Mazurów zdobytą, Długosz w tomie I stro-
 nicy 35. Lasy sławne w starożytności by-
 ły tu Skwańskie od rzeczki Skwa, tak na-
 zwane przez Święckiego w opise Topo-
 graficznym teraz zas Ostrołęcką puszcą al-
 bo Myszeńskie gdzie za czasów tego Auto-
 ra za Zygmunta III dzieło swe piszącego,
 ieleni, łosiów, żubrów i innego zwierza
 wiele było. Hektorskie przez Święckie-
 go nazwane, późniéy Wiskickie zwane o-
 koło Wiskitek leżące tu znajdowały się
 Tury na których polowanie samym tylko
 Królom wolne było, troskliwość zachowa-
 nia tego rodzaju zwierząt konstytucyami
 obwarowana, niezapobiegła ich zupełney
 zgubie tak iak też i owych Wiskitskich sła-
 wnych puszcz małe pozostały szczątki. Zwie-
 rza tego opisanie pozostawili nam Święci-
 cki i Rzączyński. Tur większy iest od
 wołu Podolskiego, postacią iednak iemu
 podobny, lecz bardzo srogi, rogami zabi-
 ia, na szyi, karku, ma wielkie i długie
 włosy, które mu z głowy na czole wiszą,
 sierzchli czarney z pasem białym przez
 grzbiet przedzieloney, pod szczoką długa bro-
 da, rogi krzywe nie wielkie, w zimie ży-

ie gałęziami z drzew, i lubi w tych lasach przebywać gdzie są dęby wielkie, mięso z niego miało być słodkie, Zygmunt I Król, Karolowi V. Cesarzowi kazawszy one nasolic, za największy podarunek posyłał. Pasy z skóry rzniete ułatwiały porozdzenie kobietom, Bona Krolowa przez Barona de Heberstein Posła Cesarskiego dla Cesarzowey dwa takowe dała w podarunku, świadczy o tem Rzączyński, Czacki mówi w tom: II na kar: 260, iż wysmiewano takowe lekarstwo, nareszcie przekonano się, iż zapach pizmowy mógł bydź w niektórych chorobach pomocą, Czacki nazywa tego zwierza Zubrem, lecz Ładowski wyraźną różnicę Zubra od Tura położył w swej historyi naturalney, zwierz ten był kiedyś mieszkańcem Germanii, Juliusz Cezar opisał go w swoich komentarzach, tam także świadczy, że w Gallii znaydowały się Łosie i Reny, a dla niewytrzebionych w tenczas lasów i nieosuszonych bagien, Sekwana marzła, z odmianą klimatu, odmieniał zwierz ten swój pobyt, a z puszcz Germanii wyszedłszy przebywał ieszcze w Wieku XV. w lasach naszego Mazowsza, dowodem tego iest przywiley 1436 roku od Xięcia Mazowieckiego na wieś Zator, Michałowi z Ziemiańczyc, Podkomorzemu Warszawskiemu nadany, w którym wyraźnie polowanie na Tury i Rysie, dla siebie wyłącza. Miechowita świadczy na karcie 224 w zbiorze Müzlera,

iż niektóre wsie na Mazowszu iako powinność Xiążęcą, straż, aby zwierząt tych nie niszczo, odbywały. — Niewyniszczały jeszcze dość obszerne i teraz lasy w Mazowszu, lecz zwierza takowego gatunku już teraz nikt nie widzi.

Jakiego rodu mieszkanię tę ziemię pierwsiastkową zamieszkał, takie nam historycy opisuia podanie; Sarnicki acz bez wzmienienia powodów które go przekonały, powiada że Mazowsze od Masagetów zamieszkałę było, i od nich wzięło swoje nazwisko. Niezmordowany w dziejach naszych badacz Naruszewicz porównywaiąc różnych autorów powieści tego iest zdania: iż w trzech po Chrystusie wiekach siedzieli tu Sarmatowie różnych hord i nazwi-k, Gotowie przechodem swoim z Germanii w drugim ślady krwi swoiey zostawili. Około roku 376 Hunnów nawała przyszedlszy do Europy poruszyła hordy Alanów, Masagetów, Samagetów, Jadzwingów Metanastami to iest włóczęgami zwanych, między Donem i Dnieprem koczuiące, te wszystkie odparte od południa przez posuwaiących aż do Dunaiu zagony swoje Hunnów, udały się na północ ku morzu Bałtyckiemu, i tak Alani w Litwie, Samageti na Zmudzi, Jadzwingowie na Podlasiu zajmuiąc Polesie aż do Nowogródka i Łukowską ziemię, a Massagieci na Mazowszu osiedli. w Czwartym i piątym wieku Słowianie za-

częli napływać do Wołoszczyzny, Węgier i Polski w ten czas przygniotłszy przerzadzone od Hunnow hordy Sarmackie zajęli przestrzeń, ziemi od gór Karpatu do uściów Odry i Wisły, Massagietów podbili, lecz im pamięć imienia Mazowitów czyli mazurów zostawili. Naruszewicz mówi, iż twardość mowy w gminie téj Prowincyi dowodzi zlewek Języka dwóch Barbarzyńskich w ten czas narodów, sąsiadując więc Mazowici z Słowianami łatwo z postępem wieków i pomieszanie krwi w ieden naród się przeleli. Nie tak było z Jadzwingami iak się niżej o Podlasiu opowie, naród ten dziki i po lasach zamieszkały bił się z Polakami, Litwinami i Rusinami dopóty, aż co do iednego wyginął. Alani terażnjaysza Litwa i Samageci Zmudzianie iak się z Słowianami złączyli, równie i tę wielką epokę w swym mieyscu powiemy. W wieku X. kiedy imie Polaka w Europie pierwszy raz zaczęło być znanym, iuż Mazowsze należało do panowania tego narodu i składało iego Prowincyą; Bolesław Chrobry I. ukoronowany przez Ottona III Cesarza, Król Polski, iak świadczy Boguśiał dzieiopis ufundował Katedrę Biskupstwa Mazowieckiego w Płocku, iuż więc nazwisko Mazowsza było znanym, mylnie więc Długosz od Masława podług innych Mazosza zbuntowanego za rozruchów po Mieczysławie II. a poskromionego przez

Kazimierza I imię Mazowska wyprowadza. Sarnicki lubo bez powodów, Naruszewicz zaś z zdarzeń wyżej opisanych Mazowsze od Massagetów, Mazowitów nazwane mieć chcą. Mieszkańcy tego kraju stanowili zawsze celniejszą siłę narodu Polskiego. Starowolski w opisie Polski powiada, iż tu się liczyło do 45 tysięcy familii Szlacheckich, niepospolita siła kiedy prawami Polskimi każdy Szlachcic zobowiązany był stawać pod Chorągwie. Sam powiat Prasnyski liczył takowych siedmtysięcy. Starowolski *de Institutione rei militariae* mówi iż Mazowszanie z budowy ciała zdolni są do trudów woennych i przypuszczenia szturmów, dla tego Zygmunt III. przy zdobyciu Smoleńska pod dowództwem Jana Grajewskiewgo szczęśliwie onych użył. Wiadomo także z historyi, iż kiedy Jan Kazimierz odbierał Szwedom Warszawę. Szlachta liczna Mazowiecka naywięcący mu do tego dopomogła, gramoląc się na mury z pogardą wszelkiego niebezpieczeństwa, dał i lud wieyski wielokrotnie dowody swojego męztwa szczególniey mieszkańcy puszczy około Myszeńca kurpikami zwani strzelectwem naywięcący się bawiący, świadczy Załuski w tom: III. na kar. 831, iż odważyli się oni wzbronić przejścia przez swe bory Karolowi XII. z woyskiem do Grodna 1708 roku ciągnącemu, kiedy Król ten gardząc niebezpie-

czeństwem wstępny boiem postanowił przedrzeć się przez te lasy, wiele tam lekkiej swoiéy kawaleryi zgubił, i sam zaledwo Drabanta nawet co przy boku iego był od Kurpików zabitego utraciwszy do Szczucina, domu pod ten czas Szuki Podkanclerzego Litewskiego przybył. W historyi życia Króla Stanisława I. l'abbé Proyard w tomie I. na ka: 309 mówi iż po wyniesieniu się Króla tego z Gdańska zebrała się partya iego w Królewcu zkąd Jenerał Steintlicht na czele kompanii Szwedów wkroczył w kray kurpików, którzy na granicy Pruss obszerne zamieszkali Puszcze, uzbroił ten lud i z nim wiele Wojewodztw Litewskich oswobodził. W roku 1809. męstwo tego walecznego ludu obecne iest naszymy pamięci.

Kray ten i lud w nim zamieszkały iak się powiedziało od zasiedlenia się Słowian iedno ciało z Polakami zawsze składał, i dopiero przy podziale między Piastami Konradowi I. iako Xięstwo dostał się, lecz należały do niego pod ten czas Kujawy, Ziemia Chełmińska, Łęczyckie, Sieradzkie Województwa, ten to był Konrad, który dla odparcia najazdów, pogan, Prusaków, Zakon Krzyżacki, potym tak ciężki Polakom sprowadził i onym wprzód Ziemię Dobrzyńską a potym Chełmińską nadał. Zostawił ten Konrad dwóch synów iednego Kazimierza któremu w dzielnicy Kujawy

z Łęczyckim i Sieradzkim, drugiego Ziemowita któremu właściwe Mazowsze z Płockim i Rawskim dostały się, od Kazimierza mieliśmy jego potomków sławnych naszych Królów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego, z któremi się Kujawy z koroną złączyli.— Potomkowie Ziemowita panowali w Mazowszu aż do roku 1526 Jan i Stanisław Xiążęta Mazowieccy, młodzieńcy wielkich nadziei iak opowiada Święcicki w opisie Mazowsza, prędko ieden po drugim w kwiecie wieku schodząc z tego świata skończyli linią Xiążąt Mazowieckich, przyczynę ich śmierci składa Święcicki na nieiaką Katarzynę córkę wojewody Rawskiego którego imienia nie wymienia, ta Katarzyna chcąc wplątać młodych Xiążąt w sidła miłości, wczasie godowych zabaw, podała im puhary wina przyprawionego iakowemiś proszkami. Użycie tego napoiu powolną słabość a potym śmierć obudwom przyniosło, mściła się szlachta Mazowiecka takowego występku, i Jazdonowski do tęg zbrodni należący pod toporem głowę utracił, a Katarzyna wojewodzanka z powodu, iż Rawskie iuz bez pośrednie było pod panowaniem Polski na dwór Króla pod protekcyą uciekla się, i wkrótce Konradowi Oborskiemu poślubioną została. Niektórzy przyczynę śmierci Xiążąt Mazowieckich, aż do wyższych głów posuwać chcieli, lecz Święcic-

ki Pisarz Nurski człowiek tyle oświecony i prawie temu wydarzeniu współczesny, gruntownie usprawiedliwia Zygmunta I. mówiąc: iż Pan ten dobroczynny i sprawiedliwy co tronami Węgierskim, Czeskim i Duńskim pogardził, iakby mógł przygarnienia nieprawnym sposobem tak małego Xięstwa zapragnąć. Inni przypisują to tajemnym intrygom Królowey Bony, lecz gruntownie i o tym twierdzić nie można, prędzey popularne zycie, a z tego zbytek w winie i użycia roskoszy mogły zgubić tych wiele obiecujących młodzieńców, których obudwoch nadgrobek w Kościele Katedralnym Warszawskim przy wielkim Ołtarzu dotąd widzieć się daie. Żałowała iak się iuż powiedziało zeyścia ich niewymownie Szlachta Mazowiecka i chciała ofiarować władzę Xiążęcą Janowi Odrowężowi wojewodzie Podolskiemu i iego małżonce Siostrze rodzonéy zmarłych Xiążąt, lecz Zygmunt I. niedozwolił na to, i podobney ofiary dla Zygmunta Augusta syna swego nie przyjął; przyłączył raczey Mazowsze do Korony stanowiąc tam Vice-Króla iak nazywa Święcicki czyli Wielko-rządzcę Wawrzeńca Prażmowskiego wojewodę Mazowieckiego z zachowaniem praw i zwyczajów Xięstwa Mazowieckiego. Trwał taki stan aż do Stefana Batorego i Mazowsze przez wielkorządzców rządzone było, aż dopóki przepisany porządek za tego Króla porównał

ie co do rządu politycznego z innemi Wojewodztwami. Mazowieckie Wojewodztwo miało za Herb Orła białego bez Korony, seymiki poselskie odbywały się w każdej ziemi, ieneralne zaś i wyboru Deputatów na Trybunał w Warszawie. Popis rycerstwa dla ziemi Czerskiej pod Radwankowem, Nurskiej pod Nurem, Powiatu Ostrowskiego pod Ostrowiem, Kamienieckiego pod Kamieńcem, innych ziem niektórych w trzech miejscach z powodu zapewne liczby wielkiej Szlachty. Mazowsze miało swój oddzielny Statut na Seymach w Warszawie, Zakrocymiu, i Czersku ogłoszony, wyrokami Zygmunta I. pomnożony, nakoniec excepcyę 1576 r. dla siebie utworzyło, te wszystkie prawa świadczy Czacki do r. 1449 są na pargaminie po polsku opisane, a też same i późniejsze 1543 r. u Vietora w Krakowie drukiem ogłoszone.

WARSZAWA, Wprzód stolica Xięstwa Mazowieckiego i mieszkanie Xiążąt, nad Wisłą na przyjemnych wzgórzach rozciągniona, iedno z naypiękniejszych i naywiększych stołeczne Królestwa Polskiego miasto, pierwsza o niéy wzmianka na początku wieku XIII. w Przywileiach Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego iako świadczy Naruszewicz w tomie VI. historii polskiej na kar: 24. Paprocki Herby Rycerstwa Polskiego r. 1584 p. 312, świadczy, że w r. 1224 datował w niéy ten Xiążę przywiley prze-

noszący wsie Slepowrony, Drozdzino, Wola, Stachowo z prawa Polskiego na Teutońskie, patrz Pamiętnik Warszawski szanownego Osińskiego z roku 1809 Ner X. i XI. Niebyło iednak ieszcze to Miasto rezydencyonalne w tenczas, bo Konrad I. Xiążę najczęściey w Płocku albo Czersku przemieszkiwał. W podziale synowie Konrada mający dzielnicę na Czersku dali wzrost Warszawie i mieszkanie swe tu podobno iako do mieysca obronnieyszego od napadu Litwinów przenieśli. W roku 1339, kiedy Delegowani od Benedykta II. Papieża dla roztrząsania sporów między Kazimierzem W. Królem Polskim i Krzyżakami do Polski przybyli, mieysce to iako wygodne, bezpieczone, i murami iuż obwiedziane do rozpoczęcia Juryzdykcyi swey obrali, widać z tegoż processu iż iuż w ten czas Kościół Katedralny exystował, i że iuż tu była rezydencya Xiążęcia Mazowieckiego. Po zeyściu ostatnich Xiążąt Mazowieckich w roku 1526, przemieszkiwała tu z upodobaniem Bona Królowa Zygmunta I. małżonka matka (14) i Anna córka potym

-
- (14) Bona Córka Jana Sforcy Xiążęcia Medyolańskiego, zaślubiona Zygmuntowi I. Królowi Polskiemu w roku 1517 Matka Zygmunta Augusta Króla oraz czterech Córki Izabelli zaślubioney Janowi Zapolskiemu Królowi Węgierskiemu, Katarzyny małżonki Jana Króla Szwedzkiego z którey u-

Stefana Batorego żona. Zygmunt August na Sejmie Unijowym w Lublinie 1569 roku miejsce to na miejsce zjazdów narodów połączonych Polskiego i Litewskiego przeznaczył i sam niekiedy iak świadczą histo-

rodził się Zygmunt III. Zofii zaślubioney z Henrykiem Xięciem Brunświckim i Anny małżonki Stefana Batorego; wraz z przybyciem swoim zaprowadziła wiele dobrego smaku w Polszcze, za iey pobytu powstawać zaczęły piękne budowy, tak iż dotąd wiele bardzo zamków podanie pospolite za mieszkanie Królowey Bony naznacza. — Po śmierci Zygmunta I. męża posiadała tytułem Oprawy Mazowsza i Płocka, iey mieszkaniem ulubionym była Warszawa, góra zamkowa w Czersku iey ogrodem i winnicą ozdobioną była. Krzemieniec na Wołyniu ozdobił zamkiem, na Podolu miasto Bar zbudowała i wielu wsiom miastom i pięknym osadom w Polszcze dała początek. — Obwiniaią ją Dzieiopisowie o pieskliwe wychowanie Syna Zygmunta Augusta, o wiele liczne intrygi, o frymarczenie urzędami zkąd miała zebrać niezmiernie skarby w pieniądzech i klejnotach, obwiniają ieszcze o cięższe występki z powodu zeyścia nagłego dwóch ostatnich Xiążąt Mazowieckich, o nienawiść przeciw Barbarze Radziwiłłownie żonie Zygmunta Augusta, to pewna iż Zygmunt I. w podeszłym wieku dopuścił iey wielu sprawami kraiu kierować, że pod tenczas upodobane Królowey osoby wiele korzystały, lecz o doko-

rycy z upodobaniem przemieszkował. Jaki zaś był pod ten czas stan i wielkość tego miasta Gwagnin i cokolwiek późniéj żyjący Starowolski w opisach swoich nam zostawili. Stare miasto składało pierwszą i

naniu występków o jakie Dzieiopisowie z podobieństw ią winią niemasz przekonania. Po śmierci męża i króla, Bona przemieszkowała naywięcey w Warszawie, mając różne nieukontentowania do syna, na dwa lata przed wyjazdem z Polski wysłała wiele skarbów do Włoch, wreście w roku 1555 licząc 65 rok wieku postanowiła opuścić Polskę Syna panującego i trzy osierociałe Córki, a otrzymawszy pozwolenie od Senatu wysłała naprzód 24 wozy iak świadczy Gornicki ładowne skarbami przy których iechał Wilga Starosta Ostrołęcki, dla tych to wozów mówi nasz Dzieiopis pierwszy raz przekute skały na drodze z Austrii do Włoch za któremi sama Królowa udała się niezwłocznie z Warszawy gdzie z wesołą postawą nieuroniwszy lzy jedney pożegnała rozpaczające Córki niedawszy im tylko iak po jednym pierścieniu. Obicie nawet z pokoiów pozdeymować kazała, iak świadczy rękopism wyjazdu iey w Pamiętniku Warszawskim 1802 roku na Miesiąc Luty umieszczony. Niedlugo iednak w Włoszech w Apulii Królestwie Neapolitańskim z wprowadzonemi z Polski zbiorami cieszyła się, pożyczwszy albowiem 320 tysięcy czerwonych złotych Filipowi Królowi Hiszpańskiemu, 1558 roku z tego świata zesła

właściwą osadę Warszawy, otoczone mówni Gwagnin podwóynym murem i niegłębokim przekopem. Zamek w czworogran świadczy Starowolski od Zygmunta III. zbudowany i pałac w Ujazdowie o półmili od murów odległy, były w ten czas celnemi ozdobami, wspomina tenże niektóre kościoły, o których się w swym miejscu powie. Zygmunt III. przeniósł tu swoje

nie bez podeyrzenia zadanéy trucizny od Xiędza Papagody iey upodobanego paradnika, który iak mówią podrobiwszy testament, zastawne Xięstwo Baru Królowi Hiszpańskiemu a większą część pieniędzy sobie zapisał. Ten zgon miała tyle sławna w dziejach naszych Królowa Bona i tym sposobem zginęły niezmierne skarby i klejnoty iakie z sobą z Polski uwiozła, które niektórzy szacuią do siedmiu milionów czerwonych złotych, pożyczona summa Filipowi sławna potym stała się pod tytułem summ Neapolitańskich, odbierał od niej procent Zygmunt August Król Polski, Królowie z domu Wazow ustąpili iey Rzeczypospolitéy lecz tych pomimo częstych nalegań odzyskać niemogła, a z zmianą Dynastyi w Hiszpanii i Neapolu summy te nazawsze przepadły, zostały tylko pamiątką że Królowa Bona zastała Polskę w swych czasach bogatą i handlowną gdy tak wiele bogactw zgromadzić zdołała których oczywiste są dowody że bynajmniey z Włoch do Polski z sobą nieprzywiozła.

stałe z Krakowa mieszkanie i odtąd Warszawa stała się stolicą wielkiego i jeszcze i potężnego Królestwa, Erndtel nadworny lekarz Augusta II. w dziele *Varsavia phisice illustrata* zostawił nam ciekawy opis z którego iako i innych, wiadomości o znakomitych gmachach i ich starożytności umieszczają się.

Zamek, piękny widok na Wisłę mający na którego miejscu stał niegdyś Xiążąt Mazowieckich pałac drewniany, Zygmunt III. iak powiedzieliśmy w kształt ten prawie iak dziś widzimy wymurował. Zamek ten miał trzy podziały od założenia, w pierwszym Gród i Archiwa ziemskie, w drugim środkowym obwodzie pckoie Królewskie, którym naywięcey ozdoby przydał Stanisław August, Izby, Senatorska i Poselska, oraz archiwum metryk krajowych, w trzecim kuchnie i mieszkania dworzan Królewskich.

Statua Zygmunta III, na kolumnie marmórowéy w górach Chęcińskich wykutéy 36 stóp geometrycznych wysoka iak mówi Ładowski, Władysław IV. Król na uwiecznienie pamięci oycy wystawił. Obok zamku pałac pod blachą zwany, przez Lubomirskich wybudowany.

Kościół Katedralny, w processie cytowanym z Krzyżakami 1339 roku iuż wspomniany, lecz z początku drewniany i dopiero przez Janusza Xiążęcia Mazowieckiego 1390 roku wymurowany, do które-

go kollegium Kanoników 1402 roku z Czerska zostało przeniesione, posępne mury tej świątyni świadki tylu przemian pomyślności i nieszczęść narodu, poruszający stawią dla Polaka widok, tu jest zawieszona chorągiew Turecka w zwycięztwie pod Wiedniem przez Jana Sobieskiego otrzymanym, zdobyta, tu także spoczywają ostatni Xiążęta Mazowieccy i Bartłomiej Nowodworski wsławiony przy zdobyciu Smoleńska, co zrobił znaczny fundusz dla akademii Krakowskiéy.

Kościół niegdyś Jezuicki i Kollegium, miały iak świadczy Erndtel piękną Bibliotekę z kilku tysięcy ksiąg złożoną.

Kościół i Klasztor Xięży Augustyanów, przez Ziemowita Xiążęcia Mazowieckiego i żonę jego Eufemią iak zaświadcza oryginalna fundacya 1352 roku założony.

Nowe Miasto, zaczęto budować po przyłączeniu Mazowsza do korony, Starowski świadczy; za bramą Nowomieyską Kościół i Klasztor Xięży Paulinów zakonników, z Węgier do Polski naprzód przez Władysława Xiążęcia Opolskiego wezwanych i na Jasney Górze osadzonych.

Kościół i Klasztor Xięży Dominikanów, przez Abrahama Bzowskiego 1603 r. fundowany, a od Zygmunta Wierzbńskiego i Woyciecha Baryczkę obywateli Warszawskich uozdobiony; biblioteką znaczną i

wiele manuskryptów posiadali Zakonnicy, świadczy Erndtel.

Panien Sakramentek Kościół, blachą pokryty pięknego budownictwa w rynku Nowego miasta przez Maryą Kazimirę Królowę Jana III. żonę wyfundowany.

Kościół Benonów, gdzie za czasów Augusta II. dla mieszkańców narodu Niemieckiego nabożeństwo i kazania odprawiały się.

Kościół Panny Maryi z wieżą wysoką, starożytnego budownictwa, 1392 roku iak świadczył niegdyś napis przez P. Erndtel oglądany, a podług innych 1492 roku wymurowany, na parafią iednak w roku 1411 na wstawienie się Anny Xiężnéy Mazowieckiey erygowany.

Xięży Franciszkanów, od Xiążąt Lubomirskich fundowany i Bonifratrów kościoły z klasztorami nie bardzo od siebie odległe.

Świętego Łazarza Szpital, przez sławnego Piotra Skargę Kaznodzieię Zygmunta III. iak świadczy wydawca iego kazań seymowych, na Mostowej Ulicy fundowany.

Ulica ta wzięła swe imie od sławnego mostu, który w prost nięy Zygmunt August Król zaczął stawiać, a Królowa Anna około roku 1573 ukonczyła i wieżą w czworogran w kształt warowni z której teraz

prochownią przerobioną widziemy zabespieczyla.

Napis nad weyściem tę wieży takowy przez Cellariusza i Erndtel dochowany znaydował się: *Ne pontem sublicium, superbo sumptu, atque arte admirabili, a Sigismundo Augusto Rege inchoatum, et a se post eius mortem consimili opere perfectum, repens vicina suburbanorum, male cautorum tectorum flamma, nec opinata mere corripet: correptumque in favillam redigeret, Anna Jagellonia, Poloniae Regina, magnorum Regum Conjux, soror, filia, hoc lateritij propugnaculi sepimento tutissimo a fundamentis excitato muniendum curavit. A. Christi Dej Nostri MDXXCII.* W murze ściany tylney prochowni od Wisły ieszcze tkwi kamień z tym napisem: *Zczerniony od tylu wieków, droga pamiątka naywiększych i naylepszych Królów, godna należytego poszanowania.*

Most ten 1150 stop długi przez lat kilka iak widać od Jagełłów stawiony przeszło lat 30 iak świadczy Cellariusz przetrwał, to iest do roku 1603 w którym lody promień iego ieden przerwały dla niedbalstwa mówi tenże Autor nie naprawiony zniszczał, Zeiler w opisie Polski policzył go między dzieła w Europie zadziwiające.

Na Długiey Ulicy był niegdyś Pałac Nunciuszów Papiezkich z kaplicą Teatynów gdzie teraz Chreptowiczowski dom.

Kościół Xięzy Piarów, przez Władysława IV. do Polski 1642 wprowadzonych, dzieła rycerskie tego Króla iako i zaprowadzenie tego szanownego zgromadzenia tak szczęśliwie edukacją młodzieży w kraiu trudniącego się, na nieśmiertelną wdzięczność narodu zasłużyły. Konwikt, gmach założony przez nieśmiertelnéy pamięci Xiędza Stanisława Konarskiego Piara gdzie miał miejsce Instytut edukacyiny dla młodzi szlacheckiey pod nazwiskiem Konwictu czyli *Collegium Nobilium*.

Pałac niegdyś Krasińskich, przez Krasińskiego Podskarbiego Koronnego zbudowany z ogrodem, dziś miejsce dla najwyższych władz kraiu.

Kościół niegdyś świętęy Tróycy przy którym był klasztor Panien Brygitek.

Arsenał, w miejscu szpitalu wojennego przez Stefana Batorego tu założonego wzbrowojnią przez Władysława IV. przemieniony, Grodzicki za tego Króla był Jenerałem Artylleryi czyli iak starożytni Polacy nazywali starszym nad armatą, świadczy Bielski, tenże Grodzicki dom ten na zbroiownią urządził, iako świadczy Konstytucya 1658 roku Vol. III.

Prebendowskiego podskarbiego wielkiego koronnego za Augusta II wspaniale zbudowany pałac, dziś Kossowskich zwany, tu mieszkał niegdyś Hrabia d'Aranda poseł Hiszpański przy dworze Augusta III.

Kościół z Klasztorem Xięży Kapucynów, fundowany przez Jana III. Króla 1694 roku na pamięć zwycięstwa nad Turkami pod Wiedniem, iak świadczy Bielski na karcie 209.

Pałac, niegdyś przez Xięcia Dominika Radziwiłła podkanclerzego wielkiego Xięstwa Litewskiego zbudowany, biblioteką i gabinetem osobliwości za czasów Augusta II. sławny.

Leszna przedmieście, własność niegdyś familii Lesczyńskich, od Nalewków do Grzybowa rozciągłość miała, tam Kościół i Klasztor Xięży Karmelitów.

Pałac Lesczyńskich, potym Potockiego wojewody Kijowskiego.

Pałac, przez Mniszka Marszałka W.K. zbudowany z ogrodem bardzo pięknym iak opisuie Erndtel.

Dom i territorium Pruskie, gdzie Posłowie tego Państwa mieszkali.

Pałac Menniczny, przedtym Poniatowskich, gdzie Stanisław August Król przed swym wybraniem na tron mieszkał.

Klasztor i Kościół Reformatów, fundacyi Skarszewskich, tu w ogrodzie iak opisuie Erndtel był mały pałacyk w którym Jan III i August II w Wielkanocny tydzień rozmyślania pobożne odprawiali.

Marywil czyli *Marie Ville*, gmach przez Maryą Kazimirę Królowę wybudowany i od imienia iéy tak nazwany.

W przyległości stał pałac od Danitowicza Podskarbiego wielkiego koronnego. 1621 roku zbudowany, a 1655 roku przez Szwedów zruynowany, Grądzki opowiada, iż kiedy Jan Kazimierz Szwedom Warszawę odbierał, znalazł naywięcej trudności na przedmieściach w dobywaniu wielu zamków i pałaców naksztalt twierdz umocnionych. Tu należy wzmienić gmach dziś po spaleniu w roku 1807 już tylko gruzy, gdzie sławna Załuskich biblioteka mieysce miała, zbiór ten składał się z 200 tysięcy dzieł, między któremi było 20 tysięcy Polskich; do roku 1745 Stanisław i Jozef Biskup Kijowski Załuscy, wielkim kosztem zbierali, a ostatni iak świadczy uczony Bentkowski w szanownym dziele historyi o Literaturze Polskiej tom L na kar: 113 wszystkie swoje dochody na ten cel poświęcił, niekiedy uymuiąc sobie na wieczera chlebem i serem odbywał się. Zbiór ten ksiąg 1795 roku do Petersburga został przewieziony.

Prymasowski, czyli Arcy-Biskupów Gnieźnieńskich niegdyś pałac, terażniejszy przez Ostrowskiego Prymasa zbudowany.

Biskupów Krakowskich przez Sołtyka ozdobiony.

Na Podwalu był pałac iak opisuje Erndtel Metropolity Ruskiego teraz Xięży Ba-

zylianów klasztor z Kościołem od Stanisława Augusta Króla fundowanym.

Plac Gdański, gdzie był dom w którym Sekretarz miasta Gdańska przy rządzie krajowym dla interesów politycznych i sądowych swego miasta ustawicznie mieszkał.

Blisko wału miasta na Krakowskim przedmieściu, iak opowiada Rudawski na karcie 92, był dom Radziejowskich dziś Reslera zwany, pamiętny początkiem nieszczęsney wojny Szwedzkiej sprowadzonéy na kray za Jana Kazimierza przez Radziejowskiego, równie iak ów dom starościński przy zamku w Krakowie iest pamiętny z wsczętego przez Zebrzydowskiego nieszczęsnego rokосу za Zygmunta III. Te dwie klęski naystraszniejsze dla kraiu, co piękney Polski miasta i zamki w gruzy, a niwy uprawne w pustynie i bory przemieniły, iednéy przyczynę wyżej pod Krakowem opisawszy, o drugiey wspomnieć tu osądziłem za rzecz godną. Anna podług Rudawskiego Słuszczanka pierwszego małżeństwa Kazanowska, powtórnego Hieronima Radziejowskiego podkanclerzego Koronnego, znalazłszy pewne względy u Jana Kazimierza króla zażądała rozvodu, i tym końcem rozpoczęła przed Nuncyuszem hańbiący dla męża process, i za przybyciem Bogusława Słuszki Podskarbiego W. X. L. za pomocą iego nadwornych żołnierzy nietylko dom pierwszego męża Kazanowskich zwa-

ny, gdzie teraz klasztor panien Karmelitek siłą opanowała, ale nawet Słuszka Podskarbi dom Radziejowskiego nad wałem iak mówi Rudawski swoją milicyą osadził poraniwszy nawet ludzi iego niektórych. Radziejowski przybył do Warszawy z Orszakim przyjaciół swych naywięcý szlachty Mazowieckiey. Dom swój w nocy gwałtem podobnym odzyskał, lecz z tey okazji wielu zabitych i ranionych zostało, stało się to wśród odbywającego się seymu. Zapozwany więc Radziejowski przed sąd Opałńskiego Marszałka Nadwornego Koronnego, o zgwałcenie publiczný spokoyności, i osądzony na gardło, a dla niestawienia się na wieczne wywołanie z kraiu, utratą godności etc. Udał się Radziejowski (za tak wielką lecz prywatną urazę szukając zemsty na Królu) do Wiednia i tam żądał pomocy, lecz nieznaidując tak łatwym do ułudzenia dwor Wiedeński, trafił do Sztokolmu gotującego iuż pioruny Polsce, uchwycił tę zręczność, Karól Gustaw wkroczył do Polski, odciągnął od Króla za namową Radziejowskiego część Polaków, i iakiemi klęskami nieszczęśliwy nasz kray utrapił, to dzieie opowiadaia.

Na Krakowskim przedmieściu kościół i klasztor XX. Bernardynów od Anny Xiężney Mazowieckiey fundowany, a po spaleniu przez Lubrańskiego Biskupa Poznańskiego odnowiony iako świadczy Niesiecki, iako-

też obok Panien Bernardynek, Panien Karmelitek przedtym dom Kazanowskich posągami i obrazami ozdobny za Władysława IV. Dom ten mocną był obroną w czasie zdobywania przez Szwedów Warszawy 1655 roku. Oyców Karmelitów Bosych Kościół, piękny fundacyi Xiążąt Radziwiłłów; tu była podpisana umowa między Karólem XII i Stanisławem Lesczyńskim Królem 1705 r. zawarta.

Pałac Xiążąt Radziwiłłów wielki z ogrodem, w nim przemieszkiwał Piotr W. w czasie pobytu z wojskami swoimi w Warszawie 1707 roku.

Naprzeciw pałac Xiążąt Czartoryskich dziś Potockich.

Kościół i Klasztor Panien Wizytek, przez Maryą Ludowikę Gonzage żonę wprzód Władysława IV potym Jana Kazimierza Królowę założony.

Pałac Kazimierowski zwany z ogrodem iak świadczy Erndtel pięknie urządzone botanicznym, tu było zwykłe letnie mieszkanie Króla Jana Kazimierza, a potym koszary kadetów za Stanisława Augusta.

Na pagorku wyniosłym nad głębokim wąwozem Zamoyskich zamek w kształt warowni zbudowany, gdzie za świadectwem cytowanego autora w dolnych murach cały Półk żołnierzy ukrywać się mógł, obok stał podobny pałacyk Chomentowskich.

Na południe tych gmachów gdzie teraz Klasztor Sgo Kazimierza, dom dla sierot fundowany przez Królowę Maryą Ludowikę Gonzagę.

Kościół Świętego Krzyża i Klasztor Xięży Missyonarzy fundacyi teyże Królowéy. Bibliotekę tu piękną wzmienia Erndtel która powiększény części iest dobroczynnym dla zgromadzenia tego od Donhoffa Kardynała udziałem. W kościele tym iest nadgrobek wspaniały Kardynała Radzieiowskiego który testamentem na wyprowadzenie wież tego kościoła 10 tysięcy Talarów zapisał.

Na przeciw Świętego Krzyża nieco ku nowemu Swiatu stoi ieszcze kaplica Szuyskich Carów zwana, potym klasztor Dominikanów Obserwantów przez Zygmunta III na pamięć wielkich zwycięstw i zdobycia miasta Moskwy zbudowana. Spoczywały tu ciała Szuyskich pod napisem na marmurowey tablicy położonym, a przez Kobierzyckiego w opisie Historji Władysława IV na kar: 611 dochowanym, Władysław IV zawarłszy traktat z Michałem Federowiczem Carem, tegoż życzeniom dogadziąc zwłoki Szuyskich odesłał z przywoitą czią przez Adama Kisiela Woiewodę Kijowskiego który iak świadczy Kobierzycki wraz i tablicę marmurową odwiozł.

Pałac Bielińskich, w przyległości iak mówi Erndtel wsi niegdyś do Starostwa

Warszawskiego należący, tu mieszkał król Stanisław Leszczyński 1733 roku.

Pałac i Ogród Saski wspaniałości i gustu Augusta II wymowne pamiątki, tu był niegdyś pałac Morsztyna Podskarbiego wielkiego koronnego, i obok niego Lubomirskiego Starosty Sandomirskiego przez Augusta II skupione.

Na stronie od Reformatów pałac błękitny zwany, niegdyś Orzelskich wtym pamiętny że z rozkazu Augusta II wprzeciągu sześciu miesięcy iak opowiada Erndtel obecny świadek był wystawiony i wspaniale wewnątrz i zewnątrz przyozdobiony.

Klasztor Panien Miłosiernych Dzieciątka Jezus, szanownego Boudouin Francuza pamiętna fundacya.

Kościół Ewangelicki wspaniałą budownictwa sztuką za czasów Stanisława Augusta wymurowany.

Jest tu wiele innych gmachów lecz piśmo mnie tylko do wzmienienia starożytniejszych ograniczając, innemu pióru zostawuję dowolne onych opisanie.

Ujazdów, pałac wspaniały przez Zygmunta I, Zygmunta Augusta, Stefana, Zygmunta III i Władysława IV Królów iak wspomina Starowolski mieszkaną, dawniey zaś mieszkanie letnie Xiążąt Mazowieckich, pamiętny że w nim Ziemowit Xiążę od Litwinów pod dowództwem Troydena ścięty przez tychże życie utracił, dziś

koszary, za Zygmunta Augusta grywano tu małe sztuki Teatralne.

Łazienki, pięknym Stanisława Augusta wyborem letnie zbudowane mieszkanie, na moście statua kamienna Jana III zwycięzcy Turków pod Wiedniem, był tu niegdyś Zwierzyniec a wśródku iego stał domek w którym Michała króla z Prazmowskim Prymasem zbliżono do pogodzenia się. Ujazdow i ten zwierzyniec były darowane za Jana III Stanisławowi Lubomirskiemu od którego Sukcessorów nabył Stanisław August i tak uozdobił iak teraz oglądamy.

Mokotow, pałac z ogrodem przez Xiężną Izabellę z Flemingow Czartoryiską ozdobiony.

Krolikarnia, pałac i ogrod w nayprzyiemniejszym i nad równinami od Warszawy aż do Willanowa rozciągającemi się panującym położeniu.

Czerniakow, tu kościół i klasztor Bernardynów na cześć S. Bonifacego fundował w wieku XVII Stanisław Lubomirski Hetman.

Willanow, pałac i ogrod przez Jana III zbudowany gustownie, cegłę, glazy, kamienie i materyały budowy nosiły ręce Jeńców Tureckich, tu ten król życia swego w roku 1696 dnia 26 Czerwca dokonał, drzewa pod których cieniem wielki Bohayr spoczywał dochowała nam dotąd tro-

skliwa ręka. Królewicz Jakób sprzedał to miejsce Sieniawskim od których przeszło do Xiążąt Czartoryjskich, a w posagu dostało się Xiężney Lubomirskiej po której posiada teraz dom Potockich, przy kościele widzieć się daie nadgrobek wielkiego wieku naszego męża Ignacego Potockiego Marszałka Wielkiego Xięstwa Litewskiego naukami, gorliwością i poświęceniem się dla sprawy oyczyzny, oraz przyłożeniem się do dzieła nigdy od Polaka niezapomnianej Konstytucyi 3 Maja wsławionego, w Wiedniu 1809 roku w Poselstwie do Napoleona życia dokonał. Przywiązanie braterskie położyło mu tu z przyzwoitym napisem Pomnik.

Wola, Powązki, pamiętne wypadkiem w oblężeniu Warszawy przez Prusaków 1794 roku.

Między Wolą i Warszawą na polu po prawey ręce iadąc od Warszawy niedaleko murowanęj Prochowni jest miejsce pamiętney Elekcyi Królów Polskich, otoczone było niegdyś wałem i fossą załedwo teraz znacznemi, trzy do niego bramy wstęp otwieraly iak opisuie Zaluski i Bielski:

Jedna od wschodu dla Wielko-Polski, Druga od południa dla Mało-Polski, Trzecia od zachodu dla Prowincyi Litewskiej; Woiewództwu każdemu Marszałkowie miejsca naznaczali na które pod namiotami zgromadzali się Szlachta. Szopa

zas z tarcie wystawioną była dla Senatorów w środku, a blisko szopy określone koło dla Posłów od Województw wysadzonych którzy sami obrady Seymu Elekcyjnego składali z Senatem. Gdy zaś przychodziło już do obierania Króla, każdy Szlachcic przytomny należał do dania swojego przyzwolenia czyli Sufragium. — Czuwanie nad porządkiem, bezpieczeństwa publicznego. straż bram i wałów, należało do Marszałka Wielkiego Koronnego. Na tym to miejscu do dwóchkroćstotysięcy Szlachty zgromadzało się, iak świadczy Opaliński iż wtak wielkim zgromadzeniu ludu, chociaż miasto w nocy nawet dla przyjeżdżających z pola zamkniętym niebyło, nayradszy i prawie niesłychany był zabójstwa albo łupieztwa przypadek. Henryk Walezy był wybrany na polach Pragi pod wsią Kamieniem, August III. także. Starożytnego tego i naywspanialszego iaki bydz może pod Słońcem obrządku, w którym cały naród wybierał sobie rządcę godną iest rzeczą ku wieczney pamięci krótko wspomnieć. Każdy Szlachcic w Polsce oraz miasta większe Kraków, Poznań, Wilno, Lwow, Gdańsk, Toruń i Elbląg przez Delegowanych swoich iak świadczą podpisy Elekcyjne do wyboru tego należały. Na Seymie *Convocationis* po śmierci króla zwołanym naznaczony był termin Elekcyi, na której Szlachta i Posłowie przy-

bywszy od nabożeństwa w Kościele Katedralnym Świętego Jana zaczynali, udając się zaraz prosto na pole gdzie Marszałek Wielki Koronny Woiewództwa na wymierzone sobie stanowiska, Senatorów do szopy a Posłów z Woiewództw do określonego sobie koła zapraszał, w którym nasamprzód od obrania Marszałka Poselskiego zaczynało, o wyborze przez trzech Deputowanych Posłów po iednym z każdej Prowincyi wysadzonych donoszono o tym Senatowi. Przez tyleż Senatorów izba Poselska powinszowanie iednomyślności odbierała z zaproszeniem złączenia się z Senatem, gdzie zaczynało obrady od układania umowy z nowo obrać się mającym Królem, *Pacta Conventa* zwane, i dawano audyencyą Posłom Cudzoziemskim, poczym gdy nadszedł dzień wybrania Króla, Szlachta wszystka wsiadła na koń i zebrała się pod Chorągwie Woiewództw swoich, Prymas czyli tak zwany *Interrex*, zaczynał klęcząc od spiewania Hymnu *Veni Creator*, poczym Senatorowie i Posłowie udali się każdy *respective* do swoich Woiewództw. Kreskowanie w ten się odbywało sposób, pierwszy Senator w każdym Woiewództwie głos zabrał i za kandydatem polecając go wyborowi mówił, a poczym głosy od Szlachty odebrał. Senatorowie *Vota* swych Woiewództw do koła odnosili i te w głos Marszałek Seymowy po-

rządkiem czytał. Po przeczytaniu których zliczywszy *Vota* wsiadł na konia Prymas obieżdzał Województwa i trzykrotnie pytał czy na osobę tego którego do tronu mianują zachodzi zgoda, i gdy nikt nieprzeciżył nominował nowo obranego Króla, a Marszałek Wielki Koronny przy wszystkich trzech bramach koła, nominacją ogłaszał. Po obwieszczeniu takowym obrządkiem Króla, Hymn *Te Deum laudamus* przy odgłosie dział, kotłów i ręcznéj broni Prymas intonował, a wszyscy klęcząc na polu odśpiewali, udając się potym z nowo obranym Królem jeżeli był w bliskości przytomny do Kościoła Świętego Jana dla odebrania przysięgi na *Pacta Conventa* i złożenia nowych dzięk Panu Zastępów w świątyni jego. Sposób Elekcyi lubo żadnym prawem niebył opisany, bezpieczeństwo iednak onéy i niektóre do zachowania porządku prawidła cząstkowemi ustawami były oznaczone, czytaj *Volumina Legum*.

Wież Gorce, sławna okopaniem się wielkiego Zamoyskiego z woyskiem w czasie Elekcyi Zygmunta III. a to dla ostrożności przeciw przemagaiący partyi Zborowskich.

Marymont, Mariae mons Maryi góra, pałacyk na przyjemnym wzgórzu przez Maryą Kazimirę Sobieską Królowę wystawiony gdzie Jan Sobieski za namową onéy

1691 roku w czasie uczty na której był przytomny Hrabia de Thun Poseł Austriacki dał słowo publicznie iż Posła Francuzkiego ofiarującego pokóy z Turcyą propozycye odrzuci i na wojnę przeciw Porcie ruszy, iak ta wyprawa nieszczęśliwie poszła dzieie świadczą Załuski Tom I kar. 1122. August III. ozdobne tu mieszkanie ktore dotąd stoi zbudował.

Młociny, ozdobny pałac i ogrod założony przez Hrabiego Brühla.

Bielany, Kościół i Klasztor Xięży Kamedulów przez Władysława IV na dopełnienie szluby po wojnie Rossyiskiey ukończoney i zawartym szczęśliwie pokoiu fundowany.

Praga za wisłą, targami na zboże, woty sławna, przedtym przeszło 500 domów miała, teraz kilkadziesiąt zaledwo stoi.

Saska kępa naprzeciw Solca, w czasie wojny z Karolem XII, kilka tysięcy Sasów miało tu swoje stanowisko, świadczy Załuski tom III. na kar. 278.

Nieporęt, wieś trzy mile od Pragi ulubione niegdyś mieszkanie Jana Kazimierza Króla.

Jabłonia, mieszkanie niegdyś Xiążęcia Michała Poniatowskiego Prymasa, późnię Xięcia Józefa Poniatowskiego Wodza Naczelnego Woysk Polskich, Marszałka Państwa Francuzkiego, który walcząc do ostatniego tchu za byt oyczyzny, pod Lipskiem

w nurtach Elstery dnia 19. Paźd: 1813 r. ranami okryty życia dokonał.

Falenty, wieś o półtorej mili za Warszawą, gniazdo niegdyś familii Falenckich, po tym dziedzictwo Opackich, pałac tu dotąd stojący zmurował 1625 roku Opacki Podkomorzy Warszawski, Zygmunt III. kupił go, często w nim przemieszkiwał i tam umarł 1632 roku dnia 2 Kwietnia.

Znakomite zdarzenia Historyczne w Warszawie są następujące:

Roku 1607 po ukończonym tu seymie pożar wynikły większą część Warszawy zniszczył. Roku 1647 wylew wody nadzwyczajny wiele przedmieściom i okolicom szkodził mówi Cellariusz. Roku 1655 w miesiącu Wrześniu Szwedzi przez kapitulacyą opanowali i iak świadczy Cellariusz na kar: 658 zamek i domy opuszczone przez obywateli splondrowali. Roku 1656 dnia 1 Lipca Jan Kazimierz król w stotysięcy Szlachty podstąpiwszy, oraz posiłkami Hana Tatarskiego wsparty Warszawę Szwedom odebrał. Szlachta Mazowiecka przy szturmie naywięcey dokazywała, Królowi domy i pałace nakształt zamków umocnione na Przedmieściach naywięcey zdobycie miasta mitrężyły. Tegoż roku dnia 18 19 i 20 Lipca trzydniowa pod Pragą z Karolem Gustawem i Elektorem Brandeburskim bitwa, Królowa Marya Ludowika

przypatrując się bitwie od Zbroiowni z Warszawy postrzegła że z tego miejsca Szwedów skutecznie razić można, kazała więc wyłożonemi z karety swej końmi dwa działa sprowadzić i zatrudniwszy się sama ustawieniem onych dobrym, nieprzyjacielowi tyle zadała klęski, świadczy Grądzki na kar: 294 i k woysko biiące się. W bitwie tey Tatarzy pierwsi uchodzić poczęli poczym i Polacy ustąpić zostawuiąc plac nieprzyjacielowi musieli: dostała się więc Warszawa powtórnie w ręce Szwedów a wtenczas warownie iey z ziemią zrównane. Roku 1657 Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki z Węgrami, Kozakami i Wołoszą wszedł do miasta i one okropnie splondrował, przez lat blisko 50 odpoczęło miasto po nieszczęśliwych zniszczeniach. 1702 Roku Karol XII z Szwedami dla zrzucenia z Tronu Augusta II tu przyszedł, zaczęły się nowe klęski, miasto od różnych woysk na przemiany zajmowane i kontrybucyami niszczone. Roku 1705 dnia 31 Lipca zaszła tu bitwa między Szwedami z iednéy a Polakami i Sasami z drugiey strony. Polacy i Sasi przeszedłszy Wisłę po niżey Bielan stanęli pod Wolą posuwali się do przedmieść i otoczyli prawie całą Warszawę, rozpoczęły się utarczki na Solcu około kościoła Świętęy Tróycy, poczym Szwedzi przeciągnawszy przez Leszno chcieli iść na Wielopole, lecz odparci musieli

się udać do obozu swego pod Ujazdowem, tam wzmocniwszy się wyszli znowuż pod Wolę i uderzyli na Polaków i Sasów, Polacy lewe skrzydło Szwedów złamali i aż do Wisły ścigając napędzili, lecz Sasi pierzchnęli i bitwę na korzyść Szwedów zdecydowali, po której miasto Warszawa za okazaną do swoich przychylność, znaczna kontrybucyą zapłacić Szwedom przymuszone została, o czym mówi Zaluski w tomie III na karcie 670. woyska Piotra W. iuż się w tenczas do Tykocina podsunęły, a Mazepa wodz kozacki ku Lwowu ciągnąc, w Brodach stanął. Polacy z Szwedami trzymający, Wisłę przeszli, pod Białotką stanowisko zaieli, a wojewoda Wileński Sapiaha żądał 4000 Szwedów pomocy od Karola XII przeciw Mazepie w Glinianach iuż obozuiącemu i z rozkazu Piotra Wielkiego do Wisły maiącemu się posunąć.

Od roku 1705 cztery lata następne różne woyska Warszawa widziała, Rosyjskie 1706 Warszawę przeszedłszy pod Kaliszem z Szwedami bitwę korzystną stoczyli.

Andrzey Święcicki za czasów Zygmunta III. w dziele pod tytułem *Topographia Masoviae* przez Zygmunta Święcickiego syna 1634 roku wydanym opisał Mazowsze wybornie w ten właśnie porządek iabli tu zachowany będzie. A ponieważ część

Mazowska u niższey Pilicy wyciągała się aż do rzeki Radomierza pod Ryczywołem do Pilicy wpadaiącey, przeto należały do niego.

Głowaczew, które Leżański dziedzic, co towarzyszył Witoldowi na wyprawach przeciwko Tatarom założył.

Białobrzegi nad Pilicą, Przybyszew i Wyszomierzycze do Opactwa Płockiego świadczy Święcicki należały.

Warka nad Pilicą obszernie zabudowane i ludne miasto, wielka liczba rzemieślników za czasów Święcickiego tu mieszkała, Kościołów siedm, u Dominikanów groby Troydena i Ziemowita, oraz Anny siostry Witolda Xiążąt Mazowieckich. Roku 1606 ucierały się tu woyska rokoszanów Zebrzydowskiego z Królewskimi. Roku 1656 Czarnecki poraził tu Szwedów, którzy miasto spalili iak świadczy Cellarius.

Czersk nad Wisłą, dawna Xiążąt Mazowieckich stolica, miało Zamek o trzech wieżach na górze, z którey widok na obszerne zawiślańskie lasy; na pagórkach blisko zamku mówi Święcicki były winnice od Bony Królowy założone, które za iego czasów ieszcze jagody winne wydawały, miasto to dziś ledwo 40 chat liczące podług lustracyi 1564 roku liczyło na stronie tylko Królewskiej domów 193 a rzemieślników samych 153, między temi było piwowarów 24, mieczników 2, kupców 3, 13 sukienników i t. d.

w mieście co rok warzono 300 warów piwa, war składał się najczęściej z siedmiu korcy słodu. Pod zamkiem opisali lustratorowie winnice z której wina nie mało, »ale teraz młodych nie szepią« słowa lustracyi. Roku 1656 roku po klęsce pod Warką zamknęli się tu w staréj warowni Szwedzi, a przyległe domy miasta spalili, iak świadczy Cellarius na kar: 659.

Gościn, miało rękodzielników sitarzów z którymi mieszkańcy aż do Węgier i Szwecyi zachodzili i ztamtąd z znacznym zyskiem powracali.

Grodziec czyli *Groiec* miał niegdyś domy murowane pamiętne urodzeniem Piotra Skargi sławnego kaznodziei i spowiednika Zygmunta III. Mieszkańcy tutaj niegdyś kręceniem stron bawili się i te w nayodleglejsze kraie rozwozili; tu Czerska ziemia od Wojewodztwa Rawskiego rzeczką Mogielnicą, a od ziemi Warszawskiej Jeziorną odgraniczała się; ta zaś część Ziemi Czerskiéj co za Wisłą leży, z powodu iż niedawno w lasach wytrzebiona Polesiem za czasów Święckiego nazywana, w której znaczniejsze miasteczka.

Garwolin, dobrym piwem za czasów cytowanego autora sławny, liczył w wieku XVI. podług świadectwa lustracyów, rzemieślników 192, między którymi było samych piwowarów 63, piekarzy 38.

Latowicz, w żyznéy krainie rzeczką Swidrem przerźniętęy, tu Królowa Bona miała po swoim owdowieniu oprawę i bardzo często przebywała z dworem swoim.

Kozłów z zamkiem niegłysz warownym.

Otwock, wieś z starym zamkiem w którym 1705 roku widział się August II z Piotrem W.

Parysew, Sebestyanów, od Braniciego Biskupa Poznańskiego iak opowiada Święcicki założony.

Kuslew, Kobiela, iuż za Zygmunta III. exystujące miasta.

Mińsk, pod tenczas ludny i możny.

Wawrzyszew, Osieck. gdzie niegdys piękny Xiążąt Mazowieckich był zwierzyniec, ztąd rozciągają się obszerne lasy aż do rzeki Narwy, które rzeka Swider przepływa.

Okólniew, małe miasteczko.

Stanisławów, od Stanisława ostatniego Xiążęcia Mazowieckiego założone iak opowiada Święcicki, niegdys ludne, lustracya 1564 roku świadczy, iż tu liczono do opłat rzemieślników 263, między temi szewców 33, stolarzów 5, zdunów 15, piwowarów 79, szklarzów 2, czapnik 1, rymarzów 2, włóczenników 9, Bednarzow 4, iglarzów 2, tokarzów 3, siedlarzów 2, kuśmierzów 11, kupców 6. krawców 10, kowalów 6, kołodzieiów 33, pasnik 1, piekarzów 90, praszołów co sól bili i przedawali 26 domów i sie-

dłisk 416; dziś na tym miejscu kilkadziesiąt lichych chat, a bruki aż do lasów rozciągnięte dawną wielkość zastępują.

Liw, nad *Liwcem* rzeką, miasteczko mówi autor *Jadźwiagom* i *Łukowianom* pograniczne częstemi pożarami zniszczone, zamek ma pomiędzy błotami obronny, podług świadectwa lustracyi 1564, miasto to miało samych piwowarów 60, gorzelnych 14, mieczników 2, złotnika 1, prócz innych rzemieślników piekarzy 24, co iego kwitnący ówczesny stan dowodzi, dziś nędzne i do wsi podobne.

ZIEMIA NURSKA.

Rozciągała się od *Radzimina* i *Serocka* aż do *Nurca* rzeki, i do niej *Powiaty Kamieńczykowski* i *Ostrowski* należały, *Płocki Biskup* znaczną część tej ziemi posiadał.

Radzimin, *Słubów*, mieszkańcy w tej piaszczystej krainie mówi cytowany autor więcej rybołostwem iak rolnictwem bawili się.

Wyszków i *Brok*, nad *Bugiem* niegdyś *Biskupów Płockich* ulubione mieszkania, wierszem *Sarbiewskiego* uczczone, iako wdziec *Łubieński Opera Posthuma*.

Złotoria, między *Bagnami*.

Jędrzejów, od *Andrzeia krzyckiego* siostrzeńca i wychowawca sławnego kancle-

rza Tomickiego założone miasteczko wpo-
śród żyznych niw, rzekami Brokiem i Bro-
czkiem przerzniętych. Okolica wielością
rozrodzonéj szlachty osadzona. Lasy tu
niegdyś mówi Święcicki były nie przeby-
te i dopiero po wygładzeniu sąsiednich Ja-
dźwingów orąz złączeniu Litwy z Polską
(kiedy mazowsze od napadów wolniejsze
być poczęły), Xiążęta Mazowieccy osady
tu zakładać poczęli, tu też szlachta liczna
brała od Xiążąt niegdyś lenność pod obo-
wiązką odpierania ościennych napadów
i to dało przyczynę mnogich iéy tu sie-
dzib.

Nur nad Bugiem, niegdyś ludne i
handlowne 1564 roku liczyło tu domów
263, oprócz nienależących do opłaty Kró-
lewskiéj, dostatkami mieszkańców nad in-
ne za czasów ieszcze Zygmunta III. słyne-
ło, którzy z położenia swego nad rzeką
Bugiem korzystając, obszerny handel zbo-
żowy (iак opowiada Święcicki pisarz téj
ziemi) do Gdańska wiedli, woyny Szwedz-
kie to miasto do nikczemnéj wsi dziś po-
dobne, a mieszkańców z kwitnącego do nę-
dznego stanu przywiodły, był tu za-
mek na usypanym ręką ludzką wzgórz.

Wizna, z zamkiem nad wbiegiem Biebrzy
do Narwi stołeczne ziemi tegoż imienia mia-
sto w wieku XVI. liczyło domów 330, rze-
czka Biebrza przedtym graniczyła od zie-
mi Jadźwingów mówi cytowany autor.—

Okolica tu żyzna i dla częstych rzek w ryby obfitująca. Miasto to za Xiążąt Mazowieckich od napadów Pruskich i Litewskich wiele ucierpiało. W wojnie Szwedzkiej zupełnie zniszczało, dziś widzieć można jego szczątki tak, iak wszystkich miast w Polsce. Stefan Batory Król i wielki bohater co umiał i mógł ieszcze karać możniejszych występki, kasztelana Wizkiego o ucisk mieszkańców i zabóystwa obwinionego ściąć rozkazał, tak równie iak Ościka możnego Pana Litewskiego za porozumiewanie się z obcemi w Wilnie, Bandkie krótkie wyobrazenie dziejów Polskich tom II. kar: 201.

Wąsosz, 1564 roku miało to miasto domów 300.

Radziłów, w roku 1564 miało domów podatkowych 309, w okolicy tych miasteczek mówi Święcicki mieszkańcy niespokojni.

Łomża, na pięknych wzgórzach nad Narwą; za czasów Jagiellońskich pomiędzy naysięknieysze miasta w Polsce liczyć się mogło, i iak opisuie Święcicki i Gwagnin pięknym budownictwem domów murowanych w mieście, i dostatkami mieszkańców, pierwsze po Warszawie miasto. Ratusz i inne publiczne gmachy murowane pięknoscią swą w tym mieście przodkowały, obywatele zamożni handlem, który im Narew rzeka i sąsiedztwo Prus i Królewca ułatwia-

ły, mieli domy wygodne i wspaniałe, miasto ku użytkowi, wygodzie i uprzyjemnieniu życia w wszystko obfitowało, żył tu za czasów Święcickiego Jan Biedrzycki w sztuce leczenia wielce sławny. Miasto to podług lustracyow w XVI wieku 540 domów podatkuiących liczyło, rzemieślnicy iako wolni opuszczeni. Holsche w swej geografii statystyczney świadczy z dokumentów miejscowych, że miało 800 domów przed lat 200, teraz kto chce widzieć iak klęski wojen i zaburzeń krajowych zostawują okropne skutki, niech ogląda gruzy Łomży i iey obszerne sklepy podziemne murowane o pół mili aż do starey Łomży po polach rozciągnięte, tu za Zygmunta Augusta w roku 1563 był Sejm naznaczony na który delegowanym Infant żądaiącym połączenia się z Polską Król nazaczył przybycie, a rady senatu wiele razy odprawiły się świadczą *Epistolae Sygismundi Augusti* wydane przez P. Huysen, tu królowa Anna miała swoje ekonomie, a w zamku tutejszym z lubością przemieszkiwała, woyna Szwedow zniszczyła, iak podanie niesie to piękne miasto.

Kleczkowo, gdzie kościół wspaniały iak opisuie Święcicki nakształt warowni umocniony niegdy przez Budyńskiego proboszcza z uproszoney składki fundowany.

Kolno, miasto niegdyś handlem sławne z położenia swego pod granicą Pruską, iest

tu w bliskości jezioro Krusko w starożytności przez Długosza i Święcickiego wspomniane obfitością ryb sławne, niedaleko od tego rzeka Pysia z jezior od Johansbergu płynąc do Narwy pod Nowogrodem wpada, za rzędu zeszłego spławna.

Nowogród, na wyniosłych wzgórzach przedtym ludne, bo podług lustracyi 1564 roku liczyło 300 domów podatkujących, oprócz innych wolnych, dziś opustoszałe miasto, tu bieg Narwy ku północy się obraca, i dotyka tak zwanych przez Święcickiego Skwanskich lasów, od rzeki Skwa one przerzynającej, teraz zaś Myszeńskiej puszczy imie noszących, męstwo mieszkańców i zręczność w strzelaniu przywiązanie, do oyczyzny, wspomniałem już iako Starowolskiego i Święcickiego podaniem uwiecznione.

Ostrołęka, nad Narwią w ostatnich czasach handlem znacznie się zamogła, poniżej nieco miasta wpada Omulew rzeka od Pruss płynąca biegiem swym puszcę Ostrołęką i Myszeńską przerzyna, było tu około roku 1564 domów 300, wielu Rzemieślników i siedm młynów Królewskich.

Ostrow, liczyło wpośrodku XVI wieku domów 447, wielki dwór Królewski i rzemieślników 200, dziś nędzne miasto to ledwo liczy domów 90.

Sieluń, niegdyś Xięstwo do Biskupa Płockiego zudzielną władzą należące.

Rozań, z zamkiem stolica ziemi tegoż imienia, miasto to niegdyś ludne nad Narwą iak opisuje Święcicki w XVI wieku liczyło domów 330 dziś zaledwo nędznych chat 65.

Makow, mówi tenże Autor nad rzeką Orzyc na której bardzo wiele młynów.

Pultusk, Biskupów Płockich rezydencyonalne miasto nad Narwą, wznoszą się nad miastem przyjemne pagórki iak świadczy Święcicki za iego czasów winnicami i ogrodami okryte, pod któremi odnoga od Narwi płynąca oblewa miasto. Mięszkańcy przez związki handlowe z kupcami Gdańskimi bawiąc się sprzedają zboża bogatemi za czasów cytowanego Autora byli, gmachów tu wiele iest pięknych. Kollegium Kanoników z Katedrą, Kościół i Klasztor niedgys Jezuitów których Noskowski Biskup za czasów Zygmunta III fundował, żył tu sławny znauk i biegłości w ięzyku Greckim Jan Głogowczyk. — Opowiada Święcicki iż Biskup Noskowski naypiękniejszemi gmachami to miasto ozdobił, zamek odnowił, Kościół Panny Maryi i szpital na przedmieściu zbudował, oraz funduszami go. uposażył. Była tu w wieku XVI Drukarnia iak świadczy Hofman *de Typographijs. fol: 9*, Czacki na kar: 264 w Tomie II o prawach Litewskich mówi że w okolicach Pultuska były niegdyś Bobrownie Xiążąt Mazowieckich, i cytuje re-

gestr Bobrów, który miał pod ręką przez Jacka z Makowa Konradowi Xiążęciu Mazowieckiemu 1229 roku w Łacińskim języku podany, widać z tego rejestru że Bobrów dobierane były stada, kiedy mówi za Pułtuskim czarniawych Bobrów 251, donosił razem Bobrownik że im drzewa klono-wego wiele zostawił z którego zimować mogą. U Pułtuska z jednej strony Narwy obszerne lasy kończą się, z drugiej żyzne niwy ziemie Ciechanowską, Zakroczymską i Wyszogrodzką zajmujące rozciągają się. Roku 1364 Litwini to miasto i 130 okolicznych wsi i 30 Kościołów spalili, 1337 roku splondrowali, 1365 roku miasto i z zamkiem powtórnie spalili. Roku 1656 Szwedzi to miasto opanowali, Polacy na próżno go oblegali, 1703 roku Karól XII Król Szwedzki pobił tu Sasów pod Komendą Generała Steinau który za ledwo życie i wolność z pogromu unieść potrafił Załuski w Tomie III kar: 464.

Ciechanow, stołeczne niegdyś tego imienia ziemi obszerne nad rzeką Lidyną miasto, domy w nim za czasów Zygmunta III były murowane opisuje Święcicki, liczone ich między wałami 202 za wałami 193, mówi szanowny Autor o upadku miast dziś tylko 132.

Prasznysz, iak świadczy tenże Autor większe od Ciechanowa, sławne iarmarkami na woły, miało w wieku XVI domów

murowanych 29 wszystkich zaś podatkowych 689 w których mieszkało samych rzemieślników 399 kupców 16, teraz domów 200, ziemia najżyźniejsza w okolicach tego miasta.

Bezdan, wieś niedaleko Nasielska tu teysze jezioro wspomnieli sławni Poeci Polscy Sarbiewski i Naruszewicz.

Chorzęle, Janow, nad Pruską granicą.

W ziemi Ciechanowskiej i Powiecie Prasnyzkim do siedm tysięcy famili Szlacheckich podług świadectwa Starowolskiego liczono, a ziemia iuż kiedy żył Święcicki pod panowaniem Zygmunta III zlasów dla swéy żyzności wytrzebioną była.

Nowemiasto, sławne grobem Bolesława Xiążęcia Mazowieckiego iak opisuie Święcicki.

Serock, ód którego niedaleko Wkra pod Ponikowem w Narew wpada.

Zatkroczym, przedtym stołeczne ziemi tegoż imienia niegdyś ludne i składem soli sławne.

Modlin, miejsce to iako warownią znakomitą widzieć na sztychu przy dziele Samuela Puffendorf *de rebus gestis Caroli Gustavi* który ieszcze wzmienia na kar: 80 że Król Szwedzki rozkazał Generałowi Steinbach założyć warowne stanowisko w Nowodworze, równie umocnił wyspę u wpadu Narwy do Wisty, tak iż na tey Półkownik Szwedzki aż do końca woyny z pe-

wnym oddziałem ludzi utrzymywał się. Między Modlinem i Ponikowem naznacza stanowisko w którym 16 tysięcy Szlachty Mazowieckiej pod dowództwem Woiewody Potockiego broniąc przeprawy Szwedom leżało, (*) obydwaj jednak te miejsca General Steinbach przeprowadzając się przez Narew opanował, w roku 1656 Jan Adoll Wódz Szwedzki obwarowawszy się w tym mocnym stanowisku pod Modlinem przybycia Karola Gustawa i Elektora Brandeburskiego przed batalią Pragską oczekiwał, tenże Puffendorf na kar: 168.

Krysk, wieś z pałacem murowanym, gniazdo rodziny Kryskich potym Kostków tu się urodził S. Stanisław Kostka.

Czerwińsk, Kościół i Klasztor w kształt zamku zmurowany Opactwo, spoczywają tu zwłoki Konrada Xięcia syna Ziemowita w Jazdowie od Litwinów zabitego, Długosz kar: 210.

Wyszogrod, stołeczne tego imienia ziemi miasto z zamkiem niegdyś pięknym, za świadectwem Święcieckiego miało za czasów jego na przyległym pagórku usadzone winnice. Lustracya 1564 roku świadczy iż miasto to liczyło Rzemieślników podatkujących 308 między temi 24 Sukienników a iak się okazało z obrachunku Foluszow wy-

(*) Ostatki okopów Polskich i Szwedzkich dotąd są jeszcze znaczne.

rabiali na rok 4500 postawow sukna, była tu niegdyś znaczna przy zamku winnica, Lustratorowie świadczą w te słowa: » przy zamku iest tu winnica niemało » natłaczają wina czasem baryłę czasem » dwie. ” Ziemia ta lubo szcuple obfity wydaie plon, ięczmień naypiękniejszy rodzi się.

Bodzanow, w bliskości Oyrzymów zamek od Mendoga Xiążęcia Litewskiego z ziemią zrównany.

WOIEWÓDZTWO PŁOCKIE

Dzieliło się na Powiaty, Rociązki, Płoński, Bielski i Sierpski, a za Wskrą rzeką Szreński i Mławski nosiło za Herb Orła czarnego z literą P. na piersiach wyrytą. Seyniki odbywały się w Rociążu, popis rycerstwa na polach tegoż miasta.

Płońsk, miasto od żydów naywięcey zamieszkane nad Płoną rzeką.

Szreńsk, gdzie zamek i kościół niegdy przez Felixa Szreńskiego woiewodę pobudowane.

Mława, nad rzeczką Mławką.

Rociąż, *Biezuń*, *Karnyszyn*, z zamkiem.

Dobrzyń, inny od tego co nad Wisłą, oyczyna Kanclerza Krzyckiego naukami sławnego.

Sierpc, za czasów Święckiego ludne miasto.

Goślice, wieś gniazdo domu Goślickich Wawrzeniec Goślicki Biskup Chelmski mąż uczony pomiędzy innemi wydał *de Optimo Senatore* 1564 roku, dzieło to ziednało mu wielki szacunek u Zygmunta Augusta oraz Senatorskie krzesło, dzieło to u nas mało widziane na Angielski ięzyk wytłomaczono.

Płock, na górze nad Wisłą, ulubione mieszkanie Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego Xiążąt Polskich potym stolica Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego, murem wkoło obwiedzione i zamkiem murowanym, z którego ieszcze widzieć szczątki na mieyscu drewnianego przez Kazimierza W. ozdobione, Kościół na zamku pod tytułem Świętego Zygmunta kształt ma mówi Święcicki Watykanu, tu spoczywaią popioły Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego iak podanie niesie pod wielkim Oltarzem, przy zamku domy murowane Kanoników oraz pałac Biskupi: dwie są Kollegiaty wtym mieście, Jezuitów tu fundował Stanisław Łubieński Biskup Płocki, Dzieiopis gruntowny, sławny nauką i pobożnością w oyczyźnie mąż. Święcicki mieszkańców z łagoduności obyczaiów i przemyśłu handlowego któremu położenie mieysca bardzo sprzyia wychwala, Starowolski kościół i klasztor Opactwo Benedyktynów z pięknego budownictwa i bogactw zaleca. O szkołach przy zamku (oprócz

Jezuickich) pod rządem Akademii Krakowskiej będących a przez Kapitułę dozorowanych wspomina. Za czasów Konrada I Xiążęcia Mazowieckiego pogaństwo Pruskie tę stolicę jego ogniem zniszczyło co mu było powodem iako świadczy Kromer do wezwania pomocy Kawalerów Mieczowych, sławnych potem pod imieniem Krzyżaków. Roku 1286 w napadzie od Litwinów i roku 1325 w wojnie Krzyżackiej to miasto spłonęło, w wojnach Szwedzkich także różnych klęsk doznało; za przeszłego rządu Pruskiego wzniesiono tu dosyć pięknych gmachów i miasto z gruzów przy zaciśy kilkanastuletniego pokoju dzwigać się zaczęło.

WOIEWÓDZTWO RAWSKIE

Uważane zawsze iako część Mazowsza, dzieliło się na ziemię Rawską, Gostyńską, Sochaczewską, nosiło za Herb Orła czarnego z literą R. na piersiach w polu czerwonym, Seymiki wyboru Deputatów na Trybunał i Posłów na Sejm wszystkie trzy ziemie odbywały razem w Bolimowie popis Rycerstwa pod Sochaczewem.

Rawa, z zamkiem niegdyś ogromnym nad rzeczką Rawą z którego dziś już iedna tylko wieża i ułomek muru stoi, Polak oglądając na te gruzy, przywodzi tu sobie

na pamięć iak dobroczynny Zygmunt August czwartéy części dochodów z dóbr królewskich do których wszystkie pod tenczas Starostwa należały na utrzymanie woyska ku strzeżeniu granic od najeżdów Tatarskich i Tureckich odstąpił i one tu w zamku Rawskim składać rozkazał, tutaj więźniowie *Status* obcy wielkiéy godności, mieli swoje naznaczone mieszkanie, i tak niespokoiny Xiążę Meklemburski Koadjutor Biskupstwa Ryckiego za rozkazem Zygmunta Augusta poymany, sześć lat tu przesiedział. Karoluzyn syn naturalny Karola Xiążęcia Sudermanii potym Krola Szwedzkiego przez Wielkiego Zamoyskiego przy Wolmarze w Inflantach wzięty w niewolę, tu osadzony w więzach umarł, Bandke na'kar: 246. Filaret Rostowski Metropolita i Wasil Galiczyn przez Zygmunta III. z pod Smoleńska odesłani iako ieńcy tu mieszkali. Było tu razem więzienie i dla występnych. Przepisy Ocieskiego Kancelarza dla Starosty Rawskiego iako się ma obchodzić z więźniami dowodzą oświecenia stopień za szczęśliwych Jagellońskich czasów, rozporządza on w piśmie z daty 1550 roku dnia 18 Września, nayprzód występni za występki wprędkości dopelnione mogą razem siedzieć, bo dla wzajemney zgryzoty uczucia mogą siebie poprawiać, zwłaszcza iezeli u nich iest skrucha. Powtóre, występni zbrodni dowcipnie uło-

żonéy powinni bydź rozdzieleni, bo wyszedlszy z więzienia wydoskonalą się w hułtystwie. Potrzebie, nauki duchowne powinny być dawane więźniom, a nad ich obyczajami mieć baczość. Echo po tych obszernych murach rozległe odbiiało całe komma głosu, świadczą Ładowski i inni nasi krajopisarze, podanie te usta pamiętających niełknęte ieszcze te mury dopiero przez Prusaków rozebrane zaświadczały.

Sochaczew, z zamkiem starożytnym nad rzeką Bzurą, miasto to niegdyś dość było ludne i wielkie, iak świadczą pisma autentyczne. 22 samych cechów rzemieślniczych liczyło; Lipoman Nuncyusz w roku 1559 w pośród sporów religijnych dokazał swym wpływem, iż dziewczynę iakoby o wydanie hostyi świętey dla żydów przekonaną, na rynku miasta tego spalono; o postępek ten iak świadczy Lubieniecki Zygmunt August Król gniewał się, i z powodu tego i innych za naleganiem Tarnowskiego Hetmana i wielkiej liczby Posłów za ledwo Biskupi z Senatu wyrzuceni nie zostali.

Gostyń, miasto stołeczne ziemi tegoż imienia z zamkiem, w którym Bazyli Szuycki Car Rossyiski z dwoma braćiami mieszkali i tu pomarli; wprzód iak świadczy Kobierzycki pod bramą zamkową pochowani, potym z czcią przyzwoitą do Kaplicy na Krakowskim Przedmieściu przez Zygmunta III na ten koniec wymurowanej, przeniesieni.

Łowicz, stołeczne Xięstwa Łowickiego miasto, Arcy-Biskupom Gnieźnieńskim przez Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego nadgradzającego stracenie Czapli Kujawskiego i Płockiego Scholastyka 1240 roku nadane z władzą naywyższą udzielną, tak dalece, iż szlachta w obrębie tego Xięstwa mieszkająca bez wszelkiej do Krola appellacyi onéy ulegała. Ozdobione to miasto zamkiem niegdyś rezydencyjonalnym Prymasów Królestwa Polskiego, Kollegiatą wspaniałą, kościołem i klasztorem Xięży Piarów, także Xięży Dominikanów i innymi. Jarmarki tu sławne corocznie odbywają się na polach tutejszych, pokazują się w wielości ptaki śnieguły nazywane, podług świadectwa Kromera i Starowolskiego winnych mieyscach w Polsce niewidziane, Ładowski w historyi Królestwa Polskiego jest tego zdania, że ten ptak jest obywatelem Laponii, zkąd dla wielkiego zimna ulatuje do Inflant, a u nas czasem wielkimi stadami nie tylko pod Łowiczem ale w Warmii i około Pucka pokazuje się. W tym mieyscu wiele synodów i zjazdów z powodu mieszkania Prymasów odprawiło się, 1655 roku Szwedzi to miasto opanowali. Roku 1656 Polacy Szwedów tu znacznie porazili.

Nieborów, dawne gniazdo familii Nieborowskich, od lat kilkudziesiąt dziedzictwo Xiążąt Radziwiłtów ozdobione ob-

szernym Pałacem wewnątrz rzadki zbiór obrazów mającym. Ogród równie iako miesce zwane Arkadya w bliskości położone godne są zwiedzenia podróżnego, niemniej i kaplica tam będąca budowy Gotyckiej.

Jeżów, mały zamek do Opactwa Lubieńskiego należał.

Skierniewice, pałacem ozdobnym Prymasów inż za Starowolskiego sławne. Niesiecki powiada że Jan z Sprowy Odrowąż Arcy-Biskup Gnieźnieński około 1454 roku na miejscu wsi Daruba to miasto założył.

Łęgonica, gdzie nieszczęśliwy Jan Kazimierz z rebellizującym Jerzym Lubomirskim umowę zawrzeć d. 31 Lipca 1666 r. był przymuszonym.

Nowemiasto: na górze nad rzeką Pilićką niegdyś familii Nowomiejskich siedli-ko.

Biała, sądowe niegdyś miasteczko, Starowolski świadczy, że do zwierzchnictwa Biskupa Chełmińskiego (lecz nie pisze jakiego powodu) należało, Święcicki w swym Topograficznym opisie Mazowsza na kar: 404. W zbiorze Mützlera mowi, w Powiecie tym szlachta niespokoina do łotrostw skłonna i maiętniejszym swą śmiałością straszna, szczególniej zaś mieszkańcom nau rzeczką Mrogą Pomrozanami zwanym, takie własności przyznaie, które pienia po-

spółstwa za iego czasów podawały do wiadomości potomney.

Bolimów nad jeziorem, na którym niegdyś za czasów Święcickiego mnóstwo pływających łabędzi widzieć można było. Ładowski mowi, że ptak ten dziki jest mieszkańcem Laponii, a stada iego dają się niekiedy widzieć na morzu między Helą i Puckiem pływające. Od Bolimowa poczynały się lasy wielkie ku Wiskitkom i Mszczonowu ciągnące się, Oyczyzna zwierza Tur iuż powyżej opisanego, iak mówi Święcicki Hektorskiemi zwane część dawney Hercyńskiej puszczy, dziś ślady tylko onegoż pozostały.

Mszczonów, mieszkańców tych okolic, nieprzyjemność nagania Święcicka.

Radziejowice, gniazdo familii Radziejowskich, z którey pamiętnie w dzieiach naszych Hieronim Radziejowski Podkanclerzy Koronny za Jana Kazimierza i syn iego Prymas i Kardynał za Augusta II wstawili się. Był tu zamek stary, którego teraz ieszcze stoią baszty, w tym niegdyś Podkanclerzy Radziejowski 1645 roku przyjął Maryią Ludwikę Gonzagę Królowę owdowiałemu Władysławowi IV. zaślubioną.— Była tu tablica marmórowa na której wielu panujących co odwiedzili to miejsce imiona znajdowały się wyryte.

Grodzisk, oyczyzna Tomasza Okuń nauką sławnego męża.

Mogielnica, którey mieszkańcy za czasów autora tkaniem sukna bawili się, i to jest ostatnie miasto Xięstwa Mazowieckiego na którym swóy opis szanowny Święcicki skończył. Obyczaje mieszkańców Mazowsza tenże Święcicki Pisarz ziemi Nurskiej a zatym współziomek za panowania Zygmunta III tak opisuie. »Gościnni i otwarcy na hasło cnoty i oyczyzny do naysmielszych czynów zapalają się, kłamstwa występkiem naywięcéy brzydzą się, lud wieyski hoży i wesoly w rozrywkach swych dzwiękiem iednostronnego instrumentu lub też ogromney trąby, za czasów tego autora zabawiał się. Strzelbę w pospolitym używaniu na odpusty i jarmarki każdy z sobą nosił, z kąd wiele kalectw i zabóystwa wynikało, w ostatku sposób wyprawiania się na wojnę ieden z innemi Polakami. Ubiór noszono Tureckiemu podobny, czapka tylko na kształt Węgierskiéy. Xięstwo to sławnych dziełami rycerskimi i nauką wielu ludzi wydało; Krystyn Wojewoda Płocki za czasów Konrada Xiążęcia sławny pogromca Prusakow. Jan Swierczewski za czasów Zygmunta I. dowodził Polakom i z Konstantym Xiążęciem Ostrogskim dowodzącym Litwie, wielkie owe zwycięztwo nad rzeką Kropiwną za Dnieprem otrzymał. Stanisław Leszniowski pod Newlem nieprzyaciół pobit, z małą garstką ludzi. Święcicki w nocy i męztwie do Leonidy

wedza Spartanów przyrównał go nietylko do dzieł wojennych, lecz i do nauk, młodzież Mazowiecka już za czasow Święckiego z chlubą przykładała się, mówi ón bowiem iż nie było szlachcica któryby doskonale językiem Łacińskim nie mówił, a nawet i do pospolstwa ten zwyczaj przechodził. Sławnieysi z nauk mężowie Stanisław Grzębski języka Greckiego w Akademii Krakowskiéy Professor, a dzieła sławnego o dawnych monetach i miarach w roku 1568 autor. Jakób Gorski Liwianin akademik Krakowski z różnych dzieł i wymowy sławny. Wawrzyniec Goślicki Biskup Poznański z życia publicznego oraz dzieła *de optimo Senatore* Zygmunтови Augustowi przepisanego, któremu krzesło w senacie zjednało pamiętny. Stanisław Warszawicki wymową sławny, Krzysztof Warszawicki wielką erudycją, różnemi do obcych dworów za Zygmunta Augusta i Stefana Batorego odbytemi Poselstwami, oraz wielolicznych dzieł wyborowych autor wslawiony. Stanisław Sokołowski Stefaną Króla, i Piotr Skarga Zygmunta III. spowiednicy, i sławni wymową kaznodzieie, pamiętne ich są, przestrogi narodowi Polskiemu przy zjazdach publicznych na kazaniach dane, i prorockie prawie ziszczonych, potym nieszczyć przepowiedzenia.

P O M O R Z E.

WOJEWODZTWO POMORSKIE,

W wieku XVI przez Niemców Pomerelią nazwane iako ma Eichstett który pisał w roku 1553, od Polaków zaś Pomorzem i Kaszubami tytułowane. Dzielito się w ostatnich Królestwa Polskiego czasach na Powiatów dziesięć, to iest: Tczewski, teraz Dirschau, Nowski, Neve, Gdański, Swiecki, Tucholski, Człuchowski, Mirachowski, Pucki, Kościerzyński, Skarszewski, tudzież Lawenburgski, i Butowski, dwa ostatnie oddane w roku 1657 w lenność domowi Brandeburskiemu iak się ponizéy opowie. Wojewodztwo to miało za herb gryffa czarnego z koroną na głowie, seymiki deputackie odbywało w Starogrodzie, popis rycerstwa pod Powiatowemi miastami. Morze Bałtyckie od północy, Wisły bieg od wschodu, Kujawy i Wielkopolska od południa, a Marchia Brandeburska od zachodu ograniczały tę wielkiedla Polaków wartości krainę o którą oni kilkowieczną zaciętą prowadzili wojnę, przed tym lasy i pustynie iak św. Adazy Anonim pisarz życia świętego Ottona były tu nie przebyte które liczne zwłaszcza około Choynic, Tucholi i nowego Stötinu napełniały Jeziora, wzgorzami ściśnione z których płyną te rzeki:

Brda, jak Długosz pisze, poczyna się z jeziora Kransko, przepływa jeziora Sułomie i Charzykowo wpada w Wisłę pod Fordoniem.

Czarnawoda, wchodzi do Wisły pod Swieciem.

Pepla, podług karty Zanoniego a Mithawa podług Długosza wypływa z jeziora Mthawsko wbiega do Wisły pod Nowem.

Ferz, rzeka na karcie Zanoniego tak nazwana wchodzi do Wisły pod Gniewiem.

Mottawa, bierze początek podług Długosza u zamku Grabin i przepływając Zulaawy Gdańskie mniejszemi zwane, wpada do Wisły w Gdańsku robiąc te sławne wrota któremi tysiące z Polski zbożem obciążonych statków miinają się z zamorskich krain okrętami, wchodząc do handlowego miasta dla przemiany na kruszec i towary swych plodów.

Radunia, której zródło z jeziora Grabinia powiada Długosz u klasztoru Cystersów o siedm mil od Gdańska, uścicie ręką ludzką udziatane w Gdańsku do Mottawy gdzie sławnego młynu mieyskiego obraca koła pędem swej wody.

Leba rzeka, powiaty Lawenburgski i Bütowski przerzynała, poczyna się z jeziora Leba wpada iak Długosz świadczy do morza przy wsi Gielnow do Biskupstwa Kujawskiego niegdyś należącej, ta

rzeka rozgraniczała Dyecezyą Kujawską od Dyecezyi Biskupa Kolbergskiego.

W starożytności wspomniane jeziora przez Długosza są następujące:

Lebsko, jezioro przy wsi Chrabrzwodo do Biskupa Kujawskiego należącej.

Uzdziec, jezioro pięć mil ciągnące się przy Kiszowie i Tucholi.

Osieczno, jezioro nad którym zamek Osieck, Dzierżawa niegdyś Ekonomiczna Królów Polskich.

Stworzonagac, jezioro iak mówi Długosz siedm mil długie i pięć szerokie niedaleko Choynic i Tucholi.

Borzychowo przy Starogrodzie, *Biała* przy Tucholi, *Ostrowice*, *Desczno*, *Piasieczno*, *Steklino*, *Muksza*, pomnieysze jeziora.

Krempsko, niedaleko Hamersteyna trzy mile długie.

Łukanie, niedaleko Choynic na pięć mil długości.

Charzykowo, wielkie jezioro sześć mil długie dwie podług Długosza szerokie które Brda rzeka przepływa.

Kraie tak opisane, narody Słowian Pomorzanami dla bliskości morza nazwane, iedney krwi i rodu świadczy Bandtke na kar: 84 z Polakami posiadały, osady Pomorzan aż do Odry rozciągały się, granicząc tą rzeką z Słowianami Lutyki czyli Wilki zwanemi iako świadczy Adam Bremencyk

Autor Historji Kościelnej Hamburgskiej i Bremenskiej, w XI wieku piszący, narody Słowian za Odrą daleko aż do Elby i do ujściów Wezery rozciągały się i niekiedy Królom Polskim hołdowali, na to dowodów nieprzywodziemy iako w rzeczy do przedmiotu naszego pisma [mniey należący]. Osady zaś Pomorzan między Odrą Wisłą dokładniej już przez Anonima Pisarza życia S. Ottona w wieku XII opisane, przy Odrze po nad morzem Bałtyckim aż do rzeki Persanty rządziły się niepodległe i miasta Stetin, Wolgast, Uzedom, Wolin, Kamin miały swoje oddzielne dzierżawy, oddzielny rząd Republikański a mieszkańcy onych bawili się rozbojem na morzu, takimi je znalazł Otton Biskup Bambergski w dwóch podrózach które w roku 1125 i 1128 dla nawrocenia onych do Wiary S. skutecznie odprawił, takowychże współczesny Ottonowi Bolesław Krzywousty zhołdował, czyli raczey do posłuszeństwa dawnowinnego Koronie Polskiej przymusił, oczym obszernie Naruszewicz w Historji Polskiej Tomie III. Kray od Persanty do rzeki Leba gdzie dziś Polnów, Słupsko, Rugenwalda niezmiernemi kiedyś lasami zarosły miał właściwe nazwisko Kaszubów, należał od naydawniejszych czasów do Polski rządzony był przez Starostów na co są ślady od Mieczysława II około roku 1030, i około roku 1212 miał

Starostę nazwiskiem Janusza którego córka
pojął Świętopelk a potym w rozruchach
Polski i ten powiat przygarnął do siebie.

Od rzeki Leba aż do Wisły właśnie te-
raznieysze Woiewodztwo Pomorskie od
Niemców Pomerellią w wieku XVI niewie-
dziec dla czego ochrzczone, początkowo na-
zywało się Woiewodztwem Gdańskim czy-
li iak Kadłubek mieć chce Marchią Gdań-
ską, mówi on bowiem iż Kazimierz Spra-
wiedliwy oddał rząd Marchyi Gdańskiej
Samborowi Staroście, tego to Sambora syn
czyli wnuk Świętopelk z pokrewniony przez
związki małżeńskie z Xiążętami Wielkopol-
skimi, czując słabe nad sobą zwierzchność
monarchów Polskich domowemi klótniami
zatrudnionych, podniósł na swych panów
rebellią, Leszka Białego Xiążęcia przy
Gonzawie zabił i Xiążęciem udzielnym ty-
tułować się zaczął. Lecz wróćmy się ie-
scze do Pomeranii Naodrzańskięy holdo-
wała ona iako iednego rodu z Polakami
zwierzchnictwu ich Xiążąt, dowodzi to
obszernie i niezaprzecznie Historia. Zie-
mowit albowiem syn Piasta w wieku IX
Pomorzany zbuntowane mówi Schram w
opisie rozrodu Xiążąt Szląskich, do posłu-
szeństwa przywiódł, należały więc iuż da-
wniey do Polski; Otton III Cesarz koro-
nując roku 1000 Bolesława Chrobrego w
Gnieźnie Dyecezyą Biskupa Kolbergskiego
Metropolii Gnieźnieńskiej poddał, którym

to Biskupem Kolbergskim był pod ten czas Rheinbert od Króla Polskiego świadczy Naruszewicz do różnych legacyi używany. Mieczysław II zbił i rozproszył pod Kozlinem zbuntowane kupy Pomorzanów, gdzie pokazywano pamiętną mogiłę za czasów Joachima Wedell w wieku XVI zwięcego oczym świadczą Miclerius i Hartknoch. Po upokorzeniu Pomorza oddał tam rządy tymczasowe Mieczysław II Beli Królewiczowi Węgierskiemu zięciowi swemu, Kazimierz I, Bolesław Śmiały i Władysław Herman aż do Bolesława Krzywoustego który do przyięcia Wiary S. przez Ottona Biskupa Pomorzany skłonił i miasta Pomorskie większe do płacenia hołdu przymusił w posłuszeństwie Pomorzan utrzymali, lubo iuż Panowie Pomorscy z bogaceni szczęśliwą posadą kraiu i nadpsuci przestawaniem i pokrewnieniem się z obcemi, częste bunty wznawiać zaczęli iako i Starostwa nadgranicznych zamków nad Notecią, Czarnkowa, Uyscia, Nakła, Wielunia, Santoka, gdyż Pomorska kraina podług świadectwa Naruszewicza w ten czas aż do Noteci pustyniami swemi rozciągała się. Pierwszy iednak Xiążę nad Odrą ziawił się przy końcu panowania Krzywoustego Warcisław, i ten iak świadczy Pisarz życia S. Ottona Anonim wiarę S. przyjął lecz ten był dowódczą pewney nad Odrą tylko osady. Miasta zaś Pomorskie

Szczecin i inne Królowi Polskiemu hołdujące dopiero przez potomków jego zholdowane zostały, z których Bogusław i Kazimierz osady swoje za Odrą naród Wilków Słowiański podbiiając do rzeki Peny rozszerzyli i w roku 1180 wyimując się w czasie słabości podzieloney Monarchii Polskiej między Xiążąt podrobionych z pod zwierzchnictwa onych Xiążętami Imperyi mianowani zostali od Fryderyka I. Cesarza. Panowanie ich jednak tylko rozciągało się do rzeki Persanty, za którą na wschodzie kray Kaszubow przez Starostów Polskich rządzony był, tak równie iak i Województwo Pomorskie Gdańskim wprzód nazywane.

Osłabła Polska wzamięszkach domowych, wzniosł swą udzielność Świętopełk syn Gubernatora Sambora przez Kazimierza II. Sprawiedliwym zwanego podług świadectwa Dzieciopisów Kadłubka, Kromera i Długosza postanowionego, dał sobie tytuł Xiążęcia Pomorskiego niepochozając ani należąc bynajmniey do linii Xiążąt nad Odrą panujących iak go potym mylnie połączone. Ten to Świętopełk iak się iuż mówiło ogarnawszy pod swe panowanie kray do Polski należący od Persanty aż do Wisły, zostawił syna Mestwina który bezpotomnym się bydź widząc, w roku 1290 dziedzictwo Pomorza Przemyśławowi II. wprzod Xiążęciu Wielkopol-

skiemu a potym Królowi Polskiemu odpisał, a Przemysław od mieszkańców tych krain pod prawą zwierzchność powracających iak świadczy Długosz w księdze VII tegoż samego roku przysięgę odebrał i spokojne posiadanie oney Wacławowi Ottokarowi Królowi Czeskiemu i Polskiemu podał. Dopiero za panowania Władysława Łokietka 1309 roku wynikła w Pomeranii rebellia Szwańców z których Piotr Woiewody Gdańskiego syn urażony na Władysława Łokietka Króla; Woldemara Margrabiego Brandeburskiego do Pomeranii przyzwał i onemu zamki téy ziemi poddał wraz z Gdańskiem, Bogusz Starosta zamku Gdańskiego 1310 roku przyzwał na pomoc Krzyżaków, którzy iuż iako niżej opowie się przez Konrada I. Xiążecia Mazowieckiego sprowadzeni do ziemi Chełmińskiej szeroko w Prussach panowali. — Ci więc uchwyciwszy zdradą zamek i miasto Gdańsk Brandeburgczyków wyrugowali, lecz sami Pomorską ziemię zagarnęli, ztąd to zaczęły się z niemi owe uporczywe Polaków o ziemię Pomorską wojny które przez pułtora wieku przetrwały, wtenczas także wszyscy rzucili się do rozszarpania ziemi Pomorskiej po Persantę rzekę dotąd do Polaków należący.

Krzyżacy iak się powiedziało zabrali kray ten właśnie co w ostatnich czasach Woiewództwo Pomorskie formował. Xią-

żęta na Szczecinie zdobyli Kaszuby między Persantą i rzeką Lebą i odtąd Xiążętami Pomorskiemi, Kaszubskimi i Słupskimi tytułować się zaczęli, gdyż dotąd Xiążętami Słowiańskimi *Duces Slavorum* albo od miast Szczecińskimi tytułowali się, iako świadczy Bugenhagen powiadając że dopiero Bogusław V. dostawszy Xięstwo Słupskie zaczął się nazywać Xiążęciem Pomorskim.

Korzystali też i Margrabiowie Brandeburjscy z tey szarpaniny, przywłaszczywszy sobie część teraz północney Nowey Marchii podłuż rzeki Drawa, świadczą o tym zgodnie dziejopisowie.

Jak tylko Władysław Łokietek uwolnił się od napaści Henryka Xiążęcia na Głogowie po śmierci Wacława Króla, tak zaraz obrócił oręż swój na Krzyżaków, usiłując odebrać ziemię Pomorską niesłusznie sobie wydartą, zbil ich wprawdzie pod Płowcami w Kujawach 1322 roku, lecz życzeń swoich dopiąć niemógł, i dokonanie onych synowi Kazimierzowi w testamencie zalecił.

Kazimierz W. Pan spokoyność kochający i rządny, uległ czasowym okolicznościom i przez traktat 1343 roku zawarty w Kaliszu, ziemi téy Krzyżakom odstąpił. Za panowania Władysława Jagiełły zaięła się znowuż z tymże zakonem o zagładzie nawet Polski myślącym wojna, którey los

bi-

bitwa pod Tanenbergiem 1410 r. z wszystkimi siłami prawie Niemieckimi stoczona, korzystnie na stronę Polaków rozstrzygnięta. Upokorzony został zakon, lecz ziemia Pomorska iemu ieszcze przez traktaty 1433 za Władysława Jagiełły i 1436 za Władysława Warneńskiego pozostawioną została, w roku 1454 pod panowaniem Kazimierza Jagiellończyka wybuchnęła z przyczyn, iakie ponizéy pod Prusami opiszą się, wojna przy którey końcu 1466 roku traktatem Toruńskim, Krzyżacy ziemi Pomorskiéy wraz z ziemiami Pruskiemi, Malborgską, Chełmińską i Michałowską, oraz Warmii rzec się musieli. Odtąd to dopiero Województwo to wzięło początek i w obszerności iak opisaliśmy na początku pod panowaniem Polskim aż do roku 1775, to iest przez lat przeszło trzysta wiernie dotrwało. A ponieważ do tego Województwa należały Powiaty Lawenburgskie i Bytowski około rzeki Leby w Kaszubach leżące, przeto mniemam bydz godną rzeczą krótką i o tych wiadomość potomności podać.

Roku 1310, Krzyżacy opanowawszy Gdańsk i ziemię tę co Województwo Pomorskie pod Królestwem Polskim składała, zaięli razem i zamki Lawenburg i Bytow; utrzymywali się więc w possessyi onych aż do roku 1454 to iest: wybuchnięcia ostatniéy wojny z Polakami, po której zaczęciu wdwa lata Kazimierz Jagiel-

lończyk Król Polski powierzył straż tych zamków Erykowi II Xiążęciu Pomorskiemu. W roku 1490, Bogusław syn Eryka Xiążę Pomorski poślubił sobie córkę Kazimierza Króla imieniem Annę, i przy dzierżawie Lawenburga i Bytowa zachowany został. Nakoniec 1526 Zygmunt I. Król Polski na satysfakcyą posagu Anny Xiężney Pomorskiéy 14 tysięcy czerwonych złotych wynoszącego, siostrzeńcom swym Jerzemu i Barnimowi Xiążętom Pomorskim Powiaty wspomniane w lenną dzierżawę wypuścił, iak to widzieć Dogieli *Codex Diplomat.* tom I. pag: 583 *Lengnich* pag. 58. Xiążęta Pomorscy mieli w possessyi te dzierżawy aż do roku 1637, i hołd z nich Królowi Polskim aż do Władysława IV. składali. Też to sami Xiążęta połączeni krwią od Kazimierza W. z Królami Polskimi, lubo posiadli kray Polski Kaszuby od Persanty do rzeki Leby rozciągniony, iednak dla względów połączenia familiynego przy Dzierżawach tych od Królow Polskich zachowani byli, hołd im tylko składając, na wszystkich zjazdach i koronacyiach assystowali. i iako złączeni z familią Piastow i Jagiełłow prawie za Xiążąt krajowych pod protekcyą Korony Polskiej uważani byli, iako dowodzi list Zygmunta Augusta do Xiążąt Pomorskich o nieprzepuszczenie Xżęcia Brunświckiego pisany, w którym powołuie on się na to prawo iakim ciż Xiążęta dla ko-

róny są zobowiązani. *Sigismundi Augusti Epistolae et legationes de Huisen folio 355.*

Zmarł ostatni z linii męzkiey Xiążę Pomorski Bogusław w roku 1637 d. 10 Marca, a Powiaty Lawenburgski i Bytowski tegoż samego roku powróciły się do Polski, Sejm Warszawski zainkorporował je zaraz do Woiewodztwa Pomorskiego.

W roku 1657, wpośród nieszczęsney na Polskę wojny Szwedzkiey, Jan Kazimierz dla zobowiązania Elektora Brandeburskiego, iżby odstąpił strony Szwedzkiey, pomimo innych awantażów nadał lennym prawem Fryderykowi Wilhelmowi: Lawenburg i Bytów z obowiązkiem hołdu koronie Polskiey, Inwestytury na tę lenność, brane ieszcze były przez Elektorów od Michała Wiśniowieckiego, Jana Sobieskiego, i Augusta II. Królów Polskich, iak to widzieć można w zbiorze dyplomatycznym Dogiela tom IV. Traktat Warszawski 1775. roku wraz z Wojewodztwem Pomorskim zamknął, i te dwa Powiaty w panowanie Pruskie. Ponieważ z odzyskaniem Pomorza iak się iuż wyżej mówiło przez traktat 1466 w Toruniu z Krzyżakami zawarty, Polacy stawszy się panami pewney rozległości brzegów morza Bałtyckiego, wystawienie flotty wojenney przedsięwzięli, przeto o tym ważnym przedmiocie w tym miejscu wzmienić postanowiłem.

O żegludze i panowaniu Polaków na morzu
Bałtyckim.

Kiedy po najkrwawszych od roku 1310 do 1466 z małą przerwą przeszło półtora lat z Krzyżakami prowadzonych woynach, Polacy nakoniec dopieli celu swego odzyskania ziemi Pomorskiej, iako dawnego swojego dziedzictwa. Zakwitnienie wolnego handlu w świetnym stanie postawiło Polskę, a spokojne i dobroczynne panowanie Zygmunta I. i Zygmunta Augusta, mówi Kromer *de situ Poloniae* dotąd pustą i lasami zarosłą powiększły części na uprawne niwy przemieniło. Miasta nad rzekami splawnymi wzmogły się i do znacznej przyszły okazałości. Szczęśliwa tolerancya iaką Polacy pod tenczas dla różnowierzących zachowali, i mądra Jagiellończyków ostatnich administracya, której niezatarte ślady dotąd widzimy, dopomagała do wzrostu krajowi. Już kupcy z Krakowa i innych miast na własnych okrętach do Anglii, Hollandyi i Hiszpanii zapuszczali się, osłonięni protekcyą potężnych Królów iako to: Morshzyn kupiec z Krakowa własnymi okrętami handel do Anglii prowadzący, znaydował w tamym kraju kredyt i pomoc świadczą *acta publica Roemeri* tom V. na kar: 81 i to dało nieiako powód do pierwszych związków politycznych Polski z tym zamorskim Państwem; rozciągnięcie się albowiem

granic Królestwa Polskiego do morza Bałtyckiego, wkrótce zjednało mu tę sławę, że Zygmunt I. był jednaczem Królów Duńskiego i Szwedzkiego, a nawet tron Duński miał sobie ofiarowany, iak to świadczy mowa Solikowskiego na jego pogrzebie miana, a Zygmunt August o protekcyą przez miasta Anzeatyckie był proszony, w roku 1557 iak poświadcza Bielski dzieiopis na kar: 550, dotąd iednak do samych korzyści handlowych, żegluga niektórych Polaków na morzu Bałtyckim ograniczała się, którą w traktatach nawet pierwszym w Nieszawie 1424 przez Władysława Jagiełłę, drugim przez Władysława Warnieńskiego w Brześciu Kujawskim r. 1436 z Krzyżakami wyraźnie sobie wolną, za morze nawet bez wszelkich opłat mieli obwarowaną iako widzieć ten traktat w zbiorze Pryluskiego i przywilejn, tego nietylko miasto którekolwiek bądź, a szczególniey Gdańsk, ale sama nawet potęga Krzyżaków ścieśniać nie śmiała, tym to handlem urosły w dostatki miasta, Kraków stołeczne, którego szczególniey mieszkańcy niegdyś Cesarzów i Królów hoynie przyimować byli w stanie, iak świadczy wydarzenie za Kazimierza Wielkiego, kiedy Wierzynek kupiec, Cesarza i pięciu Królów hoynie utraktował i podarunkami obsypał. Miasto Kazimierz sławne handlem zboża, (którego dziś gru-

zy widzimy) w Sandomirskim nad Wisłą znacznie w bogactwa urosło.

Pierwszy o uzbroieniu się na morzu, Zygmunt August myśleć zaczął, do czego miał powód następujący: kiedy długiem zamieszaniem wewnętrznym i zewnętrznym miotane Inflanty uciekły się pod spokojne tego Króla panowanie około roku 1560 rozszerzenie się Polski za Dźwinę zjednało iey nieprzyjaciół na północy Szwecyą i Rosyą, Eryk Król Szwedzki za echał niektóre zamki w Inflantach i Estonią zabrał, to wznieciło między obu narodami nienawiści i wrzuciło nasienie przyszłych okropnych wojen; Zygmunt August Pan przeczorny, i nadal wiele przewiduiący, zalecił zaraz Xiążętom Pruskiemu i Pomorskiemu oraz miastu Gdańsk, iżby uzbroili Korsarzy, i imali na morzu wszelkie okręty Szwedzkie bądź też, iakie bądź i inne z zbożem lub bronią do Szwecyi Portów przez nią opanowanych w Inflantach płynące, listy tego Króla w tym względzie pisane znayduią się w zbiorze P. Huysen pod tytułem *Sigismundi Augusti Epistolae et Legationes* wydane w Lipsku 1703 r. Król ten korzyść całą przeznaczył chwytaiącym i iedynie dziesiątą część dla skarbu Królewskiego zastrzegł. nieskutkowały iednak te środki iak skarży się tenże Król w liście swym do Magistratu Gdańska, pod liczbą CXXVII. umieszczonym, i ozięble

podobno Gdańszczanie sprawę tę popierali, z tego powodu, iż Król miał w zamiarze nałożyć podatek na wychod zboża za morze od łasztu żyta czerwony złoty ieden, od łasztu pszenicy czerwonych złotych dwa, jako świadczy instrukcja Kasztelanowi Gdańskiemu dana pod liczbą LXXI. położona. Przekładał obszernie Król ten miastom anzeatyckim i Królowi Duńskiemu, iż Szwecya opanowawszy Inflanty, pomyśli o dalszych zaborach brzegów morza Bałtyckiego, i posunie się aż do Niemiec. chcąc się stać panią handlu północnego. Wspierano jego zamiary, ale tylko pozornie a żołnierz Niemiecki zaciągnięty pod chorągwie Szwedzkie spokojnie przepływał do Inflant. W posród tych okoliczności Iwan Wasilewicz odżywił swe prawo do Inflant i zdobył Narwę port nad brzegiem Morza Bałtyckiego, tyle dla Państwa jego z widoków politycznych i handlowych ważny; zdarzenie to podwoiło usiłowanie Zygmunta Augusta, i już niepuszczając się na działania Xiążąt Pruskiego, Pomorskiego, i miasta Gdańska, sam uzbroidł Flotyllę korsarzy postanowił, oprócz portu Gdańskiego stanowisko wygodne w Pucku nadawało tę sposobność. Uorganizował ją więc własnym kosztem pod dowództwem kapitana Szerpinka iak nazywa go Bielski. Ci korsarze uwiłaiąc się po morzu bałtyckim, wszelkie okręty do Szwecyi i Narwy przez

Rossyą opanowaney płynące, chwytali, a szczególniey zaciągu żołnierzy, sprowadzenia prochów, dział, broni, i żywności z Niemiec bronili. Skarżyła się przed Zygmuntem Augustem przez swego Posła Elżbieta Królowa Angielska o zabranie Angielskich okrętów; nieporuszony w swoich postanowieniach Król, odpowiedział iey przez list, iż odeymować sposoby wzmacniania się nieprzyjacielowi zawsze iest wolno; manuskrypta w zbiorze Stanisława Augusta Króla Anex 48. Podobnie postąpiono z okrętami Duńskimi niezważając na reklamacyą z strony Króla Duńskiego, iak świadczy Neugebauer.

Kiedy więc na morzu Bałtyckim Zygmunt August tak już zaczął panować, że zupełnie przeciął obcych żeglugę do Państw północnych sobie nieprzyiaźnych. Szukano sposobu przez wewnętrzne zamieszanie zniszczyć zamiary tego Króla, pierwsi więc obywatele miasta Gdańska porwali się z bronią na Sierpinka Kapitana Korsarzy, tak iż zaledwo z życiem uszedł, a iedenastu Freybiterów iak nazywa Bielski czyli Korsarzy porwawszy z okrętów ściąć odważyli się. Niedarował tey obelgi Zygmunt August i wkrótce odbyta w tym mieście Kommissya winnych ukarała, i żądanie Gdańszan w ściślejszych szrankach zamknęła, lecz Korsarze zniszczeni, do reszty przez urażonego króla Duńskiego roz-

gromieni zostali, świadczy o tym Bielski Dzieiopsis na kar: 567 i 582.

Po śmierci Zygmunta Augusta ostatniego z krwi Jagellońskiej, naród Polski przy wyborze Henryka Walezyusza pamiętny owocnych zdarzeń położył za szczególny warunek w umowie *Pacta Conventa* zwanej. Wystawienie i utrzymanie Floty na morzu Bałtyckim a to tak dla przestrzegania bezpieczeństwa portów Polskich, utrzymania panowania na morzu, oraz przeszkodzenia żegludze Narwickiej lub zdobycia tego portu tak brzmi Artykuł wyraźny *in Volumine Legum* Tomie II na kar: 860. Krótce panował Henryk Walezyusz aby mógł dopełnić z obowiązków względem narodu, a warunek tenże sam wkaźde *Pacta Conventa* dotąd dopóki Polska czuła swoje siły aż do Władysława IV mieszczo-ny był. Stefan Batory roztargniony to poskramianiem Gdańszczan, to potym woyną na północy lądową, nie miał ani czasu, ani zręczności myśleć o uzbrojeniu morskim, proponował mu iednak Filip II król Hiszpański pewne związki któreby posłużyły do pomsczenia się na królu Duńskim, za zniszczenie pamiętne Korsarzy, oraz przez Papieża pragnącego zniszczenia Heretyckiego królestwa i ofiarującego Batoremu po 60 tysięcy czerwonych złotych subsydiów corocznie, usiłował wciągnąć w ligę z Janem Królem Szwedzkim który miał zaiąć

Norwegią, Król zaś Polski za wkroczenie przez Pomeranią do Holsacyi i Jutlandyi w 40 tysięcy Kawaleryi miał mieć nadgrode coroczną po stotysięcy czerwonych złotych z Celi Sundu przytym żądał król Hiszpański izby zakupowanie zboża w Gdańsku tylko poddanym iego Państwa wyłącznie dozwolone było, odrzucił Król Polski podobno te wszystkie obietnice iak świadczy pismo bez imienne pod tytułem *Dissertatio super vetere austriacorum proposito de occupando mari Baltico*, Kardynałowi Mazaryniemu dedykowane, przez Autora bez imiennego przy Historyi Litewskiéy Koiałowicza Edycyi Gdańskiéy Forstera 1650 roku umieszczone.

Zygmunt III wpląawszy się w nieszczęsną wojnę o Tron Szwedzki miał wiele trudności w przebywaniu morza na najeźdźczych od miasta Gdańska i innych okrętach. był przymuszony przeprowiać woyska, a kiedy gruchnęła wieść w Polsce o niebezpieczeństwie tego Króla w Sztokolmie od Karola Xiążęcia Sudermanii wielu Polaków iak świadczy Łubieński Opera Posthuma na kar: 19 z Chorągwiemi, własnym kosztem zaciągnionemi, między któremi Woiwoda Podlaski znajdował się z Chorągwią swą, z Gdańska w trzy tysiące ludzi do Sztokolmu na ratunek Króla pospieszyli. — Złe chciało mieć przeznaczenie iż przez wsteczne rady Zygmunt III nieutrzymał

się na Tronie Szwedzkim, a Karol Xiążę Sudermanii pozostał przy uzurpacyi onego. Woyna iednak niemniéy w Inflantach wrzeć nieprzestała, a Gustaw Adolf opanowawszy przez tajemne porozumienie się z Elektorem Brandenburgskim port Piławę, teatr woyny przeniósł do Pruss, w tenczas Zygmunt III wystawieniem Floty woienney na morzu Bałtychim zakrzętnął się, i własnym kosztem dopełniając oraz umowy z narodem dziewięć okrętów woiennych uzbroił, z temi iak świadczy Piasecki na kar: 470 w roku 1626 stoczył bitwę na wysokościach wód morza Bałtyckiego z Flottą Szwedzką z iedenastu okrętów złożoną przez Admirala Hernschild komenderowaną i zupełne zwycięztwo odniósł, Admiral Szwedzki zginął czyli z okrętem iako mówi Starowolski na powietrze wyleciał, dwa nieprzyjacielskie okręty zabrano a resztę rozpędzono, polityka Austryackiego domu wystawując temu królowi pomoc z Hiszpanii Flottą do osiągnięcia Tronu Szwedzkiego, skłoniła go iż posłał w następnym roku 1627 swę Flottę dla Cesarza Ferdynanda II. do Wismaru na przeciw Dunczykom którzy ją tam zniszczyli, a Król tak iak zapomoc przez lekką kawaleryą Lisowczyków sprowadził na kar ki Polaków woynę Turecką, tak w obecnym razie Flottę i nadzieię odzyskania tronu Szwedzkiego postradał, świadczą Piase-

cki i inni Dzieiopisowie. Starowolski *Institutiones rei militariae* na kar: 310 opowiada iż Polacy pod wodzem Jachimowskim wybiwszy się na morzu Szrodziemnym z więzów okręty Tureckie płynące z Egiptu chwyтали i samemu Rhodowi straszniemi byli.

Władysław IV Król Polski sławny wieku swojego Bohatyr, Szwedów, Turków i innych narodów pogromca, zwrócił swe baczne oko na ubezpieczenie kraiu mocnymi twierdzami i opatrzenie onych potrzebnymi działami, doczego Ludwisarnie w Wilnie i Warszawie oraz zbroiownie założył. Częstochowę i wiele mieysc na Rusi, Ukrainie umocnił, w Pucku wygodniejsze stanowisko dla okrętów sporządzić kazał, a dla ubezpieczenia onego na Półwyspie Heli dwie twierdz Władysławów z portem od swego imienia i Kazimierzów założył o czym świadczy Piasecki; ostatnie te dwa mieysca ieszcze się znaydują na kartach Geograficznych Zanonięgo, teraz zaś iuż znikły, ochrzczone zapewne nazwiskami Niemieckimi. Warownie te działami potrzebnymi opatrzył a spodziewając się odnowienia woyny z Szwecyą, Flotę woienną na morzu Bałtyckim, na mieyscu straconey przez oycę postanowił odbudować, tym końcem iak opowiada Wassenberg w opisie dzieł tego Króla na kar: 176 Admiralicją morską przez Zy-

gmunta III Króla oycy 1626 roku w Gdańsku ustanowioną, w roku 1635 odnowił. Naczelnikiem iey Jerzego Donhoffa mianował, dla uniknienia nieporozumień niektórych z mieszkańców Gdańska przybrać kazał, zebrani wkrótce Maytkowie, okręty odbudowane i uzbroione, wkrótce na morzu znowuż pod Banderą Polską ukazały się. Wydał Król rozkazy do Starostów poblizszych brzegów morza, iżby żywności dla Flotty dostarczały, równie także Puck, Władysławów i Kazimierzów iako obronne stanowiska nad morzem żywnością, prochami i ludem do obrony potrzebnym opatrzyć kazał; dopomógł mu do tego wiele Jan Platner co pod Smoleńskiem dał już tyle swojej waleczności i umiejętności dowodów. Elias Arciszewski sławny sztuką woienną, wzmocnił szanćami brzegi mostu na Wiśle po niżej Gdańska zbudowanego. Tegoż imienia Arciszewski Krzysztof Admirał co za sprawę stanów Hollenderskich walczył na obcych morzach, potym za Jana Kazimierza iak świadczy Grądzki na kar: 107 w nieszczęściach oyczyznę ratował. Pastorius na kar: 430 *Flori Poloniae* świadczy iż staranie o Flocie Dönhoffowi i Gudelsternowi powierzył, temi to sposobami zmusił Władysław IV Szwedów do uczciwego pokoju czyli rozeymu na lat 26 po którym z Pruss zupełnie ustąpili, przed podpisaniem umowy

Szwedzi okręt wojenny Polski pod nazwiskiem Orzeł Czarny do Danii płynący zachwycili, lecz przy pokoju nazad powrócili, przeznaczenie złe było tego okrętu bo płynąc i otym do Hiszpanii dla zaślónienia zapewne Kupieckich statków rozbił się.

Po zawartym pokoju i odbytym Seymie udał się ieszcze Władysław IV do Pruss i tam chcąc mieć poprawione naprędcy w czasie wojennym robione rozporządzenia, wszystkie twierdze nadmorskie odwiedził, uzbroienie i opatrzenie lepsze zadysponował, Odnogi położenia brzegów morza zlustrował i uporządkowaniem siły zbrojney na morzu z naywiększą usilnością zajął się, do czego mówi cytowany Autor płody kraju w drzewo, smołę, konopie, len, obfitującego posłużyły mu z naywiększą łatwością. Pastorius mówi iż Król ten przez wyrznięcie kanału łączącego Muchawiec z Piną o połączeniu handlu morza Bałtyckiego z Czarnem zamyślał. W roku 1637 Władysław umocniwszy siłę Polskę na morzu, i ziednawszy dla niey potrzebne stanowiska w Pucku, Władysławowie i Kazimierzu, przedsięwziął użyć sobie i narodowi nad podległym Gdańskiem przynależącego prawa, i cło na wszystkie towary wychodzące i przychodzące do portu Gdańskiego włożył, trzy wojenne okręty naprzeciw uścia Wisły dla strzeżenia

postawić rozkazał, wybieranie zaś cła Spi-ryngom braciom powierzył. Gdańszczanie wyprawili poselstwo do Króla z przełożeniem iakoby o naruszenie Przywileiów swoich, a spodziewaiąc się bez skuteczney odpowiedzi tajemnie do Królów Szwedzkiego i Duńskiego skargi swe zanieśli, Elektor Brandeburski dopomagał im u tych dworów.

Król Duński naywięcey zaiął się sprawą Gdańszczan, i lękaiąc się aby prócz Szwedów ieszcze i Polacy z nim panowania morza Bałtyckiego nie podzielili, naszedł z większą siłą wojenną morską i w ciemną noc napadłszy niespodzianie okręty Polskie przed Gdańskiem stojące zabrał i do Danii uprowadził. Skarżył się o ten niestychany gwałt Władysław Król w liście swym z dnia 28 Grudnia 1637 r. pisanym i wyrzucał przeciwny prawu narodów postępek, odebrał na to pozorne Króla Duńskiego usprawiedliwienie się, i iak świadczy cytowany Autor pisma bezimiennego do Kardynała Mazaryniego okręty odzyskane, lecz krótki bieg życia iego i panowania naychwałebniejszego nic mu stanowiącego w tey mierze przedsięwziąć nie dozwolił. Biel-ski Dzieiopis opowiada na kar: 794 iż cło Król Polski z wszystkich portów Pruskich i Kurlandzkich odbierać postanowił, że iak przed Piławą iako i przed Gdańskiem okręty swoje wojenne tym celem postawił,

nakoniec po napaści Duńskiej w roku 1640 z Gdańszczanami na sumę 600,000 czerwonych złotych opłacać się przez kupców mianą ułożył się.

O cle z Piławy w swoim mieyscu mówić będę.

Dokonał życia Władysław IV. w Mierzeju dnia 20 Maja 1648 roku a z nim skończyła można wyrzec potęgę Polaków na lądzie i morzu. Nastąpił po nim nieszczęśliwy Jan Kazimierz co przepowiedział Polscy w półtorasta lat ziszczone przeznaczenie. Wojny z Kozakami, Rosyą, Szwedami, Rakocym Woiewodą Siedmiogrodzkim, Elektorem Brandeburskim przemieniły piękną Polskę w pustynię, miasta iey w gruzy, a na krwią mieszkańców spluskaney ziemi, wzniosły się smutne mogiły, okropnych rzezi dotąd wymowne pamiątki. Zbrojownia Pucka iak dowodzi Załuski w Tom: I. na kar: 180 z dział bronzowych do twierdz Władysławowa i Kazimierza od Władysława IV tam przysposobionych przez mieszczan Gdańskich ogłoconą została, zaprowadzono ie albowiem wszystkie do Gdańska, co Olszowski Kanclerz w piśmie swym do Michała Króla Gdańszczanom zarzucał, iako ma Załuski w Tomie I. listów na kar: 183, okręty i wszelkie zebrane z troskliwością przez Władysława IV do uzbroienia Flotty rzesztunki, stały się pewno nieprzyjaciół kra-

iu,

in, lub też prywatnym którego miasta Pruskiego wpośród powszechnego rozprzężenia łupem. Rulhiere w dziele *Histoire de l'Anarchie de Pologne* tom I. kar: 48, zaświadcza iż przez zamieszania kraiu spełzły usiłowania Polaków w uzbroieniu floty na morzu przedsięwzięte. Tak więc znikła Polaków bandera z wód morza Bałtyckiego, pamiątka iey pozostała tylko w portach zagranicznych, oglądał ją potrójną, narodową, Królewską, i kupiecką w Porcie Tulońskim szanowny i mężny officer Andrzej Broszkowski Podpółkownik wojsk Polskich, opowiadał mi to z rozrzewnieniem, i to podanie iego iako świadectwo wiary godnego rodaka miło mi iest tu umieścić. Zaczny ten i wielu talentami obdarzony mąż w pamiętnej kampanii 1812 roku ciężko ranny pod Krasnem w Rosławku na dniu 21 Grudnia tegoż roku w niewoli dokonał życia. Dochował nam także tę ważną pamiątkę Zbiór pawilonów całej Europy w Augsburgu 1790 roku sztychowany, lecz tam tylko dwie, Królewska i Narodowa znajdują się, których sztych patrz przy dziele wiadomość historyczna o ziemi pomorskiej roku 1811 wydanym.

Gdańsk, Miasto handlowe z Portem oraz twierdzą pierwszego rzędu w Europie, z położenia swego wielce ważną w względzie politycznym, nad Wisłą o pół

mili od uýścia téy rzeki do morza, na płaszczyźnie położone, lecz odpołudnia wzgórzami nad miastem panującemi Gradowa i Biskupia góra nazwanemi otoczone, w czasie woyny Szwedzkiéy 1655 i 1656 roku już te wyniosłości szkodzić mogące miastu mocno były obwarowane, miasto dzieli się na Nowe i Stare, domy ma z pięknemi przysionkami, w których schody z marmóru różnego koloru, gmachy ozdobne, przepływa Motława po którey zagraniczne płody z morza, i obciążone zbożem stąki Polaków z Wisły do miasta wpływają.

Radunia, od wsi Prust plynie nowym korytem pod górą przez Krzyżaków ieszcze iak świadczy Schütz zrobionym i wpada w miéscie do Motławy obracając 18 kół wielkiego młyna Królewskiem zwanego dla tego, że zład przedtym Królowie Polscy mieli swój dochód. Kościół Katedralny pod tytułem Panny Maryi wielki i wspaniały. Napis iego świadczy, że 1343 roku pierwszy mur się wzniosł w tym miéscie i tegoż roku zaczęto ten gmach budować, Organy, Chrzcielnica i Obraz sąd ostatczny reprezentuiący godne są tu widzenia. Klasztor i kościół Xięży Dominikanów przez nich dotychczas posiadany a od Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego 1227 r. założony. Napis w kościele tymże świadczy, iż Sobiesław Rządzca czy Xiążę Pomieranii miasto to założył, czyli przynay-

mniej osadzie tutejszý postać miasta nadał, i roku 1185 kaplicę pod tytułem S. Mikolaja na tym miejscu zbudował, oprócz Dominikanów mieli tu swoje Klastory Karmelici i Panny zakonne w mieście, a Jezuici i Reformaci oraz Kollegiata Biskupa Kujawskiego, na przedmieściu Schotland, Gimnazium szkół publicznych z którego tak wiele ludzi sławnych wyszło. Ratusz, Giełda kupiecka w której posąg Augusta III, zbroiownia, godne tu są widzenia Szpichrze szeroko rozciągnione stoją nad Motławą. Przedmieścia są obszerne, ogrody i wspaniałe Pałace kupców, ozdoby im przydają. Schotland samemi rzemieślnikami zamieszkane, należało niegdyś do Biskupów Kujawskich. Mieszkańcy miasta są naywięcéy Niemcy i Polacy, przy uściu wisły twierdza Weichsel Münde zwana, naprzeciw niej Fahr-Wasser tam wygodne dla okrętów stanowisko, gdzie ich niekiedy do 600 przybywało, statków zaś wisłą do miasta przychodzących nieraz do 5 tysięcy naliczono, świadczy o tym Opałiński, była tu w mieście kaplica Królów Polskich, której zawiadywanie niegdyś do Jezuitów należało, świadczy Bielski, niemniej Pałac wielki i trzy kamienice nad Motławą, które Gdańszczanie w roku 1570 Zygmuntowi Augustowi Królowi Polskiemu oddali, a to dopełniając warunku Przywileiowego Kazimierza Jagellończyka, trze-

ba zaś wiedzieć że tenże Król obdarzając to miasto znacznemi dobrodziejstwami, panowanie nad Portem Gdańskim i brzegiem morza sobie zastrzegł, Gdańszczanom tylko administracyi portu dozwalając Zygmunt August dziada swego wykonywając prawa, strzegł i panowania na morzu oraz Gdańszczanom do opłacenia połowy Cła morskiego do skarbu swego zobowiązał; do dopełnienia tego postanowienia Stefan Batory przy traktacie zwanym Portorij 1574 roku to miasto obowiązał, świadczy o tym Bielski dzieiopsis; niemuicy autentyczne tych umów opisy. Miasto to za czasów Polskich miało miejsce głosowania na seymach i elekcjach Królów, rządzone było od czterech burmistrzów i czternastu senatorów, z których jeden zawsze burgrabią czyli namiestnikiem od króla mianowany był, i to był pierwszy urząd miasta, w drugim mieścili się ławnicy, trzeci rada stu mężów czyli wielki senat nazwana, w sprawach 500 złotych polskich przenoszących, miała miejsce appellacya do sądów zadwornych Królewskich w Warszawie, w tyczących się zaś handlu, żeglugi, i kryminalnych pomimo appellacyi sądzono, świadczy o tym Cellarius na kar: 627. Miasto to możne i bogate należało do ligi Anzeatyckiéy, i za panowania Zygmunta I. prawo składu towarów *Jus stipulae* zaczęło sobie przywłaszczać, dla tego

też za panowania tego Króla 1539 roku *vol. leg: 1. pag: 549* rozkazano, aby przywilej na posiadanie takowego prawa złożyło, wiedzieć zaś potrzeba że Winrich z kniprody mistrz Krzyżacki w roku 1351 przywilej takowy nadał miastom Toruniowi, Elblągowi i Królewcowi, przywilej ten ma się znajdować w Toruniu iak *Zernicken Thornisches Chronic: pag: 22 i 28* świadczy. Miasto Toruń było podówczas świetne handlem, w traktacie iednak wyżey wspomnianym Władysława Warneńskiego Króla Polskiego z Krzyżakami 1436 roku w Brześciu zawartym ostrzeżono. iż kupcom Polskim woľno iest bez wszelkiego przytrzymywania towary swoje nawet i za morze prowadzić, któremu opisowi nawet miasto Toruń przeszkadzać nie może. Wyrażny ten warunek dowodzi, że *Jus Stapulae* temu miastu tylko służyło, o Gdańsku zaś nawet nie wspomniano, handlowali Polacy za morze zbożem a między innemi Morsztyn kupiec z Krakowa własnymi okrętami bez żadney przeszkody, uchylone to prawo w Toruniu, powstało w Gdańsku, przez arbitralne przywłaszczenie, obraziło to Polaków tak, że Reinhold Curiken w historyi Gdańskiej świadczy, iż w roku 1546 sami Gdańszczanie musieli iedzić po zboże do Polski, kwitneły pod ten czas miasta nad Wisłą położone, Kaziemierz, Płock, Wrocławek, a podobno i

Warszawie to do wzrostu dopomagało, uczony Łoyko dowiodł, iż kiedy *Jus Stapulae* nie było w Gdańsku na przeszkodzie, Polacy 75 na sto mieli zarobku, w wieku zaś XVII już tylko zarabiali Polacy ledwo 15 na sto, a Gdańszczanie w stosunku cen zagranicznych sto na sto zarabiali, czyli drugie tyle mieli zysku. Za czasów Zygmunta III. na seymie 1626 roku ieszcze o tym były spory, i miastu Gdańsk arbitralnego przywłaszczenia niedozwolono, lecz w późniejszych rozruchach Gdańszczanie potrafili przyswoić sobie ten tak zyskowny dla nich zwyczaj, i na płody Polskie dowolną swojemu upodobaniu położyli cenę.

Początki tego miasta w starożytności ciemnością są okryte, Schütz podaje iż na górze Gradowa zwanéy był zamek, w którym panował Hadgel Wandalski czyli Słowiański Panek, i że tego mieszkańcy wsi Wick, niegdyś w tym miejscu, gdzie teraz Staremiasto leżącey; wczasie biesiad i tanców zabili, od tego osada miała mieć nazwisko Dantzwick. Około roku 1185 tenże mówi, iż Sobiesław Rządzca Pomeraanii uwolniwszy się od napaści Waldemara Króla Duńskiego, wieś tę dotąd Rybacką, osadą postanowił wzmocnić i w miasto przemienić. Kaplicę S. Mikołaja gdzie dziś klasztor Xięży Dominikanów pobudował, iakośmy o tym mówili; pokazuje się ztąd że Duńczykowie w czasie zaięcia Po-

morza, mieli tu iakieś założyć osady, a rządcy pomeranii ztąd wzięli myśl rozszerzenia oney. Świętopelk pobudował tu już Klasztor Xięży Dominikanów i iak świadczy Przywiley iego 1235 roku Klasztorowi Oliwskiemu nadany, o nadaniu Gdańskowi prawa Magdeburgskiego zamyślał. Na początku więc XIII wieku, mieysce to postać miasta przybierać zaczęło. Roku 1295 Przemysław Król Polski dziedzic razem Pomeranii pierwszy otoczył drewnianym parkanem, dotąd zaś była tylko licha miejscina zasłonią zamkiem, obacz Długosza w Xiędze VII. stronicy 274 i Schütz *rerum Pruss: hist: fol: 118.* Roku 1310 Krzyżacy wezwani na pomoc od Bogusza Starosty naprzeciw Brandeburczykom, miasto i zamek zdradziecko opanowali i okropną rzeź w dzień S. Dominika w którym wielki tu Jarmark zwykł bywać sprawili, 1342 roku miasto to murem otoczył Ludolf König wielki Mistrz, dotąd było tylko drewnianymi palisadami obwarowane. Od tego czasu mówi Schütz Gdańsk zaczął wzrastać z handlu Polskiego i zamorskiego. 1352 roku morowem powietrzem trzynaście tysięcy ludzi tu umarło. 1361 Kieystut Xiążę Litewski po ucieczce swey z Malborga posłał zbroynych utajonych Rusinów, na statkach naładowanych towarami do Gdańska, końcem zdobycia onego, lecz ci iak mówi Schütz przez pianaństwo tajemnicę odkryli,

i za tak śmiały zamach wpień wyciętemi zostali, 1393 roku, Anglicy, Francuzi i Holendrzy dla wielkiego głodu w trzysta okrętów mówi Schütz przybyli i zboże niezmiernie drogo kupowali. Konrad mistrz Krzyżacki wielkie dostatki wtenczas zebrał, i pierwszy czerwone złote wagi Renskiey to jest ieden dzisiejszych dwanaście złotych polskich wartości bić rozkazał, ten to mistrz zbytkować niezmiernie zaczął. Roku 1395 sławne pośrednictwo miast Anzeatyckich między Małgorzatą i Albertem o tron Szwedzki klóćącemi się, którzy Sztokolm Lubeczanom i Gdańszczanom wkład oddali, do pośrednictwa tego mówi Schütz na ka: 105 siedm miast należało, Lubecka, Stralsund, Gripswaldów, Toruń, Elbląg, Gdańsk i Rewel, 1398 r. miasta Gdańsk, Toruń, Elbląg, i Królewiec na poskromienie rozbójników morskich, kontyngens dwa okręty i 1200 ludzi wyprawili, ztąd wziął początek podatek zwany Funtzol, od funta po cztery denary Lubeckie na wychodzące towary; na mieyscu tego potym postanowiono podatek składowy Emporij Schos zwany, w uniwersałach dawnych poborowych znaiony. Phalgeld podatek to jest Palowe czyli Portowe na wchodzące i przychodzące towary od kupców kraiowych i zagranicznych, ten na czyszczenie rzek i utrzymanie Portu składano i ten był ustawiczny. Funtzol zaś tylko w nadzwyczaj-

nych przypadkach wkładany. Schütz utrzymuje, że Kazimierz Jagiellończyk zniósł podatek Funtzol, o który to kłótnia z Krzyżakami wynikła, a podatek Phalgelt portowy, miastu do rozrządzenia oddał. Były sprzeczki o to za następnych Królów i dopiero za Stefana Batorego przez traktat portoryi zwany, w ten sposób ukończyły się, iż miastu połowę dochodu z Cełł Portu Królom Polskim oddawać zobowiązane zostało; za czasów Konrada Letzków Burmistrza, Krzyżacy chcieli odebrać miastu dochód w trzeciej części wyrobionego bursztynu, za tegoż Nowemiasto osobnym senatem i prawami oddzielnemi od Krzyżaków udarzone zostało, i kompanii Angielskiej tamże dom nadany, Letzków na machinę do windowania z okrętów żora zwaną, wieżę murowaną nad Motławą zbudował. Tenże Letzkow od komandora zdradziecko w zamku zabitym został. Schütz na kar: 230.

Roku 1414 Gdańszanie dom murowany Biskupa Kujawskiego na górze od iego imienia Biskupia zwaney zbudowany rozrzućili, pozwani o to do Sądów Duchownych. Roku 1416 bunt w mieście z powodu nadużyciów Gerarda Burmistrza, którego sam Wielki Mistrz uspokoić nie mógł, powodem do niego były cechy największy Piwowarów. Roku 1427 Wisła tamy przerwała i Zuławy mniejsze zalała.

Roku 1431 Polacy i Czesi pod Władysławem Jagello na górach Gradowy, Biskupiéy stanęli i miastu zagrozili, w ten czas to iak opowiada Długosz i Kromer Polacy doszedłszy do morza z radością na wzajem sobie wiuszowali wodę w burłaki czerpali i onę na pamiątkę do domów przynieśli. Roku 1454 kiedy stany Pruskie na zieżdzie w Toruniu niemogąc znieść uciemiężeń Krzyżackich posłuszeństwo Wielkiemu Mistrzowi wypowiedzieli, Komandor sam miastu zamek poddał, a pospólstwo go rozburzyło. Tegoż roku w dzień Świętý Trócy Kazimierz Jagellończyk Król Polski nadał temu miastu plac zamkowy, młyny, dochody mieyskie, wyspę Nerüng i Zulawy, oraz wsie na górach tak iak Krzyżacy trzymali, niemniéy Administracyą portu im powierzył, z zachowaniem sobie iednak panowania nad morzem oraz iżby port bez wiedzy iego niebył zamykany ani otwierany, zastrzegł. Pałac w mieście obszerny z szpichrzami i stajnią na 200 koni sobie excypował, ten to iest Przywilej co wyniosł na naywyższe dostatki to miasto, a razem dał powód do tych nadużyć iaków Gdańszanie potym tak względem podległości Królom Polskim iako też i handlu narodowego dopuścili się. Roku 1455 Nowe miasto od Krzyżaków na upokorzenie głównego Starego miasta swobodami obdarzone gdzie sprzedaż sukna An-

gielskiego i Rękodzielni niezależąc od głównego miasta odbywały się. Od starych Gdańszan pod pozorem iż mieszkańcy nowego miasta Krzyżakom sprzyiają zburzone i z ziemią zrównano 1400 domów iako twierdzi Schütz, cztery Kościoły z klasztorami zniszczono, ieden tylko Kościół S. Michała potym na Szpital obrocony pozostał się: Król Polski takowy postępek naganiał. Roku 1456 zima tak tęga była, iż cała odnoga morska do półwyspy Heli zamarzała saniami po nięj ieżdżono mil około pięć, świadczy tenże Schütz. Roku 1525 kiedy zdania Marcina Lutra w tym mieście rozszerzyły się nowego zdania w wierze lud, wielki tumult wsczał, Senat opierający się dawny zrzucił, nowy postanowił, obrazy Świętych z kościołów powyrzucano, oraz inne znaki obrzadku katolickiego. Zygmunt I. Król Polski sam dla uspokojenia rozruchów do miasta przybył i 13 Hersztów śmiercią ukarać rozkazał. Roku 1568 iedenastu Korsarzy Królewsko - Polskich po morzu krążących pochwycawszy Gdańszanie, głowy im po ucinac kazali, wyznaczono z tego powodu Kommissyą, Hersztowie ukarani i ustawy Administracyi mieyskiej przepisane na Seymie 1570 roku w Warszawie stwierdzone. Roku 1577 Stefan Batory Król miasto rebellizujące obległ do postuszeństwa po kilku krwawych utarczkach przy-

musił, i za karę 20 tysięcy czerwonych złotych na naprawę zburzonego przez Gdańszczan Klasztoru Oliwskiego, a 200 tysięcy polskich co rocznie przez pięć lat za szkody wojenne sobie zapłacić kazał. Wyznania Augsburskiego publicznych obrządków dopuścił i traktat iuz wspomniany Portoryi zwany przepisał. 1626 R. Szwedzi pod Gustawem Adolfem wiele szkody Gdańszczanom na Żuławach zrobili. Roku 1646 wylew wody z Wisły wielkie szkody w piwnicach miasta poczynił. Roku 1655 miasto Gdańsk od napadu Szwedów zabezpieczając się, góry przyległe obwarowało, i w miesiącu Listopadzie tegoż roku przedmieścia wiele pięknych ogrodów i domów, całe przedmieście Schotland z Kościołem i Klasztorem Jezuitów rozburzono; przez cały ten przeciąg wojny miasto to szczególniej wierności, przywiązania i poświęcenia się dla Króla Polskiego dowody dało, i wtenczas kiedy natchana przez nieprzyjaciół cała Polska strumieniami krwi oblewała się i ogniami płonęła, samo nieskazonéj wierności Janowi Kazimierzowi dochowawszy ocalić potrafiło się. Roku 1656 Król wdzięczny wraz z małżonką swoją miasto to zwiedził. Roku 1697 Xiążę de Conti przybył pod Gdańsk iako wybrany przez partyą Polaków do Tronu i przez Prymasa Radzieiowskiego nominowany Królem, lecz z sobą

mówi Załuski ani pieniędzy ani woyska dla poparcia Elekcyi nieprzywiozł. Generalł Saski Augusta II Brandt i Gałęcki niespodzianie go tam dnia 8 Lipca w Oliwie napadli, stronników rozpędzili, Towiańskiego Kasztelana Łęczyckiego z 200 tysiącami Talarów w prezencie od Contego dla Prymasa danemi ujęli, sam zaś Xiążę de Conti zaraz pod żagle ruszył, wzięwszy z sobą cztery okręta Gdańskie kupieckie, które w Danii za 33 tysiące Talarów sprzedano. Roku 1734 Stanisław Lesczyński na Elekcyi po Augustcie II obrany Królem, tu się schronił przed przemocą oczekując na posiłki z Francyi, przybyło mu na pomoc 2193 Francuzów pod komendą dela Motte Perouse i Hrabi de Plelo, lecz ci po walecznéj obronie szanćów kiedy Hrabia de Plelo na placu poległ broń złożyć musieli w dniu 22 Czerwca; Król Stanisław Lesczyński z wielkim niebezpieczeństwem życie i wolność w łódce rybackiéj uchodząc do Królewca uratował, a miasto dnia 9 Lipca z Hrabią Munich najwyższym dowodzcą Rossyiskim kapitulowało zobowiązawszy się zapłacić million Talarów kontrybucyi oraz osobno dla Generalów 30 tysięcy czerwonych złotych, w czasie tego oblężenia gdy Poniatowski Woiewoda imieniem Króla Lesczyńskiego oświadczył Senatowi że uwalnia miasto od przysięgi, ieden z Senatorów nazwis-

kiem Hünüber zapytawszy Woiewodę czy to się inż nieodmieni, w krotce zaniemiał i padł trupem u nog Poniatowskiego *Histoire de Stanislas I. par l'Abbé Proyard Tom I. kar: 245.*

Te są krótkie Historyczne zdarzenia miasta którego niegdyś losy tak ściśle z Polską połączone były, które wzrost z handlu płodami ziemi naszéy, i przemiany onych na zagraniczne oraz z dobrodzieystwa królów Polskich wzięło, a będąc bramą naszą do handlu, wierności swéy aż do nieszczęsnych ostatnich zdarzeń statecznie Królom Polskim dochowało.

Nerüng, Półwyspa od uścia Wisły pomiędzy morzem i Frisch haffem wąsko kilkanaście mil aż ku Piławie wyciągnięta przez Kazimierza Jagellonczyka Króla Polskiego Gdańszczanom nadana; mieysca na niéy znaczniejsze: Kobelgrube Vogel-sang ect.

Małe Zuławy, po Niemiecku Klein Verder nazywane między Wisłą i Motławą leżące, graniczą z wielkimi Zuławami Malborgskimi na wyspie Nogatu będącemi. Przedtym iako mówi Schütz Dzieiopis Pruski na kar: 14. uście Wisły i bagniska wysp gdzie teraz Zuławy leżą, morze prawie wody aż do Gniewa formowały. Meihard Mistrz Krzyżacki około roku 1288 pierwszy tamy przez las wielki około Elbląga sypać począł, zkad następnie kanały

porobione odkryły wyspy żyzne dziś, tak piękne, ludne, i obfite iż one do krain Lombardy Włoskiej przyrównywią podróżni. Na Zuławach Gdańskich panuje zamek starożytny Grebin czyli Grabin niegdyś przez Szwedów opanowany.

Hoost, inaczej nazywają głowa, zamek u rozeyście się ramion Wisły, — jednego w prawą do Haffu, drugiego ramienia w lewą pod Gdańsk; twierdza ta niegdyś była ważna, roku 1657 opanowana od Szwedów, którzy w téj wojnie całe Zuławy okropnie pustoszyli.

Hela, Półwyspa siedm mil iak piszą długa pomiędzy odnogą Pucką i morzem rozciągająca się mówi Schütz iż przedtym głębię jeszcze w morze zachodziła. Na nięj miasteczko Hela osada Rybaków niekiedy przytułek żeglujących, od Zygmunta I. Króla Gdańszanom nadane.

Władysławów i Kazimierzów, na téj Półwyspie niegdyś przez Władysława IV wystawione; twierdze pierwsze z portem dla okrętów, o losie tych mieysc powiedzieliśmy wyżej. Z imieniem Polski iuż i nazwiska tych mieysc zapomniano, przy dziele Historya Karola Gustawa przez Samuela Pufendorfa widzieć się daie sztych okolic miasta Gdańska, a na półwyspie Heli, port nowy Władysławów od Króla Władysława założony, oraz twierdza Ka-

zimierzów karta Zanoniego ieszcze nam pamięć tych miejsc zachowała.

Oliwa, klasztor i kościół Opactwo Cystersów o milę od Gdańska w nayprzyjemniejszym położeniu nad morzem, w roku 1178 od Sambora rządcy lub Xiążęcia Pomeranii podług napisów na nadgrobkach w kościele znaydujących się fundowany, oczym świadczy także Długosz w księdze VI na stronnicy 537: roku 1224 dzicz pogańska prusaków, wszystkich Mnichów tu wyzabiiała a klasztor spalono. Roku 1234 prusacy powtórnie miejsce to naszli ośmiu Mnichow zabili i klasztor powtórnie spalili. Roku 1432 Czesi na żołdzie Polskim będący klasztor złupili i ogień podłożyli.

Roku 1454. kiedy się Prussy Polsce poddali, Kazimierz Jagellonczyk zwiedził to miejsce, i w tym klasztorze widział się z Karolem Kanutem Królem Szwedzkim. Roku 1577 Gdańszczanie rebellizujący klasztor splondrowali spalili i Mnichów niektórych pozabiali, ukarani potym od Stefana Batorego króla Polskiego 20 tysięcy czerwonych złotych na odbudowanie kościoła i klasztoru zapłacić musieli. Roku 1587 wysiadł tutaj Zygmunt III z Szwecyi na Tron Polski wezwany i dnia 7 Października przysięgę na *Pacta Conventa* w tutejszym kościele wykonał.

Roku 1660 podpisano tutaj sławny **Traktat Oliwski** z Szwedami, strata Infant

flant i Rygi uznanie niepodległości Pruss i poniżenie Polski dotąd mocarstwem pierwszego rządu w Europie będącey, jest pamiętną epoką, świadczą Dzieiopisowie, iż nieszczęśliwy Jan Kazimierz z płaczem podpisał ten Traktat, kamień w klasztorze z napisem położony przypomina to zdarzenie. Roku 1697 mieszkał w tym klasztorze cczas nieiaki Xiążę de Conti i tu zaszła potyczka dla stronników iego Elekcyi na króla Polskiego, nieszczęśliwa.

Puck, nad wybrzeżem morza odnogą Pucką Pautzker Wick nazywaną położone miasto, niegdyś Twierdza od Bogusława Pomorczyka roku 1150 iak Dzieiopisowie mieć chcą założone, 1626 roku Gustaw Adolf z Szwedami to miejsce zdobył, około roku 1635 Władysław IV warowniami uocnił i stanowisko wygodnieysze dla okrętów udzielać kazał. Roku 1655 Szwedzi o zdobycie warowni nadaremnie kusiłi się. Za czasów Zygmunta Augusta uorganizowani Polscy na morzu Bałtyckim Korsarze, dla przeszkodzenia żegludze do Szwecyi i Rossyi, tu swoje mieli stanowisko.

Zarnowiec, w końcu Powiatu Puckiego nad morzem, Klasztor Panien Zakonnych przez matkę Świętopetka Xiążęcia fónđowany.

Bytów i Lauenburg, miasta i zamki stołeczne Powiatów do Wojewodztwa Pomor-

skiego należących, o których wiadomości już powyżey podałem; kray ten pospolicie Kaszubami nazywaią.

Zuków, Klasztor przy źróżłach Raduni rzeki, tu mówi Schütz, iż za czasów iego okazywano ieszcze suknią jedwabną Świętopełka Xiążęcia Pomorskiego dowodzącą iak był wysokiéy postawy, Świętopełk umarł roku 1268, autor ten żył około roku 1560.

Tczewo, *Dirschau*, Stołeczne niegdys Powiatu tegoż imienia miasto, nad brzegiem Wisły murem obwiedzione, około roku 1209 świadczy Cellarius założone. Mestwin Xiążę Pomorski 1278 roku fundował tu klasztor. Roku 1310 po wzięciu Gdańska Krzyżacy to miasto spalili, 1431 Polacy zdobyli a Czechy na ich żołdzie będący splondrowali. Roku 1577 w czasie wojny z rebellizującemi Gdańszczanami ogniem splonęło, niedaleko od tego miasta iest wieś Libiszow pod którą Jan Zborowski zjedną Legią kawaleryi Polskiey, armią Niemiecką za Gdańszczanami wojującą zniósł, taka była od naydawniejszych czasów przewaga Kawaleryi Polskiey, na tym mieyscu świadczy Bielski, kazał Stefan Batory figurę na pamiątkę postawić. Roku 1626 Gustaw Adolf z Szwedami to miasto zdobył, pod tym miastem Konięcpolski Hetman stoczył z nim bitwę w której Gustaw Adolf ranionym został. Roku 1656 Szwecy

dzi pod Karolem Gustawem to miasto opanowali.

Gniew czyli *Meve*, stołeczne niegdyś Powiatu nad wbiegiem rzeki Ferz do Wisły położone, Mestwin Xiążę Pomorski miasto to i z powiatem Krzyżakom darował, którzy zamek tu pobudowali. 1474 miasto to poddało się polakom, 1626 Gustaw Adolf z Szwedami dobył go, 1655 Karól Gustaw opanował.

Peplin, Opactwo nad Ferzą rzeczką w czasie wojny z Krzyżakami 1433 roku zniszczone.

Starogród, miasto stołeczne Powiatu nad Ferzą. 1465 roku Polacy wraz z zamkiem Osieckim mocą te miejsca opanowali. 1655 Szwedzi zdobyli, a w następnym roku Polacy na powrot odebrali.

Nowe, Nauenburg, nad Wisłą 1464 roku Polacy Krzyżakom to miasto odebrali, 1626 Gustaw Adolf opanował, a 1655 Karól Gustaw.

Swież, miasto z zamkiem nad Wisłą, stolica Powiatu przez Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego około roku 1242 założone, 1310 Krzyżacy wraz z ziemią Pomorską zdobyli go, 1340 umocnili warowniami, 1454 Polacy go zdobyli, 1455 Krzyżacy Polakom odebrali, 1456 Polacy nakoniec Krzyżakom odebrali, do końca wojny 13 lat trwający utrzymali się. Roku 1655 od Szwedów to miasto było opanowane a ro-

ku 1656 przez Polaków odzyskane, w tymże roku na powrot przez Szwedów wzięte i spalone iako świadczy Zeiler.

Zartowiec czyli *Sarnowiec*, zamek niegdys przez Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego nad Wisłą poniżej Swiecia pobudowany, gdzie skarby tego Xiążęcia Krzyżacy 1243 r. zdobyli wraz z zamkiem, Cellarius fol. 631.

Fordoń, przy w biegu Brdy do Wisły Szwedzi r. 1656 to miasto opanowali.

Tuchola, nad Brdą pomiędzy jeziorami miasto z zamkiem sławne w woynach Polskich z Krzyżakami, a niekiedy i przez Brandeburgczyków opanowane, 1310 roku Krzyżacy zrabowali i spalili, 1655 roku Szwedzi opanowali, a 1656 Polacy onychże ztąd wygnali.

Choynice, *Conitz*, nad tąż rzeką 1310 roku od Krzyżaków opanowane 1454 roku Kazimierz Król Polski z Szlachtą Wielkopolską rozwiązł obowiązek woenny popolitego ruszenia odbywaiącą od Krzyżaków klęskę znaczną tu poniółst. 1466 roku Polacy rzuceniem strzał palnych, iak świadczy Długosz w księdze X. stron: 380 czwartą część miasta spaliwszy, do poddania się przymusili. 1520 roku Schoenberg idący z posiłkiem dla Alberta Xiążęcia Pruskiego to miasto opanował, 1655. Szwedzi zdobyli, 1656 roku Król Jan Kezimierz odzyskał.

Sluchów, z zamkiem mocnym 1463 roku przez Polaków Krzyżakom odebrany, 1464 roku miasto to Xiążę Stolpeński trzymający z Krzyżakami opanował, lecz od Polaków wyparty został. 1656 roku Szwedzi zdobyli.

Hamerstein, przy źródłach Brdy rzeki miasteczko, 1466 r. Polacy to miasto zdobyli. 1627 r. Konięcpolski Hetman tu dwie legie Szwedzkie wpomoc Gustawowi Adolffowi idące do poddania się przymusił.

Sandek, Fridland, na granicach Pomeranii Brandeburskiéy miasteczka.

P R U S S Y.

Prussy właściwe w dziesiątym wieku to jest epoce, kiedy Polacy pierwszy raz ten kray przez Bolesława Chrobrego zhołdowali, od północy morzem Bałtyckim oblane, od zachodu rzeką Wisłą, od osad Słowiańskich Polaków i Pomorzian rozdzielały się, na wschodzie z Zmudzią i Litwą jednego rodu i ięzyka podług wszelkiego podobieństwa narcdami, niemniéy Podlasiem gdzie naród Jadzwingów miał swoje podtenczas siedziby, na południe z Mazowszem graniczyły. Przestrzeń kraiu tego niezmiernemi lasami zarosła do 2037 jezior i stawów podług świadectwa Schütz liczyła.

Wyspa Nogat, Zuławami większemi albo Malborgskiem i potym nazwana, zalana była wodą aż do morza iak iuż powyżey mówiąc o pomorzu przywiedliśmy świadcstwo tegoż Schütz.

Frisch Haff, między Królewcem i Gdańskiem długi zalew wody wąskim przesmykiem ziemi Nerünga zwaném od morza przedzielony, i zatoka Kurońska albo Curisch Haff pod Memel czyli Kłeypedą ciągnąca się, formuią wielkie dwie morza Bałtyckiego odnogi.

Rzeki Niemen powyżey Stonimia w Litwie biorąca początek w zatokę Kurońską wchodzi.

Pregel tu Królewca w Frisch Haff wpada, obydwie teraz corocznie ładowanemi statkami obciążone, te zwielością innych rzek i jezior, kraiovi temu obraz ziemi nieiako więcéy wodą zalany w starożytności nadawały, dziś sławny ekonomiką wyborną w Europie rząd, zamknąwszy one w właściwych korytach i połączywszy kanałami ułatwił rolnikowi spław obfitych tej prowincyi płodów.

Gór wyniosłych tu niemasz, pagórki żyzne teraz przemyślnie uprawione pięknemi miastami i wsiami zabudowane przyiemny podrożuiącemu dają widok, któremu doliny zalane wielkimi jeziorami, wysokie brzegi wyniosłą jodłą naieżone, pokazuiąc się, romantyczną prawdziwie nadaią

postać. Błogi ten kray w lasy na maszty zdatne, i pełne zwierza obfity, od uysciów Wisły aż gdzie Niemen wpada w zatokę Kurońską, rozciągają się brzegi przy których w obfitości znajduje się bursztyn, a iak Bielski w widoku Królestwa Polskiego na kar: 125 idąc za świadectwem Rzączyńskiego opowiada, Bernard Schilling Toruńczyanin pod wsią Nikolensdorf, wiele srebra znalazł i z niego za Krzyżaków bił pieniądze. Rudy żelazne w obfitości znajdują się, a pod Zukowem na Pomorzu i Zagorzem mosiądz robiono i na blachy bito. Rzączyński świadczy na kar: 72, iż na wzgórzach około Torunia, Chełmna i Grudziąza znajdowały się winnice, które Krzyżacy w roku 1455 z zemsty wycięli i spalili, około Elbląga także miano zbierać wina. Schütz w historyi Pruss te osobliwsze zdarzenia zaświadcza. 1303 roku w miesiącu Sierpniu w Prussach było trzęsienie ziemi i porazy trzy budynki wzruszane były z taką gwałtownością, iż ludzie ustać na nogach ani usiedzieć w domach nie mogli, wydarzenie to między nigdy niesłyszane na tey ziemi przypadki autor liczy; 1312 r. połów śledzi około brzegów Pruskich dotąd obfity ustał, i w inne strony przenosił się, tenże autor świadczy. Roku 1343 wista wezbrawszy góry piaseczyste powyżéy Grudziąza zniosła i Nogat oraz Haff zatkała, groble pozrywała, Zu-

ławy większe i mniejsze zatopiła niezmiernie podziaławszy już zasiedlonym ludno w tym kraiu szkody, świadczy tenże autor na karcie 194.

Prusaków naród mową, obyczajami, zupełnie różnił się od narodów Słowiańskich na lewym brzegu wisły mieszkających, nad wynalezieniem początków ich nazwiska i rodu silili się dziejopisowie, lecz żaden dotąd nic pewnego nie podał, i tak Miechowita nasz wywodzi iak inni od Prusa Króla Bytynii, który tutaj aż z Azyi mniejszey miał przywędrować. Schütz ród Prusakow prowadzi od Ulmigerów, Alanow i Sudinów, Gwagnin między innymi podaniami wzmienia kronikę Krystyna Biskupa Pruskiego, w której znajdować się ma relacya iednego z wysłanców na zwiedzenie krajów Północnych ieszcze od Cesarza Augusta, ten opowiadał, iż za rzeką płynącą od Słowaków, znajduie się ziemia, którą Galindyą albo Watymią czasem Sargą nazywaią, zamieszkana od narodu niemającego żadnych miast, wsi, ani domów; koczowiska iego są przy rzekach pod nayrozkrzewistszą złotą wierzbina, a nad nią z trzciny nakrycie, wczasie zimy ogień z całego drzewa nakładaia, a naywiększy czas zimy prześpia, odzienie maia z rogozia, poty Gwagnin, opisanie ziemi Pruskiéy na karcie 351.

Szanowny Naruszewicz rozmaite podania porównawszy tego iest zdania, iż Prusacy byli częstką narodu Sarmatów, oddzielnego od Słowian, że ięzyk, obyczaje i podobny obrządek w czasach pogańskich religiny z Litwą, dają domysł o iednym początku od Alanow w Litwie osiadłych a przynaymniey pobraterstwie tych narodów, nakoniec że Słowianie nazwali ich Porusami iako przy Rusi mieszkających. Są to wszystko domysły z ciemney nocy odległych wieków dobywane, z pewnością dopiero od wieku X ogólne wyobrażenia dzieiów tego narodu podać możemy, w roku 1014 Bolesław Chrobry Król Polski rozgniewany za pomordowanie dwu nawracających Biskupów to iest S. Woyciecha i S. Brunona, wyprawił się z wybranym woyskiem i przez ziemię Chełmińską, która podobno wtenczas należała do Mazowsza, wkroczył do Pruss, pobrat nayprzednieysze mieysca Radzyń, Bałgę, Romowe, wiele włości popalił i włożył na cały naród coroczny podatek i do przyjęcia Wiary Świętęy Chrześcijańskiej zobowiązał, a na znak zwycięstwa postawił słup żelazny na rzece Ossa pod Grudziązem do Wisły wbiegającej między Rogoznem i Laszynem z kąd bliska wieś Stupia nazwisko wzięła, Długosz powiada że Krzyżacy opanowawszy ziemię Chełmińską, wyrzucili z rzeki to dzielney ręki zna-

mię i młyn na onym miejscu zmurowali wszelako zostało nazwisko Słupa a pamięć jego podaniem wieków aż do naszych lat doszła, mówi Naruszewicz w Tomie II. *Historji Polskiej* kar: 162.

Kromer na kar: 163 mówi iż Prusacy nie uścili się temu Królowi w obietnicy przyięcia wiary, przywiązaniem będąc zacięciem do swych obrządków pogańskich, które Gwagnin tak opisuie: » Naywyższy ich kapłan nazywał się Krywe Kryweytos, świątynia jego był to wielki dąb niezmiernéy grubości, (że podobnych wiele za czasów Krzyżackich w Prussach się znajdowało historycy wspominają) w miejscu, gdzie teraz iest miasteczko Heiligenbail święta Siekierka, na pamiątkę wycięcia onego przez Krzyżaków zbudowane i tak nazwane, wewnątrz którego Bózek Perkun nieustającego ognia ofiary odbierał, tak podobnie iak u Zmudzi i Litwy; w drugiey części tego dębu miał mieć miejsce Patrympus bożek oyczysty, którego obraz nakszałt węża wzdłuż zwitego z miedzi był wyrobiony; na trzecim rogu dębu stał bożek Patello, ku którego części każdy w domu swym trupa głowę chować musiał, to byli celnieyszi bogowie. Święto u Prusakow w Październiku po zbiorze z półnawiększe obchódzono, na cześć bożka Ziemniennika pod czas którego gmin ucztą się bawił; Gwagnin mówi iż za jego czasów

ieszcze widział ten obchód święta w Kurlandyi, Inflantach i Prusach około Istrucia, Ragnety. Na pogrzebach z ciałem umarłego palono iego sługi, służebnice, kleynoty, konie, charty, ogary, sokoły, płaki myśliwskie, łuk z saydakiem, szabłą, włócznię, zbroią i insze rzeczy które w naywiększym były u zmarłego upodobaniu. Opis krótki czyli wzmiankę obrządków z tego powodu położyliśmy iż one pokazują się iednostayne zdawną Zmudzią i Litwą.

Helmold co żył około roku 1168 i pisał dzieie Słowian świadczy o Prusakach iż chociaż są poganie, lecz są gościnnemi, będących w niebezpieczeństwie z poświęceniem życia swojego ratują. Srebrem i złotem brzydzą się, futer drogich bardzo wiele mają, o które Niemcy tak bardzo ubiegają się. Dla Chrześcian gaie ich i źródła były niedostępnemi dla tego iżby ich świętości nie skazili, żyją mięsem surowym, za napój mleka używają, twarzy są ogorzały; do czasu kiedy ich Bolesław Chrobry Król Polski z hołdował, żyli wolni i niepodlegli żadnemu iedynowładzcy, powieść iż Woydewut syn iakoby Prutena miał iedenastu synów od których iedenascie Prowincyi miało wziąć swe nazwisko jest równie niepewna, iak podział Prowincyi Słowiańskich między synów Leszka.

Nie miał Mieczysław II. następca Bolesława Chrobrego tę to oycę dzielności do utrzymania w podległości zholdowanych narodów, oprócz Rusi podnieśli rebellizujący oręż i Prusacy, i dopiero ich męstwo Bolesława Śmiałego do pełnienia dawnych powinności zmusiło, a za naiażdy Pomeranii i Kaszubów krajów pod ten czas do Polski należących, przyzwoicie ten król ukarał; po nieszczęsny i zasłoną wieków dotąd okrytym Bolesława Śmiałego zgonie, passował się z niecierpiącym podległości Prusaków duchem Władysław Herman i w poddaństwie ich sobie utrzymać potrafił.

Bolesław Krzywousty zwycięzca w 47 bitwach wielu narodów, utrzymał i Prusaków na wodzy, nadto do przyięcia Wiary Świętęj zmusił, z śmiercią jego skończyła się i wierność Prusaków a osłabiona ni-politycznym pomiędzy synów przez tego Króla podziałem monarchia Polska, traćć koniecznie nabycie tego kraju musiała. Co tylko zaczął panować Bolesław Kędzierzawy Prusacy słabe czując nad sobą berto, Wiary Świętęj odstąpili, kościoły zniweczyli, kapłanów wyzabiali, a Henryka Xiążęcia Sandomierskiego co dopiero z wyprawy do Ziemi Świętęj, powrócił, z wojskiem w miejsce bagniste naprowadziwszy porazili, w której to porażce Henryk Xiążę z kwiatem Rycerstwa Polskiego życie

stracił, zdarzyło się to w roku 1167 iak świadczy Naruszewicz w Tomie III Historii Polskiej na kar: 353.

Odtąd zaczęły się śmiałe napady Prusaków pustoszące co się im tylko nawinęło, szczególnie w pogranicznym im Mazowszu. Konrad I. Xiąże Mazowiecki usiłując położyć tamę zagonom pogaństwa sprowadził naprzód w roku 1222 Kawalerów Mieczowych z Inslant których tam Arcy Biskup Rygski fundował i osadził ich w Dobrzyniu, lecz ci wszyscy od Prusaków zostali wycięci. Wezwał zatem w 1226 r. Konrad Xiążę Krzyżaków świeżo do Niemiec pod Hermanem de Salza z ziemi Świętej przybyłych i nadal im ziemię Chełmińską z warunkiem iż ta popodbiciu Prusaków do niego powrócić powinna, a ziemie zdobyte na poły z nim lub potomkami iego rozdzielone będą; w niedotrzymaniu téj umowy Krzyżacy od wszystkiego odpadać będą, świadczy Kromer w księdze VII na kar: 530 i Hartknoch w dziele *de Republica Polonica* na kar: 157.

Początek tego Zakonu był taki: po odebraniu z rąk Saracenów Ziemi Świętej przez Bałduina Króla Jerozolimskiego, założone tam zostały Konfraternie pobożne, iako to: Kawalerów Kościelnych Templariuszami zwanych, i Kawalerów S. Jana Jerozolimskiego teraz Maltańskimi nazywających się, w roku 1128 Niemcy zaszli tam

także pod Frederykiem Barbarossą Cesarzem. Bremeńscy i Lubeccy kupcy wzburzeni litością, z zagli okrętowych robili celty dla chorych i rannych, ten piękny przykład mówi Schütz na kar: 38 wzбудził chęć w Frederyku Xięciu Szwabii, a synu Barbarossy Cesarza, iż w roku 1190 założył dla wygody narodu swojego Zakon Braci Szpitalnych pod tytułem Panny Maryi, nadając im regułę S. Augustyna i porównawszy w prerogatywach z Templarzami, i S. Jana, Habit im biały z krzyżem czarnym donoszenia naznaczył, pierwszym Mistrzem był tego Zakonu Henryk Walpot de Passenheim. Po zawoioowaniu napowrot ziemi Świętęy od niewiernych, Herman de Salza Wielki Mistrz przeniósł się z Zakonem najprzód do Wenecyi, a potym do Hessyi w Niemczech i tam w mieście Mergentheim rezydencyą swoją założył, udarowany od wielu monarchów dla zakonu swego znacznemi w Niemczech posiadłościami; tego to Henryka de Salza wezwał na pomoc Konrad Xiąże Mazowiecki iak się iuż powiedziało naprzeciw Prusakom, przysłał tenże niezwłocznie w roku 1226 Braci, iżby popierali orężem wspólną sprawę. Ci najprzód założyli twierdzę Dybow naprzeciw Torunia iak Gwagnin mieć chce Dębowo, i ztamtąd dopiero w roku 1229 osmielili się przejść za Wisłę, Prusaków pobili i twierdzę ich

Rogożno zdobyli, a założywszy Chełm, Toruń, i umocniwszy one murami, tak szczęśliwie oręż swój posunęli, iż w przeciągu 53 lat całe Prussy podbili, dawnych Prusaków pokolenie iak świadczy Hartknoch prawie wyniszczywszy, Koloniami Niemieckimi osadzili, dopomagali im do tego różni Xiążęta Niemieccy, a szczególniéy Odoakr król Czeski, na którego pamięć Królewiec miasto w Sambii w roku 1254 założyli. W roku więc 1283 całe prussy iak mówi Schütz oczyszczonemi od pogaństwa były, a około roku 1288 Meinherd Wielki Mistrz Krzyżacki zaczął bić tamy przez las wielki około Elbląga, i dał początek Zuławom. Roku 1309 Sigfrid de Feuchtwagen Wielki Mistrz pierwszy stolicę swą z Niemiec do Malborga przeniósł, i prawa surowe aby żyd żaden w Prusiech nieznaydował się, tudzież aby niemówiono Pruskim tylko Niemieckim ięzykiem, także aby żaden zrodaków do urzędu, rzemiosła, kupiectwa lub szynków przypuszczonym niebył ale tylko roli i pasterstwa pilnował, przepisał; i iż sługę uciekającego wolno było przewleczoném za uszy hakiem do domu przyprowadzić postanowił, iako opowiada Schütz Dzieiopis Pruski.

Ten to Mistrz uczuł żądze wydarcia Polakom ziemi Pomorskiej zpołożenia swe-
go tyle wagi mającey, korzystał więc iak
się iuż opowiedziało, z wezwania na po-

moc przyjacielskiego przeciw napaści Brandeburgczyków, i zdradą na sam przód zamek i miasto Gdańsk roku 1310, a potem całą ziemię Pomorską Władysławowi Łokietkowi Królowi Polskiemu wydarł, od tąd ta ziemia z Prusami połączona iedno przeznaczenie mieć zaczęła lecz razem od tey epoki wsczęła się okropna 150 przeszło lat z Polakami trwająca woyna, która się na zupełnym zniszczeniu Krzyżaków w Prussach skończyła. Przezorny polityk Władysław Łokietek przeczuwał wielkie niebezpieczeństwo dla Polski z wzrostu Krzyżaków i szukał związków acz z pogańską pod tenczas ieszcze Litwą, łącząc w małżeństwo syna swego Kazimierza z Anną córką Gedymina Xiążęcia Litewskiego, tym czasem Krzyżacy zuchwaleni powiększeniem sił, około roku 1321 napadli na Kujawy, Ziemię Dobrzyńską i Wielkopolskę, i całe te kraie w popiół obrócili; zniósł ich wstępny boiem pod Płowcami Władysław Łokietek i ukrocił swawolę lecz zaboru niepotrafił odebrać.

Kazimierz Pan rządny i gospodarny przyiaźnieyszym czasem odzyskanie utraconych ziem, Polskę wewnątrz urządzał, wzmacniał, zabudowywał i mądrymi prawami udarzył.

Za panowania Władysława Jagelły w roku 1410 wybuchnęła nayzaciętsza woyna, kiedy zuchwały wielki Mistrz Kryżacki

cki niechtynie patrząc na połączenie się Litwy z Polską, nie tylko wzywany na obrządek Chrztu Władysława Jagelły do Krakowa przybyć niechciał, ale nadto z całych Niemiec ogromne siły 150 tysięcy ludzi przeszło, wynoszące iako zgodnie świadczą wszyscy Dzieiopisowie Polscy i Niemieccy na zawoiowanie Polski zebrał. Niezamedbał i Władysław Jagello Pan mężny i pobożny, wezwać Witolda Brata z Litwinami, oraz Xiążąt innych Litewskich i Ruskich pomocy, Tatarzy nawet służyli na téj wyprawie, siły iego do 200 tysięcy ludzi miały wynosić. Zdawało się że zachod z wschodem miał iść w zapasy ze chodziło o to czyli Polska, Litwa i Ruś mają przyiąć Niemieckich zakonników iarżmo. Zeszły się te ogromne woyska dnia 14 Lipca 1411 roku na polach między Grünenvalden i Tanenbergiem niedaleko Działdowa leżących, rozpoczęto w dniu tym nayzaciętszą bitwę, Niemcy uzbroieni w pancerze pogardzali zbieraniną lekkiej jazdy w strzały i włocznie naywięcý opatrzoney, z szyderstwem więc przystępowali do boiu, lecz zaufanie to ich okropnie Władysław Jagello ukarał, pobici albowiem zupełnie, Wielki Mistrz Ulrych de Jungingen z wielu Komandorami i 50 tysięcy Niemców na placu trupem legło, 14 tysięcy dostało się w niewolą.

Po skończonęj szczęśliwie bitwie zdobył Król całe prawie Prussy i Pomorze, a Szlachta i znaczniejsze miasta o poddanie mu się ubiegali, Xiążęta Szczecińscy hołd zaprzysięgli, upokorzeni iednak ale niezupełnie zwyciężeni zostali Krzyżacy, trzymając się w Malborgu i innych zamkach; dotrwała ta woyna z małemi przerwami aż do roku 1432 w którym przez rozeym 12 letni ukończona tak okropne spustoszenie zrządziła, iż iak świadczy Kromer na kar: 257 trzynaście wsi tylko nie tkniętych od ognia między ieziorami pozostało się.

Roku 1436 pokóy w Brześciu Kujawskim za Władysława Warneńskiego roztrągnionego sprawami Węgierskiemi, ieszcze panowanie krzyżaków w Prussach i Pomorzu ocalił. Nakoniec stany Pruckie niemogąc znieść rozpusty i ucisków krzyżackich, gdyż iak skarga publiczna świadczy od tych rozwiązłych Mnichów córki ich i żony osoby i majątki bezpiecznie nie były, na dniu 14 Lutego 1454 roku ziechali się do Torunia i posłuszeństwo Wielkiemu Mistrzowi krzyżackiemu wypowiedzieli, oraz poselstwo z uchwałą poddania się do Króla Polskiego wyprawili. Toruński zamek inne pomnieysze Krzyżakom wydato, Gdański zamek komandor sam oddał, a pospolstwo z ziemią zrównało, zgola wprzeciagu miesiąca iednego 56 zamków

Krzyżakom odebrano, i tylko się w Malborgu, Sztumie, i Chojnicy utrzymali, szlachta Pruska chciała te zamki sobie przywłaszczyć, ale miasta i lud wiejski bojąc się nowego jarzma, z ziemią niektóre porównała; nie omieszkali i Krzyżacy intrygować u dworu Polskiego, aby zebrana przez Prusaków protekcyja, odmówioną im była, i tym końcem iako świadczy Schütz Podskarbiego z 50 tysięcy czerwonych złotych dla przekupienia zdań senatu do Krakowa wysłali.

Niedał się uludzić blaskiem kruszcu Staropolski senat, interes oyczyzny nadewszystko przenoszący, a po dojrzałym namyśleniu się postanowiono dać pomoc Prusakom i ich poddanie się przyjąć, przygotował się więc do wojny panujący podówczas Kazimierz Jagiellończyk, swoje, i swej żony zagnę Elżbiety Austryaczki prywatne skarby na to poświęcając, duchowieństwo wiele gorli wości z uprzedzaniem się w składaniu ofiar okazało, trwała ta wojna w prussach lat 13 z rozmaity szczęścia wojennego koleją; tak okropnego zniszczenia po sobie zostawiając ślady, iż w ziemi chełmińskiej żadna wieś nie pozostała, wołu, konia, ani owcy nigdzie tam postrzedz nie można było. Nikczemne tylko chaty rybaków nad Wisłą gdzie niegdzie widzieć się dawały, opisuje to zniszczenie Schütz dzieiopsis Pruski. Bielski zaś mówi, iż z 21 tysięcy wiosek w Prussach i na Pomorzu trzy tysiące tylko niet-

kniętych ogniem pozostało, a dwa tysiące kościołów częścią spalono, częścią rozburzono.

Nakoniec 1466 r. dnia 19 Października stanął za pośrednictwem Rudolfa Legata Papięzkiego w Toruniu pokóy, mocą którego Krzyżacy zrzekli się ziemi Pomorskiej z Gdańskiem, Chełmińskiej i Michałowskiej Warmii, Malbarga i innych miast, pozostali się tylko przy posiadaniu Pruss, pod ten czas zwanych dolne, później Xiążęce, a teraz wschodnie, z obowiązkiem jednak poddaństwa i hołdu Królowi Polskiemu, tak iż każdy nowy wielki Mistrz w pół roku, po wstąpieniu na ten urząd przysięgę wierności Królowi Polskiemu wykonać powinien był, i pewną liczbę ludzi w każdej potrzebie przeciw nieprzyjacielowi Polski stawić.

Nachylił się do upadku przemożny dotąd w Prussach zakon Krzyżaków, a mociego i dostatki oraz porządek Schütz tak opisuje: »Konrad Walenrod Wielki mistrz z bogaciwszy się dostatkami za drogo przedane zboże w roku 1393 od Anglików, Francuzów i Hollendrów w Gdańsku, w obozie pod Kownem w czasie wyprawy przeciw Litwie, Xiążętom Niemieckim towarzyszącym sobie złote puhary iak wiele kto z onych wina spełnić podolał rozdawował, i najpierwszy zbytkami swemi Prusakom dokuczył, w ostatku na wspo-

mnionéy wyprawie od Litwinów porażony, utraciwszy wiele drogich sprzętów, 1399 roku wściekł się i umarł. « Od czasów jego mówi Schütz na kar: 194 Krzyżacy zaczęli upadać, ciż sami Krzyżacy zabory swoje do Zmudzi, Litwy, i na Podlasie posuwali, a wyspę Gotland dla pozorze mieszkańcy onéy rozbóystwem na morzu bałtyckim bawili się, z flotą 4,000 osadzoną napadli, i w moc swoją zabrawszy trzy lata posiadali. Na tey to wyspie leżało niegdyś sławne składami wschodniemi szczególniey Ruskiemi miasto, Wiesby z którego Nowogród wielki brał niegdyś wzór praw handlowych, w r. 1448 Krystyan Król Duński zburzył to miasto, a upadko wi jego przypisuje Schütz wzrost Gdańska Rewla i Rygi.

Jaka zaś była niesprawiedliwość i chciwość tychże Krzyżaków Schütz mówi na kar: 208, iż kiedy w bogatym iuż dla handlu tym kraiu przydarzyło się, że włościanin ieden w okolicy Malborga w Wsi Nicolaswalden zebrał, pieniędzy srebrnych dwanaście baryłek, Plaweniusz W. mistrz gwałtownie to odebrać mu kazał.

Tenże Schütz mowi, iż Krzyżacy robiąc pokóy tymczasowy z Władysławem Jagiełło, 1404 roku wzięli od niego 50 tysięcy czerwonych złotych za odstąpienie Dobrzyńa, oraz zrzekli się praw swych do Nowogrodu Wielkiego, a Król ten Zmudź

w posiadaniu ich doczasowym zostawił, taka była obszerność dzierżaw i zaborów tego zakonu. W roku 1407 przy wstąpieniu Ulricha de Jungingen na wielkie Mistrzostwo, stan Krzyżaków był najsławniejszy mówi tenże Schütz, a porządek ich tak opisuie: »Wielki Mistrz był najwyższym rządcą, po nim komandor jeneralny czyli marszałek wielki, czterech Biskupów Pomezkański, Sambieński, Chelmiński i Warmiński, komandorów wyższych 28, którzy rządzili ziemiami, komandorów niższych przełożonych nad zamkami 46, przełożonych zakonu 81, Przełożonych nad rybołostwem 39, nad młynami 93, poborców 37, braci zapisanych do zakonu 3162, żołnierzy na żołdzie i zadwornych 6200, miast w Prussach dobrze warownych i porządnych mieli Krzyżacy 55, zamków 48, wsi 18,368, parafij 640, włości z ekonomiami 2,000. roczny dochód zwyczajny 800 tysięcy czerw: złotych.

Ten był stan zakonu w Prusach aż do roku 1466, w którym pokój Toruński powracając do Polski zabrane od nich niesłusznie kraie, wściślejszych granicach określonej władzy onych zamknął. Dotąd Prusy pod ich panowaniem dzieliły się na 12 Prowincyi iak opisuie Gwagnin na karcie 359 to iest:

- 1° *Sudawia* między Sambią i Nadrawią połączona, w téj to krainie nayprze-

dniejsze rycerstwo dawnych Prusaków mieszkało, tak iż niegdyś sześć tysięcy jezdnych, a 12 tysięcy piechoty wystawiała na wojnę. Krzyżacy tak tę Prowincyą podbiiając zniszczyli, iż podług świadectwa Gwagnina siedm wsi tylko pozostało, a cała w straszliwą pustynię bagnami i lasami zarosłą zamieniła się.

2° *Sambia* czyli *Samlandia*, od Natangii oddzielona rzeką Pregel z której niegdyś przeszło 40 tysięcy Prusaków wychodziło do boiu, w tej miasto stołeczne Królewiec, dla zastonienia tej prowincyi od napadu Litwy, Teodoryk Wielki mistrz wał długi, wysoki i wieżami zabezpieczony, którego ślady są podziśdzień na granicy wykopać kazał, mówi Schütz pod rokiem 1337.

3° *Natangia*, tę od ziemi Barckiey rzeka Alla dzieliła, a od Pomeranii Passarza, miasta znaczniejsze Welawa, Schipenbail, Heinligenbail czyli święta Siekierka i inne.

4° *Nadrawia*, którą od Natangii rzeka Pregel, a od Sławoni rzeka Nara dzieliła, tę Krzyżacy przy zhołodowaniu Prusaków zupełnie zniszczyli, z powodu, iż mieszkańcy nieprzyjaźni zakonowi, Zmudź przez zatokę Kurońską w Krzyżackie dzierżawy puszczałi.

- 5° *Slawonia Szalawonia*, iak zowie Gwagnin, rzeka Memel to iest Niemen tę prowincyą od Litwy oddzielała, miasta znaczniejsze Ragneta, Tylża i inne.
- 6° *Bartenland* albo *Barcka*, ziemia z Mazowszem i Litwą, mówi Gwagnin 70 jeziorami i wielkimi puszcami graniczy się, a od Gallindyi wielkim iednym jeziorem, miasta znaczniejsze Barten, Rynno, Jnstenburg i inne.
- 7° *Galindia*, od południa lasami wielkimi podług Gwagnina odgraniczała się, niezmiernie kiedyś za dawnych Prusaków ludna, tak że srogie środki dla zmniejszenia ludności w tym kraiu używane Gwagnin opisuie, lud z tęg prowincyi napadami z swych lasów naywięcęg naprzykrzał się Mazowszu, Miasta znaczniejsze tęg Prowincyi Ortelsburg Nidenbourg.
- 8° *Warmiia* od Pomezanii rzeką Passarzą oddzielona, Biskup był tęg ziemi duchownym i świeckim panem, mówi Gwagnin przez traktat 1466 r. Prowincya ta do Polski oddzielona.
- 9° *Hocaelandia*, Miasta stołeczne tęg prowincyi Elbląg, prowincya ta tymże traktatem do Polski przyłączoną została.
- 10° *Culmina*, od Krzyżaków nazwana czyli raczey ziemia Chełmińska, od Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego im na-

dana traktatem wspomnionym do Polski odłączona.

11° *Pomezania*, której był stolicą Malborg, téy prowincyi część wielką traktat 1466 r. do Polski odłączył.

12° *Michlewia*, od Krzyżaków nazwana inaczéy Michałowska ziemia traktatem tymże Polakom powrócona.

Położyliśmy opis uwieczniając pamięć iak się za Krzyżaków Prusy dzielili, teraz mamy onych wyobrażenie, iaki ich był stan po podbiciu przez Polaków i traktacie roku 1466. Krzyżacy z obowiązkiem hołdu koronie Polskiej utrzymali się przy téy części, która znaną była przez trzy wieki blisko pod tytułem Prus Xiążęcych, i o téy niżéy mówić będziemy. Odstąpiona zaś część Polakom iak powyżéy wspomielismy podzieloną została na Województwo Pomorskie, które pod tytułem Pomorza iako nigdyś oddzielną prowincyą iuż opisaliśmy, Malborskie, Chełmińskie i Xięstwo Warmińskie.

Te to ziemie składały Prowincyą Polską pod nazwiskiem Pruss Królewskich, miały swoje oddzielne Stany, Podskarbiego, sądy, zgromadzenia obrad, prawa i przywileie. Senat Pruski składał się z Biskupów Warmińskiego i Chełmińskiego, Woiewodów trzech wszystkich Woiewództw, Kasztelanów Chełmińskiego, Elbląskiego i Gdańskiego, Podkomorzych

trzech Woiewództw, oraz radzców z trzech miast większych Torunia, Elbląga i Gdańska. Xiążę Biskup Warmiński z udzielną władzą w Warmii rządzący, iako pierwszy Senator Pruski przydywował na zjazdach generalnych na przemianę w Grudziążu i Malborgu, odbywających się. — Miasta większe to jest Toruń, Gdańsk i Elbląg przez swych delegowanych do tych obrad należały: na seym stanów Rzeczypospolitęy Polskięy z Prowincyi Pruskięy niebyła określona liczba Posłów, każdy Szlachcic, Ziemianin mówi Bielski miał przywiley postowania. Miasta téy Prowincyi rządziły się prawem Chelmińskiem wyiąwszy Elbląg, Frauenbourg i Brunsberga które prawa Lubeckie zachowywały, Szlachta miała *Jus Terrestrre* za Zygmunta III w roku 1598 ogłoszone, powszechnie Korrekturą Pruską zwane, z appellacją podlegała Trybunałowi Piotrkowskiemu, od miast szły odwołania się do sądów zadwornych królewskich iak się iuż powiedziało o Gdańsku. Pobory za czasów panowania Polski do swego oddzielnego Podskarbiego ziemie te wnosiły, na pospolite ruszenie Szlachta nie obowiązana była za granicę swęy wychodzić Prowincyi, i oto częste miewała iak świadczy Historia z królami Polskimi spory, a Schütz powiada że w roku 1488 stany pruskie wyraźnie pomocy na wojnę Turecką

królowi Polskiemu odmówiły. Waznym były te ziemie dla królestwa Polskiego nabytkiem i Historycy od téj epoki wzrostu w dostatki i bogactwa kraiu naszego znaczą początek, sciążały one już dawno sąsiadów oko, i Gustaw Adolf kiedy pierwszy raz z Szwedami do Pruss wkroczył już mu Oxenstiern Kanclerz iego doradzał, aby zewszech względów ważną tę Prowincyą dla siebie zdobyć i do królestwa Szwedzkiego przyłączyć starał się.

Karol Gustaw przy wtargnieniu z Szwedami do Polski, miał szczególny zamiar przyłączyć do Szwecyi Prussy Xiążęce i Królewskie; aby tym sposobem wziąć pod swoją moc przy posiadaniu pod ten czas Inflant wszystkie brzegi morza Bałtyckiego i panem zostać całego handlu północnego, w siedmiu Traktatach zawartych z Frederykiem Wilhelmem w przeciągu téj wojny Szwedziéy, widoczny zamiar w pierwszym utrzymanie Pruss Polskich przy Polsce, trzy następujące ubezpieczały nabytek tychże dla Szwecyi, a trzy ostatnie miały za zamiar przywrocenia onych znowuż Polakom, patrz Traktaty 1655, 1657 i 1660 r. Załuski w piśmie uwagi do Kongresu w Warszawie 1705 r. z królem Szwedzkim o pokóy traktować mającego, mówi że Krzyżacy z cełł na zboże Polskie nałożonych pięć tysięcy woyska utrzymywali, kończy w ostatku temi słowy: » *mul-*

tum consistit Polonis in conservatione Prussiae, sine qua, nec ipsi stare, nec suum statum possunt conservare” w To: III folio 655. Utraciła te piękne kraje Polska w roku 1775 przez Traktat Warszawski, do których już nakoniec szczególnego opisu przystępuję.

WOIEWÓDZTWO POMORSKIE

Powyzéy pod tytułem Pomorza opisane.

WOIEWÓDZTWO CHEŁMIŃSKIE

Składało się z dwóch Ziem Chełmińskiej i Michałowskiej, cała Prowincya Pruska miała za herb orła czarnego w białym polu na szyi koronę mającego, z którego prawego skrzydła wychodzi ręka mieczem uzbroiona, seymiki przed seymowe odbywało w Kowalewie a deputackie i gospodarskie w Rydzynie.

Chełm Culm, miasto murowane na górze nad Wisłą naydawniejsze w Prusiech, ieszcze przed Krzyżakami założone przywileiem od tychże 1233 roku obdarzone po spaleniu od Prusaków 1339 roku murem go otoczyli Krzyżacy, a w roku 1253 na górze iak teraz widzimy miasto chroniąc od zalewu budować zaczęli. Sławne to

miasto prawem *Jus Culmense* zwanym którym całe Prussy i wiele miast w Mazowszu długo rządziły się, prawo bicia monety temu miastu służyło i liczono go podług świadectwa Cellariusza do Ligi miast Hanzeatyckich. Przez Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego nadaremnie to miasto było oblężone, tu się znajdował klasztor Panien Zakonnych niegdyś naybogatszy w Polsce mówi Starowolski.

Althaus czyli *Starygrad*, zamek nad brzegiem Wisły.

Culmsee czyli *Chelmszyca*, rezydenoya Biskupów, ktorego Jurysdykcyja około roku 1222 wraz właśnie z Krzyżakami przez Konrada fudowana, miasto zaś to założone około roku 1251.

Toruń Thorn, przy wbiegu Drwęcy do Wisły od Krzyżaków w roku 1235 na miejscu Dęba wielkiego, iakich niegdyś Prussacy zamiast twierdz dla niezmierney grubości używali, iak świadczy Gwagnin założone miasto, niegdyś bardzo piękne, ludne i handlowne, do Ligi Hanzeatyckiey należało, a naypierwszym w rzędzie miast Pruskich do końca XV wieku liczyło się, a w ten czas dopiero kiedy Jan Albert iak opowiada Czacki odiał temu miastu przywilej pierwszego składu towarów z Polski i do Polski przychodzących nisczeć zaczęło, a na iego ruinach Gdańsk przywła-

sczywszy sobie nieprawnie zniszczoną w Toruniu ustawę, podnosić się zaczął. — Warowny jest Toruń głębokimi przepi-
 pami i murem, most ma na Wisle na pa-
 lach, kościoły i klasztory piękne, Gimna-
 sium Ewangelickie, Bibliotekę obszerną
 w której znajdowały się podług świade-
 ctwa Cellariusza dwa listy Cycerona na
 woskowych tablicach wypisane, Starowol-
 ski opowiada iż tu był Ratusz bardzo pię-
 kny sztuką budownictwa między pierwsze
 budowy w Europie liczyć się mogący, los
 jego niżej opisany będzie. Roku 1410 po-
 sławnéy pod Tanenbergiem bitwie Jagello
 zamku tutejszego przez ośm niedziel do-
 bywał, roku 1454 przy wypowiedzeniu
 posłuszeństwa na zjeździe stanów w tym
 mieście Krzyżakom, pospólstwo rozburzy-
 ło zamek, w następnym roku wielki Mistrz
 Krzyżacki nadaremno o odzyskanie tego
 miasta kusił się. Roku 1456 w rozruchu
 wiele osób życie utraciło: roku 1458 Krzy-
 żacy Przedmieścia zrabowali i wiele ludu
 wyzabiali. Roku 1595 Synod Protestan-
 tów tu się odprawił, roku 1596 Katolicy
 kościół katedralny przez króla sobie przy-
 sądzony odebrali; tegoż roku iak opowia-
 da Helvaderus wielu Pastorów Ewangeli-
 ckich z Parafii powypędzano i kościoły w
 Starogrodzie i innych miejscach poodbie-
 rano. Już to pod ten czas nieszcęśliwe prze-
 śladowanie różniewierzących pod Zygmun-

tem III w Polsce zaczęło się. Roku 1629 Szwedzi pod Gustawem Adolfem pod miasto podeszli, lecz mieszkańcy spaliwszy Przedmieścia dzielnie się obronili. Roku 1645 sławna uczona rozprawa między Teologami Kalwińskimi, Luterskimi i Katolickimi za panowania Władysława IV, tu bez doycia do zamierzonego skutku odbyła się. Tegoż roku Chełmski Biskup zuchwłość Jezuitów za wydarcie Oltarza pewnego Zakonnikom przyzwoicie ukarał. — R. 1655 Torunianie dotąd naywiernieysi Polakom królowi Szwedzkemu poddali się, Senat przyimował go przy oddaniu kluczów mową obszerną, Karol Gustaw tegoż dnia wspaniały wiazd do miasta odprawił, następnego roku Jezuici (iako sprawcy nienawiści religijnych między mieszkańcami) z miasta wypędzeni zostali.

Roku 1703 dnia 13 Pazdziernika Toruń broniony przez Sasów po pięciu miesięcznym oblężeniu poddał się Szwedom pięć tysięcy Sasów bronilo go mężnie, Karol XII w ośm tysięcy obległ i musiał czekać na przybycie ciężkiej Artylleryi z Szwecyi, która iak tylko przyplynęła do portu Puckiego wraz z nią 4000 ludzi przybyło pod Toruń i szturmować zaczęło, dnia 20 Września ów wspaniały Ratusz, wraz z archiwami niemniey 40 domów w Rynku spaliło się; dnia 13 Pazdziernika poddali się na dyskrecyą Sasi, a król Szwedzki

warownie kazał z ziemią zrównać, Zału-
ski *Epistolarum Familiarium Tom III*
fol: 572. 575.

Roku 1724 powstał nieszczęśliwy roz-
ruch w Toruniu, gdzie rozgniewany gmin,
o samowładne Jezuitów i ich uczniów prze-
śladujące postępowania, napadł na kolle-
gium tego zgromadzenia, przypłacił ży-
ciem ten rozruch Burmistrz Toruński nie-
winny, i szanowny starzec co był najmę-
źniejszym obrońcą Torunia przeciw Szwed-
dom Roesner, wraz z 9 mieszczanami, za
wyrokiem seymu i sądów zadwornych ro-
ku 1724 pomimo usilnych wstawień się
Augusta II panującego króla, i pomimo
reklamacyi dworów zagranicznych fero-
wanym.

Tu się urodził nieśmiertelney pamięci
uczony i wielki mąż Mikołay Kopernik
nowey Astronomi stworzyciel którego imie
i nauka dopóty słynąć będzie, dopóki zie-
mia przez rozum iego że tak powiem ru-
szona, w biegu swoim nieustanie. Miał on
oyca Mikołaiia rodem krakowczyka który w
r. 1463 iak świadczy Zernicke w dziele pod
tytułem *Das Gelehrte und geehrte Thoren*,
roku 1712 wydanym, obywatelstwo w To-
runiu przyjął, i Barbarę Watzelrod Sio-
strę Biskupa Warmińskiego za żonę pojął,
z tych to rodziców dnia 19 Lutego 1473
roku Mikołay Kopernik w Toruniu uro-
dził się. Wysłany na nauki do Akademii
Kra-

Krakowskiéy w roku 1492 w Greckim i Łacińskim Językach tam się doskonalił, w matematyce zaś i sztuce lekarskiéy był iego nauczycielem Woyciech Brudzewski, o którym wyrzekł szanowny Sołtykowicz, iż on zdołał poruszyć i zapalić duszę Kopernika, a ta ziemię; miał Kopernik szanownych współuczniów Jakoba z Kobylina, Bernarda Wapowskiego i owego sławnego Marcina z Olkusza, co do poprawy kalendarza był używanym, i wypracowanym przez siebie dziełem znacznie się światu przysłużył. Wszyscy ci byli potym nauczycielami matematyki w akademii, i uczony związek aż do zgonu z Kopernikiem zachowywali. Roku 1497 wyjechał do Bononii, i tam nad obserwacją gwiazd pod szczęśliwym niebem Włoch pracował. Roku 1500 wezwany został na publicznego matematyki profesora do Rzymu, gdzie niezaniebdał i sztuki lekarskiéy w której wielce był biegły. Roku 1504 powrócił do oyczyzny i stanął w Krakowie. Wuy Watzelrod Biskup Warmiński namówił go do stanu Duchownego i ofiarował kanonią Warmińską, gdzie udawszy się Kopernik pomimo wielu usług oyczyźnie, w Frauenburgu gdzie była pamiętna wieża z której obserwacye swe czynił; nieśmiertelne dzieło wypracował, i pierwszą iego edycyą przed skonaniem swym widział: Umarł w roku 1543 w Frauenburgu za złotych

czasów Zygmunta I, kiedy Parnas Polski tyłu wielkimi i uczonemi ludźmi naywięcej iaśniał.

Wambrzyżno Frydeck, założone 1331 roku.

Gołup nad Drwęcą z zamkiem, 1300 r. zmurowany gdzie Anna siostra Zygmunta III. pospolicie przemieszkiwała, w roku 1623 brat Król ją tu odwiedził, dnia 23 Listopada 1655 roku zamek ten przez Szwedów przy którym na sztychach przy dziele Puffendorfa widzieć piękny ogród, opanowany został.

Michałowska Ziemia, iest mały powiat przez Krzyżaków w r. 1303 opanowany, pod pozorem zastawy, a potym przedaży od Leszka Xiążęcia Kuiawskiego, rownie i ta ziemia była przyczyną strasznych wojen z Krzyżakami za Władysława Łokietka wsczętych.

Brodnica inaczey *Strasburg* nad Drwęcą 1285 r. od Krzyżaków z zamkiem zmurowane, teraz w gruzach powiększey części pogrzebione, smutny podróżuiącemu wystawia widok, mieszkańcy dotąd pokazuią w rynku kamienicę przez Annę królownę Szwedzką na nabożeństwo iéy wyznania przeznaczoną, Królowna ta 1615 r. tu życie zakończyła, ciało iey dla wojen Szwedzkich dopiero Władysław IV wstąpiwszy na tron w Toruniu wspaniale iako ukochaną niegdyś ciotkę swoię pogrzebł Ro-

ku 1298 Litwini to miasto zniszczyli, 1414 Polacy zamek nadaremno oblegli, 1462 r. przez Polaków zdobyte, 1628 r. Szwedzi przez zdradę Montaigne Francuza kometanta opanowali, 1629 Polacy oblegli, Wrangel wódz Szwedzki od oblężenia uwolnił i Polaków pod Gorznem zbil, wkrótce Arnheim wódz Austriacki 7000 ludzi w posiłkach Polakom przyprowadziwszy pod Trzcianą Szwedów poraził, 1654 roku Steinbach Jenerał Szwedzki opanował. Tak niegdyś o tę twierdzę ważną, której dziś zaledwo ślady widzieć można, wojenne strony dobiały się. Dzieiopisowie nazywali ją kluczen do całych Prus.

Lobawa, miasto i zamek iak opisuie Gwagnin niegdyś znamienity 1233 roku założone, rezydencya Biskupa Chelmskiego 1545 r. zgorzało od pożaru niedobrze przygaszonych swiec w kościele wsczętego.

Bretzen, iak nazywa Gwagnin Bracyan zamek zmurowany r. 1346.

Nowemiasto, nad Drwęcą iak Gwagnin mówi znamienite w murach, założone roku 1325.— 1628 roku Gustaw Adolf nadaremnie do tego miasta szturmował i sam ranny iako świadczy Cellarius został.

Radzyn, *Reden*, przez Krzyżaków iednego czasu iak i Toruń założone, przez Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego nasamprzód, a potym w różnych zdarzeniach

wiele razy przez ogień zniszczone, gruzы starożytnego zamku dziś ieszcze prezentujące się o wielkości iego dowodzą.

Grudziąz, miasto na górze uyciami Ossy rzeki do Wisły oblane, 1299 przez Krzyżaków zmurowane, na tym miejscu był zameczek Grodek w wojnach ieszcze Bolesława Śmiałego z Prusami sławny, i przez nich opanowany, iako Naruszewicz w tomie II historyi Polskiej na kar: 387. Miasto to było miejscem zjazdów Stanów Pruss Królewskich, z położenia swego handlowne, 1655 r. Szwedzi opanowali i umocnili, świadczy Cellarius.

Gwagnin te ieszcze miasta i zamki w Chelmińskim z wyszczególnieniem lat ich pobudowania wymienia.

Wendaw, zamek stary 1215 roku. zbudowany.

Gagenbourg, czyli *Gilgenburg*, miasto i zamek 1230 r. zmurowane.

Schönsee, miasto i zamek 1305 r. zmurowane.

Rogozno, zamek i miasto znamienite 1393 r. założone.

Popowo, zamek Biskupi 1395 roku założony.

Lipno, zamek i miasto znamienite 1339 roku założone.

Leszna, miasto i zamek znamienity mowi Gwagnin 1328 r. założone.

Birgłow, zamek znamienity roku 1305 założony.

Lautenburg albo *Lucburg* miasteczko, dwór albo zamek osobny mówi Gwagnin 1301 r. założony.

WOJEWODZTWO MALBORGSKIE.

Zamykało cztery powiaty, *Sztumski*, *Christburgski* czyli *Kiszporski*, *Malborski*, i *Elbląski*, iak opisuje Wyrwicz w Geografii powszechnéy, na karcie Zanoniego widzimy, Ziemię tego Woiewodztwa między Nogatem i Leniwką położoną Żuławy większe obeymującą. Nowostawskim Powiatem zwane.

Malborg nad Nogatem, (ramie Wisły do Haffu wpadające tak nazwane) miasto 1302 roku zmurowane na mieyscu iak mówi Schütz na kar: 95 gdzie był dawniéy zamek Pruski Zantyr. Krzyżacy w Malborgu zamek mocny wieżami, przekopami, i wałami umocniony, mówi Gwagnin w r. 1381 zbudowali, liczył się przedtym między nymocnieysze w Europie, była o nim przypowieść iako świadczy Cellarius na kar: 637. *Ex luto Marienburg, Offen ex Saxo, ex marmore Mediolanum*, warownie iednak iego były na dawny sposób, przed wynalezieniem dział ognistych używany, gdyż pewien podróżny 1605 roku

świadczy, że temu zamkowi na fortyfikacji ówczasowey już zbywało, był to jednak iak z opisów dochodzić można, ogromny gmach na trzy warownie, podzielony, gdzie wprzód wielcy mistrzowie Krzyżacy a potym Starostowie czyli rządzcy ekonomii królów Polskich mieszkali, garnizon mocny, i niewolników nieprzyjacielskich mieścili. 1410 roku Władysław Jagiello miasto opanował lecz zamku zdobyć nie mógł, 1460 Kazimierz Jagiellończyk wypłaciwszy żądany żołd żołnierzom Krzyżackim, zamek ten w którym stolica była potęgi Krzyżackiey iako głowę ich posiadał. R. 1626 Szwedzi miasto zdobyli i Polaków tu porazili, 1644 r. zamek przez nieostrożność kanoniera całkiem pogorzał. Roku 1651 tak wielki był wylew Wisły, że poniżej Grudziąza cały kray oraz wielkie Żuławy Malborskie Gros Werder zalane zostały, wiele osób życie utraciło, a wsie niektóre całkiem zniszczały. R. 1656 po dzielney obronie Szwedzi to miasto zdobyli, Weicher sławny woioownik przy poddaniu się apoplexyą tknięty umarł.. Sławna była Weicherów w Prusach Królewskich familia, mężowie tego domu równie wielcy w dziełach woiennych, iako i radzie nayszytecznieysi Stefanowi Batoremu Zygmuntovi III i Władysławowi IV byli. Ernest Weicher dziedzic z Leba za Zygmunta Augusta w Inflantach, i za Stefana pod Psko-

wem dowodził, syn iego Jan mężnie popisał się pod Smoleńskiem i Chocimiem, radził aby Polska miała gotowe woysko i flotę na morzu Baltyckim uzbroiła, Jakób syn Jana Portów Puckiego i Władysławowskięgo bronił świadczy Niesiecki.

Sztam, miasto i zamek 1249 r. zbudowane, stolica niegdyś Powiatu; r. 1410, 1454, i 1461 pożarami w czasie wojen Polaków z Krzyżakami zniszczone 1626 i 1656 przez Szwedów opanowane. Sławne przymierzem Władysława IV z Szwedami na 25 lat zawartym.

Christburg, inaczey *Kiszpork* zwane, nad Serguną rzeką do jeziora Drausen wpadającą, stolica niegdyś Powiatu, miasto z zamkiem Świętopetk Xiążę Pomorski zdobył i Krzyżaków tak przycisnął, świadczy Cellarius, iżby po nich pod ten czas iuż by było gdyby z niemiec posiłków nie otrzymali, 1626 roku przez Szwedów opanowany.

Elbląg Elbing, miasto z zamkiem niegdyś 1237 r. podług świadectwa Gwagnina zmurowanym iedno z czterech głównych miast Pruskich, przedtym Hoherland Prowincyi stolica, pod panowaniem Polskim miejsce Powiatu handlem sławne, do ligi Hanzeatyckich miast należało, brzegiem iednym do wzgorzów, drugim do płascyzny wielkich Zuław przytyka, i tylko rzeczką Morwing oddziela się, w przyiemnym miejscu nad rzeką Elbing, która z jeziora Drausen

wypływa i do Haffu wbiega leży, pięknie bardzo zabudowane i regularne ma ulice, do tego warowne, tak ie opisuje Cellarius w połowie XVII wieku piszący. Kościół Katedralny wielki wieżę ma bardzo piękną, malowaniami wybornemi wewnątrz ozdobiony, kłótnią Ewangelików z Katolikami w wieku XVI sławny. W roku 1593 Zygmunt III. Król, Kościół ten Katolikom przysądził. 1618 Ewangelicy nazad go odebrali, to nawet dało powód Szwedom do wmieszania się w interessa tego miasta, i mieszkańców nieprzyjaznemi własnemu rządowi uczyniło. Roku 1626 miasto dobrowolnie Gustawowi Adolfowi poddało się, które Szwedzi aż do roku 1635 trzymali, w którym kościół katedralny znowuż do Katolików powrócił, 1655 toż miasto znowuż Królowi Szwedzkiemu Karolowi Gustawowi dobrowolnie oddało się.

Starożytne Elbląga dzieie są te: 1454 r. po wypowiedzeniu posłuszeństwa Krzyżakom i rozburzeniu zamku koronie Polskiej poddało się, 1521 r. Alberta Margrabiego Brandeburskiego walecznie odparło, roku 1542 Akademia tu założona, 1577 Stefan Batory Król chcąc się zemścić na Gdanczanach, usiłował do tego miasta cały handel Polski przenieść i o to z miastami Hanzeatyckimi negocyował, kompania Angielska w tym celu nawet iuż tu osiadła, a Król Polski polecił komisarzom swoim szu-

kać miejsca na Neryndze gdzieby Haff z mo. zem łatwo połączonym bydź mógł, świadczy o tym Bielski na kar: 689. Roku 1592 senat Elbląski akademią restaurował, bibliotekę piękną przy niej założył, oraz inne Kollegium z szkołą dla utrzymania i uczenia ubogich ufundowano.

Warmia, Xięstwo i Biskupstwo razem od północy i zachodu styka się z Haffem i Woiewództwem Malborgskim, z innych zaś stron kraiami Xiążęcych Pruss otoczone było, rozległe mil 13 Niemieckich, mówi Bielski żyzne i dość ludne, Xiążę Biskup Warmiński za Krzyżaków oddzielną miał Jurysdykcyą, ulegał Metropolii Ryskiej, i po złączeniu się Pruss z Polską przez oddzielne pakta poddał się Królowi Polskiemu, odtąd Duchowną władzę miał najwyższą, ulegając samey stolicy Rzymskiej, iako mówi Kromer Biskup Warmiński w dziele *de Magistratibus et Republica Poloniae*, bywał przedtym zawsze Prezesem Senatu Pruss Polskich, Królewskiemu pospolicie zwanych, miał w swym Xięstwie Jurysdykcyą udzielną nawet nad Szlachtą w Warmii mieszkającą, Starostów i przełożonych w zamku sam stanowił, dwie iednak części Warmii były pod władzą Biskupa, a trzecia należała do Kapituły. Mieszkańcy tymże prawem rządzą się co i Prussy Królewskie, mieli iednak swoje osobne ustawy *Lands-Ordnung* zwa-

ne, i osobne ziazdy, na które Szlachta, miasta i wieśniacy, Soltysi Delegowanych do naradzania się o potrzebach kraiu wraz z Biskupem i Kapitułą wysyłali.

Heilsberg, z zamkiem podług Gwagnina, 1320 roku zmurowane miasto rezydencyjonalne Biskupów Warmińskich, których podług Bielskiego była wprzód w Brunsbergu około roku 1242 założona katedra. Pałac piękny Biskupi zdobi to miasto który był mieszkaniem sławnych naukami mężów, iako to: Dantyscus inaczey Jan a Curijs zaletny z wydanych pism i rymow zaszczycony zaufaniem Karola V Cesarza roku 1548 zszedł z tego świata, niemniey Hozyusza Kardynała sławnego tytu od Królów Polskich do dworu zagranicznych i Papieża, oraz na zbór Trydencki poselstwy, i Marcina Kromera Dzieiopisa Polskiego w Senacie i Poselstwach Polsce użytecznego męża, który w 1586 r. zmarł. Wspomnieć należy za naszych czasów słynącego nauką tytu użytecznych dzieł wydawcę Krasickiego którego w roku 1801 utraciliśmy. Roku 1521 Heilsberg całkiem pogorzał, roku 1559 zamek Xiążęcy tego losu doświadczył w woynach Szwedzkich i zatargach z Elektorami Brandeburskimi, oraz zamieszaniach kraiovych często to miasto iako stolica Xiążąt i Biskupów ucierpiało.

Bischofstein czyli *Biskupiec*, między Reslem i Heilsbergiem położone miasto podług Gwagnina 1325 roku założone.

Resel, nad jeziorem Zain zwanym z zamkiem r. 1337 zmurowane był w nim przedtym klasztor Augustyanów iako świadczy Cellarius, niedaleko leży kościół i klasztor S. Lipka Obrazem cudownym Panny Maryi sławny nad jeziorem w przyiemnéy okolicy.

Seeburg, miasto i zamek 1348 roku zmurowane nad jeziorem *Bissen*.

Wartenburg, miasto i zamek nad rzeką *Bissen* 1325 roku iak Gwagnin mówi zmurowane, 1455 roku Krzyżakom się poddało, 1494 roku całe miasto z zamkiem pożarem spłonęło opowiada Cellarius.

Bischofsberg, między jeziorami przez Henryka Biskupa Warmińskiego iak świadczy Cellarius założone.

Altenstein po polsku *Olsztynek* z zamkiem nad rzeką Allą, miasto 1367 roku zmurowane Ekonomie iego z 70 wsiami przedtym do Kanoników Frauenburga należały.

Gutstad, nad rzeką Allą 1325 r. zmurowane różnych odmian w woynach Krzyżaków z Polakami doświadczyło, 1626 roku przez Szwedów opanowane.

Wormdit od Polaków nazywane *Ornetta*, z zamkiem nad rzeką Passarzą 1316 roku zmurowane, 1626 roku przez Szwedów

opanowane, 1627 roku przez Polaków odzyskane.

Melsach, z zamkiem nad rzeką Walszą w Pasarzę wpadającą iak mówi Gwagni 1326 roku zmurowane.

Brunsberga, przy wbiegu Pasarzy do Haffu, 1255 roku przez Brunona Biskupa iak twierdzi Cellariusz założone, miasto to do Hanzeatyckich dla portu wygodnego i handlem słynącego niegdyś należało, Hozyusz Kardynał i Biskup Warmiński najpierwszy do Polski Jezuitów Zakon w prowadził i tu im Kollegium ufundował, była tu w nim Biblioteka sławna, Buzyński Regent Kancellaryi koronnej pod Kancelrzem Olszowskim, człowiek pełen nauk i wiadomości rzeczy oyczystych, dla nielaski królewskiej oddalił się do Warmii, i tu umarł, a Bibliotekę swą i manuskrypta których wielką miał liczbę iak świadczy Załuski w Tom: I. folio 680 Akademii Krakowskiej i Bibliotece Kollegii Jezuitów w Brunsbergu zapisał, woyny Szwedzkie całą Bibliotekę i rękopisma z Brunsberga do Sztokolmu przeniosły. Roku 1520 Albert Xiążę Pruski wojnę tocząc z Polakami długo się tu utrzymywał i warowniami umocnił się. r. 1626 Gustaw Adol z Szwedami z Piławy pod to miasto podpłynął i mury iego opanował, Cellarius.

Frauenburg, nad Haffem, niedaleko wbiegu rzeczki Szon, 1297 roku założone

miasto, kościół katedralny na gorze przy którym wieża sławna z której nieśmiertelny Mikołaj Kopernik obserwacye Astronomiczne czynił, i tu żyjąc w liczbie Kanoników, wiekopomne dzieła pisał, w roku 1543 dnia 24 Maja życia dokonał, Zwłoki jego w tymże kościele pogrzebione, Marcin Kromer Biskup Warmiński Dzieiopis Polski następującym prostym nadgrobkim uczcił, który wyjęty z Radzyńskiego tu przytaczam.

D. O. M.

*R. D. NICOLAO COPERNICO Thorunensi
Artium et Medicinae Doctori
Canonico Varmiensi.*

*Praestanti Astrologo, et ejus Disciplinae
Instauratori*

Martinus Cromerus Episcopus Varmiensis.

Honoris et ad posteritatem Memoriae causa posui.

Anno Christi MDLXXXI.

Tu spoczywają więc zwłoki wielkiego męża, pod tym Niebem na brzegach tych wód, gdzie on oddany samotnym rozmyślaniom, odkrył niedościgłe do jego czasów dla pojęcia ludzkiego prawdy. Sza-

nowne popioły! lubo was przeznaczenia polityczne oddzieliły od nas, Polak iednak dopóki iego imienia, krwi i rodu stanie, pokoleniom swym naypóźniejszym cześć i uszanowanie polecać dla was będzie. — Roku 1460 Polacy Frauenburg Krzyżakom odebrali, roku 1626 Gustaw Adolf z Szwedami to miasto opanował, roku 1656 Karol Gustaw król Szwedzki w czasie powietrza panującego w Prusiech tu się z żoną swoją schronił iako świadczy Cellarius.

Tolkmit, na zachód Frauenburga miasto nad Haffem roku 1356 założone, roku 1456 pożarem przypadkowym spłonęło, roku 1521 od Alberta Xiążęcia Pruskiego opanowane, przez Karola Gustawa króla Szwedzkiego w wojnie za Jana Kazimierza zdobyte, Cellarius.

PRUSSY XIAŻĘCE.

Stan polityczny kraiu tego tak ściśle połączonego niegdyś z Polską nim tenże w oddzielne poważne królestwo przemienił się, godną iest rzeczą wiedzieć. Od traktatu 1466 roku wielcy Mistrzowie Krzyżaccy upokorzeni i zhołdowani przez Polaków panowali ieszcze na tej ziemi, lecz z zupełną uległością królowi Polskiemu iako naywyższemu pod tenczas Pruss panu. Około roku 1520 Albert Margrabia Bran-

deburgski ostatni wielki Mistrz w Prusiech naprzód wzbraniał się wykonać przysięgę wierności Zygmuntowi I. królowi Polskiemu, a potem za postępem nauki Marcina Lutra w Prussach rozszerzoney habit zakonny zrzucił i żonę pojął. Zygmunt I. bądź z względów na Siestrzeńca, bądź z innych iakowych widoków politycznych, w roku 1525 Prussy które po ustaniu zakonu prawem dziedzictwa do korony zwróciły, w lenność Albertowi Xiążęciu Margrabi Brandeburskiemu (dozwalaiać iego braciom dotknąć się Chorągwi na znak iż aż dopiero po wygaśnieniu ich z linii męzkiey potomków do korony Polskiey powracać ten kray będzie) oddał, i na ten koniec tenże Albert przed Tronem na Rynku w Krakowie przyięgę wykonał publicznie, Chorągiew i Inwestyturę odebrał, z warunkiem hołdu uległości królom Polskim iako naywyższym panom, na znak którego 30 tysięcy czerwonych złotych corocznie, a w przypadku potrzeby drugie tyle wypłacenie daniny, iako mówi Żaluski na kar: 29 Tomie III *Epistolarum Familiarum*, oraz utrzymania czterech okrętów dla zapewnienia brzegow morza Bałtyckiego, niemniéy dostawienia pewney liczby ludzi w przypadku gdy w woynę iaką królestwo Polskie wplątane będzie, nowy feudalny Xiążę przyiał obowiązek. Apellacya od spraw Pruskich do sądów zadwornych

Królewskich iść była powinna, a Stany Pruss Xiążęcych należytą przysięgę wierności każdemu królowi Polskiemu wykonywać, Xiążętom Pruskim pierwsze miejsce w senacie lecz tylko w czasie obchodów uroczystych dozwolono. Domagali się niekiedy i głosu na elekcyach królow, lecz tego im odmówiono, iak świadczy Fredro i inni. — W starości Albrychta Xiążęcia 1566 roku niektorzy iego Radzcy skłonili go iżby syna swego nieletniego i rządu Państwa oddał w opiekę Xiążęciu Meklenburgskiemu. Hozyusz Biskup Warmiński doniósł o tym zamiarze Zygmuntowi Augustowi, wyznaczeni zatym zostali od króla Polskiego Kommissarze i do Krolewca posłani: Jan Służewski Brzeski, Piotr Zborowski Kaliski Woiewodowie, Jan Kostka Kasztelan Gdański i Mikołaj Firley z Dąbrowicy; ci ziechawszy, Xiążęcia do zachowania wierności królowi Polskiemu skłonili, a rozruchy knuiących na oderwanie Pruss Funkcusza, Schella i Horszta iako winnych występku zdrady kraiu przykładnie ukarali, Bielski opisując ten przypadek na kar: 563. Albert Fryderyk syn Alberta w 1569 r. na seymie Lubelskim zaprzysiągł wierność koronie Polskiej z zwykłą ceremonią, ten panował lat 49 i dla pomięszanych zmysłów miał sobie przydanych Kuratorów od Stefana Batorego. Roku 1611 w Miesiącu Października

niku po odbytych Sejmie iak świadczy Łubiński w Geografii powszechney na kar: 450, Jan Zygmunt Elektor Brandeburski wykonawszy przysięgę w Warszawie przed tronem naprzeciwko kościoła Xięży Bernardynów na Krakowskim Przedmieściu wystawionym, od Zygmunta III odebrał Inwestiturę i zwyczajną chorągiew. Trwał takowy stan Pruss Xiążęcych aż do ro: 1657 czyli wybuchnięcia wojny Szwedzkiéy z Polską, w któręy Jan Kazimierz staraiąc się odwieść Elektora Brandeburskiego od skojarzenia się z Karolem Gustawem Królem Szwedzkim przez traktat w Welawie na dniu 19 Września tegoż roku zawarty, a potem w Bydgosczy potwierdzony, Prusy Xiążęce od wszelkiéy podległości dla Polski uwolnił. Powiaty Lawenburgski i Bytowski iak się iuż mówiło prawem lennym nadał, i miasto Elbląg w 400 tysięcy Talarów w zastaw oddać, a tym czasem w 120 tysiącach talarów Starostwo Drahimskie objąć w zakład dozwolił, za które to dość drogie ofiary Elektor Brandeburski wydać woynę Królowi Szwedzkemu zobowiązał się, i w wieczny obowiązek w każdą woynę przyszłą po 1500 piechoty i 500 jazdy iako positek dostawienia dla Polski wszedł, z kondycją iż Prusy Xiążęce po wygaśnieniu dopiero wszystkich dzielnic domu Brandeburskiego do korony Polskiej powrócić mają, w skutek czego 1663 roku Wydzga

Biskup Warmiński i Jan Leszczyński Podkanclerzy koronny wysłani do Królewca 1663 r. byli przytomni, iak Stany Pruskie Elektorowi Brandeburskiemu przysięgę wykonywały, niemniéy komissarze Polscy od tych stanów przysięgę na to, iż po wygaśnieniu domu Brandeburskiego wierność koronie Polskiej powinni będą, odebrali; podobna uroczystość odbyła się roku 1690, kiedy Fryderyk I po oycu swym państwo obeymował, przy wykonaniu przysięgi byli przytomnemi z strony Polski Xiążę Hieronim Lubomirski i Szczuka Referendarz Koronny którzy odebrali także zapewniającą przysięgę od Stanów Pruskich dla korony Polskiej Załuski Tom III karta 36.

W roku 1701 Frederyk I włożył koronę pruską na głowę, Prusy stały się tym sposobem niepodległym i udzielnym państwem, a Król ten został nie iako założycielem monarchii, uwiadomił iednak Rzeczpospolitą Polską przez pismo dnia 8 Czerwca 1700 r. w kolonii datowane, iż tytuł nowo przybrany prawom iey traktatami Welawskim i Bydgoskim warowanemi nie uwłaczać niemoże, Załuski *ibidem* na kar:39 Polska długo odmawiała takowego tytułu, i dopiero przez traktat 1764 r. z zawarowaniem iednak, iż ten prawom iey na mocy Traktatów dawniejszych służącym, nie uwłaczać nie może, przyznała, oczym patrz

deklaracye w tomie IV traktatów Europey-
skich mocarstw na kar: 18. Przez traktat
nakoniec Warszawski, 1773 roku zrzekła
się Polska ostatecznie wszelkiego prawa ia-
kie iéy Traktat Welawski dnia 19 Wrze-
śnia 1657 r. zawarty, w art: VI do zwrotu
Prus pod iéy panowanie nadawał.

Ten jest rys stanu politycznego Prus,
aż do uznania onych zupełney niepodle-
głości, czyli właśnie do czasu, w którym
one zamieniły się w świetną monarchią.

P O D L A S I E.

WOIEWÓDZTWO PODLASKIE

Między Litwą i Mazowszem położone,
przytykało od północy, około Augustowa i
Rayroda do Prus Xiążęcych, od Wscho-
du graniczyło z Litwą, od zachodu z Ma-
zowszem, od południa z ziemią Łukowską
iako częścią Wojewodztwa Lubelskiego,
długość biorąc z południa naydalszą odle-
głość od Mord do Augustowa do 30 mil wy-
nosiła, szerokość 8 i 10 mil w niektórych
miejscach przenieść mogła. Kraina ta po-
większey części lasami zarosła i zaszczęśli-
wego panowania Jagełłów, którzy tu wszy-
stkie właśnie miasteczka lokowali, dopiero
wytrzebioną i wdość żyźny kray szczególniey
w żyto obfitujący, przemienioną została; kray

jest płaski, na końcach swych granic na południe ma nieiakie błota, z których rzeka Liwiec wypływa. Przy granicy Pruskiej bagniska i jeziora część ziemi zastępują. Narew i Bug przepływają tutaj i sposobność mieszkańcom splawiania płodów ułatwiają, lasy w niektórych miejscach dość są piękne i do budowli zdatne szczególnie około Narwi.

Biebrza, początek swój ma za Nowodworem w Litwie wbieg do Narwi pod *Wizną*.

Cetynia, mała rzeczka bierze swój początek pod *Sokołowem*, wpada do *Bugu* powyżej *Białobrzegów*, nad iey brzegiem przy wsi *Niewiadoma* zwaney, jest ogromny okop pamiątka zapewne bitnego niegdyś narodu *Jazygów*. Imię tej rzeki godne jest wspomnienia z tego powodu że podobnegoż nazwiska rzeka płynie w *Dalmacyi* przerzynając także osady *Słowian*, iako można widzieć na karcie *Geograficznej*.

Mieszkał w tym kraiu niegdyś naród *Jadzwingów* czyli *Jacwieszów*, którzy podług zdania *Naruszewicza* byli potomkami *Sarmatów* od potomności *Jazygami* nazywanych.

Za czasów *Herodota* kilka wieków przed *Chrystusem* żyjącego siedział ten naród pomiędzy z innymi za *Dnieprem* w krainie teraz *Moskiewskiej*, *Strabon* *Jeograf* *Gre-*

cki naznaczył im miejsce za Tyrogetami, za iego więc czasów posunęli się już podobno nad morze Czarne na Wołoszczyznę. Owidyusz wysłany na wygnanie od Augusta Cesarza, mając ich w sąsiedztwie nad brzegami Dniestru wspomina o nich i przyznaje im szczególną zręczność wstrzelaniu z łuków. W sto lat potym iako świadczy Pliniusz w księdze IV § 25 kar: 466. przeszli Jazygowie aż ku rzece Tibiscus czyli Tysza Ciska w Węgrzech nazywaney, ta częsta przemiana siedzib dała powód mowi Naruszewicz, że ich Ptolomeus Jeograf II. wieku po Chrystusie Metenastami, co się rozumie w Greckim ięzyku włóczęgami nazwał.

Hunnowie wpadłszy w IV wieku do Europy opanowali nayprzód Dacyą teraz Wołoszczyzna, Multany, i Pannonią teraznieysze Węgry, to dało powód że Jadzwingowie opuścić musieli swoje osady nad Ciszą i Dunaiem, przeszli Góry Karpatu i osiedli wteraznieyszym Podlasiu, zastali oni już iak utrzymuie Naruszewicz Massagetów w Mazowszu i Alanów w Litwie narody, ktorzych równie miecz Hunnow na pierwszym wstępie do Europy z siedzib poruszył dawnych i aż tu zagnał. Dzieiopisów naszych naypierwsi Kadłubek i Bogufał wspominaią Jadzwingów i nazywaią ich Polesianami albo Polesianami to iest po lasach mieszkaiącemi: Długosz na karcie 344 w księdze IV. mowi,

że naród Jadzwingów religią i obyczajami miał wielkie podobieństwo do Litwy, Zmudzi i Prusaków, Kromer powiada że mieli swój język osobny. Miechowita Zygmunta 1. nadworny lekarz i dzieiopis świadczy iż za czasów jego mowiono ieszcze językiem Jadzwingów na Podlasiu około Drohiczyna, mowę iednak ich Litewską nazywa, chociaż zaraz twierdzi iż Jadzwinga mówiącego swoim językiem Litwini i Zmudzini nie rozumieją. Naruszewicz iest tego zdania, iż Jadzwingowie naród zupełnie oddzielny, mowę swą i obyczaje z Sąsiadami Litwinami pomięszali; z wszystkich zaś podań tę prawdę czytelnikowi okazać przynajmniej można, że naród Jadzwingów innego był pokolenia od Słowian i ani z Polakami, ani z Rusinami żadnego związku krwi, mowy i obyczajów nie miał; dla tego też od nich naywięcey nienawidzony i rozgromiony po Litwie i Prusach przynajmniej pogańskimi zwyczajami sobie podobnych rozproszył się.

Naruszewicz w nocie 115 Tomie IV Historii narodowéy utrzymuje, iż przed XII wiekiem Jadzwingowie nie równie obszernejsze iak Podlasie same zajmowali osady, i że całe Polesie to iest część Woiewództwa Brzeskiego Litewskiego; Chełmskiej Ziemi i Wołyńskiego część Nowogrodzkiego z samym Nowogrodkiem, iako świadczy Strykowski na kar: 180. Mińskiego

nawet część i Ziemia Łukowska zasiedlone, były przez Jadzwingow, naród ten po lasach i bagnach Polesia mieszkający, dość wielki iak można poymować z zajętey przez niego ziemi przestrzeni, srogie z Polakami i Rusinami zwodził bitwy. W dziesiątym wieku Bolesław Chrobry pogromiwszy Prusaków, a razem i ten spólne łotrowstwa pełniący z niemi naród, twierdzi Naruszewicz iż część tę Podlasia co iest teraz Ziemia Bielska do Mazowsza to iest do Polski przyłączył. Włodzimierz I Jedynowładzca Kiiowski w tymże wieku część Polesia Wołyńskiego na nich zdobył, w roku 1018. Chrobry gdy Ruś zawoiował i Kiiowa dobył, przyłączył i tę Polesie do Polski.

Po zeyściu Mieczysława II, gdy się poczęła w Polsce anarchya, w roku 1038. Jarosław Xiążę Nowogrodzki z woyskiem lądowym i wodnym, ciągnąc łodziami rzeką Bugiem; opanował Kraie Jadzwingow aż do granic Mazowsza, i z tamtąd wielkie mnóstwo wyprowadziwszy niewolników swoimi osadami Ruskiemi Kraie te napełnił, i ta iest Epoka początku Rusinów na Podlasiu, widzieć dotąd można, iż siedzi-by tego ludu i iego świątynie, Cerkwie zwane aż do Liwca Rzeki. to iest granic Mazowsza z ludem Polskim mieszaią się. Na Mazowszu zaś iuż nigdzie Wsi Ruskich nie maż ani śladu nawet aby tam kiedy exystowały znaleźć nie można. Długosz mó-

wi, że Masław czyli Mazosz Tyran Mazowiecki zbuntował przeciw Kazimierzowi I. Prusaków i Jadzwingów w roku 1041, lecz wraz z niemi zbity, a narody te w podległości Polakom utrzymane, Bolesław Krzywousty nie miał nic do czynienia z Jadzwingami.

Roku 1192 Kazimierz II. Sprawiedliwy iak opisują nasi Dzieiopisowie na Polesianów to jest Jadzwingów po lasach i błotach iak się opisało mieszkających, przyciągnął z woyskiem przez wielkie bezdroże pod Drohiczyn ich Stolicę, wyszedł Ruski Carzyk tam rządzący, i o litość Polskiego Xiążęcia prosił, przyięto ofiarę, lecz gdy Polacy cofać się zaczęli, Xiążę ten Ruski i z Jadzwingami natarł, lecz od Polaków rozgromiony powrócić musiał do pokory i hołd należny złożył.

Dotąd zatym uważa Naruszewicz że Jadzwingowie tak w przyległym do Mazowsza Kraiu na Podlasiu, iako też w Chełmskim i na Wołyńskim Polesiu osiedli, hołowali Polakom, a chociaż niemi rządził Xiążęta Ruscy, ci także byli hołdownikami Polski; w tym mieyscu także Naruszewicz czyni uwagi, iż Drohiczyn w Ziemi Chełmskiej był pierwszą Stolicą Jadzwingów, i że oni wyparci z tamtąd i iuz na samym Podlasiu zamknięci, na pamięć Drohiczyn na Podlasiu później zbudowali. Zdanie iednak iego sprzeciwia się samo

brzmienie Drohiczyna, Mielnika nazwiska z Ruskiego, i raczćy daie domysł że Rusini przed Dnieprscy zaszedłszy tam pod Jarosławem Xiążęciami iak się mówiło te miasta założyli.

Roku 1241 wyszedł z ciemnych tajników leśnych mężny naród Litewski i korzystając z pognębenia przez okrutną nawałę hord Tatarskich Xiążąt Ruskich zaczął posuwać swe zabory. Erdziwiłł z tym iak utrzymuie Naruszewicz Synowiec Mendoga wysłany od Stryia, ruszył z ludem i zabrał Rusinom puste od zburzenia Tatarskiego zamki, wzięty więc naprzód Nowogrodek Litewski potym Grodno gdzie było niegdyś stare zamczysko Gartena od Litwinów nazwane, pobrane w tenczas zostały i zamki na Podlasiu pod Jadzwingami i Rusinami będące, iako to: Brześć, Mielnik, Suraż, Drohiczyn, Bransko i Bielsko poszła więc kraina ta w panowanie Litewskie. — Polacy dla słabości podzielonych Xiążąt, praw swych niepopierali, a Litwa i z Jadzwingami częstsze odtąd napady na ich kraie czynić zaczęła.

Naród iednak Jadzwingów siedząc w tajnikach lasów Podlaskich naybardziej się uprzykrzał, w roku więc 1264 wyprawił się Bolesław Wstydlivy wezwawszy szlachtę na pospolite ruszenie na zagładę Jadzwingów i przeszedłszy z wojskiem Wisłę u Zawichostu zszedł się z wojskiem nie-

przyjacielskim gdzieś na granicach Podlasia i Lubelskiego mówi Naruszewicz dnia 23 Czerwca, rozpoczęta bitwa z największą zwawością, Jadzwingowie przykładem przodków swych Gotów, którzy wierzyli w przenoszenie się dusz bili się każdy w szczególności do upadłego, Komnat ich wódz został skłóty, potym resztę przedniejszych wybito i wymordowano. Chłoptwa tylko cokolwiek polasach rozbiegło się, a cały ten naród świadczą wszyscy Dzieciopisowie w tey bitwie wytępiony, ziemię pustą nowym osadnikom zostawił, Polacy ziemię Łukowską opanowali i swoimi osadami zaludnili, i tam nawet w Łukowie Bolesław Wstydlivy chciał Katedrę ufundować. Podlasie podług wszelkiego podobieństwa zostało w mocy Litwinów, a osady w nim Mazowieckiey i Polskiey Szlachty późniejszey epoce przypisać potrzeba. Za panowania Leszka Czarnego szczątki Jadzwingów wraz z Litwinami w napadzie na Lubelskie Woiewództwo wyniszczone zostały, tak, iż iuż ślad tego narodu więcey w dzieiach niepozostał. Byli to ludzie mężni bił się każdy nieuchodząc z placu, jazdy niemieli pieszo tylko bitwy zwodzili, a wierząc w przenoszenie się dusz tak iako przodki ich Gotowie, w religii pobudkę do zaciętości wspotkaniu się znajdowali, iakoż rzadkim w świecie przykładem do ostatniego stojąc na placu wszy-

szy prawie od Polaków w bitwach wspomnianych wycięci zostali. Zgasła pamięć tego ludu tak daleko, iż w pospolitych podaniach na Podlasiu już nic o nim nieślyszuć, wielkie tylko mogiły i częste nad rzekami wpośród lasów wały przypominają ich krwawe boie.

Po wybicciu Jadzwingów, Podlasie Litwinów, Xiążąt Mazowieckich, Polaków, i Krzyżaków naprzemiany podlegało panowaniu. Litwini iednak aż do ostatniego połączenia się z koroną przy posiadaniu téy krainy utrzymali się.

Koło 1377 roku panował Keystut Xiążę Trocki nad tym kraiem, bo Xięstwo a potym Woiewództwo Trockie zawierało w sobie Brzeskie i Podlaskie terażnieysze Woiewództwa i dopiero później za Jagelły iak się niżej opowie rozdzielonem zostało, roku 1380 Krzyżacy iak mówi Schütz Ziemię Kamieniecką oraz Drohiczyn, Mielnik i Brześć pod Litwinami będące spuścizyli.

W roku 1382 Janusz Xiążę Mazowiecki zięć Keystuta korzystając z niesnasek Xiążąt Litewskich, mniej zważając na związki powinowactwa opanował Ziemię Drohiczką i Mielnicką z ich zamkami i tam swoje załogi postanowił, a powiaty Surazki, Bielki, Kamieniecki i Brzeski (szanując tylko sam Brześć z względu iako mówi Naruszewicz w Tomie VI na kar: 198 siedzą-

céy w nim Teści) zrabował i odarł, o tey to podobno epoki Szlachta Mazowiecka posad swych na Podlasiu ma początek. Zginął bowiem naród Jadzwingó tak zupełnie iż kilka familii pozostałych które z nazwiska dają temu domniemaniu powód, są tylko słabą jego pamiątką; a mieszkańcy terażniejszego Podlasia, są, Polaków, Litwinów i Rusinów potomkami.

Nieścierpiał Jagełło Zaboru Mazurów na Podlasiu i w roku 1383 z woyskiem znacznym pod Drohiczyn Podlaski podciągnął, miał sobie w rzą� oddany ten zamek Sasin Starosta od Ziemowita Xiążęcia Mazowieckiego, nieprzytomny pod ówczas w osadzie z 30 Kopynikami przedarł się przez szyki Litwinów mężnie do zamku, bronił się przez kilka dni z Mazurami, lec Rusini zapaliwszy zamek przeskakiwać zaczęli do Litwinów. Sasin mężnie potykał się na wałach, otoczony nakoniec musiał poyść w niewolą, a ziemia Drohicka znówuż powróciła się do Litwy. Bitwy tey długo na polach Drohiczyna były pamiątki świadczy Strykowski iż za iego czasów wiele kości ludu pobitego w tenczas wyorywano.

W roku 1443 między Kazimierzem Jagellonczykiem Wielkim Xiążęciem Litewskim i Bolesławem Xiążęciem Mazowieckim o Podlasiu woyna zaięła się w tenczas,

kiedy Władysław III w Węgrzech na nie-
 szczęśliwą wojnę z Turkami gotował się,
 przyciągnął Kazimierz pod Drohiczyn z
 wojskiem, lecz iak świadczy Kromer na
 kar: 564 za staraniem Arcy-Biskupa Gnie-
 znieńskiego rozeym pod tym warunkiem
 stanął, iż Bolesław wszystkich Dzierżaw
 na Podlasiu zrzec się, a Ziemię Węgrow-
 ską tylko przy sobie zatrzymać miał, lecz
 wkrótce i tę Kazimierz onemu zabrał, Stry-
 kowski wspomina na kar: 562, iż Jerzy
 Nassuta Mazur z ramienia Bolesława Xią-
 żęcia Mazowieckiego Zamki Drohicki i
 Mielnicki trzymał, którego Jan Gastołd
 wysłany od Kazimierza Xiążęcia z tam-
 tąd wypłoszył, ten to Gastołd młodości
 Xiążęcia tego dostrzegacz, był u niego w
 wielkim poważaniu a Podlasia potym
 Rządzcą.

Zaludniała się pod panowaniem Jagel-
 łów w miasta i osady Ziemia Podlaska. —
 Uczony Czacki mówi w Tomie I. na karcie
 280. » Podlasie siedlisko lasów nie miało
 za Władysława Jagelły posiadzań dziedzic-
 znych, pierwszy był Gastołd któren o-
 tzymał małą osadę a wielką obszerność zie-
 mi. Za Kazimierza Jagellończyka i Jana
 Albrychta kilkanaście iest nadań. Alexan-
 der król któren lubił Podlasie dla polowa-
 nia, i miasta w tych okolicach albo zasa-
 dzał albo powiększał, zaczął służby woy-
 skowe Szlachcie lub innego stanu ludziom

nadawać," (widziałem iednak w prywatnych Archiwach wiele nadań Szlacheckich przez Witołda i Zygmunta Xiążąt Litewskich) dalej mówi Czacki iż iak na Wołyniu Kostantyn Xiąże Ostrogski a w Kijowskim Xięstwie Siemion Olelkowicz Xiąże potym Słucki ziemię rozdawali, tak na Podlasiu Gastołd w lasach do karczowania nadawał służby, to iest ziemię pod obowiązkiem służenia w czasie woyny, Niesiecki w Tomie II na kar: 185 mówi iż księgi Gastołdzkie które chowano w Raygrodzie, Tykocinie i Goniądzu kazano oddać Ziemstwu Bielskiemu przez Konstytucyą 1607 roku.

Dzierżawcy czyli Starostowie Królewscy długo rządzili i sądzili na Podlasiu imieniem Wielkich Xiążąt Litewskich: Po dług sławnéy ustawy Ekonomicznéy Zygmunta Augusta 1557 roku dla całej Litwy wydanéy a w aktach metryki Litewskiej i Koronnéy będącéy, rzemieślnicy, strzelcy, mostowni, i różnego rodzaju boiarowie należeli do udziału którym urząd Starościński rządził na Podlasiu. Był to rządzca kilkuset włok ziemi który odbierał dochody z dóbr i podatek Poradlné od ziemian, któren na Podlasiu aż do czasu Elekcyi Władysława IV dotrwał.

Ziemia ta, są ślady za czasów Zygmunta Augusta miała zrobiony dokładny rozmiar wszystkich dziedzin na włoki, dzieło

to tak ważne przez Krzysztofa Dybowskiego pod dozorem Sapiehy wykonane w zamieszaniach z wielką szkodą dla publicznej i prywatnej własności zagięło. Podlasianie wyjednali sobie nasamprzód przywilej u Zygmunta Augusta mienia reprezentantów pod imieniem Syndyków, a w roku 1564 z całą Litwą otrzymali wolność wybierania sędziów ziemskich, przy sądach iednak Grodzkich czyli Starościńskich pozostała aż do roku 1792 władza sądzenia spraw kryminalnych, o gwałty, zamieszanie spokoyności i innych.

Ta iest krótka Historya mieszkańców Podlasia, którzy składając niegdyś ogromne ciało Królestwa Polskiego nie dały się wyprzedzić innym w przywiązaniu swym do królów i oyczyzny, Gwagnin Dzieciopis i Kraiopisarz świadczy na kar: 208 iż z samey ziemi Drohickiey i Bielskiey 20 tysięcy Szlachty w potrzebie woienney stawała, w wyprawie Stefana Batorego na Moskwę wiele Szlachty Podlaskiey znajdowało się, i obszerne nadania ziemi w nadgodę swych usług otrzymali. Zygmunt III kiedy był w niebezpieczeństwie w Sztokolmie od Karola Xiążęcia Sudermanii, Podlasianie pod Chorągwią Lesniowolskiego Woiewody swego za morze pospieszyli do Szwecyi. Stanisław Woiewodzki z ziemi Drohickiey z wsi Woiewodek Szlachcic obroną Smoleńska za Władysława IV przez

ośm miesięcy przeciw ogromney nieprzy-
 iacielskiej sile wsławił się i imię swoje w
 wieczney pamięci Polaków zapisał, Jaru-
 zelski Poseł Bielski wpośród szczęku broni
 Szwedzkiej śmiał oświadczyć iż póty gło-
 sować niebędzie na wybór Króla dopóki
 woyska Szwedzkie z kraiu nieustąpią. —
 Wielu innych męstwem i radą użytecz-
 nych oyczyźnie mężów, wydała w staro-
 żytności Polskiej ta ziemia. Zygmunt I.
 w roku 1520 należącą dotąd do Woiewódz-
 twa dawniej Trockiego które było niegdyś
 Xiążęcą dzielnicą Keystuta w Toruniu, za
 wydanym na to przywileiem uroczystym
 na Woiewództwo podniósł i pierwszym
 oney Woiewodą Jana Chodkiewicza prze-
 niosłszy z krzesła Witebskiego mianował,
 przywilej ten oryginalny świadczy Naru-
 szewicz znaydował się w Archivum koron-
 nym pod datą w Toruniu 1520 roku w
 Wtorek przed świętem S. Małgorzaty.

Zygmunt August spaiając Litwę z Ko-
 roną przez pamiętną Unią na seymie Lubel-
 skim 1569 roku Woiewództwo Podlaskie
 do korony przyłączył nadając mu miejsce
 przy Prowincyi Mało-Polskiej. Herb te-
 go Woiewództwa był ziedney strony Orzeł
 biały, z drugiej pogoń Litewska.

Podział iego na ziemie Drohicką, Biel-
 ską i Mielnicką; w Drohiczynie był Ge-
 nerał ziem, tu się odbywały seymiki wy-
 boru Posłów i Deputatów oraz okazywa-

nia czyli popisy Rycerskie Szlachty, tu także odprawiano sądy Wiecowe czyli *Termini Generales* dla całego Woiewództwa, po ustanowieniu Trybunałów za Stefana Batorego ustały te sądy, zostały tylko Ziemskie i Grodzkie w każdej ziemi a Woiewództwo to przyłączone do Prowincyi Mało Polskiej sądziło się w Trybunale Lubelskim.

Zaludnione dobrodzieystwy Jagełłów Podlasie w woynie Szwedzkiej 1655 roku wraz z całą Polską doznało ostatniego zniszczenia na karcie geógraficznój przy dziełach Puffendorfa *de rebus Gestis Caroli Gustavi* na którój krwawe drogi tego woioownika po Polsce są odznaczone, widać iż król ten w roku 1657 ruszywszy z obozu pod Węgrowem, przeszedł z woyskiem rzekę Bug pod Krzemieniem i przez Siemiatycze i Wysokie zmierzał do Brześcia, zkąd powracając tym samym szlakiem przeszedł znowuż Bug u Osnówki nie daleko tegoż Krzemienia i udał się do Nura, gdzie powtórnie przeprawiwszy się przez Bug na Brok poszedł ku Pułtuskowi w lasach Ceranowa pod Nurem okopy jego dotąd widzieć można niemniej także kopiec wielki wśród błot i lasów wzniesiony zkąd Król okolice za Bugiem rozpoznawał iak poanie niesie. Zupan Kazyaga Han Tatarski pomagający z swą hordą nieszczęśliwemu Janowi Kazimierzowi nietylko Prussy

całe złupił, ale z Podlasia i Mazowsza bardzo wiele ludu w iassyr czyli tak zwaną niewolą zabrał, o czym świadczy Załuski *Epistolae Familiares* Tom I. na kar: 1350. Rakocy Woiewoda Siedmiogrodzki w tymże czasie iako i Szwedzi wiele mieysc spalili, od téy epoki nayznacznieysze pola zarosły napowrot lasami a miasta takie ułomki gruzów wystawnią iak w caléy nie-szczęśliwéy Polsce.

Drohiczyn, stolica całego Woiewodztwa, a niegdyś iak chce mieć Naruszewicz narodu Jadzwingów, czyli Jacwieszów, o którym iuż tyle mówiliśmy, leży na pagórkach nad Bugiem; miało niegdyś zamek na wysokiéy górze. Naruszewicz na koronacyą Daniela Ruskiego przez Opizona Legata Papięskiego w wieku XIII. dopełnioną, inny Drohiczyn w ziemi Chełmskiéy leżący przeznacza, my nic w tym pewnego nie wi-dziemy, wszelkim tylko iest podobienstwem, że temu miastu Osada Rusinów z Jarosławem Xiążęciem Nowogrodzkim około roku 1061 na Podlasie przybyła, dała początek.

Roku 1241 Litwini pod dowodztwem Erdziwiła zamek tuteyszy iako posadę przez Tatarów spustoszoną opanowali, około roku 1381 Krzyżacy spustoszyli, 1382 roku Mazurowie psiedli, 1383 Jagiełło Wielki Xiążę Litewski odzyskał i Sasina starostę zabrał w niewolą. Około roku 1444 *Kazi*

mierz Jagiellończyk wielki Xiążę Litewski tu przeciw Xiążęciu Mazowieckiemu z wojskiem przyciągnął; Nassuta mazur uciekł z zamku. Stefan Batory w Drohiczynie dla miasta Rygi ustawy przepisał, które w Sokołowie przed Zamoyskiem Kancelerzem wielkim koronnym, Solikowskim i Agryppą Sekretarzami, delegowani tegoż miasta zaprzysięgli *Commenturyi Demetrii Solikovii pagina 126.*

Karola Gustawa z Szwedami i Rakociego z Siedmiogrodzanami napad za panowania Jana Kazimierza, miasto to dość już zamieszkałe oraz zamek w gruzy i popiół na miejscu których kilkadziesiąt nędznych domów teraz stoi zamienił, iak o tym świadczy lustracya 1660 roku. Było tu Kollegium Jezuickie, a teraz Xięży Piiarów i szkoły. Klasztor Franciszkanów, Panien zakonnych Benedyktynok, Xięży Bazyliańców, dwie Cerkwi Dysunickich i jedna Unitów Ruskich; miasto dzieliło się niegdyś na Łacką i Ruską stronę, Lacka leży na prawym brzegu a Ruska na lewym rzeki Buga.

Mielnik, stolica ziemi nad Bugiem z zamkiem niegdyś na górze, początki iego też same co i Drohiczyna przez Litwinów wiedzonymże czasie opanowane, tu Panowie Koronni Zygmunta I. wielkiego Xiążęcia Litewskiego iadącego na obięcie tronu Polskiego w roku 1506 spotykali i witali.

Bielsko, Stolica ziemi, miasto drewniane mówi Gwagnin nad rzeką Białą szeroko zabudowane, zamek drewniany spalony za czasów Gwagnina, w mieście tym 1564 roku odprawiał się seym Litewski w naradzaniu się względem Unii świadczy Kromer dziejopis na kar 540.

Suraz, miasto drewniane nad Narwią otoczone górami, zamek na górze przekopem był otoczony świadczy Gwagnin na kar: 207.

Tykocin, na płaszczyźnie nad Narwią, zamek zmurowany przez Zygmunta Augusta iak go opisuje Gwagnin, posiadają miejsca obronny basztami, przekopami i wałem w koło otoczony, błotami zewsząd oblany, w działa i w wielką strzelbę dobrze niegdyś opatrzony tu był skarbiec Zygmunta Augusta w którym wspominają dzieiopisowie wielkie summy pieniężne pozostawały; w czasie wojen Karola Gustawa, miasto i zamek ważnym był punktem wojennym, i krwawe tu zachodziły bitwy z Szwedami, na których uwiecznienie w pamięci ma tu sobie wystawioną przez Branickiego statwę wielki Stefan Czarnecki Hetman wielki koronny, co wczasie wojen za Jana Kazimierza Króla z ostatniego nieszczęścia potrafił dzwignąć oycyznę. — Wdzięczna Rzeczpospolita iego usług starostwo, to prawem dziedzicwa nadała mu przez Konstytucją 1658 r. Tenże Czarnecki zrobił

tu fundusz dla dwunastu Rycerzy, którzy w postudze wojenney dla krainu siły stargali. R. 1657 dnia 17 Stycznia iak opisuie Puffendorf, Sapieha i Gosiewski Hetmani Litewscy Tykocin miasto zdobyli, Dieterik Roja komendant Szwedzki z 500 ludźmi w zamku się zamknął, a w rozpaczy zapaliwszy prochy siebie, garnizon i część zamku na powietrze wysadził.

Karól XII. 1703 roku z Szwedami twierdzę Tykocin zdobył świadczy Załuski tom IV kar: 440. w roku 1705 przybył tu Piotr W. z woyskami swemi. W tymże mieście tegoż roku dnia 3 Listopada August II. ustanowił Order orła białego, dawniey zaś aż do czasów Zygmunta III. Królowie Polscy rozdawali przy uroczystościach na znak nadgrody zasług, łańcuchy złote z orłem białym, od Zygmunta III ustał był i ten zwyczaj świadczy Bandkie na kar: 583 w wyobrażeniu dzieiów Polskich, tegoż roku szlachta pod protekcyą Piotra W. tu zebrana manifest przeciw Elekcyi Stanisława Leszczyńskiego zaniósła, woyska Rosyiskie wglą Polski aż do granic Szląskich posuwaiąc się przez to miasto przeciągnęły.

Knyszyn, podług opisu Gwagnina był tu pałac Królewski z ogrodem wielkim i zwierzyńcem kanałami poprzerynanym. Zygmunt August ostatni z krwi Jagiellonów Król, tu z upodobaniem przebywał i polowaniem w przyległych lasach często bawił

się, tu nakoniec dnia 7 Lipca 1572 roku iak mówi Gornicki z tym pożegnał się światem.

Narew, niedaleko źródeł rzeki tegoż nazwiska na granicach Litwy, miasto iak mówi Gwagnin drewniane, nim ustanowiono Woiewodów Podlaskich, nosił urząd Wojewody Narewskiego Jan Sapieha około r. 1514 iako świadczy Bielski Widok Królestwa Polskiego.

Supraśl, Klasztor Bazylianów między lasami, funduszami uposażony, iak świadczy Cellarius była tu Drukarnia i znaczna niegdyś Biblioteka.

Augustow, miasto w końcu Podlasia na granicy Pruskiej—od Zygmunta Augusta Króla założone i nadaniami uposażone, w pośród lasów i jezior leży, za czasów Gwagnina pod Zygmuntem III piszącego, już dość licznie zamieszkane.

Białystok, na granicach Litwy za czasów Cellariusza dość piękne, później przez Branickiego Hetmana Wielkiego Koronnego i Kasztelana Krakowskiego Pałacem i ogrodem uozdobione, Wersalem Podlaskim przez Wyrwicza nazwane.

Goniądz, nad rzeką Biebrzą i onéy błotami, położone miasto, tu się urodził sławny Piotr z Goniądza iak świadczy Lubieniecki Historia Reform: Pol: zwiedziwszy Szwaycaryą i Niemcy wsławił się uczołą w religijnym owczesnym sporze na Syno-

dzie Sycimińskim rozprawą, i był posłany do sławnego Melanchtona z przełożeniem różnych wątpliwości.

Brańsk, nad rzeką Nurcem tu mówi Gwagnin jest dwór królewski gdzie szlachta sprawy swoje sądowe odprawowała.

Łosice, wspomina Gwagnin iako nad jeziorem czyli wielkim stawem leżące w ziemi Drohickiej.

Międzyrzecz, miasto to i przyległości Władysław Jagielło 1340 r. nadał Abrahamowi Chamcowi z obowiązkiem stawania na wojnę samotrzec i uzbroieniem w kopię, łuk i saydak, dostało się potem Zabrzezińskiemu Wojewodzie Trockiemu, Niesiecki tom I kar: 245. W szkołach tutejszych był fundusz od Jana Tęczyńskiego na Profesoryą Grecką i Łacińską dla dogodzenia obudwom wyznaniom, córka iego Daniłowiczowa zniszczyła zbawienny zamiar, świadczy Soltykowicz o stanie Akademii Krakowskiej na kar: 456.

Mordy, w tęży okolicy drewniane nad jeziorem leżące opisuie Gwagnin za konsensem Mikołaja Czernego Radziwiłła dziedzica podówczas tego miasta iak opowiada Lubieniecki zwołany tu został Synod Protestancki przez edykt Lutomirskiego do Pastorów Litewskich i Podlaskich wydany, a to przeciw przywłaszczeniom przez Sarnickiego pierwszeństwa w nowo powstającym kościele, odprawił się Synod w tym

mieście na dniu 6 Czerwca 1563 roku zjechało się na niego 42 Pastorów.

Sokołów, trzy mile od tego miasta położone miasteczko, tu w roku 1578 delegowani miasta Rygi na ustawy w Drohiczyne przez kanclerza W. Zamoyskiego, Solikowskiego i Agryppę sekretarzy królewskich przepisane zaprzysięgli, świadczy Solikowski kar: 126.

Węgrow, miasteczko niedaleko Liwca rzeki w niskiej płaszczynie położone w nim Seminarium i kościół Xięży Komunistów przez Krasińskich fundowane, klasztor i kościół Reformatów w r. 1676 przez Jana Bonawenturę Krasińskiego Wojewodę Mazowieckiego fundowany, o czym Niesiecki na kar: 697 tom II, domów murowanych kilka, miasto to osiadłe było od wielu fabrykantów zagranicznych świadczy Wyrwicz, robiono tu piękne sukna, gmach nad rzeczką za miastem był przeznaczony niegdyś na farbiarnią, ostatki jego przed lat 20 ieszcze widzieć można było na początku wieku XV. należało to miasto do dziedzictwa Xiążąt Radziwiłłów, których zapewne staraniem założona tu utrzymywała się Drukarnia, o której ma Hoffman *de Typographiis*, na kar: 9. a iż było tu zgromadzenie Aryanów i drukowały się ich książki około 1573 tu było miejsce nauk i zgromadzenia Protestantów na Podlasiu, tu odbywały się liczne Synody w ulubionej ziemi podlaskiej od

ostatnich Jagellów. Radziwiłłowie zakładaniem Drukarni i szkół rozszerzyli światło, a w owym wieku wiele światłych tej ziemi obywateli znajdowało się na dworze mądrego Króla Zygmunta Augusta, z pomiędzy tych Sobestyan Suchodolski dziedziec Suchodoła, Kostek Prostyni i innych był Referendarzem, »Bracia jego w duchownym stanie pierwsze posiadali godności jako świadczą akta ziemskie ziemi Drohickej. W roku 1565 na dniu 25 Grudnia odprawil się tu iak opisał Lubieniecki sławny Synod w sporze o Predobaptysmie, przybyło nań 47 Ministrów, wielu Szlachty i Magnatow, gdyż w okolicy Podlasia nowa nauka o wierze za wpływem Mikołaja Czernego Radziwiłła znacznie się pod tenczas rozszerzyła. Poważnych matron Kiszyny i Anny Radziwiłłownej czytać można u Lubienieckiego zachęcające do iedności zdań listy, Kiskowie pierwsi Aryańską sektę do Litwy wprowadzili świadczy Niesiecki, Filipowski na tym zjezdzie przydywał, który trwał przez sześć dni, zszedł na rozprawach w przytomności mnogiego ludu, lecz końca sporowi religijnemu nie przyniósł, Konkluzya Synodalna podpisana została na dniu 30 Grudnia 1565 roku przez Lutomirskiego, kościół ewangelicki iuż tu exystował, iako świadczy tenże Lubieniecki na kar: 184, w czasach więc kiedy, ani rząd, ani siła zbroyna do sporów

o tajemnice wiary ieszcze w Polsce niemięszwały się, napłynęło tu wielu cudzoziemców, a miasto w ludność i rękodzielnią zakwitło. Osada ta długo tu przetrwała, i dopiero prześladowania na początku panowania Stanisława Augusta rozproszyły ten przemyślny lud i odtąd robienia sukientu zaprzestano. Na pamiątkę tęj sławnéj rękodzielni, zostały się tu szczątki kilku ubogich sukienników baię wyrabiaiących. Około r. 1443 Kazimierz Jagiellończyk miasta tego i z ziemią, którey niegdyś było stolicą Bolesławowi Xiążęciu Mazowieckiemu od Podlasia odstąpił, lecz potym wkrótce odebrał i to daie pierwszy ślad bytu. Roku 1703 dnia 4 Czerwca w czasie woyny Szwedzkiey przebywał tu August II, iak świadczy Załuski Biskup i Kanclerz przy boku Króla pod tenczas znayduiący się, zkąd udał się Król do Siedlec dla naradzenia się z Hetmanami.

R. 1733 w czasie bezkrólewia po Augustie II Xiąże Wiśniowiecki po walce dnia 16 Sierpnia pod Pragą z Stanisławem Poniatowskim Woiewodą Mazowieckim stronnikiem Króla Leszczyńskiego stoczoney cofnął się do Węgrowa i tu złączył się z Rosyanami, dla poparcia Elekcyi Augusta III która w krotce pod wsią Kamieniem na dniu 5 Pazdziernika niedaleko Pragi nastąpiła, wprzód nieco Szlachta Woiewództwa Mińskiego, Nowogrodzkiego i Podla-

skiego ciągnąca na Elekcyą iako przeciwna partyi popieraiący Króla Leszczyńskiego tu się zebrała iak świadczy Massuet *Histoire de Rois de Pologne cart: 217 Tom IV*. Roku 1780 odprawił się tu ieszcze Synod Ewangielicki.

Miedzna, niegdyś zwane Międzyleś miasteczko, był tu zamek murowany wpośród wału na wzgórzu przez Wodyńskich zmurowany, od których przeszło do Gotarda Butlera nieszczęść niegdyś i niewoli Jana Kazimierza w Marsylskim Porcie przez Francuzów poymanego Towarzysza, tenże Butler w woynach Króla tego z Szwedami Siedmiogrodzanami i Kozakami mężnie walczył, a od Ferdynanda III Cesarza zaszczystem Hrabiego Państwa Rzymskiego obdarowany został, potomek iego Butler Półkownik zginął przy oswobodzeniu Wiednia przez Jana III. Dom ten w wieku XV z Irlandyi przybył do Polski i osiadł najprzód w Kurlandyi, potym Litwie, a nowey oyczyźnie wielu przysługami mężstwa swego wywiązał się, odprawiały się niegdyś wtym mieście sądy ziemskie dla obywateli przedbuznych Ziemi Drohickiey a to zmocy Konstytucyi 1633 roku w Vol. III na kar: 691 znayduiący się. W roku 1764 sądy Ziemskie dla tychże obywateli przedbuznych iuż w trzech mieyscach to iest: Miedzny, Mokobodach i Sokołowie oznaczone, patrz *Vol. Legum VII fol. 547*.

Mieysce to na sądy zdaie się że z tego powodu wybrano iż w Podlasiu z lewey strony Buga leżącym tu tylko był zamczek starożytny murowany który na skład Archiwów mógł być posłużyć, lat 10 dopiero iak iest rozrzuconym.

Krzemień wieś nad Bugiem, iak świadczy Niesiecki w Tomie IV na kar: 620 Zygmunt Wielki Xiążę Litewski nadał (Mikołaiowi Nasucie Wyszyńskiemu 1434 roku Krzemień, Osnówkę i Pełch z obu brzegami rzeki Buga, Czartkowice z młynem i Niemoyki w Ziemi Drohickiey na Podlasiu; niegdyś Stacya Pocztowa, a iako ulubione stanowisko Karola Gustawa przez Puffendorfa uwiecznione, świadczy albowiem tenże w dziele *de rebus gestis Caroli Gustavi* na kar: 259 i następnych iż w r. 1657 połączeniu się w Sandomierskim woysk Szwedzkich z Rakocym Xiążęciem Siedmiogrodzkim który oprócz 29 tysięcy Węgrów i Wołochów miał z sobą 20 tysięcy Kozaków pod dowództwem Antoniego Zdanowicza Armia ta około 80 tysięcy ludzi wynosząca, 21 Kwietnia 1657 roku stanęła w Węgrowie na Podlasiu, żydzi wtym miasteczku donieśli Królowi Szwedzkemu, że w Krzemieniu rzeka Bug iest miałka i łatwa do przebycia, posunął się Generał Dahlberg w 620 ludzi i zastawszy w Krzemieniu poczet Szlachty, wielu ubił a iedenastu wziął w niewolą. Tegoż dnia

w wieczor Karol Gustaw z Szwedami u Krzemienia, a Rakocy z woyskiem swym i hozakami w Grodku przez Bug przeprawili się, chcąc ubiedz Polaków ku Brześciowi ciągnących, d. 13 Maja Brześć wzięty gdzie Sawicki Kasztelan w 2300 ludzi bronił się, Garnizon wolne do armij otrzymał odeyście, Niemcy przeszli do Szwedów, w Brześciu Karol Gustaw o wydaniu woyny przez Danią odebrał wiadomość, Węgrzy i Kozacy wielkich zaboystw i rozwiązłości dopuszczali się, zaczęły zatym woyska te wsteczny marsz dnia 26 Maja, Karol Gustaw stanął w Krzemieniu dla przepędzenia Zielonych Świątek, wtym nagle w dzień Sobotni dało mu znać, że Jan Kazimierz Król Polski z 25 tysiącami Polaków przeprawił się u Czerska przez Wisłę, ruszył więc Król Szwedzki na całą noc do Węgrowa, lecz tam o fałszywéy pogłosce od usługnych żydów przekonawszy się, wrócił do ulubionego Krzemienia, mówi Puffendorf dla obfitey tam paszy, tym czasem Rakocy z Brześcia do Mielnika nadciągnął, tu go więc do siebie przyzwał Król Szwedzki, i wyiawił że Austriacy do Polski a Duńczyki do Bremy wtargnęli. Dnia 23 Maja opuścił Karol Gustaw Krzemień i na Nur, Brok do Pułtuska pociągnął, u Zakroczymia zeszedli się z Rakocym dnia 6 Czerwca i Wisłę po moście przebyli, Rakocy opanował Warszawę z woyn-

skiem swym, Szwedami i 20 tysięcy Kozaków pod dowództwem Zdanowicza, mieszkańcy Komendanta Węgierskiego pięniędzmi uieli, Kozacy i Szwedzi miasto zrabowali, w ostatku Szwedzi udaiąc tylną straż Rakocego, tak go zręcznie opuścili, iż tego niedostrzegł, w tenczas to mówi autor od Brześcia aż do Torunia wszystko palono i burzono, mosty zrzucano, Garnizony z zamków powyprowadzano, a twierdze poburzone, w tenczas niezliczone miasta, wsie i zamki spalone i rozburzone zostały, Brandeburgczyki idąc od Brześcia przez Podlasie i Mazowsze do Prus, podobnie wszystko mówi Autor mscząc się zniszczenia Tatarskiego w Prusach palili i burzyli, a Król Szwedzki aż do granic Pomeranii pustynie, gruzy i dymiące się kukrzyśka za sobą zostawił. Rakocy z Warszawy wziął inną drogę, i iak nieszczęśliwie niesprawiedliwą i napastną tę wojnę skoczył dzieie świadczą. Okolice Podlasia i Mazowsza w opisanych woysk nieprzyjacielskich przechodach od Szwedów, Niemcow, których wiele było pod zaciągiem Szwedzkim, Węgrów, Wołochów, Kozaków, Tatarów, i Chorągwi Elektora Brandeburskiego spustoszone i w popioł i gruzy przemienione zostały.

Ciechanowiec, nad rzeką Nurcem dzieictwo niegdyś domu Kisków przemożnego w Litwie i na Podlasiu, Jan Kiszka

uczeń Castalioniego, zięć Konstantego Xięcia Ostrońskiego, kościołów Aryańskich w Litwie i na Podlasiu opiekun, 70 miasteczek i 400 wsi dziedzic, mówi Sandius w dziele *Bibliotheca Antitrinitariorum* na kar: 82, bezdzietni zostawił dziedzictwo XX. Radziwiłom. Pisma jego mówi tenże Autor list wzywający do pojednania się na Synodzie 1582 roku i wyznanie Wiary przed śmiercią 1592 roku zostały w rękopismie.

Raygrad, przy granicy Pruskiej iezio-rem oblane; miasto, zamek zbudowany tu był od Troydena Xiążęcia Litewskiego w roku 1281 iak świadczy Naruszewicz w Tomie V Historyi Narodowej, Kosiłowicz mówi iż kiedy Książ Michał Gliński za przeyscie do Rossyi w roku 1509 z rozkazu Zygmunta I. Króla za nieprzyaciela oyczyzny został osądzonym, dobra jego wszelkie na skarb zabrane, a z tych Ray-grad i Goniądz Xiążęciu Mikołaiowi Radziwiłłowi darowane zostały, za które on potym przez zamian inne majątności otrzymał.

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.

Do Tomu Pierwszego.

A.

Altensztejn czyli Ol-
sztyniek 395
Althaus 381

A.

Alwernia 130
Andrzejów 148
Augustów 422

B.

Babia góra 94
Babimost 230
Babin 211
Balice 127
Baranów 176
Bartenlaus 376
Bełzyce 208
Bezdan 300
Będzin 152
Biała 155 308
Białe jezioro 314
Białobrzegi 290
Białystok 322
Biebrza 255
Biecz 168
Bielsk 420
Bitom 140
Biezan 302
Birgłow zamek 389
Bischofsberg 395
Bischofstein czyli Bi-
skupiec 305
Bobrek 153

B.

Bobrowniki 194 254
Bochnia 164
Bochońnica 207
Bodzanów 32
Boianowa 233
Bolesławice 245
Bolimów 309
Bona Królowa 265
Borzychowo 314
Bożęcin 199
Brańsk 425
Bida 113
Bretzen 387
Brok 293
Brodnica czyli Stras-
burg 387
Brunberga 396
Brześć 249
Brzeziny 247
Bütow 353
Bydgość 251
Bzura 255

REJESTR MATERYJ.

C.

Charzykowo	314
Chełm góra	218
Chełm czyli Culm	381
Chęciny	191
Chocz	206
Chorzele	300
Chroberz	179
Choynice	356
Chresburg czyli Kusz- pork	391
Ciechanow	298
Ciechanowiec	430

C.

Culmsee czyli Chełm- zyca	381
Culmina	376
Czarnkow	225
Czarnylas	194
Czarnawoda	313
Czechow	168
Czerna	129
Czersk	290
Czerwińsk	301
Czemurniki	209
Czorstyn	167

D.

Dąbrowa	177
Dąbrowica	208
Dembowice Dukla	168
Deszno	314
Dobczyce	167
Dobrzyń	254 302

D.

Dolsk	233
Drachim	226
Drohiczyn	418
Erzewica	193
Dybow	351
Dziewka góra	95

E.

Elbląg	391
--------	-----

E.

F.

Ferz rzeka	313
Firland	357
Fordon	356

F.

Frauenburg	396
Frich Haff	358

G.

Gagenburg czyni Gil- genburg	388
Galindia	376
Gardzieniec	211
Garwolin	291

G.

Gdańsk	337
Giecz góra	219
Gniew	355
Gniewka	253
Głowaczew	290

REJESTR MATERYI.

Gniezno	237	Gościn	291
Golesz	94	Goslin	305
Gołąb	212	Gostyn	306
Gołuchow	236	Grodzisk	309
Gołup	386	Groiec	291
Goniądz	422	Grudziąż	388
Gopło	248	Grzymałow	325
Goika	229	Gutsztadt	395

H.

H.

Hamerstein	357	Hoherlandia	376
Hela	351	Hoost	351
Heilsberg	394		

J.

J.

Janow	300	Jezow	308
Janowiec	196	Jędrzeiow	295
Jasna góra	94	Iłza	197
Jaworzniuk	95	Inowrocław	251
Jedlinsko	196		

K.

K.

Kalisz	234	Kliszow	149
Kamin	236	Knyszyn	421
Kamiona	99	Koch	212
Kargowa	230	Kobiela	292
Karnyszyn	302	Kolno	296
Kazimierz	206 233	Koło	236
Kazimierzow twierd:	351	Konary	245
Kenty	155	Konick	228
Kielec	191	Konin	236
Kistrzyn czyli Ko-		Koniusza góra	94
strzyn	215	Koniecpol	142
Kleczkow	296	Koprzywnica	99
Klecko	239	Korczyn	178
Klimotow	178	Kościan	251

REJESTR MATERYI.

Kozłow	292	Krzemień	428
Kozmin	236	Krzepice	245
Krakow	102	Krzysztofow zamek	176
Krasnik	212	Krysk	301
Krobia	252	Krzyżaków zakon	365
Krotoszyn	237	Kuslew	292
Kruswica	250	Kujawy	248
Krempsko	314	Kunow	197

L.

L.

Landskrona	158	Leszno	231	588
Latowice	202	Lewartow		209
Lauenburg	353	Lipno	254	388
Lautenburg czyli Leu-		Lipowiec zamek		151
burg	389	Liw		293
Leba	313	Liwiec		255
Lebsko	314	Lobawa		387
Lelow	143	Lublin		200

Ł.

Ł.

Łagow	198	Łosice	432
Łask	241	Łowicz	307
Łęczycza	246	Łukawice	314
Łęgowicza	308	Łukława	99
Łomża	295	Łukow	212
Łobzow	117	Łysa góra	93

M.

M.

Malborg	289	Międzyrzecz	227
Małogoszcz	191	Międzyrzecz	423
Makow	298	Michlewia Michałow-	
Mazowsze	254	ska Ziemia	537
Melsach	396	Miedzna	386
Melsztyn	166	Mińsk	427
Miechow	149	Mława	292
Mielec	177	Modlin	302
Mielnik	419	Mogiła	300
			151

REJESTR MATERYI.

Mogielnica	310	Wslaw	143
Mordy	425	Mszczonow	309
Mollawa	213	Muksza	314

N.

N.

Nadrawia	375	Nogat	358
Naklo	240	Notangia	375
Narew	422	Notec	217
Ner	217	Nowemiasto	300
Nerunga	350	Nowemiasto nad	
Nida	99	Drwęca	387
Nidzica	tamże	Nowemiasto nad	
Niecko góra	256	Pilicą	308
Nieborow	307	Nowogrod	297
Niemen rzeka	358	Nowe	355
Niepołomiec	165	Nowy targ	167
Nieszawa	250	Nur	294

O.

O.

Obra rzeka	217	Opatow	198
Oborniki	225	Opoczno	195
Odolanow	257	Opole	213
Odrowąż	195	Osiec	178
Ogrodzieniec	141	Osieck	tamże
Okoniew	292	Osieczno	314
Oksza	191	Ossolin	177
Oleśnica	178	Ostrołęka	297
Oliwa klasztor	352	Ostrorog	228
Olkusz	150	Ostrorow	297
Olsztyn	142	Oswiecim	152
Olobok	237	Otwock	292
Omulew	255		

P.

P.

Pacanow	178	Paradys	227
Paięczno	242	Paryszow	292
Pakość	255	Pelczyska	94

REJESTR MATERYJ

Pepła	313	Popowo zamek	388
Peplin	355	Potok	142
Piaseczno	314	Poznań	221
Piątek	247	Prasnysz	298
Pieniny	167	Prądnik rzeka	98
Pie-kowa skała	150	Prądniki	118
Pilica	255	Pregel rzeka	358
Pilica rzeka	100	Prosna rzeka	217
Pilica zamek	142	Proszowice	150
Pilzno	175	Prussy	357
Pinczow	180	Przement	230
Pietrkow	243	Przemsza	98
Pietrowin	208	Puck	353
Płock	303	Puławy	209
Płońsk	302	Pułtusk	298
Połaniec	178	Pysia	255
Pokrzywnica	177	Pyzdry	235
Pomezania	377		

R.

R.

Rabsztyn	130	Rawa	304
Raciąż	302	Rawicz	253
Raciążek	250	Raygrad	431
Radom	196	Ressel	305
Radomsko	244	Rogoźno	225 388
Radoszyce	193	Rożan	248
Radunia	313	Rudawa	98
Radzieiow	250	Rudniki	177
Radziłów	295	Rudomiana	99
Radzieiowice	309	Rydzyzna	232
Radzymin	295	Rytwiany	177
Radzyn Reden	387	Rzemień zamek	176
Raków	182	Rzezuchowa góra	218

S.

S.

Sadlnik	96	San	97
Sambia	375	Sandecz	168

REJESTR MATERYY.

Sandek	357	Sola	97
Sandonierz	173	Sokołow	424
Sczyrzec	165	Spiska Ziemia	169
Schodnia	99	Stanisławow	292
Schönsee	388	Starogrod	356
Seeburg	395	Staszow	178
Serock	300	Stawiszyn	236
Siecimin	191	Stężyca	104
Sieciechów	195	Steklino	314
Sieluń	297	Stobnica	178
Sienno	196	Strychow	247
Sieradz	240	Strzelno	253
Sierpc	302	Stworzonagać	314
Siewierz	151	Sucha zamek	156
Skawa	97	Sudawia	3, 4
Skarhimierz	150	Suleiow	191
Skierniewice	308	Supraśl	422
Skompe	254	Suraż	420
Skrzeczno	96	Świątniki	165
Skrzynno	197	Swiec	356
Sławonia	376	Święty Krzyż	198
Ślubow	293	Swider	255
Ślawków	140	Szadek	232
Śluchow	357	Szamotuły	229
Ślupia	198	Szmigiel	228
Ślupice	255	Szreńsk	302
Smoleń	143	Szreniawa	98
Sochaczew	306	Sztum	391
Sobieska Wola	210	Szydłow	190
Solec	197	Szydłowiec	196

T.

T.

Farłow	196	Tolkmit	398
Tarnek	98	Tomice	223
Tarnow	175	Toruń Thorn	331
Tęczyn	127	Tuchola	356
Tczewo	354	Tur zwierz	256

41089